

CZWARTEK
8 listopada

2001

Nr 261 (2613)

Nr indeksu

348252

ISSN 1230-6134

Wydawca

PRO MEDIA

Sp. z o.o.

NTO w Internecie

www.nto.com.pl

REDAKTOR

PROWADZĄCY

BOGUSŁAW

MRUKOT

Cena 1,20 zł

w tym 7% VAT

NTO

NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Już od czerwca komornicy mieli utrudnione zadanie

Przerwa w eksmisjach



Piotr Cholewa nie miał szczęścia, został wyeksmitowany w ubiegłym roku. Jego czteroosobowa rodzina (na zdjęciu Piotr z córką) zamieszkała w opolskim schronisku „Szansa”.

Gdyby wyrok o eksmisji zapadł w drugiej połowie tego roku, najpewniej przed usunięciem ze spółdzielczego M-3 uchroniłoby ich niskie dochody. Str. 3



REGION

4

Lepper nas wyżywi



Siec restauracji z polskim fast foodem chce założyć Andrzej Lepper. Pomysł mógł się narodzić, gdy... jadł pierogi w jednym z opolskich barów.

REGION

5

Wąglík zza krat



Wczoraj do Sądu Rejonowego w Brzegu dotarła przesyłka zawierająca biały proszek. Wysłano ją z więzienia w Grodkowie.

OPOLE

10

Niepożądany nadajnik



Mieszkańcy budynków w śródmieściu Opola nie chcą żyć w pobliżu anteny telekomunikacyjnej.

ZDROWIE

16

0 grypie i bioterroryzmie



Wczoraj przy redakcyjnym telefonie dyżuowała przez dwie godziny dr Wiesława Błudzin, wojewódzki inspektor sanitarny w Opolu.

SPORT

24

Nareszcie wygrali



Od 15 września kibice Odry nie mogli się doczekać zwycięstwa naszych piłkarzy w Opolu.

Fot. Witold Cholewicki

ROZMOWA DŃIA

Bez urawniłowki



FOT. ARCHIWUM

Z Bogusławem GRABOWSKIM, członkiem Rady Polityki Pieniężnej

- Unia Pracy chce wam obniżyć pensję, twierdząc, że 25 tysięcy złotych miesięcznie to suma rażąco odstająca od wynagrodzeń innych urzędników państwowych.

- Nie wiem, skąd Unia ma takie informacje, to czysta demagogia. Porównuje się nasze wynagrodzenie brutto (które obejmuje kompletnie wszystkie składniki) z wynagrodzeniami zasadniczymi ministrów. Bo przecież to bzdura, że przeciętne wynagrodzenie ministra wynosi 10 tysięcy. To jest pensja zasadnicza, do tego dochodzi dodatek funkcyjny, premia, nagroda, dodatek za staż itp. Nie mówiąc już o tym, że minister może zasiadać w radach nadzorczych, a członkowie Rady Polityki Pieniężnej, jako jedyni funkcjonariusze państwa, nie mogą dorabiać w biznesie.

- Wasze pensje mimo wszystko są wyższe. Wynika to przecież z ustawowego powiązania waszych zarobków z płacami w prywatnym sektorze bankowym.

- Takie powiązanie ma uzasadnienie. Chodzi o to, żeby wynagrodzenia w instytucji, która nadzoruje sektor bankowy, były w jakiejś relacji z wynagrodzeniami w tym sektorze. Takie powiązanie występuje nie tylko w NBP, ale również w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych, Komisji Papierów Wartościowych, Urzędzie Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi. Tam też płacą więcej niż w innych galeziach administracji państwowej.

- Wiele parlamentarzystów uważa to za patologię i zapowiada zmianę prawa.

- Jeśli do tego dojdzie, możemy się spodziewać odpływu wykwalifikowanych kadr do sektora prywatnego. Już teraz, mimo tego politycznego lamentu nad wysokością zarobków w NBP, poziom wynagrodzeń na kierowniczych stanowiskach w banku centralnym jest niższy niż w analogicznych stanowiskach w sektorze prywatnym.

- Jeśli parlament obniży panu pensję do 12 tys., odejdzie pan z rady?

- Na razie się nad tym zastanawiam. Mam nadzieję, że zapamiętam jednak zdrowy rozsądek, że skończymy z tą powszechną urawniówką.

- Sami nawarzyliście tego piwa, występując do sądu z pozwem przeciwko przesłowi NBP żądając podwyżek waszych płac z kilkuletnim wyrównaniem.

- No tak, widzi pan, zaczynamy stosować kryteria polityczne do zagadnień prawnych. Nam jedynie chodziło o łamanie ustawy w zakresie wyrównań.

- A myślałem, że o pieniądze.

- W tym przypadku jedno jest nierozdzielnie związane z drugim.

- Niektórzy członkowie rady próbują wyjść z tej kłopotliwej sytuacji, deklarując, że wypadku sądowej wygranej przekazażą zasądzone pieniądze na cele społeczne. Pan już wybrał jakiś dom dziecka?

- Po pierwsze: nie mam zamiaru umizgiwać się opinii publicznej i nie będę się spowiadał z własnej postawy w zakresie działalności charytatywnej. Po drugie: nie mam zamiaru składać żadnej deklaracji, co zrobię z tym wynagrodzeniem, bo jest to forma presji psychologicznej na sąd. Przecież myślny tej sprawy jeszcze nie wygrał.

- Co pan sądzi o ostatnich wypowiedziach członka Rady Polityki Pieniężnej, prof. Rosatiego, który publicznie zganił politykę rady za zbyt rygorystyczną ochronę pieniądza kosztem rozwoju gospodarki?

- Rosati był od lat zwolennikiem luźniejszej polityki monetarnej. Na tym polega kolegialność podejmowania decyzji, że pan Rosati ma prawo mieć inne zdanie. Do tej pory jednak członkowie rady nie udzielali tego typu wywiadów, nie kwestionowali całokształtu polityki rady. Uważam, że to, co zrobił pan profesor Rosati, jest działaniem szkodliwym.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Krzysztof ZYLIK

ZDJĘCIE DŃIA



FOT. PAP/CAF

Około pięciu tysięcy ludzi, w większości emerytów, demonstrowało w środę na ulicach dziesięciomilionej Moskwy z okazji rocznicy rewolucji bolszewickiej. Uczestnicy manifestacji, niosący czerwone flagi oraz portrety Stalina, Lenina i Che Guevary, przy dźwiękach starych sowieckich melodii dotarli na plac Teatralny w samym sercu rosyjskiej stolicy. 7 listopada jest w rosyjskiej stolicy dniem wolnym od pracy. Oficjalnie nie jest to jednak święto rewolucji bolszewickiej, ale Dzień Zgody i Pojednania, mający służyć zbliżeniu Rosjan. Zdecydował tak przed pięciu laty ówczesny prezydent Borys Jelcyń.

JEDNO PYTANIE DO...

... Tadeusza JARMUZIEWICZA, posła Platformy Obywatelskiej
Czy planowane usunięcie z Platformy Artura Balasa jest wstępem do rezerwacji nieformalnej koalicji PO z SKL?



- Artur Balas konsekwentnie domagał się zapisania w statucie powstającej własnej partii zasady parytetów, czyli ustalenia z góry zasad podziału stanowisk i funkcji między politykami PO a SKL. Większość polityków Platformy pamięta jednak, jak głęboką czkawką odbiła się ta zasada Akcji Wyborczej Solidarność. Stanowiska pana Balasa nie popiera nawet większość jego kolegów z SKL, dlatego wszystko wskazuje na to, że jeśli Artur Balas będzie się upierał przy swojej koncepcji, albo sam będzie musiał odejść, albo zostanie z partii usunięty. Zresztą stosowny wniosek o to złożony już dwie nasze posłanki. Rzecz się rozstrzygnie w najbliższych dniach, a mnie szkoda tylko, że w ogóle doszło do tej sprawy, ponieważ w mediach przyćmiła ona fakt powstawania na scenie politycznej nowej, centroprawicowej formacji.

MOL

MULTI LOTEK

7, 80, 77, 8, 62, 21, 51, 15, 29, 53, 60, 66, 24, 14, 23, 79, 50, 48, 76, 13

DUŻY LOTEK

17, 12, 13, 24, 42, 20

EXPRESS LOTEK

10, 42, 24, 5, 27

PYTANIE DO...

... Jerzego PILARCZYKA, posła SLD

Nie ma na zdrowie

- Czy udało się panu załatwić u ministra zdrowia Mariusza Łapińskiego jakieś pieniądze na restrukturyzację służby zdrowia w naszym województwie?

- Niestety, informacje są złe, ponieważ jedyna rezerwa pieniężna, jaką dysponowała Rada Ministrów jeszcze przed ograniczeniem wydatków, już przestała istnieć z powodu dziury budżetowej. Została zlikwidowana w związku z oszczędnościami. Minister Łapiński zna jednak doskonale nasz problem i jestem przekonany, że pomoże nam go rozwiązać, ale w przyszłym roku. Na razie wszystko jest w gestii ministra finansów. Jeżeli na koniec grudnia pozostaną środki z jakichś niewykonanych zadań budżetowych, niekoniecznie w służbie zdrowia, to możemy na nie liczyć. Pozostaje więc mieć taką nadzieję. Jeżeli nie z tego nie wyjdzie, to minister Łapiński obiecał, iż w nowym projekcie budżetu na rok 2002 na pewno nasze potrzeby zostaną uwzględnione. Pieniądze za ten rok dla naszego województwa przysyłyby wtedy z opóźnieniem.

FED

CYTAT DŃIA

Czy wyłączenie z lustracji kluczowych służb PRL - wywiadu i kontrwywiadu - nie jest próbą sprowadzenia ustawy do takiego kształtu, żeby powiedzieć, iż agentów w ogóle nie było? A byli!

Posel PSL Bogdan PFK w Sejmie o prezydenckim projekcie nowelizacji ustawy lustracyjnej

456 78 06 MOIM ZDANIEM

Władysław Z. z Opola: - To normalne, by wielu funkcjonariuszy państwowych, utrzymywanych z budżetu, zarabowało więcej niż prezydent RP i premier razem wzięci. Śmieszne też, że pan Pogan, awansując na wojewodę, stracił finansowo. Ktoś powinien sporządzić nową, sprawiedliwą siatkę płac.

Tadeusz Bogdanowicz z Brzegu: - Polska należała i należy do cywilizacji zachodniej, nie zapominając o swych korzeniach. To w PRL przy pomocy towarzyszy spod znaku PZPR narzucono nam „kulturę Wielkiego Brata”, obecnie nikt nie narzuca i nie zabrania pielęgnować własnych tradycji i obyczajów.

Grażyna Nowak z Opola: - Kilka lat byłam sprzątaczką w bloku

„Przyszłości”. Niech panie, które dokarmiają koty, same po nich sprzątaj, zamiast zostawiać to sprzątaczkom. Kocham zwierzęta, sama je mam, ale nie zwalam obowiązków na innych.

Marian z Dziedzicowic: - Burmistrz uprawia propagandę sukcesu: tu rzekomo nie zleгло się nie dzieje, nie ma bezrobocia (czemu przeczą oficjalne dane) itd. Ciekawe, co by zrobił, gdyby zamknął Koksy, których praca nie jest przecież jego zasługą?

S. L. z Opola: - Pan Rosati i pani Ziolkowska z Rady Polityki Pieniężnej siedzieli przez lata cicho, teraz nagle upominają się o zaległe pieniądze. Uważam, że to prowokacja ze strony SLD i nie chodzi o te pieniądze, ale by przy okazji ukarać Balcerowicza. Wia-

domo przecież, jak ludzie reagują na wysokie zarobki innych.

Prudniczanek: - Na obniżce podatków najmniej zyskają znów najmniej zarabiający. Zaś w to, że posłom zależy na naszej gospodarce, wierzyć dopiero wówczas, gdy zobacze któregoś noszącego tylko polskie ubrania.

Tadeusz z Opola: - Z dwójga złego wolę mieć do czynienia z kotami niż zszurami. Są brudniejsze, a też mają pchły, stwarzają większe problemy mieszkającym w blokach. Tam, gdzie są koty, samica szczeniąt nie łoży. Kotów poza tym dokarmiać nie należy. Mioty będą mniej liczne, a przeżyją najsielniej.

Henryk Kucza z Krapkowic: - Jako członek SLD jestem bardzo rozczarowany pierwszym dnia-

mi rządzenia. Zaczynając (jak robiliście przez cały okres poprzedni), naprawiając budżet kosztem biednych, a już o pomście do nieba woła pomysły likwidacji zasiłków przedemerytalnych. Opamiętajcie się, panowie, rozliczcie raczej afery w poszczególnych resortach. A mimo zamrożenia sobie płac i tak starczy wam na kilka lat kryzysu.

Józef Konopacki z Opola: - RPP nie stoi ponad prawem, nie może być od nikogo niezależna. Konstytucja mówi tylko o władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. A niezależność od kryzysu budżetu tak wysokie zarobki są nieumoralne.

Czekamy na opinie Czytelników w godz. 10-12.

Waw

OPINIE

Zabrać bogatym, oddać biednym?

Wprowadzenia nowej, czwartej stawki w podatku od dochodów osobistych, w wysokości 50 procent, domaga się PSL. Dotyczyłoby to najwięcej zarabiających podatników. Samoobrona dokłada to tego propozycję obniżenia najniższego progu podatkowego z 19 do 17 proc. Co sądzą o tych zaskakujących propozycjach podatkowych opolscy politycy?

Tadeusz JARMUZIEWICZ, Platforma Obywatelska: - Prog 50 procentowy - nie. To jest rażąco zły pomysł. Zawsze kiedy będzie mowa o podwyższaniu podatków, będę mówił - nie. Ekipy lewicowe rozpoczynają swoje rządby już niejako tradycyjnie od podwyższania podatków. Sięgnąć do kieszeni podatnika to ich najprostszy sposób na załatwienie dziury budżetowej. Skutki tego zawsze są odwrotne. Nie opłaca się zwiększać fiskalizmu, trzeba ograniczyć koszty funkcjonowania państwa. Na pewno za stanowilibym się nad obniżeniem najniższego progu do 17 procent. Bo każda propozycja obniżki podatków jest godna zastanowienia.

Andrzej NAMYSŁO, Sojusz Lewicy Demokratycznej: - Sądzę, że te propozycje są zagraniami populistycznymi. PSL chce pokazać, że jest Janosikiem, że będzie łupić bogatych i rozdawał biednym. Te propozycje PSL i Samoobrony są nastawione na efekt medialny. Mnie szczególnie niepokoi postawa PSL-u, naszego koalicjanta. Przecież oni mogli być swoją propozycję przedłożyć wcześniej, bo teraz to już jest tylko gra na opóźnienie ustawy. Moim zdaniem dziś taka gwałtowna manipulacja w podatkach w jedną i drugą stronę jest niewskazana. W perspektywie należy dążyć do spłaszczenia podatków.

Zbigniew FIGAS, Polskie Stronnictwo Ludowe: - Może zabrzmi to kontrowersyjnie, ale ja uważam ostatnią propozycję mojej partii za złą. Jestem członkiem rady naczelnej PSL-u i pamiętam, że myślni mówili o zamrożeniu progów, nie o tworzeniu jakiegos nowego, 50-procentowego progów. Zgadza się, że najbogatsi powinni w większym stopniu utrzymywać państwo, ale prog 40-procentowy uważam za optymalny w obecnej sytuacji państwa. Nie możemy już bardziej rozszerzać noży podatkowych. Jeśli mówimy, że w Polsce jest nadmierne fiskalizm, to podwyższanie podatków jest błędem. Drugą propozycję, obniżenia progów z 19 do 17 proc., uważam za dobrą. Aczkolwiek trzeba by sprawdzić, na ile byłby w stanie uciec do budżetu państwa.

Bogusław FELISZEK, Prawo i Sprawiedliwość: - Te propozycje to według mnie populistyczne hasła polityków, którzy chętnie, jak PSL, chcą zabrać bogatym lub gorliwie, jak Samoobrona, rozdawać ubogim. Oba te ugrupowania żyją w parlamentarnym symbolizmie z postkomunistami. Ich ostatnie posunięcia można w związku z tym odebrać jako nerwową reakcję na rozczarowanie propozycje podatkowej ministra Belki. PIS nie poprze rządowego projektu zmian w podatkach na przyszły rok. Główną przyczyną jest zaniechanie wprowadzenia podatków importowego, który mógłby zwiększyć konkurencyjność polskich towarów na naszym rynku.

Józef TOMALA, Samoobrona: - Najbogatszym bym już nie zbierał więcej, przecież ten bogaty pracował całe życie, żeby się dorobić, a bym już go bardziej nie skubał. Ale najbardziej mi trzeba obniżyć, przecież ludzie w Polsce już na chleb nie mają. Jak najubożsi będą dalej tak gniebieli, to będzie jedna wielka rewolta w kraju. My chcemy progów 17 procent, bo biednym trzeba dać choć trochę oddechu. A o innych oszczędnościach szukajmy na górze, choćby w pensjach bankierów i innych wysokich urzędników.

Jerzy CZERWINSKI, Liga Polskich Rodzin: - Pod obniżeniem najniższego progu podpisuję się obiema rękami. Zresztą Liga Rodzin Polskich niegdyś złożyła podobny wniosek jak Samoobrona. Uważamy, że należy pomóc najuboższym. Jeśli chodzi o wprowadzenie nowej stawki 50-procentowej - również jestem za. Ale jest to moje prywatne zdanie, a nie stanowisko klubu. Obawiam się jednak, że propozycja PSL-u nie do końca jest poważna. To raczej jacyś ich fajerwerk na potrzeby mediów, zaznaczenia swojej niezależności w ramach koalicji.

Pytał Krzysztof ZYLIK



LOKATORZY ZALEGAJĄCY Z CZYNSEM MOGĄ SPOKOJNIE MIESZKAĆ DO WIOSNY

Zapłacą sąsiedzi

Od połowy tego roku coraz trudniej wykonać eksmisję na bruk. Od 1 listopada zaś aż do kwietnia żadna z osób zadłużonych nie wyląduje na ulicy.

Do końca marca osoby nie płacące czynszu będą żyć na koszt społeczeństwa. Takich ludzi będzie coraz więcej, gdyż nowa ustawa o ochronie praw lokatorów (z czerwca 2001 roku) zabrania wyrzucać na bruk nie tylko kobiety w ciąży i małe dzieci, lecz także bezrobotnych oraz emerytów i rencistów o najniższych dochodach. Takich ludzi jest w Polsce coraz więcej. W opinii właścicieli budynków, wiele osób zalegających z opłatami nie reguluje czynszu z premedytacją, bo ma świadomość, że ustawa daje im tak duże możliwości wykorzystania przepisów na własną korzyść, że praktycznie zezwala żyć na cudzy koszt bez ponoszenia jakichkolwiek konsekwencji finansowych i prawnych.

Bieda i bezdomność to zjawiska, które budzą w Polakach skrajne emocje: współczucie i odruchy niesienia pomocy oraz gniewu wobec tych, którzy egzekwują prawo. Łatwiej bowiem uwierzyć w okrucieństwo i bezduszność administratora budynku niż w świadome nadużywanie trudnej sytuacji przez ludzi ubogich. Gniew oburzonych stygnie jednak w momencie, gdy uświadamiają sobie, że to im samym przyjdzie przedrzeć czy później pokryć rachunki zadłużonych sąsiadów. Wtedy zaczynają na krzywe eksmitowanych patrzeć inaczej.

Czy osoby, które dostają nakaz opuszczenia mieszkania, naprawdę są biedni - to im najwięcej mogłoby po-



wiedzieć komornicy, którzy wykonują eksmisję, ale ci unikają wyrażania takich opinii. Jeden z opolskich komorników ujawnił „NTO” anonimowo, że z tym bywa różnie.

- Trafiamy z wyrokami także do takich ludzi, których trudno posadzać o ubóstwo - mówi egzekutor. - Jakże są proporcje „bogactw” do „biednych” eksmitowanych, tego nie mogę powiedzieć, bo nie do mnie należy taka analiza.

Do 1 listopada wykonywane były wyroki eksmisyjne, wydane przez sądy jeszcze w czasie obowiązywania poprzedniej ustawy. Żaden z lokatorów kwalifikowanych do eksmisji nie może jednak liczyć na to, że nowa, zliberalizowana ustawa unieważni wcześniej wydane wyroki. Mogły na to liczyć np. osoby bezrobotne objęte ochroną od kilku miesięcy. Jednak nic z tego.

- Wyrok, który zapadł przed wejściem w życie nowej ustawy, odpo-

wiadział ówczesnemu stanowi prawnemu, dlatego nie ma podstaw, by zaniechać eksmisji wobec osoby, której ona dotyczy - wyjaśnia Waldemar Krawczyk, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Opolu.

Nowe wyroki już zadziały. W Spółdzielni Mieszkaniowej „Zgoda” w Brzegu komornik już odstąpił od wykonania dwóch eksmisji, ponieważ lokatorzy nie mieli pracy.

Osoby te będą mieszkając w naszych zasobach do końca roku, a potem koszty dalszego zajmowania lokali - zgodnie z nową ustawą - poniesie gmina, jeśli nie zapewni tym ludziom lokali zastępczych - mówi Henryk Wujek, prezes spółdzielni.

Co dzieje się z osobami, których nie można wyrzucić na ulicę? Najczęściej nadal zajmują dotychczasowe mieszkanie i nadal nie płacą. Prawnie bowiem należy im się od gminy lokal zastępczy (sąjalny - o niższym standardzie), ale samorządy najczęściej takich mieszkań nie mają. W takiej sytuacji lokator ma prawo zostać za darmo w dotychczasowym lokum na koszt... gminy. Właściciel domu może bowiem zażądać od gminy odszkodowania (w wysokości czynszu, jaki powinien otrzymywać z tytułu najmu lokalu).

W praktyce jednak gminy nie placą odszkodowań za zadłużonych mieszkańców.

- Do tej pory nie paliliśmy odszkodowań za lokatorów, których nie dostali mieszkań sąjalnych, bo negocjujemy z właścicielami zadłużonych lokali - mówi Zofia Lachowicz, naczelnik Wydziału Lokalowego w Urzędzie Miasta w Opolu. - W tej chwili trzysta osób z terenu gminy czeka na przydział mieszkania sąjalnego. Miasto nie ma możliwości, by za-

Ustawa o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych wyszczególnia kategorie osób, którym sąd musi przyznać prawo do lokalu sąjalnego. Są to:

- 1) kobiety w ciąży,
- 2) małoletni, niepełnosprawni w rozumieniu przepisów ustawy z 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej lub ubezwłasnowolnieni oraz sprawujący nad takimi osobami opiekę i wosodnie z nimi mieszkający,
- 3) obłożnie chorzy,
- 4) emeryci i renciści spełniający kryteria do otrzymania świadczenia z pomocy społecznej,
- 5) bezrobotni,
- 6) osoby spełniające przesłanki określone przez radę gminy w drodze uchwały - chyba że osoby te mogą zamieszkać w innym lokalu niż dotychczas używany.

sposkoić wszystkie potrzeby. Nie ma też pieniędzy na płacenie odszkodowań.

Jedynie, co władze miasta zdołały zrobić, to wykupienie i remont byłego hotelu po „Metalchemie” i zaadaptowanie go na mieszkania sąjalne. Inwestycja realizowana jest wspólnie ze spółdzielni „Przyszłość” i „ZWM”. W ten sposób każda ze stron uzyskała po 17 lokali dla rodzin eksmitowanych ze swoich mieszkań.

Według Zofii Lachowicz nic się w tej dziedzinie nie poprawi, dopóki państwo nie uruchomi tanich kredytów na budowę mieszkań sąjalnych.

- Sytuacja w Opolu jest o tyle dobra w porównaniu z innymi miastami Polski, że mamy dwie noclegowne, które troszeczkę łagodzą dotkliwość eksmisji - ocenia szefowa opolskiej lokalówki. - Bo jeśli ktoś stracił prawo do zajmowanego lokalu, a nie byłby do sąjalnego, to przynajmniej nie trafia na ulicę.

Zdarza się jednak i tak, że ludzie z wyrokami eksmisyjnymi nie dopuszczają do spotkania z komornikiem - sami opuszczają mieszkania, zanim ten zdąży zapukać do drzwi.

Od stycznia 2000 roku do kwietnia 2001 w naszych zasobach wyroki eksmisyjne otrzymało 33 najemców - mówi Teresa Miller, zastępca dyrektora Turhand-Ret, spółki zarządzającej częścią zasobów mieszkaniowych Opola. - Tylko ośmiorgu z nich zostały przyznane lokale sąjalne. Reszta z zasądzonymi eksmisjami na bruk sama opuściła mieszkania.

Joanna JAKUBOWSKA

Wit BRÓDKA, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej im. ZWM w Opolu:

- Także się teraz podcierpieć pod ustawę o ochronie lokatorów, bo wystarczy udowodnić, że się jest bezrobotnym albo chorym. Ustawa jest chwalebna, bo tak humanitarnie podchodzi do ludzi biednych. Ja także uważam, że to bardzo dobre, że nie wyrzuca się na bruk kobiet w ciąży i starszków, ale ta ustawa nie jest doskonała, bo krzywdzi wszystkich tych, którzy regularnie opłacają czynsz. Oni także mają prawo zapłacić, czy to jest sprawiedliwe. Rzeczywiście wygląda bowiem tak, że placący spółdzielcy oprócz własnych zobowiązań, muszą pokryć długi nieplacących. Jest to grube nieporozumienie. Jeśli państwo chce być dobre dla biednych, to nie kłósem innych obywateli. W takiej sytuacji to budżet państwa powinien zapłacić za takich ludzi. W tej chwili w naszej spółdzielni na wykonanie czeka 30 wyroków eksmisyjnych. Oczywiście gmina nie ma dla nich lokali zastępczych ani nie płaci nam odszkodowania. Wystąpiliśmy już o to do sądu i czekamy na wyrok. Miasto nie kwapi się do wywiązania się z obowiązków wynikających z ustawy o ochronie lokatorów. Nasza spółdzielnia wyłożyła 200 tysięcy złotych na adaptację i remont byłego hotelu przy ul. Odrzańskiej, część kosztów miała ponieść gmina, ale prace stoją w miejscu. W tym czasie obiekt niszczeje, a to, co zostało w nim i przedstawia jakąkolwiek wartość, jest rozkradane w tym czasie przez złodziei.

OPOLSKA OPOZYCJA CZEKA NA DECYZJE ZWAŻNIONEGO SLD

Prezydentura kusi wielu

Stanisława Skakuj - mówi niezależny radny Janusz Wójcik. - **Ta propozycja jest nierealna** - twierdzą radni AWS i UW.

Na sesji Rady Miasta Opola, która odbędzie się w czwartek 15 listopada, ma zostać wybrany nowy prezydent. Od minionej poniedziałku do prowadzenia rozmów na temat tworzenia nowego zarządu miasta upoważniony jest Piotr Synowiec, przewodniczący rady. To upoważnienie dało mu 16 kolegów z SLD, chociaż nie oznacza to jeszcze, że Synowiec jest oficjalnym SLD-owskim kandydatem na fotel prezydenta. Przyjmijmy, że do poniedziałkowego wieczora za „naturalnego następcę” Leszka Pogana uważany był SLD w mieście, Remigiusz Promny.

Podczas gdy w SLD trwają spory nad wyłonieniem kandydata, Janusz Wój-

zgłosi na sesji własnego kandydata.

- Mam osobę, która będzie się nadawała nie dla grupki radnych, ale dla całego miasta - twierdzi. - To Stanisław Skakuj, wieloletni dyrektor wydziału spraw obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego, czyli doświadczony w administracji. Były przewodniczący Rady Miasta Opola i radny, czyli doświadczony w pracy samorządowej. Skakuj kieruje się prawem i racjonalnością, ma swoje zdanie, potrafi powiedzieć „nie” własnym kumpłom. Nigdy nie był „umoczony” w żadnej aferze, a o takiego kandydata w tym mieście trudno.

Stanisław Skakuj od dwóch lat prowadzi własną firmę. - Nie jestem stowarzyszony - deklaruje (kilka lat temu wystąpił z Unii Wolności, należy do Związku Górnośląskiego). - Jestem gotów podjąć się prezydentury, ale nie bezwarunkowo. Mogę zaproponować

obywatela. Uważam, że człowiek - taki Kowalski - sam za siebie odpowiada i sam powinien załatwiać swoje sprawy. Władza, która dotychczas zajmowała się niekoniecznie tym, czym powinna, ma pomagać Kowalskiemu wtedy, kiedy to jest konieczne. Uważam, że władzę trzeba kurczyć. Wiem, że perspektywa objęcia stanowiska prezydenta jest na tyle kusząca, że może się o nie starać wielu kandydatów.

- Osoba spoza rady mogłaby mieć świetne pomysły - komentuje Alojzy Drewniak, przewodniczący klubu radnych UW - ale problem w tym, na ile realna byłaby ta kandydatura i na jakie poparcie w radzie mógłby potem liczyć taki prezydent.

- Propozycja radnego Wójcika jest niemożliwa do realizacji i z zasady nieskuteczna - twierdzi Wojciech Drop, szef opozycyjnego klubu radnych AWS. - Kandydata powinno wy-

brać z radnych. Wygrało wybory samorządowe i bierze całkowitą odpowiedzialność za to rządzenie.

Ostateczną decyzję w sprawie swojego kandydata klub SLD ma podjąć w przyszły poniedziałek. Do tego czasu radni opozycyjni nie chcą zajmować się zdecydowanym stanowiskiem co do ewentualnej kandydatury Synowca.

- Nie składam żadnych deklaracji - mówi Drop. - Zależy, kto zostanie kandydatem.

- Na razie mogą się wypowiadać wyłącznie we własnym imieniu - mówi Drewniak. - Wiele zależy od tego, jaki skład zarządu miasta zaproponuje kandydat SLD. Jeżeli - tak jak Piotr Synowiec - będzie chciał, żeby w nowym zarządzie zasiadały te same osoby co w starym, to mojego poparcia nie uzyska. Mielśmy wiele zastrzeżeń do pracy wiceprezydentów odpowiadających za kon-

nia, to nie się nie zmienią.

Drewniak przypomina, że Piotr Synowiec w momencie, kiedy został przewodniczącym rady miasta, obiecywał nowy styl pracy. - Opozycja miała uzyskać wpływ na rozwiązywanie problemów w mieście - mówi Drewniak. - Tymczasem nie się właściwie nie zmieniło, bo projekty uchwał w dalszym ciągu przedstawia zarząd miasta i zatwierdza je klub SLD.

Zgodnie z prawem każdy radny może podać nazwisko swojego kandydata na stanowisko prezydenta miasta. AWS z tego przywileju nie zamierza korzystać, bo - jak mówi Drop - taka propozycja nie byłaby skuteczna.

- To nie my, ale SLD ma problem z wyborem kandydata na prezydenta Opola - twierdzi opozycja.

Agata JOP

456 70 45
WIEMY SŁYSZELIŚMY
LUDZIE MÓWIĄ

OPOLSKIE PARKOMATY działają niecały miesiąc i już szwankują. Wczoraj jeden z mieszkańców Opola zaparkował samochód na ul. Dubois. Podszedł do parkomatu, wrzucił złotówkę i zamiast biletu parkingowego zobaczył wyświetlony napis: *transakcja przerwana*. Próbował odzyskać monetę, naciskając odpowiedni przycisk. Bez skutku. Spróbował jeszcze dwukrotnie, wrzucając kolejne złotówki. W efekcie stracił trzy złote. W serwisie nie udzielono mu pomocy.

PIES na przejściu przez ul. Katowicką (okolice budynku NOT) nie widzą nadjeżdżających samochodów. Zasłania je krzak rosnący na chodniku. Czy ktoś musi wpaść pod auto, żeby ten krzew wreszcie usunąć? - pyta nasz Czytelnik.

ZAGINIONA SUKA rasy rottweiler, o której pisaliśmy w tej rubryce 5 listopada, odnalazła się w Oławie. Okazało się, że zwierzę przejechało tam pociągami Opole - Wrocław. Właścicielka dostała informację od jednej z pasażerek. Był pies, który jeździł koleją, my mamy sukę...

ŚMIECI i pylący cement zalegają na klatce schodowej budynku przy ul. Drzymały 33 w Opolu. Powodem takiego stanu rzeczy jest remont podciągany na strychu. Pozostali mieszkańcy liczą na posprzątanie bałaganu.

GDY NIE WIADOMO, kogo prosić o pomoc, dzwoni się do strażaków. Wczoraj we wsi Chomiąż, okolice Głubczyc, wezwano straż do naprawiania bocianiego gniazda, które znajduje się na kominie jednego z domów. Ptaki zbudowały je niezbyt solidnie i jesienne wiatry spowodowały, że z gniazda sywały się galezie. Strażacy przyjechali, usunęli nadmiar patyków i zabezpieczyli gniazdo, dzięki czemu bociany mają dokąd wrócić na wiosnę.

SPORA NIEFRAKSIOWOŚĆ wykazują się kierowcy, którzy jadą od p.l. Piłsudskiego na Zaodrza. Nie czekają na swoją kolejkę, stojąc na lewym pasie, i skręcają w stronę Zaodrza z pasa prawego, mimo że strzałki namalowane na jezdni pokazują zupełnie inne kierunki. Żadne jezdni, gdzie samochody muszą się mijać „na grubość lakieru”, bo jest ich za dużo.

KTO PŁACI sprzątającym park na przeciw baru McDonald's (okolice osiedla Malinka) - pyta nasza Czytelniczka. Panowie są tam od kilku dni i według relacji kobiety, zajmują się wszystkim, tylko nie grabieniem liści.

BEZPAŃSKI PIES błąka się po osiedlu „Sköld” w Kietrzy. Głodnie zwierzę wielokrotnie udało wyrwać z rąk jedzenie. Próby interwencji w miejscowym urzędzie miasta i gminy nie przyniosły rezultatu.

Zebrał: Rafał WIETOSZKO
Dyżurniemy w godzinach 16-18 pod numerem telefonu 456 70 45.

POMYSŁ BIAŁO-CZERWONYCH BARÓW MÓGŁ SIĘ NARODZIĆ NA OPOLSZCZYZNIE

Lepper nas wyżywi

Sieć restauracji z polskim fast foodem chce założyć Andrzej Lepper. Szefowi Samoobrony ta myśl mogła zaświtać, gdy... jadł pierogi w jednym z opolskich barów.

Pod szyldem „Samoobrony” ma powstać sieć restauracji szybkiej obsługi, gdzie serwowane będą tylko polskie potrawy, wykonane - oczywiście - tylko z polskich produktów. Patriotyczną atmosferę ma podkreślać wystrój tych barów - utrzymany w tonacji biało-czerwonej. Obsługa ma nosić biało-czerwone krawaty, z których „Samoobrona” zasłynęła podczas kampanii reklamowej. Polski fast food ma być konkurencją dla sieci McDonald's, której wicemarszałek nienawidzi tak samo szerze i głęboko jak Balcerowicza.

- Będzie to konkurencja dla hamburgerów i innych cheeseburgerów. Będziemy chcieli promować zdrową polską żywność - uściśla wicemarszałek Sejmu Andrzej Lepper.

W menu barów znajdą się między innymi: schabowy z kapustą, golonka, oczywiście pierogi.

Jeszcze nie tak dawno wicemarszałek (wówczas jeszcze kandydat na posła) zjadał się pierogami w opolskim barze.

Przyszedł do nas z całą ekipą sztabu, ze szturnówkami. Naznał wiali pierogów, różnych: ruskich, z owocami. I wszystko zjedli. Kto wie, może wtedy zaświtał mu w głowie ten pomysł - uśmiecha się Krzysztof Trzeciak, prowadzący opolskie bary „Pierozek”. - Nie jestem zwolennikiem opcji politycznej reprezento-



Zbigniew i Janina Gorczyńscy zjadają się pierogami i gołąbkami w jednym z opolskich barów. - Do „McDonald'sa” przychodzimy jedynie z dziećmi, bo one bardzo to lubią... - mówią.

wanej przez Leppera, ale ten konkretny pomysł nie jest znowu taki zły.

Według Krzysztofa Trzeciaka, ważne jest jednak aby na siłę nie naśladować dań serwowanych w barach amerykańskiej sieci:

- Wsadzanie schabowego do buły? To fatalny pomysł. Ślepe naśladowanie zawsze było złe. Przekonał się o tym zresztą w motoryzacji, konstruując takie auta jak polonę - mówi.

Kazimierz Kowalski, prowadzący

inny opolski bar szybkiej obsługi, „Starówkę”, stwierdza: - O tym, że polskie jest dobre, wiem od dawna, na co dowodem jest menu baru. Pomysł Leppera nie jest niczym nowym. Ale raczej nikt w moim barze nie będzie się ubierać w biało-czerwone krawaty...

W barze „Rybeś” powiedziano nam jedynie: - Nie będziemy chcieli być w sieci barów „Samoobrony”, bo nasza szefowa nie gustuje w panu Lepperze.

Jak miałyby wyglądać sieci barów „Samoobrony”? Andrzej Lepper nie

chce zdradzać szczegółów (poza patriotycznym wystrojem wnętrza oraz kolorystyką krawatów obsługi). Ponoć pierwsze bary mają powstać przy jednym z supermarketów polskiej sieci handlowej „Lewiatan”.

W centrali McDonald'sa na pomysł Andrzeja Leppera zareagowano pozytywnie:

- Nie boimy się konkurencji, oczekujemy na realizację pomysłu pana marszałka. Poza tym... i my myślimy o wprowadzaniu kolejnych nowości w naszej sieci, w tym dań z polskim rodowodem - mówi Dominik Szulowski z centrali McDonald's w Warszawie.

Być może więc, zanim ruszy pierwszy biało-czerwony bar, w amerykańskiej sieci pojawi się golonkburger? Ewa BILICKA

Ile to kosztuje

W McDonald'sie
Jedno skrzydełko - 0,99 zł
Piza kiszczonkowa - 1,99 zł
Zestaw McDonald'sa XXL - 10,99 zł

W barze „Pierozek”
Barszcz - 1 zł
Pierogi ruskie (porcja) - 4,90 zł
Gołąbki wegetariańskie (kilogram) - 14,00 zł

W barze „Starówka”
Kapuśniak - 2,40 zł
10 deko golonki - 2,60 zł

Całkiem niezły pomysł - mówią o idei stworzenia sieci barów „Samoobrony” Opolanie

CO O TYM MYŚLISZ?



Edyta Dolot:



Alicja Straub:



Andrzej:



Kamila Kruszcak:



Rafał Kuś:

Jest za mało barów szybkiej obsługi, gdzie serwowane są proste i polskie dania. Nie wiem czemu, skoro w sieciach zagranicznych fast foodów nie podają dobrego jedzenia, tylko jakieś świństwo.

Lubię konkretne jedzenie, konkretne mięso. Długo nie jadłem plastykowych kotletów w gębestej bulce i jestem za otwarciem fast foodów z polskim menu.

Mam mieszane uczucia, bo jeśli będzie się tam serwować żurek w proszku, a golonkę z folii, to może się okazać, że to wcale nie jest dobre polskie żarcie.

Właściwie to jedzenie z McDonald'sów mi smakuje... Ale mój ojciec wrócił właśnie ze Stanów i bardzo na nie narzeka. Więc chyba taka sieć barów z polskimi daniami miałyby rzeszę wielbicieli.

Jako zapalony cyklista mam tylko pytanie, czy można by było kupić dania tak, aby zjeść je podczas jazdy rowerem... Zresztą tak lubię pierogi, że jestem w stanie zsiąść z roweru.

Wysłuchała Ewa BILICKA

CZASAMI ZŁODZIEJ JUŻ NIE MA SAMOCHODU, A CHCE WYCIĄGNĄĆ OKUP

Nie płać za swoje auto

W Nysie policjanci zatrzymali 38-letniego mężczyznę podczas próby podjęcia 3 tysięcy złotych okupu za zwrot skradzionego renault 19.

Dwa dni po tym, jak pewnemu mieszkańcowi Nysy skradziono spod domu auto, zadzwonił do niego mężczyzna z propozycją wykupu renault za trzy tysiące złotych. Właściciel powiadomił o tym telefonem policję, która przygotowała pułapkę na złodzieja. Wpadł w nią 38-letni mieszkaniec Otmuchowa. Samochód policjanci odzyskali, a zatrzymany mężczyzna został przez Sąd Rejonowy w Nysie aresztowany tymczasowo na trzy miesiące.

- Z policyjnych analiz wynika, że wiele samochodów kradzionych jest właśnie z myślą o próbie wymuszenia od właściciela okupu za ich zwrot - stwierdza komisarz Anna Wawrzczak-Gazda, rzecznik prasowy opolskiego komendanta wojewódzkiego policji. - Przykład z Nysy najlepiej świadczy o tym, że wcale nie trzeba płacić za swój samochód, aby go odzyskać. Z reguły po kradzieży złodziej telefonicznie kontaktuje się z pokrzywdzonym, oferując zwrot pojazdu za określoną kwotę pieniędzy. Zawsze w takim przypadku należy powiadomić policję.

Warto zapamiętać jakieś charakterystyczne cechy naszego auta (rys,

uszkodzenia, nietypowe wyposażenie), aby podczas ewentualnych negocjacji ze złodziejem móc go o nie wypytwać i zorientować się, czy auto jest jeszcze w jego rękach. Zdarza się bowiem, że samochód jest już sprzedany, a złodziej próbuje na nim dwa razy zarobić, wyłudając jeszcze okup.

W Komendzie Wojewódzkiej Policji w Opolu powołano jakiś czas temu wyspecjalizowaną komórkę zajmującą się zwalczaniem tego typu przestępłości. Jej funkcjonariusze opracowali między innymi specjalną ulotkę adresowaną do osób, których samochody padły łupem złodzieja. W ulotce,

dostępnej w komendach powiatowych, znajduje się instrukcja, jak postępować w przypadku otrzymania propozycji od złodzieja i do kogo się zwrócić o pomoc.

Michał WANDRASZ

Jak się zachować, gdy zadzwoni do nas złodziej

Przed wszystkim trzeba wyrazić zainteresowanie propozycją i obiecać, że jak najszybciej zbierzemy żądaną kwotę. Zaraz po skończeniu rozmowy powinniśmy zawiadomić o niej policję, dzwoniąc pod numer 0 502 520 843 lub 422 22 53 w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Opolu.

SKAZANY ZAPRZECZA, BY COKOLWIEK WSYPYWAŁ DO SWOJEGO LISTU

Wąglik z za krat

Wczoraj do Sądu Rejonowego w Brzegu dotarła przesyłka zawierająca biały proszek. Wystano ją z więzienia w Grodkowie.

Kopertę listu zaadresowanego do wydziału karnego brzeskiego sądu otworzyła pracowniczka biura podawczego. - Na stolik wysypał się biały proszek, a wystraszone panie próbowały go z powrotem zgarnąć do koperty - opowiadał nam jeden z pentów, który około godz. 11, w momencie wszczęcia alarmu, znajdował się w budynku sądu.

Po kilkunastu minutach na miejsce przyjechała straż pożarna. - Zablockowaliśmy budynek, tak że do środka nikt nie miał wstępu, a jednocześnie skontaktowaliśmy się z sanepidem, żeby ustalić szczegóły postępowania - opowiada młodszy kapitan Krzysztof Łukiewicz, zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Brzegu. - Potem, aż do godziny 13, czekaliśmy na środek dezynfekujący.

Choć bezpośrednią styczność z przesyłką miały dwie-trzy osoby, to strażacy i pracownicy sądu spisali na wszelki wypadek dane wszystkich, którzy w momencie zdarzenia znajdowali się w budynku. - Radziliśmy też, aby każdy, kto mógł mieć styczność z listem, zgłosił się do lekarza - mówi Łukiewicz.

O godz. 13 w sądzie znajdowali się już tylko nieliczni pracownicy. Właściwa akcja usuwania „wąglika” trwała



Na akcji przez kilka minut strażacy dezynfekowali swoje kombinezony.

ła kilkanaście minut. Strażacy ubrani w kombinezony i w maskach tlenowych weszli do biura podawczego, wysypali proszek do specjalnego pojemnika, następnie opakowali przesyłkę w worek i załadowali do samochodu. - Substancja zostanie zbadana w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, a wyniki powinniśmy znać w ciągu 72 godzin, najdalej jednak w poniedziałek - wyjaśnia Beata Rozmus, dyrektor brzeskiego sanepidu.

Sprawą przesyłki zajmie się policja, ale w tym wypadku dotarcie do

nadawcy nie nastęży trudności. List był bowiem podpisany, a wysłał go skazany odsiadujący wyrok w grodkowskim zakładzie karnym. - Rozmawiałem już z tym człowiekiem i przyznał, że dzień wcześniej wysłał list do sądu - potwierdził Bronisław Urbański, dyrektor Zakładu Karnego w Grodkowie. - W piśmie prosił o wyjaśnienie wątpliwości w swojej sprawie. Wieźnię zdecydowanie zaprzeczył, by do koperty, którą sam zaskleił, miał wysypać proszek.

Jarosław STAŚKIEWICZ

WYSTARCZY PROCENTY PRZELICZYĆ NA STOPNIE

Punkty za odwagę

Uniwersytet Opolski zamierza zwolnić z egzaminów wstępnych na wszystkie kierunki studiów maturzystów, którzy wybiorą nową maturę.

Ostateczną decyzję w sprawie zasad rekrutacji kandydatów na rok akademicki 2002/2003 senat uczelni podejmie do końca listopada. Wcześniej swoje propozycje przedstawiła rada wydziałów.

Prawdopodobnie na najbardziej oblegane kierunki, podobnie jak w latach poprzednich, będą obowiązywać egzaminy, na pozostałe - rozmowy kwalifikacyjne albo konkurs świadectw - wyjaśnia prof. Leszek Kuberski, prorektor ds. dydaktycznych UO.

W nowej maturze uczniowie nie będą mieć ocen, lecz punkty procentowe. Uczelnia przeliczy je na stopnie według wzoru: 85 proc. - ocena bardzo dobra, 70 proc. - dobra, 55 - dostateczna.

Kandydat, który na nowej maturze otrzyma z języka polskiego 85 procent, czyli piątkę, a chce studiować polonistykę, nie musi zdawać egzaminu - wyjaśnia prof. Kuberski. - Bę-

dą go natomiast zdawać maturzyści zdający starą maturę.

Na Uniwersytecie Opolskim nie przewiduje się dzielenia limitu przyjęć - tak jak planują to inne uczelnie w kraju - osobno dla kandydatów legitymujących się nową maturą i osobno dla tych, którzy zdecydowali się składać egzamin dojrzałości według starych zasad.

- Zrobimy jeszcze sondaż w opolskich szkołach, ale z rozważaniem, jakie już mam, wynika, że uczniowie deklarujących zdawanie egzaminu zgodnie z nowymi regułami jest niewiele, więc chyba nie będzie takiej potrzeby - przypuszcza prorektor Kuberski. Oczywiście, wydziały są autonomiczne i to one ostatecznie ustalą najlepsze dla siebie formy rekrutacji.

Na uczelniach, które przyjmują kandydatów na studia na podstawie konkursu świadectw, sprawa jest prosta. Zarówno na Politechnice Opolskiej, jak i w niepaństwowej Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji do ustalenia pozostają jedynie zasady przeliczenia not procentowych z nowych matur na tradycyjne oceny.

MAK

KRÓTKO

Niwki po nowemu

Wczoraj w opolskim wicekonsulacie RFN odbyło się, z inicjatywy konsula Rolfa Papenberga, spotkanie poświęcone intensyfikacji i modyfikacji „Planu Niwki”. Uczestniczyli w nim przedstawiciele polskich i niemieckich podmiotów zainteresowanych kształceniem nauczycieli języka niemieckiego.

Jak poinformowała nas Danuta Humeniuk, dyrektor departamentu edukacji Urzędu Marszałkowskiego w Opolu, celem spotkania było wypracowanie nowej formuły „Programu Niwki”, który ma być skoncentrowany na doskonaleniu i dokształcaniu już pracujących nauczycieli. W Niwkach odbywać się będą m. in. kursy dla nauczycieli różnych przedmiotów ze szkół bilingwalnych z całej Polski, seminaria przedmiotowo-metodyczne oraz Letnia Szkoła Językowa (we współpracy z Instytutem Goethego i Niemieckim Towarzystwem Oświatowym). Kilka razy w roku w ośrodku odbywać się będą także międzynarodowe seminaria dla nauczycieli.

Dotychczasową rolę Niwki (przygotowanie nauczycieli do zawodu) przejmą studia zaoczne w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych.

KOG

Sprostowanie

Do wczorajszej informacji o przyznaniu senator Dorocie Simonides Wielkiego Krzyża Zasługi Orderu Zasługi Republiki Federalnej Niemiec wkłada się przykład pomyłki. Uroczystość wręczenia odznaczenia w ośrodku Villa Academica odbędzie się w czwartek 15 listopada o 11.00, a nie dziś, jak zostało to pomyłkowo napisane.

Wszystkich zainteresowanych serdecznie przepraszam.

Krzysztof OGIOŁDA

Zaprosz na imprezę

W piątkowym Informatorze „NTO” zamieścimy kulturalne, rozrywkowe i rekreacyjne propozycje na najbliższy weekend. Do godz. 12 czekamy na zawiadomienia o imprezach, jakie w piątek, sobotę i niedzielę będą się odbywać w domach kultury, amfiteatrach, osiedlowych klubach i większych świetlicach.

Zaproszenia przyjmujemy pod tel. nr 454-56-67. Do dyspozycji również fax - 454-37-37 oraz poczta elektroniczna: nto@nto.com.pl.

GWO

WĄGLIKOWY ALARM UWIEZIŁ LUDZI W MIESZKANIACH

Kolejny głupi dowcip?

Kopertę z białym proszkiem znaleźli wczoraj na klatce schodowej mieszkańcy wieżowca przy ul. Korfańskiego 9 na osiedlu Powstańców Śląskich w Kędzierzynie-Koźlu.

Strażacy o podejrzanym znalezisku zostali poinformowani przez jednego z mieszkańców budynku tuż przed godziną 14. Natychmiast pod blokiem zjawila się jednostka ratownictwa chemicznego i wóz gaśniczy Państwowej Straży Pożarnej z Kędzierzyna-Koźla, policja oraz pracownik sanepidu. Policjanci zabezpieczyli teren wokół wieżowca, a lokatorzy nie mogli opuszczać swoich mieszkań. Strażacy odziani w ubrania gazoszczelne i aparaty powietrz-

ne wroczyli do budynku.

Otwarta koperta z wysypującym się białym proszkiem leżała na parterze tuż przy wejściu do windy - opowiada kapitan Zygfryd Steuer, zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kędzierzynie-Koźlu. - Nasi ludzie wszadzili ją do dwóch foliowych worków, a następnie do plastikowego pojemnika. Tak zabezpieczone znalezisko zawieźliśmy do Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Opolu.

Po zakończeniu akcji klatka została zdezynfekowana. Po dwudziestu minutach mieszkańcy bloku mogli opuścić już swoje mieszkania. - To z pewnością jakiś głupi żart - stwierdziła Anna Jabłońska, mieszkanka osiedla.

- Dzieciaki naoglądali się telewizji i teraz terroryzują osiedle.

- Jeśli okaże się, że to był kawał, policja powinna znaleźć dowcipy i potraktować go z całą surowością. Powinno on także pokryć koszty przeprowadzonej akcji - dodał Rafał Wojewoda.

Koperta z podejrzanym proszkiem dotarła do opolskiego sanepidu wczoraj późnym popołudniem. - Przebada my substancję, a wstępny wynik poznamy za około 72 godzin - tłumaczyła Jadwiga Hefner, kierownik działu laboratoryjnego Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Opolu. - Jeśli się okaże, że znajdujemy lasczki wąglika, wtedy przeprowadzimy jeszcze dokładniejsze badania.

Sławomir DRAGUŁA

KRONIKA POLICYJNO-SADOWA

Matka nadal nieznana. Krapkowickiej policji nie udało się na razie ustalić personaliów matki noworodka, którego we wtorek znaleziono martwego na wysypisku śmieci między Gogolinem a Górażdżami. Wiadomo jedynie, że śmieci przyjechały z Krapkowa. Przyczyn i czas zgonu ustali dopiero sekcja, która ma się odbyć dziś rano.

- Apelujemy ponownie do osób, które mogą nam pomóc w rozwikłaniu tej zagadki, aby się z nami skontaktowały - mówi komisarz Władysław Gryl, zastępca naczelnika wydziału kryminalnego krapkowickiej komendy. - Niektórzy obawiają się

przekazywać nam takie informacje, nie chcą występować potem jako świadkowie. Zapewniam, że jeżeli ktoś pragnie pozostać anonimowy, to my te anonimowość możemy zagwarantować.

Przypominamy numery telefonów, pod którymi można zostawić informacje cenne dla policji: 0 800 200 997 (policjny telefon zaufania - bezpłatny), 466 14 31 (Komenda Powiatowej Policji w Krapkowicach) lub 997.

Zażył i sprzedawał Na 3 lata więzienia skazał wczoraj Sąd Okręgowy w Opolu 21-letniego dilerka narkotyków Arkadiusza G. z Opola.

Arkadiusz G. został zatrzymany przez policję 12 lipca 2000 r. w swoim mieszkaniu. Podczas przeszukania policjanci znaleźli m.in. plastikowy woreczek wypełniony haszyszem. 21-latek przyznał się, że narkotyk należał do niego. Powiedział, że kupił haszysz w opolskim lokalu „Miami” głównie na swój użytek, gdyż od dwóch lat zażywa narkotyki. Podczas przesłuchania wskazał także trzy osoby, w tym jedną małoletnią, którym sprzedał narkotyki. Jak ustalono, były to ilości znaczne - co najmniej 130 porcji, każda po 25 złotych.

Wyrok sądu nie jest prawomocny. KES

Opole: Dały radę złodziejom. W Opolu w jednym ze sklepów dwaj młodzi mieszkańcy Sosnowca (18 i 19 lat) ukradli artykuły chemiczne, po czym pobili pracownice usiłujące ich zatrzymać. W końcu jednak personel zdołał obezwładnić złodziei i oddać ich w ręce policji.

Namysłów: Zrobiony w karty. Pewien mieszkaniec Namysłowa, odpowiadając na ogłoszenie w gazecie, zamówił karty telefoniczne, a po uiszczeniu opłaty otrzymał przesyłkę z pociętym papierem. Stracił na tym interesie 326 zł.

Nowa Wieś: Trzech na godzinę. Aż trzech pijanych traktorzystów zatrzymali w ciągu godziny policjanci we wsi Nowa Wieś (gm. Gorzów Śląski). Pierwszy miał we krwi 0,71 promila, a dwaj kolejni odpowiednio 0,94 i 1,61 promila.

Nowy Bróweniec: Wypil i uderzył. W Nowym Brówenicu 32-letni mężczyzna kierujący fiatem palio, będąc w stanie po użyciu alkoholu, zderzył się z daewoo matizem. W wypadku ranna została 18-letnia pasażerka matiza.

WAN

NA POCZĄTKU BIBLIOTEKA MIAŁA 1333 KSIĄŻKI

Jubileusz serca i mózgu uniwersytetu



Pracownice biblioteki-jubilatki odznaczone Medalem Uniwersytetu Opolskiego: (od prawej) Janina Niemczyk, Teresa Wiercińska, Helena Okoń i Teresa Tomalska.

W auli Wydziału Teologicznego dawni i obecni pracownicy Biblioteki UO oraz zaproszeni goście świętowali 50-lecie jej istnienia. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich przyznało placówce medal Biblioteka Wielka Otwarta.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele MEN, parlamentarzyści, władze samorządowe i rządowe, władze uniwersytetu oraz bibliotekarze i ludzie kultury. Witając ich, prof. dr hab. Stanisław Kochman, przewodniczący rady bibliotecznej, nazwał bibliotekę sercem i mózgiem uniwersytetu, skupiającym jego uczucia i inteligencję.

Cztery pracownice biblioteki - Teresa Tomalska, Helena Okoń, Teresa Wiercińska i Janina Niemczyk - otrzymały z okazji jubileuszu Medal Uniwersytetu Opolskiego. Dyplomy i listy gratulacyjne wręczono emerytowanym i obecnym pracownikom uniwersytetu. Dyrektor biblioteki dr Wandzie Matwiejczuk Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich przyznało medal w dowód uznania.

Rektor uniwersytetu Stanisław S. Nicieja podkreślił wkład biblioteki w dynamiczny rozwój uniwersytetu,

k który nazwał znaczącym punktem na mapie nauki Europy. Przypomniał też dramatyczną walkę o utrzymanie księgozbioru podczas powodzi.

Dyrektor dr Wanda Matwiejczuk w wykładzie pt. „Przeszłość i przyszłość Biblioteki Głównej UO” przypominała historię biblioteki i postaci jej wybitnych pracowników. Pokazała, jak poszerzają się usługi biblioteki, m.in. o książki medialne i międzynarodowe bazy informacyjne. Mówiła też o planach budowy nowej biblioteki.

KOG

- Liczba woluminów podczas pierwszej inwentaryzacji w bibliotece WSP - 1.333.
- Stan zbiorów bibliotecznych UO we wrześniu 2001 - 571.390 książek, czasopism, mikrofilmów, rękopisów, kasel i dysków DVD i VHS.
- Księgozbiór zniszczony podczas powodzi - 120 tys.
- Książki odzyskane - z zakupów i darów - 75 tys.
- Liczba osób, które odwiedziły wszystkie placówki biblioteki UO w roku 2000/2001 - 169.361.
- Wypożyczone i wykorzystane w czytelnich w roku 2000/2001 woluminy - 820.850.
- Książki przetrzymywane przez czytelników - 700-800 rocznie.

W OPOLU WYSTĄPI UCZEŃ YEHUDI MENUHINA

Święto Niepodległości w Filharmonii

Filharmonia Opolska zaprasza w piątek, 9 listopada, o godz. 19 na koncert z okazji Święta Niepodległości.

W programie: Uwertura tragiczna J. Brahmsa, I Koncert skrzypcowy fis-moll H. Wieniawskiego i III Symfonia Es-dur „Eroica” L. van Beethovena. Wystąpią Orkiestra Symfoniczna FO pod dyrekcją Bogusława Dawidowa i skrzypek Robert Kabara.

Kabara jest absolwentem krakowskiej Akademii Muzycznej, gdzie studiował w klasie Eugenii Umiańskiej i Kai Danczowskiej. Edukację kontynuował pod kierunkiem Eugenii Umiańskiej i Yehudi Menuhina. Jest laureatem konkursów skrzypcowych krajowych i zagranicznych. Koncertował w niemal całej Europie,

w obu Amerykach, Azji i Australii, także u boku najwybitniejszych wykonawców. Jego nagranie „Czterech pór roku” Vivaldiego zostało nagrodzone Fryderykiem '98. Jako pierwszy wykonał - wraz z Narodową Orkiestrą Polskiego Radia w Katowicach - II Koncert skrzypcowy Grażyny Bacewicz. Stałą pozycję jego repertuaru stanowi muzyka polska.

Kabara jest ponadto szefem orkiestry kameralnej Sinfonietta Cracovia. Występuje z nią jako dyrygent-koncertmistrz i solista-dyrygent. W charakterze pierwszego koncertmistrza Polish Festival Orchestra, stworzonej przez Krystiana Zimermana, był oklaskiwany w najbardziej renomowanych salach koncertowych Europy i USA.

DNA

CO TERAZ SIĘ STANIE ZE ŚLĄSKĄ SPÓŁKĄ CUKROWĄ?

Umowa była buble

NSA uchylił wczoraj obydwie decyzje zakazujące sprzedaży cukrowni. Może to oznaczać wysokie odszkodowanie dla Francuzów.

Przypomnijmy: 15 listopada 1999 roku Ministerstwo Skarbu Państwa podpisało umowę sprzedaży Śląskiej Spółki Cukrowej (16 zakładów, w tym 4 na Opolszczyźnie: „Baborów”, „Cerekiew” w Ciekowicach, „Otmuchów” i „Lewin” w Lewinie Brzeskim) na rzecz francuskiego koncernu Saint Louis Sucre. Jednak pod warunkiem, że Francuzi uzyskają zgodę ministra spraw wewnętrznych, który cudzoziemcom wydaje pozwolenia na kupno nieruchomości w Polsce. Ówczesny minister Marek Biernacki dwukrotnie wydał decyzję odmowną, uzasadniając, że właścicielami budynków, gruntów i maszyn są poszczególne cukrownie, a nie SSC. Inwestor powinien więc złożyć 16 odrębnych wniosków.

Francuzi odwołali się do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Ponad miesiąc temu 7-osobowy skład NSA rozpatrywał, czy Francuzi musieli składać odrębne wnioski - ostatecznie w specjalnej uchwale podkreślił, że takiego obowiązku nie mieli. Jednak uchwała nie była orzeczeniem, a jedynie ustaleniem zasady prawnej. Wczoraj NSA w trzysobowym składzie uchylił obie decyzje, a kosztami postępowania obciążył skarb państwa (2 tys. złotych).

Zanim zapadły orzeczenia NSA, Sejm przyjął ustawę powołującą do życia narodowy koncern „Polski Cukier”, który ma wchłoniąć „wszystkie nie sprywatyzowane jeszcze cukrownie”. Ten argument wykorzystywali plantatorzy buraków, związki zawodowe rolników oraz izby rolnicze, które cały czas negowały prywatyzację kapitałową SSC i optowa-

ły za włączeniem jej do krajowej spółki. Francuzi natomiast w warszawskim sądzie gospodarczym złożyli pozew o wydanie akcji SSC.

Jakie mogą być konsekwencje orzeczenia NSA?

Z orzeczenia wynika, że tak Francuzi, jak i przedstawiciele resortu skarbu państwa postawili sobie warunek, którego w ogóle nie powinno być - mówi prezes SSC Adam Sebzda. - I obie strony powinny teraz usiąść do stołu rokowań i zastanowić się, co dalej. W mojej ocenie sprawą kluczową stają się ewentualne roszczenia odszkodowawcze strony francuskiej.

Zdaniem prezesa Sebzdy w grę mogą wchodzić znaczne sumy, więc należy dokładnie przekalkulować, co bardziej się opłaca: czy długotrwały proces cywilny, wypłata odszkodowania i włączenie SSC do Polskiego Cukru, czy też sprzedaż spółki.

- Włączenie spółki do Polskiego Cukru nie jest wcale takie proste, choćby ze względu na kondycję finansową naszych cukrowni - dodaje Sebzda. - Wcale nie przysporzy kapitału Polskiemu Cukrowi, a wręcz odwrotnie: wywoła kłopoty z płynnością finansową. Nastąpi ostateczny czas, by decyzje podjąć kierując się względami merytorycznymi, a nie hasłami populistycznymi, narodowymi, skierowanymi pod publiczke.

Mecenas Dariusz Tokarczuk z „Dariusza Tokarczuka i wspólnicy. Kancelaria GLM” - reprezentujący Saint Louis Sucre - nie chciał zdradzić, czy Francuzi wniosą pozew o odszkodowanie: - Nie chcę wyprzedzać toku wydarzeń. Mam

CUKIER ZIMĄ NA PEWNO PODROŻEJE

Buraki jadą do Polski B

Niektóre cukrownie będą miały kłopoty z wykonaniem limitów produkcji. Surowiec jest marny i brakuje go w całym kraju.

Jak twierdzi Bogusław Stec, wiceprezes Śląskiej Spółki Cukrowej, na półmetku kampanii cukrowniczej już wiadomo, że zakłady wypracują kwoty A (rynek wewnętrzny) i B (eksport), ale będą miały kłopoty z realizacją kwoty C (dodatkowy eksport gwarantujący dopływ gotówki): - Brak tej kwoty na pewno w niektórych cukrowniach pogłębi kłopoty finansowe. Przyczyn jest kilka, ale jedna z istotniejszych jest podkupywanie buraków przez cukrownie z innych spółek.

- Wędrówka surowca jest też niebez-

pieczna dla rolnictwa w regionie, bo limit produkcyjny według do innych części Polski, a uprawa buraka jest przecież najbardziej dochodowa, poza tym niezbędna w płodzinianiu - dodaje Stec.

Cukrownia „Otmuchów” do niedzieli skupiła 100 tys. ton buraków, przerobiła 74 tysiące, ale prezes Ryszard Kamiński nie ukrywa, że zakład może mieć kłopot nawet z wykonaniem kwoty A. Tak zwana polaryzacja, czyli zawartość cukru w burakach, jest w tym roku wyjątkowo niska (średnio 15,29%, podczas gdy to temu 16,54%).

- Sytuacja finansowa cukrowni będzie zależała od cen cukru - mówi Kamiński. - Przy dużym deficycie może ona wrócić nawet do poziomu sprzed dwóch lat, gdy osiągała netto za kilo-

WYPADLIŚMY LEPIEJ OD WĘGRÓW

„Górażdże” zrobiły wrażenie

Inspektorzy weterynaryjni Unii Europejskiej sprawdzili, jak jesteśmy przygotowani do walki z chorobą szalonych krów.

W najbliższych dniach ujawniony zostanie raport z inspekcji unijnych inspektorów, którzy wylazli gospodarstwa rolne, zakłady przetwórcze, ale byli też na Opolszczyźnie - w cementowni „Górażdże”, jednym z dwóch zakładów w kraju (drugi to Zakład Przetwórstwa Che-

micznego w Tarnowie) zajmujących się spalaniem szczątków zwierzęcych po utylizacji (mączek i tuszów).

Dwaj inspektorzy (Włosi) w woj. kujawsko-pomorskim i świętokrzyskim lustrowali gospodarstwa, a ponadto obserwowali proces zakwasowania i restrykcji zwierząt dopuszczonych do obrotu. Zwidzili też zakład przetwórstwa mięsnego. Natomiast Duńczyk i Belg przyjechali do Opola.

- Nie ukrywali, że są pod wrażeniem bardzo nowoczesnej technologii spa-

Odszkodowania zapłacą urzędnicy

Władysław SERAFIN, poseł PSL, prezes Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych:



- My podtrzymujemy stanowisko, że w interesie państwa jest utworzenie narodowego koncernu cukrowego. Poza dyskusją jest to, że w jego skład muszą wchodzić cukrownie Śląskiej Spółki Cukrowej, bo bez nich nie będzie on miał wystarczającego potencjału ekonomicznego, by skutecznie konkutować na rynku. Tworzenie koncernów, w których udziałowcami są tak pracownicy, jak i rolnicy, nie jest naszym wymysłem - taki model jest praktykowany w Unii Europejskiej, a przecież do niej zmierzamy. Jeżeli trybunały i sądy nakazują zapłacić odszkodowania Francuzom - należy je wypłacić. To kwota epidemyczna, a powołanie narodowego koncernu jest aktem, którego skutki będą na długie lata. I z czasem zwrócą się koszty. Inna sprawa, że orzeczenie NSA pokazuje, iż umowa prywatyzacyjna była źle skonstruowana. Przecież zawierali ją najwyższe władze państwowe, które mogły najwyżej opierać się na opinię ekspertów. Tak ministerstwo skarbu, jak i spraw wewnętrznych powinny wiedzieć, co podpisują. Jeśli skutkiem tych decyzji będą wysokie odszkodowania - należy pociągnąć do odpowiedzialności niekompetentnych urzędników. I wyegzekwować od nich koszty tej nieszczej operacji.

nadzieje, że akcje Śląskiej Spółki Cukrowej zostaną wydane. Wczorajsze postanowienie NSA jest dużym krokiem w tym kierunku. My spodziewaliśmy się takiego obrotu sprawy.

Witold ŻURAWICKI

gram 2,30, a nawet 2,50 złotego. Dzisiaj wynosi 2 złote.

Janusz Zając, prezes cukrowni „Baborów”, dobrze wie, z których (zazwyczaj bardzo dużych) gospodarstw buraki wędrują do cukrowni w Łapach (Kieleckie) czy w Ropczycach (Lubelskie): - Słyszałem, że placą nawet po 140 złotych za tonę przy transporcie rolnika, po 120 złotych przy odbiorze wprost z pola. Ja mogę dać tylko 106 złotych.

Jego zdaniem cukrownie na ścianie wschodniej to zakłady bardzo nowoczesne i wydajne, które z braku surowca są wręcz zmuszone do kupowania buraków w innych regionach. Cukrownie opolskie to przy nich zabytki - niektóre mają ponad sto lat.

Wit

lania, jaką stosują „Górażdże” - mówi Wacław Bortnik, wojewódzki lekarz weterynarii w Opolu. - Mączki i tusze czas trafiają od razu do pieców z temperaturą 1450 stopni Celsjusza, więc pozostaje z nich jedynie dwutlenek węgla i para wodna. Jestem przekonany, że oficjalny raport pokontrolny będzie pozytywny. Unijni inspektorzy byli wcześniej na Węgrzech, ale przyznali, że nasz kraj jest lepiej przygotowany do walki z BSE.

Wit

NOWE taryfy w Idei

dostajamy się
do Twoich
potrzeb

Powiesz to czy napiszesz?

Nowość!

W Idei Optimie niewykorzystane minuty lub SMS-y przechodzą na następny miesiąc. Abonament już od 29,99 zł netto.

Informacja Handlowa: 0 801 234567 www.idea.pl
Koszt połączenia: 1 jednostka taryfikacyjna wg cennika TP S.A.
Szczegóły oferty w punktach sprzedaży.



IDEA
optima

optymalny wybór, niskie rachunki

15 min.
60 sms

30 min.
120 sms

60 min.
240 sms

90 min.
360 sms

120 min.
480 sms

240 min.
960 sms

Idealna możliwość wymiany darmowych minut na SMS-y

„Spieszymy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”

Ks. J. Twardowski

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 23.10.2001 r.

odeszła, przeżywszy 88 lat

Czesława KLICH

dlugoletnia kierowniczka Szkoły Podstawowej w Luboszczach, wspaniały

pedagog, aktywny członek ZNP, działaczka społeczna i kulturalna.

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA,

PRACOWNICY I UCZNIOWIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W LUBOSZCZACH

52939dK1

Kol. mgr Krystynie KRAWCZYK
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA

składa

DYREKCJA, GRONO PEDAGOGICZNE I PRACOWNICY
PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ W TARNOWIE
OPOLSKIM.

52866dK1

Wyraży głębokiego i szczerzego współczucia
Koledze JANOWI TROJAKOWI
z powodu śmierci**OJCA**

składają

KIEROWNICTWO I PRACOWNICY
NADLEŚNICTWA KUP.

52879dK1

LOKALE

„WORK-SERVICE” - nieruchomości - kredyty bankowe-456-49-99, 456-60-60. 21501A01

„DOM-GRUNT” NIERUCHOMOŚCI - OPOLE, OZIMSKA 48/36, IP, 456-63-25. 7345807

WOŁCZYŃ działkę 1,3 ha sprzedam 453-94-63. 50763JB1

NIERUCHOMOŚCI „Willa” Opole, Dąmrota 10, Ip. Tel. 454-58-66 w. 313; 0604-104-640. 510802C1

„DOMEX” - NIERUCHOMOŚCI 454-77-82; 474-39-12; 0602-348-410. 511102C1

NIERUCHOMOŚCI „BAJ” - 453-62-33; 441-78-44. 7766807

ZAWADA - działki, 0503-907-280, 453-94-63. 517530N1

MIESZKANIE kupię. 455-90-63; 0600-950-713. 517962C1

HALA magazynowa z c.o. o powierzchni 370 m² w Opolu przy ul. Konopnickiej 3 do wynajęcia za kwotę 3.900 zł. Tel. 452-92-59, 452-92-73. 51945dK1

DO wdzierzenia pomieszczenia biurowe i magazynowe przy ul. Światowida w Opolu. Tel. 453-64-64. 521418C1

LOCUM NIERUCHOMOŚCI 45-44-235. KOŁĄTAJA 9. 521632C1

2 osoby do mieszkania, 4744-800. 7871807

OPOLSKA GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI - CZARNECY, 45-64-701; 441-76-75; 47-44-494; 0601-783-298. 7889807

NIERUCHOMOŚCI „Grudzień”, Kołtataja 2, 4567-382, 0501-540-093. 523982C1

SPRZEDAM mieszkanie 48 m². 0602-285-940 524472C1

DOM w pięknej okolicy koło Ozimka sprzedam; 0049-6102-370845. 52485dK1

DO wynajęcia mieszkanie - ZWM. 47-45-369. 525382C1

SZPRZEDAM szeregówkę 150 m², cena 170 tys., do wykorzystania cała ulga budowlana. 0601-35-30-95. 525672C1

DO wynajęcia lokal na działalność usługową 22m.kw., parter, ul. A. Krajowej 15, Nysa, tel. 433-95-77 do 9.00 do 12.00, 15.00 do 20.00. 1365A13

SPRZEDAM działkę budowlaną 10 arów Opolu-Półn. 605-246-656 lub 607-37-49-43. 526552C1

SPRZEDAM działkę budowlaną w Chmielówicach koło Opola. Tel. 077/457-37-74 po godz. 16.00. 52657dK1

SPRZEDAM dom; 446-07-70. 52682dK1

„A.Z. GWARANCJA” NIERUCHOMOŚCI, TEL/FAX 457-97-04; 0602531334. 526882C1

POKÓJ dwuosobowy 44-19-581. 526992C1

SPRZEDAM garaż Krapkowie; 446-07-70. 52710dK1

PARTER 1-go Maja 50 m² do wdzierzenia (biuro, gabinet); 608-058-485. 527472C1

DZIAŁKI, moda, prąd, 0-604-198-832. 527870K1

USŁUGI

VIDEOFOTO. 454-03-10. 131488S1

REMONTY. 484-63-89. 42948AD1

BIURO rachunkowe 474 54 90 46678DN1

KARCHER - CZYSZCZENIE, PODSZYBNIENIE WYKŁADZIN 3,50,- /ZŁ/M² * 47-45-410. 487802C1

NATRYSKOWE tapety 431-07-85. 1249AL3

ALARMY - KAMERY - BRAMOFONY, 0604479228. 7513807

CYKLINOWANIE, układanie. 416-72-85 407MS2

NAPRAWA, sprzedaż pralek, lodówek. 442-00-42. 503480K1

ROLETY ZEWNĘTRZNE, 4549-202. 7626807

CYKLINOWANIE, układanie podłóg. 457 36 34, 0601 434 480. 504900N1

INSTALACJE - gazoserwis. tel. 47-47-580; 0-606-246-105. 50702DK1

WIDEOFILMOWANIE * 474-45-41. 50964DK1

WIDEO - Foto, 4547-392; . 7778807

WANNY odnawiamy, 481-90-43. 10926C6

ROLETY ZEWNĘTRZNE ALUMINIOWE 74-Z/M² - MONTAŻ GRATIS, GWARANCJA. 463-13-15. OPOLE. 51630DK1

NAPĘDY BRAM, ALARMY. 455-08-33, 0602-39-99-09 51820DK1

WWW.ELAREMIX.HG.PL

CYKLINOWANIE, regipsy, kafelkowanie, adaptacja strychów. 4-692-259. 51875DK1

TAPICERSTWO 457-57-01. 51932DK1

DEKARSTWO 0608-494-557. 520752C1

ROLETY ZEWNĘTRZNE ALUMINIOWE, 170 Z/M², MONTAŻ GRATIS - GWARANCJA, 45-46-962, OPOLE STRZELECKA 33. 7897807

USŁUGI - budowlane. Tel. 4748-400; 0502-452-816. 524102C1

DOCIEPLANIE, wykarżanie wnętrza. 4696-791; 0607-166-845; 412-10-26. 525582C1

CYKLINOWANIE, układanie. 454-77-15; 0607-348-102. 526562C1

NAPRAWA RTV, 0602-582-765. 526472C1

HYDRAULIKA, CO; 446-00-71. 526662C1

ŁADOWANIE BURAKÓW DUŻA FADROMA; 0606-809-173. 52665dK1

ALARMY, DOMOFONY . 446-73-97; 0603-753-273. 526672C1

PANELE, malowanie, kafelkowanie. 4535-032; 0609-934-573. 527162C1

CYKLINOWANIE, układanie, maszyny bezpyłowe. 474-83-49; 0604-23-12-43. 527742C1

ŁĄZIENKI - kompleksow. Remonty mieszkań. Wieloletnia praktyka za granicą. Referencje. 4557-185; 0606-877-779. 52782C1

MONTAŻ fasad i dachów z blachy trapezowej i płyt warstwowych. Firma A&K bracia Waszczuk. Tel. 457-08-77; kom. 0607-564-471. 527952C1

SPRZEDAŻ

SIATKA ogrodzeniowa powlekana PCV w różnych kolorach - producent 3,50 złm² + VAT; 0-71-325-40-73. 47920R1

KAFLE zabytkowe. Tel. 0603-782-703. 50209DK1

SUPER kotły c.o. dla oszczędnych. 4-641-041 - wieczorem. 50263DK1

TKANINY obiciowe, 457-55-18 50648DN1

OPAL * Opole „Trans-Han” 4521-491. 512992C1

GARAŻE OCYNKOWANE 1.200,- Zł 034/357-66-58. 7777807

KOTŁY C.O. - KEPA - 455-03-74. 51638DK1

OPAL SZYMAŃSKI - WĘGIEL, KOKS, MIAŁ 456-44-33, 456-22-88. 51947R1

KOKS - WĘGIEL „HAWI” - 453-66-43/44. 519882C1

PIASEK - POSPÓŁKA - ZIEMIA „HAWI” 453-66-43/44. 519892C1

KOTŁY C.O. - „IMEX-PIECHOTA” 453-17-88, 454-31-41. 52205R1

OPAL Pechota: Opole 454-31-41, 453-17-88; Bylnica 421-55-37; Głódów 415-55-13. 52206R1

*OPAL*KRAPKOWICE*OPOLSKA 69*466-17-50* 52255R1

KOMÓRKI-skup, sprzedaż, naprawa, rozbiorkowanie, akcesoria. Opole, ul. Targowa 35, 442-56-39, ul. Kościuszki 19 (przy targowisku), 0502-900-673. 435MS2

SPRZEDAM SPRZET JEZDZIECKI, TEL. 4212-231; 421-71-79. 7910807

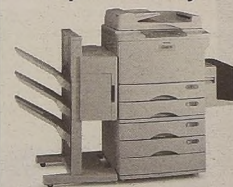
KSEROKOPIARKI 44-19-210. 525462C1

NAPĘMIAMY atramenty, tonery do drukarek. 44-19-210. 525472C1

SPRZEDAM okna do szlam. Tel. 4563-873. 526562C1

DOM w Opolu. 0692-16-33-22. 526682C1

SPRZEDAM wyposażenie kwiatami (meble + kwiaty doniczkowe). Tel. 4535-078. 527592C1

TOSHIBA
Kopiarki • Faxy

CEDARTEX

SPRZEDAŻ SERWIS

OPOLE, ul. Obr. Stalingradu 66
tel. 456 77 48, 453 10 16

Specjalne ceny dla szkół

50930K1

KUPNO

ABSOLUTNIE WSZYSTKIE POWYPADKOWE KUPIE, 077/457-35-82. 7607807

FIRMA kupi kukurydzę suchą i mokrą tel. 062-764-23-38, 0606-951-510. 52483R1

KUPIE działkę budowlaną lub budynek do remontu w Opolu. Tel. 077/455-30-56 po 20.00. 525362C1

TRANSPORT

MIKROBUSAMI * MEBLE * NIEMCY * POLSKA * TANIO. 482-99-39. 50887R1

MEBLE * kraj * zagranica. 4-660-158. 50970DK1

TRANSPORT 1,2t. 0601481810; 454-95-95 51545TK1

OSOBOWY. 455-17-49. 52213R1

PRZEPROWADZKI. Tel. 0602-555-917 524492C1

TRANSPORT 65 gr. 0603-167-137. 52744AD1

PRACA

PRACA w Holandii, Niemczech - ogrodnictwo, kwiaty, warzywa, sortowanie cebulek, paszport niemiecki, 0602-645-884, 0602-493-829. 471332C1

PRACA w Niemczech dla mężczyzn, kobiet (wiek do 55 lat) przy sortowaniu surowców wtórnych. Wymagany paszport niemiecki lub sztat. Tel. 077/437-87-74. 49829DK1

170 zł. dziennie. 024/ 355-24-06. 51514DK1

DODATKOWA 1.500,- stała 3.500,- 453-74-91 w. 31. 7833807

PRACA dla mężczyzn i kobiet 15 NLG netto + gratis mieszkanie, wiele innych ofert, paszport niemiecki. Tel. 441-78-83. 520652C1

100% systemy multitalia 0504-699-613. 52083R1

BEZROBOTNYCH z samochodem osobowym, wysokie zarobki. 0607-361-003. 520992C1

MURARZY, cieśli. Staats.46-46-193. 521622C1

ZATRUDNIAMY ELEKTRYKÓW POSIADAJĄCYCH PASZPORT NIEMIECKI, INF. 453-09-79. 7875807

WYSOKOPŁATNE stanowiska w firmie handlowej, 457-49-67. 7881807

HOLANDIA - atrakcyjna - cebulki - paszport niemiecki. Tel. 0692-363-799. 525502C1

PRACA w Holandii od zaraz -16-25 g/h. Wymagany paszport niemiecki. 0031/64-705-28.24. 523142C1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

PRZYJMĘ do magazynu 45-7-49-67. 7912807

ANGLIA hotele, kuchnia, sprzątanie; 0504-781-385. 52430R1

Poszukujemy do pracy
6 pracowników do działu kadr
zakres działania:

- łączenie ogłoszeń w gazetach,
 - prowadzenie rozmów z kandydatami,
 - pisanie umów,
 - opieka i dysponowanie pracownikami do pracy na terenie Niemiec,
- założenia są:**
- wiek: 25-30 lat,
 - wykształcenie ekonomiczne,
 - bardzo dobra znajomość języka niemieckiego,
 - obywatelstwo niemieckie.
- Gwarantujemy przeszkolenie w zakładzie pracy i dobre wynagrodzenie.
- 8 pracowników z wykształceniem ekonomicznym zakres działania:**
- pośrednictwo polskich pracowników z niemieckim,
 - obywatelstwem do pracy na terenie Niemiec,
- wymagania są:**
- obywatelstwo niemieckie,
 - dobra znajomość języka niemieckiego.
- Gwarantujemy intensywne szkolenie i dobre wynagrodzenie.

Podanie o pracę proszę przysłać na adres:
Firma Wahl Personal-Service Büro + Technik GmbH
Hauptverwaltung
z. Hd. Frau Jurewicz
Am Hahnenbusch 4
D-55268 Nieder-Olm
Tel. 0049 61 36/92 000 300
mówimy po polsku

ZATRUDNIĘ przedstawicieli regionalnych (065)-526-64-06. 52446R1

HOLANDIA - paszport niemiecki - 16 Guilderów netto zwrot kosztów podróży. 0608-276-550. 524642C1

CHAŁUPNICZE od zaraz; 024/355-72-62. 52492R1

PRACA przy produkcji okien. 034/359-85-13. 75JB

PRACA w Holandii dla mężczyzn i kobiet w różnych zawodach i bez. Wymagany paszport niemiecki. Tel. 0031-654-358-914; 0605-571-597. 525342C1

ELEKTRYCY, spawacze, płytkarze, klinkierowcy, cieśle, murarze, szpachlarze, brukarze, pomocnicy - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52627H1

AUDI - tokarze, dzwigow, spawacze, regipsiarze, cieśle, murarze, szpachlarze, płytkarze, pomocnicy, tynkarze, malarze, stolarze, posadzkarze. Paszport niemiecki; 077/454-53-45, 077/466-18-35, 0601-218-955. 52625TK1

PRACA dla spawaczy w Niemczech (500 km od Opola). Niemiecki paszport. Tel. 0049-1718-9401-66. 52695R1

NIEMCY - kierowcy - wywrotki, dobre zarobki. Tel. 08134-558798 po 19.00. 526982C1

BERLIN - zatrudniamy pomocników na budowach przy fasadach. Pochodzenie; 077/437-29-64, 0049-178-738-8580. 52709R1

SOLIDNA niemiecka firma budowlana zatrudni na niemieckich warunkach fachowców z doświadczeniem budowlanym. Praca na dłuższy okres - warunek paszport niemiecki lub Staats. Paca co tydzień. Mieszkanie gratis. Tel. 0049/2087578340. Mówimy po polsku. 52724R1

FREZERÓW CNC; 606-809-296. 52755R1

ZATRUDNIĘ z PUNU i bez nowe towarzystwo, atrakcyjne warunki; 0602-197-747, 453-74-51. 52758R1

POTRZEBNA opiekunka do starszej pani w Niemczech. Tel. 454-83-75, po 20.00. 527762C1

Firma
Hands To Work
z Venlo

przyjmie osoby z paszportem niemieckim.
Od 15-17 guld./netto. 500 guilderów premii
po 8 tygodniach.
Możliwość stałej pracy.
Tel. 4567-989, 456-45-04

7927B07

Total Team
working with power

HOLANDIA

Praca dla kobiet, mężczyzn
Doskonałe warunki, płacowe,
socjalne, wyżywienie.
Paszport niemiecki.
Tel. 077/ 44-258-44
0607 194-935

503232C1



OPOLE MA OPINIĘ MIASTA PRZYJAZNEGO DLA BEZDOMNYCH

Łatwiej o ciepły obiad niż o łóżko

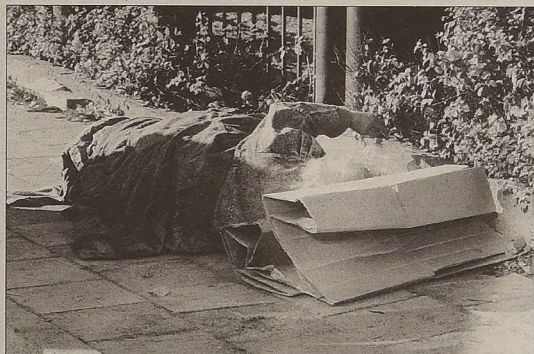
W tym roku do Opola przyjdzie kilkuset bezdomnych z całego kraju. Mogą oni liczyć jedynie na ciepły posiłek. Dachy nad głową raczej nie znajdą.

Stolica województwa od kilku lat cieszy się wśród bezdomnych opinią przyjaznego miasta. Informacje o rozdawanych tu posiłkach, zapewnianej opiece medycznej i wolnych miejscach w schroniskach obiegły w ciągu kilku ostatnich lat cały kraj.

Miasto rozpoczęło już przygotowania na przyjęcie bezdomnych. W tym roku jednak niewielu z nich znajdzie w Opolu dach nad głową.

- Postanowiliśmy zwiększyć ilość miejsc w naszych dwóch ośrodkach. Jeżeli będzie potrzeba, możemy dołożyć nawet sto łóżek - mówi Magdalena Kasprzyk, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Opolu. - Najsmutniejszy jest jednak fakt, że po raz kolejny problem osób bezdomnych spada na miasto Opole. Ustawowym obowiązkiem każdej gminy jest opieka nad bezdomnymi. W większości z nich nie się jednak nie robi. Bezdomni przyjeżdżają tam, gdzie mogą otrzymać pomoc. Dlatego tak wielu trafia do Opola - dodaje dyrektor MOPR.

Sto dodatkowych miejsc nie oznacza wcale, że właśnie tylu bezdomnych miasto może przyjąć. W rzeczywistości będzie ich znacznie mniej. - Większość dodatkowych miejsc mamy już zajętych - mówi Andrzej Juszczak, kierownik ośrodka readaptacji społecznej „Gawra” w Opolu. - Już w tej chwili panuje u nas tłok. W ostatnich dziesięciu dniach przyjęliśmy trzy osoby, któ-



Dopóki nie ma mrozu, bezdomni radzą sobie po swojemu. Schronienia zaczynają szukać, gdy pogorszy się pogoda.

re schronili się przed zimą. Najwięcej osób przyjdzie do nas, kiedy temperatury spadną poniżej zera. W ostateczności możemy przyjąć jeszcze kilkanaście, ale problem może rozwiązać zorganizowanie w Opolu noclegowni z prawdziwego zdarzenia - dodaje kierownik „Gawry”.

Przewidując napływ dodatkowych bezdomnych, od poniedziałku MOPR zwiększa ilość posiłków wydawanych przez bar „Ikar” przy ul. Sienkiewicza. Każdego dnia około 400 bezdomnych i ubogich może zjeść tam śniadanie i obiad.

Do akcji zimowej przygotowuje się także stacja Caritas. W tym roku zrezygnowano z otwierania misji na dworcu PKP. Bezdomni otrzymywa-

li tam posiłki, pomoc medyczną, byli też odwożeni do schronisk. - Pomysł organizacji misji wyszedł od zarządu miasta, a ciężar jego finansowania ponosiliśmy, niestety, tylko my. Na funkcjonowanie misji wydaliśmy w ubiegłym roku 23 tysiące złotych - mówi ksiądz Arnold Drechsler, rektor Caritasu. - W tym roku postanowiliśmy w inny sposób pomóc bezdomnym. W grudniu obok dworca PKP zatrzymywaliśmy się będzie nasz samochód rozwożący ciepłe posiłki. Bezdomni mogą także skorzystać z pomocy medycznej w każdej z naszych stacji Caritas działających na terenie diecezji - wymienia ksiądz dyrektor. Równolegle Caritas będzie także prowadzić zbiórkę ciepłej odzieży.

Robert LODZIŃSKI

Z Janem PIOTROWSKIM, komendantem Straży Miejskiej w Opolu, rozmawia Robert LODZIŃSKI

ROZMOWA

Nie możemy pomagać na siłę

- Z upływem kolejnych dni bezdomnych będzie się pojawiać coraz więcej. Zaczyna zasiedlać strychy i klatki schodowe.

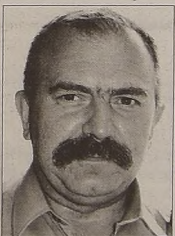
- Bezdomni pojawiają się na klatkach schodowych i strychach, kiedy przez kilka kolejnych dni temperatury powietrza spadną poniżej zera. Wówczas odbieramy najczęściej sygnałów od niezadowolonych mieszkańców. Trzeba jednak przyznać, że nie wszędzie mieszkańcy domagają się usunięcia bezdomnych z budynków. Są kamienice, gdzie takie osoby za ogólną zgodą zasiedlają strychy. Zachowują się dyskretnie, nie awanturowują się i co najważniejsze - nie zanieczyszczają budynku. Wówczas mieszkańcy akceptują sąsiadów i nie ma potrzeby ich usuwania.

- Bezdomni, szukając schronienia, zasiedlają także altanki na opolskich ogródkach działkowych.

- Każdego roku przeprowadzamy tego typu rekonesanse. Zwykle robimy to w towarzystwie pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Ogródki działkowe skontrolujemy na początku grudnia. Jednak jeszcze raz powtarzam: Nawet jak znajdziemy takie osoby, nie możemy im nakazać udania się do schroniska. Możemy jedynie nakazać im opuszczenie zajmowanej altany.

- Czy strażnicy miejscy zauważyli już zwiększoną liczbę bezdomnych w Opolu?

- W tej chwili nie można mówić jeszcze o tym zjawisku. Na razie patrolujemy opuszczone budynki



FOT. RAFAŁ WIĘDZKO

i klatki schodowe w poszukiwaniu bezdomnych. Przekonujemy ich, aby udali się do schroniska. Nie możemy im nic nakazać, wszystko zależy od dobrej woli osoby bezdomnej. Na razie natknęliśmy się na jedną osobę śpiącą na klatkach schodowej zamieszkanego bloku. Jej stan zdrowia był poważny. Zawiadomiliśmy pogotowie, które odwiezło bezdomnego do szpitala.

NAJTRUDNIEJ JEST NOWYM STUDENTOM

Pomoc na bazie doświadczeń

„Biuro pomocy dla studentów pierwszego roku” powstało przy Niezależnym Zrzeszeniu Studentów Uniwersytetu Opolskiego.

Choć - zgodnie ze swą nazwą - biuro ma zajmować się pomocą dla pierwszoroczników, to jak zapewniają organizatorzy - mogą się do nich zwracać również studenci lat starszych.

Do podstawowych celów biura należą udzielanie informacji o funkcjonowaniu i lokalizacji różnych komórek uczelni, jak np. rektoratów czy dziekanatów. Poza tym studenci mogą otrzymać pomoc w konkretnych sprawach.

- Będąc na pierwszym roku, nie wiedziałam, gdzie i jak załatwić jakąś sprawę na uniwersytecie, i nikt mi w tym nie pomógł. To nie jest proste - zorientować się w tym wszystkim. Pisanie podań i wiedza o tym, do kogo je skierować i gdzie zanieść, jest czę-

sto obca nawet studentom wyższych lat - mówi Izabela Chałubińska, jedna z inicjatek akcji. - Dlatego na bazie własnych doświadczeń chcemy ułatwić studiowanie szczególnie studentom pierwszego roku, którzy czują się często zagubieni w nowym środowisku - dodaje.

Organizatorzy zapewniają, że służą pomocą w bardzo wielu kwestiach. - Jak w każdej dużej instytucji, wciąż odkrywamy coś nowego. Niedawno dowiedziałam się, że jeżeli np. nie dostanę stypendium socjalnego, to mogę pisać odwołanie, a jeżeli i druga próba się nie powiedzie, to mogę składać kolejne. Podobnie jest z miejscami w akademikach. To nie są zamknięte sprawy, ale ktoś musi to odpowiedzieć i taka ma być nasza rola - podkreśla Chałubińska.

Biuro misji się w Domu Studenta „Mrowisko”, w pokoju nr 46. Czynne jest od poniedziałku do piątku.

Radosław ŚWIĘŚ

BYŁY PIEŚNI POWSTAŃCZE I UTWORY FRYDERYKA CHOPINA

11 Listopada po uczniowsku



FOT. TABIESZ KWASNIOWSKI

lcealiści z pomysłem przygotowali się do inscenizacji.

Wczoraj uczniowie IV Liceum Ogólnokształcącego obchodzili zbliżające się Święto Niepodległości.

Członkowie szkolnego koła teatralnego przygotowali inscenizację słowno-baletową pt. „Pol-ska to wielka Rzecz”. Na program złożyły się fragmenty „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego, wiersze Bronisława Ostrowskiej, Józefa Maczki i Juliusza Słowackiego tematyką związane z walką Polaków o wolność. Poezję przepłatały utwory fortepianowe Fryderyka Chopina i pieśni powstańcze. Kulminacyjnym momentem był układ baletowy do „Etydy rewolucyjnej” Chopina obrazujący narodzin nowej Polski. Wyboru tekstów dokonał Wiesław Ciecierska, opiekunka koła. Do pracy nad przedstawieniem włączyli się również rodzice. Zajęli się szyciem strojów i dostarczeniem niezbędnych rekwizytów. Scenografię we własnym zakresie zrobili uczniowie. In-

scenizację zakończyło chóralne odśpiewanie piosenki Jana Pietrzaka „Żeby Polska była Polską”.

- Na przygotowanie poświęciliśmy około 60 godzin. Staramy się, by nasze przedstawienia były prawdziwie profesjonalne. Najpierw analizujemy dany tekst, potem każdy indywidualnie ćwiczy dykcję. Do tego dochodzi sztuka aktorska, to znaczy poruszanie się po scenie i mimika twarzy - powiedziała „NTO” opiekunka koła.

Nie było to pierwsze widowisko przygotowane przez szkolnych aktorów. Koło działa już od pięciu lat. Na swoim koncie ma inscenizację „Pani Twardowskiej”, „Jasełka”, „Balladyne” i „Misterium Zmarłych w Pańskim”. W tej chwili uczniowie przygotowują się do dwujęzycznego (polsko-niemieckiego) przedstawienia poetyckiego opartego na wierszach Josepha von Eichendorffa.

Justyna JANUS

ZADZWOŃ DO NAS tel. 456-70-41 wewn. 313

Pomalują i będzie można jeździć

Do soboty będzie zamknięta ulica Krawiecka na opolskim starym mieście. Tyle czasu potrwa malowanie elewacji znajdującej się tam kamienicy. Miesiąc wcześniej budynek został otkynowany. Rusztowania pozostawiono do czasu wyschnięcia tynku. - To już ostatnie prace i przebiegają bez żadnych zakłóceń - mówi Karmen Maciejewska, dyrektor techniczny spółki Turhand Ret, administratora budynku. Zapewnia, że w ruch na ulicy zostanie przywrócony w sobotnie popołudnie.

KB

Twoja krew jest potrzebna

Dziś w godzinach 10-17 będzie można na placu Wolności w Opolu oddać krew. Akcję organizuje Zarząd Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Opolu. Planowane minimum to dwadzieścia litrów krwi (dorosły zdrowy człowiek może jednorazowo oddać 450 mililitrów). Organizatorzy zapraszają szczególnie mocno osoby, które mają grupę krwi 0 Rh+, aczkolwiek każdy, kto przyjdzie, będzie mile widziany.

RAF

Wiaty dla uczniów nie będzie

Dzieci z Osowca dojeżdżają do gimnazjum w Turawie gimbusiem. Czeka na niego po lekcjach przed szkołą, ziebnać i moknąć na deszczu. - Wystarczyłoby postawić tam wiatę - twierdzi matka jednego z gimnazjalistów - a mi powiedziano w urzędzie gminy, że wiaty nie ma i nie będzie.

- Nie mam na to pieniędzy - mówi Jan Stonoga, od kilku tygodni szef referatu infrastruktury społecznej zajmującego się m.in. oświatą. - Wiaty przed gimnazjum nie jest potrzebna - dodaje wójt Turawy, Walter Świerc. - Tam jest przecież świetlica, w której uczniowie mogą czekać na gimbus. My możemy zwrócić uwagę dyżurującym nauczycielom i dyrekcji, żeby nie wypuszczali dzieci na długo przed przyjazdem autobusu. A co do wiaty, to przecież nie będę stawiał budynku przed budynkiem.

Poi

Każdego dnia, od poniedziałku do czwartku, w godzinach 12-14 reporter działu miejskiego czeka na telefony od Państwa. Mówcie o tym, co Was denerwuje, co Wam doskwiera, ale także o tym, co Wam się podoba, co Waszym zdaniem warto jest opisać. Jeżeli coś dzieje się pod Waszym oknem, na ulicy, w Waszym domu, to dajcie tylko sygnał. Możemy to opisać.



Dziś dyżuruje
Krzysztof BARANOWSKI
Telefon: 456- 70 41, wewn. 313

REKLAMA

f

9 listopada 2001 (piątek) o godz. 19.00
w Sali Koncertowej
Filharmonii Opolskiej odbędzie się
KONCERT SYMFONICZNY
z okazji ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

Wykonawcy:

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Opolskiej
pod dyrekcją **Bogusława Dawidowa**

Solista: **Robert Kabara** - skrzypce

Program: J. Brahms - Uwertura tragiczna op. 81

H. Wieniawski - I Koncert skrzypcowy fis-moll op. 14

L. van Beethoven - III Symfonia Es-dur "Eroica" op. 54

Wstęp wolny!

INFORMATOR

OPOLE

Pogotowia: Ratunkowe - 999, 44-13-600, 44-13-601. Straż pożarna - 998. Policja - 997. Energetyczne - 991. Gazowe - 992. Ciepłownicze ECO SA - 453-92-60. Wodociągowe - 994, 443-55-49. Weterynaryjne dla dużych zwierząt (całodobowe) - 457-50-10, 0-602317448. Pomoc drogowa PZM - 981, 9637.

Policja: Oficer dyżurny - 997. Komisarjaty dzielnicowe: I Komisarjat, ul. Powolnego - 453-95-02. II ul. Cmentarna - 474-69-97. III ul. Chabrow - 455-69-97. Rewir Dzielnicy Cmentarnej III Komisarjatu, ul. Jana Bytnara „Rudego” 8 - 442-19-07, 442-19-08. Policyjny telefon zaufania - 0-800-200-997 (pon.-pt. w godz. 14-18, połączenie bezpłatne).

Zgłaszanie wypadków z ofiarami - 422-55-82, 422-25-81 (do godz. 15.30).

Straż Miejska: Komenda Straży Miejskiej, Mały Rynek 14 - 454-49-36. Po-

sterunki: „Śródmieście”, Mały Rynek 14 - 454-49-36, „ZWM”, ul. Bytnara „Rudego” 8 - 442-19-07 i 442-19-08, „Zaodrże”, ul. Niemodlińska (SDH „Za Odra”) - 474-21-36.

Polski Związek Gluchych - ul. I Maja 21, tel./fax 454-35-87 - codziennie w godz. 9-12 oraz we wtorki i piątki 15-19.

Specjalistyczny Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu PZG - ul. I Maja 17/3, tel./fax 454-42-95 - codziennie w godz. 8-16.

Centrum Obsługi Osób Niedosłyszących - ul. I Maja 17 oficyjna, godz. 10-17, tel. 454-39-87.

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami - tel. 441-02-25 w pon. w godz. 17-19, pozostałe dni tel. 474-39-35, 441-90-49, 453-67-14 w godz. wieczornych.

Schronisko dla zwierząt - ul. Torowa 9, tel. 441-92-11, w godz. 11-16.30.

MOPR Punkt konsultacyjny dla osób

uzależnionych - ul. Ozimska 8 (I piętro), pon.-pt. w godz. 8-16, tel. 453-21-51.

Poradnia Profilaktyki i Terapii Uzależnień „Monar” - Opole, ul. Wrzowska 12, pon.-pt. w godz. 12-18, tel. 453-19-49.

Towarzystwo Rodzin i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych „Powrót z U”, ul. Armii Krajowej 9 of.1, tel. 453-83-81 i 442-58-17, od poniedziałku do piątku w godz. 11-19, w soboty 16-19.

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych - ul. Wrocławska 44, tel. 457-54-91, pon.-pt. w godz. 8-14.

Klub Wzajemnej Pomocy „Otwarte Drzwi” (ul. Głogowska 25 B). Telefon zaufania 455-25-28 od poniedziałku do piątku w godz. 17-20. Grupy samopomocy: DDA - pon., godz. 17, sala 13; Al-Anon - śr., godz. 17, sala 13; AA - czw. i pt., godz. 17, sala 14.

Anonimowi Alkoholicy „Asyż” - spo-

tkania w sali klasztoru oo. Franciszkanów - pon. i czw. godz. 17, śr. godz. 9.

Ośrodek Interwencji Kryzysowej - ul. Wrocławska 44, godz. 8 - 20. Dyżur interwencyjny - tel. 457-54-90. Telefon zaufania - 457-54-92. Grupa wsparcia dla osób doświadczających przemocy w rodzinie - pon. godz. 18.

Ośrodek Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach - ul. Mickiewicza 5, dyżur w pon. i pt. w godz. 16-18; dyżur przy tel. 454-75-73, pon. i pt. godz. 17-19.

Poradnia dla Młodzieży (eksperymentująca z narkotykami) Polskiego Towarzystwa Psychologicznego (ul. Ozimska 8, tel. 453-21-51) - pon.-pt. w godz. 16-18.

Dobrzeń Wielki Policja, ul. Namysłowska, tel. 469-53-80.

Komprachcice Policja, ul. Kolejowa 1, tel. 464-61-17.

LUBNIAŃY Policja, tel. 421-50-07.

MURÓW Policja 421-40-07.

NIEMODLIN Policja ul. Boh. Powstań Śl. 43, tel. 460-63-64, 997, **Straż Miejska** 460-73-33.

OZIMEK Pogotowie policji, ul. Wyżwolenia 15, tel. 997, Policja, tel. 465-19-09.

Pogotowie ratunkowe, ul. Częstochowska 31, tel. 999, 465-14-72, **Telefon zaufania** nr 465-10-51 - wt., śr., czw. w godz. 18-20.

POPIELÓW Policja, tel. 469-20-07.

PRÓSKÓW Policja, ul. Opolska 10, tel. 464-80-97.

TARNÓW OPOLSKI Policja, tel. 464-42-77, 422-35-99.

PROTEST PRZECIWKO BUDOWIE STACJI TELEFONII KOMÓRKOWEJ

Jeden nadajnik wystarczy

Mieszkańcy budynków w śródmieściu Opola nie chcą żyć w pobliżu anteny telekomunikacyjnej.

Z końcem października Polska Telefonia Cyfrowa, operator sieci Era GSM, wystąpiła o zgodę na postawienie kolejnej stacji bazowej w Opolu. Proponuje ustawienie jej na budynku domu towarowego „Kaskady” przy ulicy Ozimskiej. Inwestor oczekuje na pozwolenie na budowę od Wydziału Architektury, Urbanistyki i Nadzoru Budowlanego Urzędu Miasta Opola. Na początku listopada wpłynęło tam też 8 protestów od mieszkańców okolicznych domów.

- Urząd uznał, że stronami postępowania są jedynie lokatorzy budynków przy Ozimskiej i Reymonta, bo nad ich dachami będą przebiegać wysyłane przez nadajnik fale elektromagnetyczne - mówi Krzysztof Zerych, jeden z protestujących. Tymczasem do protestu dołączyli się też mieszkańcy domu nr 1/2 przy placu Teatralnym. - Blok stoi 30 metrów od „Kaskady”, antena na jej dachu znajdzie się na wysokości 7. piętra. Trudno nam sobie wyobrazić, że fale będą omijać nasz budynek. Dlatego dołączyliśmy się do protestu - dodaje Maria Boś, mieszkająca w bloku nr 1/2. Krzysztof Zerych mówi ponadto, że skoro stronami w postępowaniu o wydanie pozwolenia na budowę są organizacje ekologiczne spoza Opola (jedną z nich ma swoją siedzibę w Pruszkowie pod Warszawą), to tym bardziej powinni być nimi mieszkańcy wszystkich budynków w sąsiedztwie masztu.

Twierdzą oni, że fale elektromagnetyczne w istotny sposób wpłyną na ich życie. Uważają, że w okolicy jest ich i tak za dużo. - Przecież na dachu biurowca przy Ozimskiej (około 100 metrów od „Kaskady”) stoi już nadajnik radiowy. Odkąd się pojawił, mamy na przykład zakłócenia w odbiorze programów telewizyjnych.



Ludzie protestują przeciw umieszczeniu stacji bazowej na dachu „Kaskady”.

W Wydziale Architektury, Urbanistyki i Nadzoru Budowlanego Urzędu Miasta Opola wyjaśniono nam, że organizacje ekologiczne uznano za strony, ponieważ same zgłosiły swoje zainteresowanie sprawą. Zgodnie z przepisami trzeba je wówczas zawiadamiać o każdej czynności. Inwestor dołączył do wniosku raport ekspertów o oddziaływaniu nadajnika na środowisko. Nie jest to dokument rozstrzygający. Muszą zaopiniować go Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta Opola oraz sanepid. Procedura powinna potrwać około 2 tygodni.

Ekspertyzę inwestora kwestionują protestujący. Uważają, że władze miasta powinny przeprowadzić własne badania. - Inwestor nie przyzna

się przecież, że jego urządzenia mają negatywny wpływ na środowisko - argumentuje Krzysztof Zerych.

- Nasze wyliczenia są teoretyczne. Zgodnie z przepisami musza zostać zweryfikowane po wybudowaniu nadajnika - powiedział nam Aleksander Dackiewicz z warszawskiej centrali Polskiej Telefonii Cyfrowej.

- W ciągu 30 dni od zakończenia budowy musimy poprosić sanepid o zbadanie rzeczywistych skutków emisji fal elektromagnetycznych. Poziom radiacji mierzy się podczas pracy stacji na maksymalnej mocy. Jeśli badania wykażą, że jest wyższy niż 0,1 wata na metr kwadratowy, nadajnik trzeba wyłączyć, a urządzenie rozebrać - tłumaczy Dackiewicz.

Krzysztof BARANOWSKI

PROBLEM ROZWIĄŻE SIĘ PRZY UCHWALANIU BUDŻETU MIASTA

„Korkowe” nie dla pijanych

Część opolskich radnych nie chce, aby pieniądze z koncesji na sprzedaż alkoholu trafiły na utrzymanie izby wytrzeźwień.

Przeciwnicy funkcjonowania izby w naszym mieście nie wrócili do lansowanych rok i dwa lata temu projektów, które miały doprowadzić do całkowitej jej likwidacji. Nie oznacza to jednak, że nie mają żadnych zastrzeżeń.

- **Izby nie da się zlikwidować**, bo nie ma dla niej alternatywy - mówi Lesław Watras, opolski radny, przewodniczący komisji polityki prorodzinnej i spraw społecznych przy Radzie Miasta Opola. - Jednak niedopuszczalne jest, aby przekazywano na funkcjonowanie izby pieniądze z „korkowego”. One mają trafiać w całości na profilaktykę antyalkoholową, a izba przeciw takiej nie prowadzi. Jest ona instytucją, która działa doradnie.

W tym roku z budżetu miasta ma trafić na funkcjonowanie izby ponad 650 tysięcy złotych. W I półroczu przekazano na ten cel już 336 tysięcy. Wpływy, jakie instytucja ma (opłaty jej „klientów”), wyniosły około 70 ty-

Prywatyzacja „matusiaków”?

W sprawie izby wytrzeźwień w ostatnich dniach pojawiła się kolejna koncepcja. Według nieoficjalnych informacji, jakie udało nam się uzyskać, jeden z opolskich psychiatrów jest zainteresowany przejęciem izby. Gdyby do tego doszło, funkcjonowałaby ona jako instytucja niepubliczna. Wcześniej jednak konieczne byłoby przeprowadzenie przetargu. Dziś nie wiadomo jeszcze, kiedy izba mogłaby zacząć działać w takiej formie.

RAF



FOT. ARCHIWUM

Według Jadwigi Krzyk, dyrektora izby wytrzeźwień, izolacja pijanych jest profilaktyką.

siecy złotych, które w całości przekazano do budżetu miasta.

- Ściągalność opłat wynosi 20-25 procent. Trzeba jednak pamiętać, że tym, że dziewięciu na dziesięciu naszych klientów to ludzie bezrobotni - mówi Jadwiga Krzyk, dyrektor opolskiej izby wytrzeźwień. - Nie zgadzam się też ze stwierdzeniem, że nie prowadzimy profilaktyki. Moim zdaniem samo odizolowanie pijanego jest już profilaktyką. Poza tym działają u nas osoby świadczące pomoc psychologiczną dla osób, które do nas trafiają. Dodam - działają społecznie, bo pieniądze na to nie dostajemy.

Halina Żyła, wiceprezydent Opola, powiedziała, że prawdopodobnie od przyszłego roku pieniądze z „korkowego” nie będą trafiać na utrzymanie

izby: - O ile wiem, zmieniły się przepisy i ta instytucja może być finansowana tylko bezpośrednio z budżetu. Problem więc rozwiąże się samoczynnie.

RAF

Bardzo drogo

Nocleg w opolskiej izbie wytrzeźwień kosztuje 280 złotych (dla porównania - „jedenka” w hotelu „Festival” kosztuje 240 zł za dobę). W ubiegłym roku trafiło do izby około trzech tysięcy osób. Podobnie było w roku 1999. Trafiają do niej nie tylko pijani opolanie, ale także osoby z podopolskich gmin. W minionych latach mówiło się o alternatywie dla tej instytucji. Miały być nią specjalne pomieszczenia w szpitalach. Do realizacji tego projektu nie doszło ze względów finansowych.

RAF

KRÓTKO

Pięćdziesiąt razy „Pinokio”

Dziś o godz. 11 na Dużej Scenie Teatru Kochanowskiego odbędzie się pięćdziesiąty spektakl „Pinokia”. Z tej okazji na dzieci będą czekały drobne niespodzianki i jeszcze więcej dobrej zabawy niż na zwykłym przedstawieniu.

Premiera sztuki odbyła się 23 września ubiegłego roku i od tego czasu cieszy się ona niesłabnącą popularnością młodej (i nie tylko młodej) widowni. Reżyserem przedstawienia jest Cezary Domagała, który napisał własną, musicalową wersję XIX-wiecznej baśni Collodiego, nazywając ją „Pinokio, czyli muzyczna opowieść o dobrym wychowaniu”. Przedstawienie urzeka piękną i kolorową oprawą, mnóstwem w nim dobrej muzyki, tańców i śpiewów, a moral - że warto być grzecznym i słuchać rad mądrzejszych od siebie - przeżyła się gładko. Kto jeszcze nie widział „Pinokia”, ten szybko powinien go zobaczyć.

JKa

Działki do oddania

Dzisiaj rano w Urzędzie Miasta Opola odbędą się dwa przetargi na działki budowlane położone w okolicy alei Witosa. Miasto chce oddać w wieczyste użytkowanie 9 terenów (szuka na nie chętnych po raz pierwszy) i sprzedać 14 nieruchomości, których nie udało się zbyć w pierwszym przetargu kilka tygodni temu.

POJ

Darczyńcy mile widziani

Opolski oddział Polskiego Czerwonego Krzyża chce włączyć się do ogólno-polskiej akcji „Uśmiech na gwiazdkę”.

Akcja została ogłoszona przez Zarząd Główny PCK. Ma trwać od jutra do 18 listopada. Wybrane supermarkety (m.in. „Geant” i „King Cross”) przekażą 1 % dochodów ze sprzedaży odnotowanych w ciągu 10 dni na miłojakowe paczki dla dzieci z ubogich rodzin. Niestety, na terenie naszego miasta żaden z wytypowanych sklepów nie funkcjonuje. W związku z tym opolskie PCK rozpoczyna poszukiwanie innych jednostek prowadzących działalność gospodarczą, które chciałyby w jakiś sposób pomóc.

- Mogą się do nas zgłaszać nawet właściciele małych sklepików, a nie tylko dużych supermarketów. Jeżeli tacy się znajdą, to może w przyszłym tygodniu także u nas ruszy akcja. Co prawda do Miłojaka zostało niewiele czasu, ale przecież pod choinkę dzieci też dostają prezenty - powiedziała Stanisława Lewandowska, kierownik biura PCK w Opolu.

Wszyscy, którzy chcieliby włączyć się do akcji, proszeni są o kontakt telefoniczny: 454-53-40 lub 454-53-41.

JAN

REKLAMA

PEWNIEM ... z BEL Leasing

**PROGRAM PARTNERSKI
- WIELOKROTNE KORZYŚCI**
na wszystkie przedmioty leasingu
Szczegóły promocji i oferty dostępne w punktach sieci handlowej



**LEASING POJAZDÓW,
MASZYN I URZĄDZEŃ**

BEL LEASING
PRZEDSTAWICIELSTWO
Opole 45-716
ul. Syczałskiego 13A
tel. (077) 457 37 52-53
fax (077) 457 49 65
e-mail: invest@opole.mtl.pl

4191A212

OPOLE: JUBILEUSZ PODMIEJSKIEGO SKANSENU

Historia w plenerze

W tym miesiącu Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach obchodzi swoje 40. urodziny.

Pomysł założenia skansenu narodził się w 1950 wraz powołaniem do życia województwa opolskiego. Wtedy to postanowiono zewidencjonować wszystkie obiekty zabytkowe znajdujące się na tym terenie. Okazało się, że jest ich ponad 200. Większość była w opłakanym stanie technicznym.

Postanowiono ratować to, co zostało. Ustalono, że w skład przyszłej ekspozycji powinny wejść obiekty reprezentujące budownictwo ludowe z XVIII i XIX wieku. Tak też się stało. 14 listopada 1961 roku formalnie utworzono „muzeum typu skansenowego”. Pierwszą jego siedzibą, jeszcze w fazie organizacyjnej, mieściła się w Muzeum Śląska Opolskiego, a dyrektorem był Stanisław Bronicz. Dwa lata później do Bierkowic przeniesiono pierwszych siedem zabytkowych obiektów, wśród nich spichlerz ze Stermalic koło Olesna. Z czasem wytyczono drogi i ścieżki, posiano trawę, a w zagrodowych



FOT. TADELUSZ KWASNIEWSKI

W skansenie zapewniona jest odpowiednia opieka nad zabytkami.

ogródkach założono małe warzywniaki i sady owocowe. Pojawiła się nawet rzeczka. Po dziesięciu latach przygotowań muzeum mogło pochwalić się ekspozycją złożoną z 16 budynków i zostało otwarte dla zwiedzających. W pierwszym roku jego zabytki podziwiali 15 tys. osób. W tej chwili w muzeum znajduje się 48 obiektów zabytkowych. Najstarszy to kościół z 1613 roku. W 26 z nich urządzono stałe ekspozycje tematyką związane z

historią i kulturą regionu, które obrazują życie dawnej wsi śląskiej.

Dyrekcja muzeum przywiązuje dużą wagę do edukacji opolan. W związku z tym co roku organizowane są cykle lekcji muzealnych dla dzieci i młodzieży, a także konkursy plastyczne obrzędowej. Najbardziej znany i rozpowszechniony jest konkurs kroszankarski. Na terenie skansenu odbywają się przeglądy zespołów ludowych, plenery plastyczne, przedstawienia teatralne (np. „Pastorałka” wg Tytusa Czyżewskiego), wystawy czasowe. Do stałych imprez należy Jarmark Wielkanocny, Targi Jesienne, obchody Dnia Dziecka i festyn rycerski. W ubiegłym roku skansen odwiedziło 58 tys. osób.

- W tym roku będzie ich znacznie mniej. Trudno mi mówić o planach rozwojowych na przyszłość. W tej chwili wszystkie pieniądze, którymi dysponujemy, wydawane są na utrzymanie istniejących już obiektów. W magazynie leżą zdemontowane kolejne dwa i czekają na ustawienie - powiedział „NTO” Jarosław Gałęza, dyrektor muzeum.

Justyna JANUS

WYGRAJ KONKURS

odnowa® WE WTORNI I CZWARTKI 3 KUPON 50 lat doświadczenia

PYTANIE ZA 4 PUNKTY
Jak nazywa się Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy w Jarnołtówku, który jest własnością Spółdzielni „Odnowa”?

- A) Promyk ☐
B) Potok ☐
C) Płomyk ☐

Zakreślić dobrą odpowiedź

Dane osobowe
Imię i nazwisko
Adres
telefon podpis
Wystałem zgodny na przetwarzanie moich danych osobowych do celów marketingowych Spółdzielni „Odnowa”
W konkursie nie mogą brać udziału inwestorzy Spółdzielni „Odnowa” i ich rodziny
W przypadku uzyskania tej samej ilości punktów przez grających rozstrzygnięcie w formie dodatkowego konkursu w siedzibie Spółdzielni „Odnowa” w Opolu.
Wszystkie wypełnione kupony prosimy przesyłać do 30 XI na adres:
Spółdzielnia „Odnowa”, Zakład Pracy Chronionej, 45-011 Opole,
ul. Koraszewskiego 8-16. DZIAŁ MARKETINGU z dopiskiem „KONKURS”

**SUPER NAGRODY
- AGD I RTV**

BYĆ MOŻE URATUJĄ MONITORING

Kamery za cenę dziesięciu kolacji

Kilku opolskich restauratorów zadeklarowało wpłatę czterech tysięcy złotych na zakup kamer monitorujących centrum miasta. Do zamknięcia budżetu brakuje jeszcze 5 tysięcy złotych.

Od kwietnia wydział zarządzania kryzysowego Urzędu Miasta w Opolu namawia sponsorów na sfinansowanie programu zainstalowania kilku kamer obserwujących centrum miasta. Zebrano już ponad 50 tysięcy złotych. Nie wystarczy to jednak do zamontowania nawet czterech urządzeń (początkowo planowano zebrać pieniądze na zakup aż ośmiu kamer).

Aby rozpocząć zakup urządzeń, wydział zarządzania kryzysowego potrzebował jeszcze dziewięć tysięcy złotych. W październiku naczelnik wydziału, Rajmund Dorotnik, zaczął wątpić w pomyślną realizację projektu. - Cały czas spotykaliśmy się z ewentualnymi sponsorami w poszukiwaniu pieniędzy - zapewnia. - W tym tygodniu rozmawialiśmy z właścicielami opolskich restauracji. Dwóch obiecało nam wpłatę czterech tysięcy złotych. Do zamknięcia budżetu brakuje jeszcze tylko pięć tysięcy - dodaje naczelnik.

Program monitorowania centrum miasta musi być zrealizowany w tym roku. W przeciwnym razie pieniądze trzeba będzie zwrócić sponsorom. - Na zgromadzenie potrzebnej kwoty



mamy czas do końca miesiąca, może do świętego Mikołaja. Potem zajmemy się odsyłaniem pieniędzy - mówi naczelnik Dorotnik.

Od dwóch dni przebywa on w Kielcach na konferencji dotyczącej monitorowania miast. Do Kielc pojechał także wiceprezydent Opola Władysław Brudziński i komendant straży miejskiej Jan Piotrowski. - Konferencja ma pokazać korzyści płynące z monitorowania miast. Co ważne, będą tam także krajowi producenci systemów monitorujących. Będzie więc okazja do porównania cen. Na razie znamy tylko oferty firm opolskich - dodaje Dorotnik.

Być może, znajdują się tam tani producenci, a już uzyskana suma okaże się wystarczająca do zakupu kamer.

Robert LODZIŃSKI

PREMIEROWA PROJEKCJA NA UNIwersYTECIE

Wariacje współczesne

Przed licznie zgromadzoną widownią odbył się we wtorek na Uniwersytecie Opolskim premierowy przegląd filmów Wojciecha Bularza, studenta czwartego roku politologii.

Reżyser przedstawił swój dorebnek, na który składają się trwające dziesięć minut „Recenzja” oraz jedenastominutowy film pt. „Minister zdrowia ostrzega”.

- Pierwszy z filmów opowiada o pracy recenzenta filmowego i niebezpieczeństwach, jakie niesie ze sobą ten zawód. Kręcąc ten film, zatrudniłem do niego kolegów z roku. Drugi z prezentowanych obrazów mówi o ciężkich wyborach moralnych pałacy. Tu za scenariusz posłużyła ulica mojego ukochanego, rodzinnego miasta - Bielska-Białej. Film przedstawia pałacy, jakich wielu, w kilku różnych sytuacjach -

takimi słowami reżyser wprowadził widzów do swoich filmów.

Siedzącej na sali widowni filmy ewidentnie przypadły do gustu, czego wyrazem były gromkie brawa i kwiaty dla reżysera oraz prośba o powtórzenie „Recenzji”.

- Mimo skromnych środków filmowy te są świetnie zrealizowane pod względem technicznym, od strony montażu. Imponują również sensowne dialogi - mówił obecny na projekcji Andrzej Różycki, przewodniczący Koła Filmoznawców UO.

Reżyser myśli już o skonfrontowaniu swoich dokonań na krajowych przeglądach. Rozpoczyna również kręcenie kolejnego, tym razem dokumentalnego filmu. Tematem będzie środowisko skupione wokół RPG (gry fabularne).

Radosław ŚWIEŚ

KRÓTKO

Dobrzeń Wielki: Wizyta u przyjaciół

Gminni radni i przedstawiciele mieszkańców Dobrzeń Wielkiego wrócili z Heuchelheim (Niemcy). Samorządy obu gmin od lat ze sobą współpracują. Wizyta ta miała przybliżyć mieszkańcom codzienne życie niemieckich przyjaciół. W jej trakcie zwiedzili zakład produkujący zabezpieczenia przeciwpożarowe. Alojzy Kokot, wójt gminy, twierdzi, że już niedługo podobne urządzenia pojawią się także w Dobrzeń Wielkim. Zobaczyli również wykopaliska prowadzone w miejscowości Buenst Berg. Ostatniego wieczoru uczestniczyli w festiwalu zespołów ludowych. Rewizytę zaplanowano na maj przyszłego roku.

JAN

Sprostowanie

Tekst „Każdy ma swoje racje” („NTO” z 24 października) został zilustrowany niewłaściwym zdjęciem. Pokazany na nim budynek znajduje się przy ulicy Grotu Roweckiego w Opolu, ale nie pod numerem 17, a tego właśnie pawilonu dotyczył materiał. Zainteresowanych przepraszam.

Tadeusz KWAŚNIEWSKI

ZARZĄDCA WIE, CO ROBIĆ, ALE NIE MOŻE SAM O TYM ZDECYDOWAĆ

Mieszkańcy płacą i czekają

Inwestycji obniżających koszty ogrzewania nie można rozpocząć bez zgody i pieniędzy właścicieli domu.

Galeriowiec przy placu Kopernika 7 należy do wspólnoty mieszkaniowej. 58 procent udziałów ma w nim gmina, 42 proc. - właściciele 9 mieszkań. Do niedawna koszty ogrzewania rozdzielano w nim na podstawie wskazań licznika obsługującego 8 budynków położonych w tej samej okolicy. Zarządca, spółka Turhand Ret, zdecydował jednak założyć dla każdego oddzielnie. W siedmiu kosztach ogrzewania spadły o połowę. Mieszkańcy galeriowca natomiast nadal płacą tyle samo. - Wcześniej koszty obliczania uśredniano. Teraz liczą się według wskazań licznika. Poza tym, w budynkach, gdzie są one niższe, wykonano ocieplenie zewnętrzne - wyjaśnia Jerzy Francizek, dyrektor do spraw rozliczeń w spółce Turhand Ret.

Na początku tygodnia zarząd spółki i mieszkańcy spotkali się, by znaleźć wyjście z sytuacji. Przyszli jednak tylko lokatorzy. Właściciele - jak zapewnia zarządca - zostali powiadomieni. Dyrektor Francizek mówi też, że nikt nie zakwestionował prawidłowości rozliczeń. Zastanawiano się, jak ograniczyć straty. - Nie wymyślimy nic innego, jak docieplenie galeriowca. Tam ciepło ucieka ze względu na szczególną konstrukcję budynku. Niemal wszystkie ściany mieszkań są szczytowe - mówi.

Zarządca nie może jednak zdecydować o tym sam. Przede wszystkim zań nie wolno mu przeznaczyć na inwestycję swoich pieniędzy. Konieczne jest uzgodnienie w kosztach



Konstrukcja budynku sprawia, że straty ciepła są tu duże.

tach właścicieli. Proporcjonalnie do wielkości swoich udziałów we wspólnotcie. Orientacyjne koszty ogrzewania takiego budynku wynoszą co najmniej kilkadziesiąt tysięcy złotych.

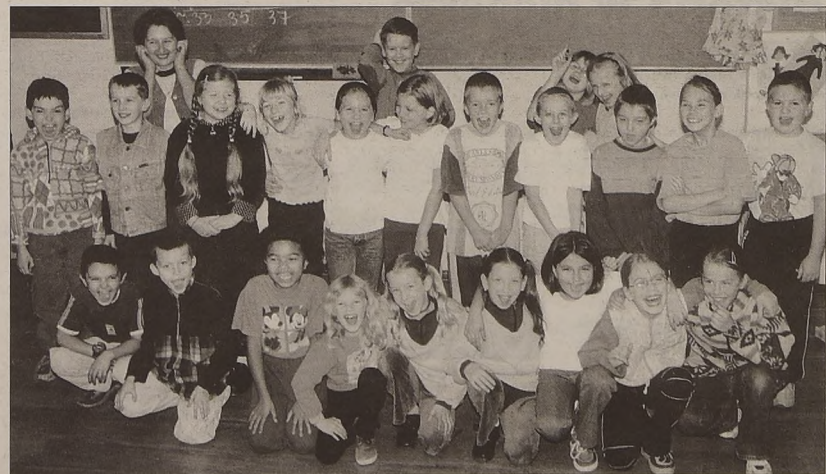
Tymczasem większość właścicieli nie mieszka w budynku. Wynajmują swoje lokale. - Trzeba ich wszystkich zebrać i przeprowadzić głosowanie w sprawie zgody na inwestycję. Zgodnie z przepisami ustawy o własności mogą zażądać imienia głosowania. - Gdyby odbyło się ono udziałami, udało by się naszą pro-

pozycję przeprowadzić. W innym trybie, dziewięciu właścicieli może przegłosować jednego przedstawiciela gminy - wyjaśnia dyrektor Francizek.

Zarządca ma jeszcze jeden pomysł, który częściowo ograniczy straty ciepła. Planuje wymianę okien w całym domu. Można to zrobić na koszt gminy, a więc bez zgody właścicieli. Niestety, roboty nie znajdują się już w planach inwestycyjnych spółki. Zarówno wymiana okien, jak i ocieplenie budynku byłoby możliwe dopiero na wiosnę 2002 r.

Krzysztof BARANOWSKI

Bądźmy przyjaciółmi



Dzisiaj prezentujemy zdjęcie jeszcze jednej klasy ze szkoły podstawowej nr 8 w Opolu. Wychowawczynią III b, która przystępuje do akcji Opolskiego Teatru Lalki i Aktora „Bądźmy przyjaciółmi”, jest Krystyna Ferens. W tej klasie uczą się: Maciek Balicki, Magda Banach, Hania Baryla, Ania Bojarska, Damian Czernik, Ania Duda, Bartek Durbacz, Marta Kędziara, Ania Kluba, Damian Kociolowicz, Marta Kucharska, Umid Mawlianów, Andżelika Mazurkiewicz, Żaneta Mazurkiewicz, Daria Michalak, Magda Niedojadło, Joasia Okarska, Kaja Olejniczak, Kamila Posor, Józek Pogorzelski, Kuba Sroślak, Darek Stańczyk, Basia Szulc, Patryk Szewc, David Tracz, Paulina Wróbel, Ania Zasadni. III b, zgodnie z regulaminem akcji, przystępuje do wzięcia w teatrze prace literackie i plastyczne, które - podobnie jak jej zdjęcie - będą prezentowane w Internecie (adres: www.teatr-lalek.opole.pl). Na tej samej stronie są także zdjęcia i prace innych uczestników.

FOT. R. KWAŚNIEWSKI

RAF



Z PRACY W CEMENTOWNI „STRZELCE” ZREZYGNOWAŁO JUŻ 160 OSÓB

Pieniądze to nie wszystko

Dobrowolnie zwalnijący się pracownicy otrzymują wysokie odprawy pieniężne. Strzelecki urząd pracy chce im pomóc w ich zainwestowaniu.

Restrukturyzacja zatrudnienia w firmie wynika z zahamowania wzrostu gospodarczego i spadku zapotrzebowania na cement w Polsce. Cementownia w Strzelcach jest chyba jedyną w kraju, która produkuje w przestarzałej, mokrej technologii. (jest ona o 40 proc. droższa od suchej, stosowanej w zakładzie w Górażdżach).

Dlatego pracownikom firmy złożono w lipcu br. propozycję rozwiązania umów o pracę na preferencyjnych warunkach. Zgodnie z jej założeniami otrzymają oni wysokie gratyfikacje finansowe. Kwota odprawy zależna jest od lat pracy, uprawnień pracownika do korzystania z prawa do zasiłku przedemerytalnego czy świadczeń przedemerytalnych, wysokości miesięcznego wynagrodzenia oraz terminu rozwiązania stosunku pracy. Na przykład osoby, które złożyły podanie do 31 października 2001, otrzymają rekompensaty w wysokości dwunastomiesięcznego wynagrodzenia, ale nie mniej niż 25 tys. złotych. Pierwszy termin składania podań o odejście ze spółki upłynął 31 sierpnia (dotyczy to pracowników, którzy uzyskali uprawnienia do zasiłku przedemerytalnego), a ostatni przewidziano na 31 grudnia 2001r.

Do końca października chęć odejścia z pracy zgłosiło 160 pracowników, z czego 76 osób już nie pracuje. Większość ze zwalnających się pracowało w zakładzie w Strzelcach Opolskich.

Ludzie niechętnie rozmawiają o restrukturyzacji. Pani Bogumiła pracuje w dziale osatcealnym. Ona jeszcze nie podjęła ostatecznej decyzji. Ma czas do końca roku.

- Odejdę z tej pracy i co dalej? - mówi.

Wielu z jej znajomych skorzystało jednak z oferty zakładu. Znaleźli się wśród nich ci, którzy przeszli na zasiłek przedemerytalny, ale i ludzie młodzi.

- Skusiły ich te pieniądze. Liczą, że i



FOT. PAWEŁ STAFFER

Odchodzący z pracy mogą liczyć nawet na 25-tysięczne odprawy.

tak znajdują pracę, a będą mieli trochę grosza - uważa pan Marian. - Ja chciałbym popracować do końca. Niewiele mi zostało do emerytury.

Jak ludzie wykorzystają wysokie odprawy?

- Obawiam się, że niestety pójdzie to na konsumpcję, bo oni nie mają pomysłu, jak te pieniądze zainwestować - mówi Jan Cholewa, przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Cementowni „Strzelce Opolskie”.

Przyznaje, że zainteresowanie programem dobrowolnym przeszło ociekiwania związkowców. Liczyli na góra 90 osób.

Z projektem pomocy tym ludziom w połowie września wystąpił strzelecki urząd pracy.

- Zwróciliśmy się do dyrekcji z prośbą o rozpatrzenie oferty. Do tej pory nie

mamy odzewu - mówi Norbert Jaskóła, kierownik strzeleckiego PUP.

Zdaniem Małgorzaty Dąbrowskiej, rzeczniczki Górażdż, oferta była mało precyzyjna i dotyczyła propozycji stworzenia punktu dla zwalnianych pracowników. - Program odejścia w tym roku jest dobrowolny - podkreśla pani rzeczniczka.

Z 76 osób, które do tej pory odešły ze spółki, tylko 5 zarejestrowało się jako bezrobotni w strzeleckim PUP. Urząd ma utrudniony dostęp do pozostałych. Kierownik Norbert Jaskóła wyjaśnia, że dla byłych pracowników cementowni przygotowano dwojakie szkolenia. Jedne, klasyczne, w konkretnych kierunkach zawodowych (spawacz, operator wózków widłowych itp.) i drugie, które przygotują do rozpoczęcia własnej działalności gospodarczej.

- Takie programy realizuje Stowa-

rzyszenie „Promocja Przedsiębiorczości” w Opolu - wyjaśnia Jaskóła. - Wcześniej zainteresowani mogliby uzyskać wiadomości na temat prowadzenia własnej firmy w naszym punkcie konsultacyjno-doradczym. Sugerowaliśmy także, żeby Górażdże zdecydował się na poręczenie kredytów na prowadzenie firmy dla swoich byłych pracowników. Szkolenia finansowane byłyby z Funduszu Pracy.

Jeszcze w tym roku planowane jest zatrzzymanie pieca w strzeleckim zakładzie.

- Strzelce nadal będą produkować cementy żużlowe na bazie klinkieru z cementowni Górażdże, również kopalnia Strzelce Opolskie będzie prowadzić eksploatację złoża i produkować kamień na potrzeby strzeleckiego zakładu wapiennego. Do czasu zakończenia moder-

nizacji w Górażdżach strzelecki piec będzie utrzymywany w gotowości do ponownego uruchomienia - mówi Małgorzata Dąbrowska.

Jednocześnie dyrekcja spółki prowadzi rozmowy z potencjalnymi inwestorami, którzy by mogli rozpocząć działalność produkcyjną na terenie strzeleckiego zakładu i stworzyć nowe miejsca pracy. Rzecznik firmy podkreśla, że program oszczędnościowy objął wszystkie obszary funkcjonowania spółki: plany produkcyjne, remontowe, inwestycyjne, zakupy, łączność, koszty administracyjne i pracownicze, które stanowią 20 proc. wszystkich wydatków, jakie ponosi spółka.

Tegoroczne dobrowolne odejścia to nie koniec planu restrukturyzacji zatrudnienia w firmie. Obecnie przedstawiciele pięciu związków zawodowych prowadzą rozmowy z dyrekcją na temat zwolnień w latach 2002-2004. Negocjacje dotyczą przede wszystkim takich spraw jak: wysokość i warunki odpraw dla pracowników, organizacja szkoleń, jak również zapewnienie pracownikom usług w zakresie doradztwa zawodowego (jakiego rodzaju szkolenia wybrać, jak szukać pracy, jak założyć i prowadzić własną firmę), ochrona pracowników w wieku przedemerytalnym czy też tych, którzy są jedynymi żywicielami rodziny.

Jan Cholewa przyznaje, że rozmowy są trudne. - Ustaliśmy już zarys programu. Teraz każda organizacja dyskutuje go w swoim gremium - mówi przewodniczący NSZZP Cementowni „Strzelce Opolskie”. - Ważnym punktem jest zagwarantowanie pieniędzy na szkolenia i przekwalifikowanie - dodaje.

Do czasu całkowitego wyłączenia ostatniego pieca w zakładzie w Strzelcach Opolskich powinno tam pracować około 350 osób, po jego wyłączeniu przynajmniej 150 będzie musiało opuścić firmę. Obecnie pracuje tam 410 mieszkańców miasta i okolic.

Edyta HANSZKE

REPATRIANCI WIEDZĄ, ŻE NIE MOGĄ OCZEKIWAĆ POMOCY BEZ KOŃCA

Jechali „za chlebem”, teraz boją się, czy chleba wystarczy

Przyjechali z Nowogreczanowki w Kazachstanie. Teraz mieszkają w Grocholibie, gmina Walce. Tutaj życie wygląda całkiem inaczej.

Repatrianci, którzy przybyli na zaproszenie radnych z gminy Walce to siedmiuosobowa rodzina Murawickich. Mama - Maria, tato - Jan, czworo dzieci: 20-letni Dymitr, 19-letnia Anastazja, 17-letni Wiktor i 16-letnia Helena oraz „przyszywana” 81-letnia babcia - kuzynka pani Marii - Bronisława Grabowska. Dwoje dorosłych dzieci państwa Murawickich mieszkało w Polsce już wcześniej - syn studiował ekonomię na II roku Politechniki Wrocławskiej, córka - jest na I roku filologii polskiej uniwersytetu we Wrocławiu.

O powrocie na ziemię przodków myśleli od dawna. Sześć lat temu składali

wniosek w tej sprawie, razem z nimi siostra Marii. Jej się udało już cztery lata temu osiedlić się pod Branicami. Dla Polaków z Kazachstanu repatriacja to nie tylko powrót do korzeni, ale przede wszystkim szansa na lepsze życie. Często na starcie okazuje się ono jednak niełatwe.

- Teraz widzimy, że i tutaj może być ciężko, brakuje pracy, a wszystko bardzo dużo kosztuje, jedzenie, opłaty, książki do szkoły dla dzieci - wylicza pani Maria. - Władze gminy i tutejsi ludzie bardzo nam pomagają, ale wiemy, że nie możemy oczekiwać tej pomocy bez końca. Mamy otrzymać jakieś wypłaty za repatriację, ale nie wiadomo czy nastąpi to jeszcze w tym roku.

Jan Murawicki - zootechnik, cieszy się, bo udało mu się dostać pracę w swoim zawodzie. Pracodawca zastrzegł jednak, by nie chwalić się, gdzie, bo przy

takim bezrobociu może spotkać się potem z pretensjami, że zatrudnia „Kazachów”, chociaż Murawicy to rdzeni Polacy. Nie ma widoków na pracę jednak Maria - kucharka.

Obaw jest wiele, ale tym, co podnosi na duchu, to serdeczność i pomoc tujejszych ludzi.

- Gmina pięknie wyremontowała nam mieszkanie, mamy nawet łazienkę i ubikację w budynku - cieszą się Murawicy. - Sąsiedzi przynoszą nam wciąż różne rzeczy: lodówkę, telewizor, firanki, meble, garnki, i pytają, co trzeba. Jak przyjechaliliśmy i jeszcze w pociągu rozchorowała się nasz „babcia”, to wójt wysłał po nas busa i prosto do szpitala ją zawieźli, potem sąsiedzi wozili nas na odwiedziny. Ludzie są tutaj naprawdę wielkiego serca.

Beata SZCZERBANIEWICZ



Jan, Helenka i Maria Murawicy i „babcia” Bronisława.

FOT. BEATA SZCZERBANIEWICZ

KRÓTKO

Zalesie Śląskie: Zbiórka dla biednych

We wtorek przez wieś i okoliczne miejscowości przejeżdżał samochód ze znakiem PCK, który zbierał odzież i obuwie przygotowane wcześniej przez gospodarzy. - Tym razem włożyłem kilka par butów. Nic więcej nie udało się zebrać, bo poprzedni transport był w ubiegły piątek. Właściwie to miał być, bo samochód przyjechał dopiero w sobotę i rzeczy trochę stały. Wydaje mi się, że brakuje porządku w organizacji tych zbiórek - mówi Kladiusz Strużyna z Zalesia.

Nie jesteśmy jedynym odbiorcą. Ubrania zbierają pracownicy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Na tym terenie działa także prywatna firma z Gogolina, która handluje używanymi rzeczami - wyjaśnia kierownik samochodu PCK. Zasadą Czerwonego Krzyża jest zostawianie kilka dni wcześniej kartek z



FOT. PAWEŁ STAUFFER

informacją o terminie zbiórki. Podczas jednego takiego objazdu samochód zbiera od 300 kg do półtorej tony rzeczy. Mieszkańcy wrzucają najczęściej stare, niepotrzebne rzeczy. Pracownicy PCK segregują je i rozdają ubogim. Zdarza się, że do worków trafiają ubrania, które nie nadają się już do użytku.

EDH

Strzelce Op.: Dokumentują i sprzedają mapy

We wtorek w starostwie otwarto siedzibę Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Kartograficznej i Geodezyjnej.

Funkcjonuje on przy wydziale geodezji, kartografii, katastru i gospodarki nieruchomościami. Zadaniem wydziału jest ewidencja gruntów, wykonywanie robót geodezyjnych, przygotowywanie map numerycznych. - U nas można kupić mapy działek, które na przykład są podstawą do wydania decyzji o warunkach zabudowy - mówi Bolesław Timoszek, geodeta powiatowy. Przy okazji uroczystego otwarcia odbyło się kwartalne spotkanie geodetów powiatowych województwa opolskiego.

EDH



FOT. PAWEŁ STAUFFER

Bolesław Timoszek (pierwszy z lewej) i Rajmund Hudzik, kierownik ośrodka, prezentowali zasoby wydziału.

INFORMATOR

PRZYCHODNIE,
OŚRODKI ZDROWIA

Gogolin, ul. Szkolna 1, 466-62-14
Izbicko, ul. Powstańców Śl., 461-72-88
Jemielnica, Nowa Kolonia 14, 463-23-82
Kolonowskie, 461-10-31
Krapkowice, ul. Szkolna 7, 466-15-74
Leśnica, 461-53-14
Strzelce, 466-81-17
Ujazd, ul. Mickiewicza, 463-70-89
Walce, ul. Zamkowa 85, 466-01-11, po godz. 18 0603-80-67-73
Zdzieszowice, ul. Filarskiego 484-24-00, 484-21-00

SZPITALA

Krapkowice
ul. Kozielska 1, 466-13-22;
os. XXX-lecia 2, 466-53-34
Strzelce Op.
ul. Opolska, 461-32-91
Zawadzkie
ul. Szpitalna, 461-63-14

POLICJA

Gogolin, 466-62-01
Krapkowice, 466-14-31
Strzelce Op., 461-22-21
Zawadzkie, 461-64-77
Zdzieszowice, 484-42-07

REKLAMA

9 listopada 2001 (piątek) o godz. 19.00
w Sali Koncertowej

Filharmonii Opolskiej odbędzie się

KONCERT SYMFONICZNY
z okazji ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

Wykonawcy:

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Opolskiej
pod dyrekcją Bogusława Dawidowa

Solista: Robert Kabara - skrzypce

Program: J. Brahms - Uwertura tragiczna op. 81

H. Wieniawski - I Koncert skrzypcowy fis-moll op. 14
L. van Beethoven - III Symfonia Es-dur "Eroica" op. 54

Wstęp wolny!

DO PRZESTAWIENIA TABLICY NIKT SIĘ NIE PRZYZNAJE

Jak Kargul
z Pawlakiem

Żądamy zaniechania dalszych naruszeń naszych granic - napisał do burmistrza Krapkowic burmistrz Gogolina.

Naruszenie suwerenności Gogolina, jakie zarzuca się Krapkowicom, to ustawienie tablicy z nazwą miasta na terenie Gogolina (gminy graniczącej z sobą stolicami, więc spór dotyczy granic i gmin, i miast). To, że do naruszenia doszło, potwierdziła oficjalna konfrontacja, czyli „okazanie granic” w obecności przedstawicieli obu urzędów miejskich oraz wezwanej geodety z Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Opolu.

Geodeta sprawdził, jak przebiega faktyczna granica w dokumentach Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Krapkowicach, wymierzył ją i zaznaczył pomarańczową farbą na jezdni łączącej oba miasta drogi nr 409 oraz na zamocowanych po bokach barierkach. Teraz nikt nie może mieć już wątpliwości. Spór o granicę to jeszcze nie wojna, niestety, wygląda na to, że wyznaczenie jej przy pomocy farby sprawy nie zakończy...

Przypomnijmy: tablica drogowa z nazwą „Krapkowice” znalazła się w Gogolinie w połowie września po interwencji krapkowskiego burmistrza Piotra Sollocha w urzędzie marszałkowskim o jej przesunięcie. Solloch argumentował, że po przebudowie drogi wojewódzkiej 409 związanej z budową autostrady tablica została źle ustawiona; o pół kilometra za blisko, tak że stała „już w granicach miasta i za istniejącymi zabudowaniami”. Przywrócenie jej właściwej lokalizacji miało mieć „znaczenie promocyjne”, gdyż jak pisał burmistrz, „w chwili



FOT. PAWEŁ STAUFFER

Krapkowice zaczynają się teraz w... Gogolinie.

li obecnej informacja ta sugeruje, jakoby autostrada i tereny przyległe do niej przebiegały poza granicami Krapkowskiej, czyli w Gogolinie”. Nie minął miesiąc, jak tablicę przestawiono, a jej nowe miejsce wzbudziło wątpliwości burmistrza Norberta Urbańca. To on zwrócił się z wnioskiem do Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych o ustalenie granicy.

- Nasze wątpliwości okazały się słuszne, tablica stała około 130 metrów za granicą, czyli na terenie miasta Gogolin - mówi Teresa Pawliszyn, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego Gminy Gogolin. - Podczas okazania ustalono, że strony nie wnoszą zastrzeżeń do ustalonego przebiegu granicy i teraz nasz burmistrz wysłał pismo do burmistrza Sollocha z wnioskiem o usunięcie tablicy i żądaniem zaniechania dalszego naruszania naszych granic. Za ustawianie znaków oczywiście odpowiada Zarząd Dróg

Wojewódzkich, ale wiemy, że ZDW przestawił go na wniosek urzędu w Krapkowicach. Więc niech teraz Krapkowice sprawę odkręca!

Urzednicy z Gogolina żądają od swoich kolegów z Krapkowic nie tylko doprowadzenia do przestawienia tablicy na granicę, ale również pokrycia rachunku, jaki wystawił geodeta za okazanie granic, który opiewa na blisko 800 złotych. Krapkowiczanie nie czują się jednak winni i nie zamierzają wypełnić tych żądań.

- Odeślemy ten rachunek z powrotem do Gogolina, a do Zarządu Dróg Wojewódzkich pisać nie będziemy - mówi wiceburmistrz Krapkowic Romuald Haraf. - Rozumiem, że burmistrz Urbaniec może czuć się urażony, ale my wiemy, gdzie leży granica między gminami, i zawsze wiedziliśmy. Zwracaliśmy się do ZDW o przestawienie tablicy we właściwe miejsce, dołączaliśmy do wniosku mapki. A że ZDW postawił tablicę gdzie indziej? To nie nasza złośliwość ani wina. Drogowcy zrobili to sami, naszych urzędników ani geodetów przy tym nie było.

Władze Krapkowic sugerują, że wszystkiemu winien jest Zarząd Dróg Wojewódzkich i to on powinien naprawić błąd. Do pomocy nie przynajmniej jednak również służby drogowe.

- Przejrzałem książkę zleceń i nasi ludzie nie przestawiali tej tablicy - mówi Bolesław Baranowski, kierownik brygady patrolowej Zarządu Dróg Wojewódzkich Oddział Terenowy Głubczyce. - Nie wiem, kto to zrobił, dziwna sprawa.

Beata SZCZERBANIEWICZ

LUDZIE JUŻ SIĘ PRZYZWYCZAILI DO SEGREGACJI ŚMIECI

Przerobią plastik na granulaty

Jeszcze w tym roku starostwo strzeleckie chce kupić urządzenie do rozdrabniania plastikowych pojemników i folii.

Kolonowskie od wielu lat prowadzi segregację śmieci. Na terenie gminy stoją pojemniki na szkło kolorowe, białe i plastiki. Odpady odbiera potem firma Lobbe.

- Mam osiem zestawów. Opróżniamy je średnio raz w miesiącu. Ludzie już nauczyli się dzielić odpady - mówi Janusz Żyłka, inspektor ds. gospodarki komunalnej w gminie.

W Strzelcach także prowadzona jest selektywna zbiórka odpadów. Pionierami w tej dziedzinie są mieszkańcy Osieku.

- Każdy z nas dostaje worek, do którego zbiera czyste opakowania plastikowe. Raz w miesiącu przyjeżdża samochód z „komunalki” i zabiera je od nas - mówi Maria Grzędowska.

Soltyś wsi, Józef Kaczmarczyk, przyznaje, że ludzie przyzwyczaili się do segregowania i nawet je chwala. Wydzielone śmieci trafiają do Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych i Mieszkaniowych, gdzie są pra-



FOT. EDYTA HANZKE

Pojemniki na plastik, szkło i papier stoją m.in. w Izbicku.

sowane i sprzedawane do powtórnego przerobu. Makulatura trafia do zakładu w Krapkowicach, szkło do hut.

- Pod koniec roku zakończymy adaptację wysypiska śmieci w Szymiszowie i maszyny do zginiatania zostaną tam przeniesione - mówi Jan Cholewa, prezes PUKiM. Pojemniki na plastik, szkło i papier stoją także w Izbicku. Podobne zestawy stoją w każdej wiosce na terenie gminy. Odpady odbiera tam Lobbe, które

ma umowę do końca br. Dlatego gmina musi ogłosić przetarg na obsługę w przyszłym roku. Oferenci będą musieli zająć stanowisko w kwestii współpracy ze starostwem i dowożenia tam plastików.

Zarówno prezes strzeleckiego PUKiM, jak i przedstawiciel Kolonowskiego są zainteresowani każdą formą utylizacji odpadów, więc propozycję starostwa przyjmują chętnie.

- Musimy jednak ustalić zasady współpracy. Kto będzie obsługiwał urządzenie, kto będzie dowoził odpady - mówi Janusz Żyłka.

Pieniądze na maszynę (ok. 100 tysięcy) i pojemniki na selektywną zbiórkę powiat strzelecki otrzymał od wojewody w ramach kontraktu wojewódzkiego. W tym roku zakupione będzie urządzenie do rozdrabniania, w przyszłym pojemniki.

- Otrzymaliśmy cztery oferty, z których wybraliśmy dwie. Teraz rozmawiamy z producentami o szczegółach - wyjaśnia Jolanta Kuśnińska, naczelnik wydziału ochrony środowiska w strzeleckim starostwie.

EDH

W CIĄGU 3 LAT SKRADZIONO 52 KM PRZEWODÓW ENERGETYCZNYCH

Odcinają i sprzedają

15 przypadków kradzieży linii niskiego napięcia zanotowano od początku tego roku w powiatach kędzierzyńsko-kozielskim i głubczyckim.

Ostatnie takie zdarzenie miało miejsce w nocy z poniedziałku na wtorek w okolicach Lubieszowa w gminie Bierawa, o czym informowaliśmy wczoraj. Nieznani sprawcy ukradli ponad kilometr napowietrznej linii energetycznej.

- Jest to dla nas bardzo duży problem. Niemal co kilka dni ujawniamy jakieś kradzieże - mówi Henryk Stanuła, dyrektor Rejonu Energetycznego w Kędzierzynie-Koźlu. - W ciągu 3 lat złodzieje ukradli nam aż 52 kilometrów przewodów.

Do kradzieży przewodów energetycznych dochodzi na ogół w miejscach odludnych, mało uczęszczanych, a kable te zasilają niewielką ilość domów. Proceder jest jednak niebezpieczny zarówno dla samego złodzieja, jak i przypadkowych osób, które mogłyby dotknąć zwisających przewodów pod napięciem. Ostatnie wydarzenie niedaleko Lubieszowa poruszyło mieszkańców okolicznych wsi.

- Ludzie są przerażeni. Jak tak dalej pójdzie, to zaczną nam kraść metalowe ogrodzenia posesji - mówi Wiesław Flisak, członek Lubieszowa. - W piątek mam się spotkać z dzielnicowym, z którym omówimy tę sprawę. Problem poruszymy także podczas najbliższego spotkania rady sołectkiej z mieszkańcami.

Czy kradzieżom linii energetycznych można w jakikolwiek sposób przeciwdziałać? Zdaniem dyrektora Stanuły tak.

- Ważne jest, by sami mieszkańcy zwracali uwagę na podejrzanym wyglądających osoby, które kręcą się wo-



Po każdej kradzieży przewodów monterzy zakładu energetycznego mają pełne ręce roboty.

kół słupów energetycznych. Skutecznym rozwiązaniem byłoby także przyjęcie bardziej restrykcyjnych przepisów dotyczących skupu metali kolorowych - mówi. - Złodzieje na tak dużym terenie nie można upilnować, a jeśli nie będzie popytu, to i cały proceder nie będzie opłacalny.

- Policja czy Służba Ochrony Kolei uczulają - nas na czasami, by nie kupować danych elementów, bo ostatnio zanotowano ich kradzież - mówi Andrzej Bajer, współwłaściciel jednego z punktów skupujących złom w Kędzierzynie-Koźlu. - Nasi pracownicy potrafili rozróżnić elementy infrastruktury kolejowej czy energetycznej i takie przypadki są od razu zgłaszane odpowiednim służbom - twierdzi.

Przy każdej sprzedaży metali kolorowych skupowany towar powinien

być sprawdzany, a sprzedający winien oświadczyć, że jest jego prawowitym właścicielem.

Najczęściej sprzedawanymi metalami kolorowymi są aluminium i miedź. Za kilogram tego pierwszego można otrzymać 2,70 zł, a drugiego 4,50 zł.

Za kradzież linii energetycznej grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Wyższe wyroki może wydać sąd w przypadku kradzieży elementów infrastruktury kolejowej.

- Wtedy bowiem mamy do czynienia ze spowodowaniem niebezpieczeństwa katastrofy w komunikacji publicznej, a to zagrożone jest karą nawet 8 lat więzienia - mówi Roman Wawrzyniak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Opolu.

Rafał BARAN

LECZENIE POSZPITALNE W BRANICACH BĘDZIE WYGODNIEJSZE I TAŃSZE

Wszystko w jednym miejscu

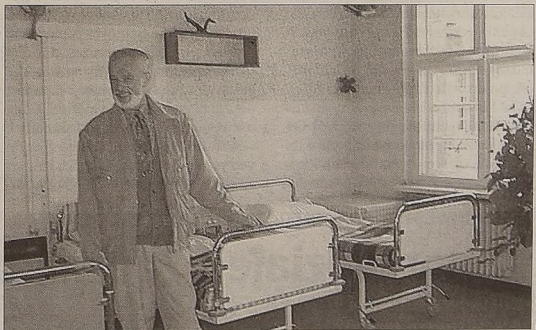
W grudniu zostanie otwarty oddział rehabilitacji neurologicznej w Samodzielnym Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Branicach.

Nowy oddział z 40 łózkami powstanie po zlikwidowanym tam Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym. Do zdrowia powracać będą na nim osoby po wylewach krwi do mózgu, udarach mózgu oraz po uszkodzeniach centralnego układu nerwowego.

- Ta inwestycja na pewno była potrzebna - wyjaśnia Wojciech Machelski, dyrektor Samodzielnego Wojewódzkiego Szpitala dla Psychicznie i Nerwowo Chorych w Branicach. - Do tej pory nasi pacjenci na rehabilitację musieli jeździć aż do Korfanowa, gdzie trzeba było czekać w długiej kolejce na łóżko. Tracili dużo czasu, było to niewygodne, a przede wszystkim drogie. Teraz będą mogli wracać do zdrowia na miejscu.

Dużym plusem jest bowiem fakt, iż nowy oddział powstaje na terenie szpitala i zostanie połączony z oddziałem neurologicznym.

- Pacjenci zaraz po zakończeniu leczenia poddani zostaną rehabilitacji. Oprócz tego będą do nas przyjeżdżać chorzy z całej Opolszczyzny, a nawet



- Po usunięciu łóżek w tym pomieszczeniu będziemy prowadzić rehabilitację naszych pacjentów - mówi Waldemar Mrowiec, z-ca dyrektora szpitala do spraw lecznictwa.

spoza niej - dodaje Waldemar Mrowiec, zastępca dyrektora do spraw lecznictwa w braniczkiej placówce.

Jeszcze w tym tygodniu rozpoczyna się prace adaptacyjne po likwidowanym ZOL-u. Budynek będzie przebudowany i gruntownie zmodernizowany. Na etapie przetargu jest zakup sprzętu medycznego. W nowym oddziale znajdzie pracę część byłego personel Zakładu Opiekuńczo-Lecznego.

- Będą to pielęgniarki i salowe - tłumaczy Wojciech Machelski. -

Oprócz tego pracuje już u nas w szpitalu część rehabilitantów, którzy byli na szkoleniach i będą w stanie podjąć nową pracę. Jeśli chodzi natomiast o obsługę sprzętu rehabilitacyjnego, który chcemy zakupić, to w przetargu zaznaczyliśmy, że firma, która go wygra, przeszkoli naszych ludzi tak, aby mogli go sprawnie obsługiwać. Oprócz tego chcemy jeszcze zatrudnić dziesięciu nowych rehabilitantów. Mamy już 15 podań i teraz musimy wybrać najlepszych ludzi.

MR

INFORMATOR

KĘDZIERZYN-KOŹLE

Szpital: ul. Roosevelta 4 (tel. 406-24-00). Ul. Judyń 4 (tel. 483-50-61)

Przychodnie: Nr 1, ul. Anny 11 (tel. 482-28-14). Nr 2, ul. Harcerska 11 (tel. 483-37-60). Nr 3, ul. Pancernych 1 (tel. 483-55-21). Nr 4, ul. Kozielska 11 (tel. 483-46-93). Nr 5, ul. P. Wagner 9 (tel. 482-26-86). Nr 7, ul. Ciasna 1 (tel. 483-41-16). Nr 8, ul. Ściegiennego 4 (tel. 483-24-13). Nr 9, ul. Waryńskiego 2 (tel. 481-38-81). Nr 10, ul. Leszka Białego 5 (tel. 483-40-02). Grupowa Praktyka Lekarza Rodzinnego, ul. Pancernych 1 (tel. 483-31-22). Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy, ul. Reja 2a (tel. 483-77-32). Niepubliczny ZOZ „Medicogen”, ul. Szkolna 15 (tel. 488-62-20).

Policja: komenda powiatowa ul. Wojska Polskiego 18 (tel. 483-50-81, tel. zaufania 483-87-88). Komisarjat, ul. Racławicka 4 (tel. 482-21-03).

BIERAWA

Ośrodek zdrowia: ul. Powstańców 7 (tel. 487-21-45). **Policja:** ul. Dworcowa 43 (tel. 487-21-97).

CISEK

Ośrodek zdrowia: ul. Harcerska 2 (tel. 487-11-25) **Policja:** ul. Planetor 57 (tel. 487-11-97)

PAWŁOWICZKI

Ośrodek zdrowia: ul. Magnoliowa 4 (tel. 487-41-47) **Policja:** ul. Wy-

zwolenia 58 (tel. 487-41-07)

POLSKA CEREKIEW

Ośrodek zdrowia: ul. Ligonia 4 (tel. 487-51-29) **Policja:** ul. Kozielska 14 (tel. 487-51-07)

REŃSKA WIEŚ

Ośrodek zdrowia: Polna 1A (tel. 482-05-46) **Policja:** ul. Raciborska 21 (tel. 482-01-00)

GŁUBCZYCE

Szpital: ul. Curie-Skłodowskiej 26-28 (tel. 485-30-91 do 95).

Przychodnie: ul. Kościuszki (tel. 485-26-69). Niepubliczny ZOZ Familia, ul. Niepodległości 16 C-E (tel. 485-04-00). **Policja:** komenda powiatowa ul. Chrobrego 6 (tel. 485-20-51)

BABORÓW

Przychodnia: ul. Kościuszki 3 (tel. 486-90-56). **Policja:** ul. Dąbrowszczyków 2 (tel. 486-90-07)

BRANICE

Szpital: Samodzielny Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych, ul. Szpitalna 19 (tel. 486-81-40) **Przychodnia:** ul. Szpitalna 18 (tel. 486-83-62). **Policja:** ul. Żymierskiego 61 (tel. 486-83-32).

KIETRZ

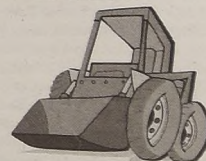
Przychodnia: ul. Kościelna 4, (tel. 485-42-91, 485-52-30). **Policja:** ul. 3 Maja 3 (tel. 485-42-07)

REKLAMA

PEWNIJ ... z BEL Leasing

PROMOCJA

**PROGRAM PARTNERSKI
- WIELOKROTNE KORZYŚCI**
na wszystkie przedmioty leasingu
Szczegółowe promocji i oferty dostępne w punktach sieci handlowej



**LEASING POJAZDÓW,
MASZYN I URZĄDZEŃ**

BEL LEASING

PRZEDSTAWICIELSTWO
Opole 45-716
ul. Syczeńskiego 13A
tel. (077) 457 37 52-53
fax (077) 457 49 65
e-mail: invest@opole.mtl.pl

47197adt

WYGRAJ KONKURS

odnowa® KUPON 3 WE WTORKI I CZWARTKI 50 lat doświadczenia

PYTANIE ZA 4 PUNKTY
Jak nazywa się Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy w Jarnołtówku, który jest własnością Spółdzielni "Odnowa"?

- A) Promyk ☐
B) Potok ☐
C) Piomyk ☐

Zakreśl jedną dobrą odpowiedź

Dane osobowe

Imię i nazwisko

Adres

telefon

podpis

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów marketingowych Spółdzielni "Odnowa".
W konkursie nie mogą brać udziału pracownicy Spółdzielni "Odnowa" i ich rodziny.

W przypadku uzyskania tej samej ilości punktów przez grających rozstrzygnięcie w formie dodatkowego konkursu w siedzibie Spółdzielni "Odnowa" w Opolu.
Wszystkie wypełnione kupony prosimy przelać do 30 XI na adres:
Spółdzielnia "Odnowa", Zakład Pracy Chronionej, 45-011 Opole,
ul. Koraszewskiego 8-16. DZIAŁ MARKETINGU z dopiskiem "KONKURS"

SUPER NAGRODY
AGD I RTV

KRÓTKO

Nysa: Bilety w górę

Nyscy radni uchwaliли nowe stawki za przejazd autobusami komunikacji miejskiej. Bilet jednorazowy normalny za przejazd w granicach administracyjnych miasta będzie teraz kosztował 1,80 zł, ulgowy - 0,90 zł, a poza jego granicami, na liniach podmiejskich, odpowiednio 2 zł (bilet normalny) i 1 zł (bilet ulgowy). Wzrosną tym samym ceny biletów miesięcznych imiennych i na okaziciela. Normalny bilet miejski imienny będzie kosztował 64,80 zł (ulgowy 32,40 zł), a podmiejski 72 zł (ulgowy 36 zł). Cena normalnego biletu na okaziciela natomiast wzrośnie do 90 zł za bilet miejski (ulgowy 45 zł) i do 100 zł za bilet podmiejski (ulgowy 50 zł). Przypomnijmy, że do korzystania z bezpłatnych przejazdów są uprawnione dzieci do lat czterech, inwalidzi I grupy i ich opiekunowie, osoby, które ukończyły 70. rok życia, osoby niewidome, ociemniałe i ich przewodnicy, dzieci i młodzież niepełnosprawna i ich opiekunowie. Uczniowie szkół podstawowych i policealnych mają prawo do zniżki jedynie, gdy kupują miesięczne bilety trasowe i na okaziciela. Radni uchwaliли także, że MKZ z 300 tys. zł zaległej dotacji otrzyma na raz 125 tys. zł, które zostaną przekazane na grudniowe płace dla pracowników przedsiębiorstwa. Natomiast Gminny Zarząd Oświaty przekaze zakładowi 132 tys. zł jako wytworzenie za przejazdy dzieci szkolnych, gdy tylko wyrazi na to zgodę wydział zamówień publicznych. Af

Biechów: Zatoka zlikwiduje zagrożenie

Zakończono budowę zatoki wraz z przystankiem autobusowym w Biechowie (gmina Pakość), co poprawi bezpieczeństwo 250 uczniów miejscowego Technikum Zawodowego. Dotychczas młodzież do przystanku miała pół kilometra, a ponieważ na tym odcinku nie ma chodnika, pieszym pozostawała jeźdźnia. Chodnika wykonać nie można, gdyż niemal do jezdni dochodzą ogrodzenia posesji - informuje Mieczysław Markiewicz, wójt Pakość. - Zdecydowaliśmy się więc bliżej szkoły przenieść przystanek.

Obecnie dalej do przystanku mają mieszkańcy wsi, ale - jak przekonuje wójt - zadowalającego wszystkich wyjścia nie było. Gwo

Kijów, Burgrabice: Pojadą gładko

Jeszcze w tym miesiącu zakończony zostanie gruntowny remont dwupółkilometrowej drogi z Kijowa (gmina Otmuchów) do Burgrabic (gmina Głucholazy). Nawierzchnia jezdni została mocno zniszczona po powodzi sprzed czterech lat, tędy bowiem wyznaczono objazd dla ciężkich samochodów. Naprawa drogi kosztowała 490 tys. zł. Pieniądze w 70 proc. pochodziły z budżetu państwa, a pozostałą kwotę dołożył nyski powiat. - Mieszkańcy gminy Głucholazy w licznych petycjach domagali się szybkiego wyremontowania nawierzchni jezdni - mówi Ryszard Walawender, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Nysie. - W Burgrabicach bowiem funkcjonuje wiele firm korzystających z transportu, a kiepski stan jezdni był przyczyną poważnych kłopotów. Gwo

Łambinowice: Turniej brydża

Dla uczczenia rocznicy Święta Niepodległości Gminy Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Łambinowicach pod patronatem starostwa nyskiego organizuje w najbliższy piątek II Otwarty Turniej Brydża Sportowego. Rywalizacja odbywać się będzie według regulaminów obowiązujących w Związku Brydża Sportowego. Wpisowe wynosi dziesięć złotych, a zgłoszenia przyjmowane są tylko do 9 listopada pod numerem telefonu 4 311 635 do godziny 20.00. Początek turniejowych zmagania o godzinie 17.00 w łambinowickim klubie „Pandora”. Na zwycięzców czekają puchary, dyplomy i atrakcyjne nagrody rzeczowe. Zm

Nysa: Gmina na targach

Już po raz drugi Nysa weźmie udział w Międzynarodowych Targach Poznańskich „Investcity”, które odbędą się będą od 20 do 23 listopada. Celem poznańskich targów jest promocja gospodarcza i turystyczna miast i gmin oraz wymiana doświadczeń między uczestnikami. Imprezie będą towarzyszyć seminaria i konferencje, dotyczące między innymi gospodarki komunalnej, zagospodarowania przestrzennego i turystyki. Tegoroczna edycja targów zorganizowana będzie zgodnie z tematami: nieruchomości i ochrona środowiska. Koszt udziału nyskiej gminy w listopadowej imprezie zamknie się w kwocie około siedmiu tysięcy złotych. Af

PRUDNICKIE ZAKŁADY PRACY CHRONIONEJ NOTUJĄ STRATY

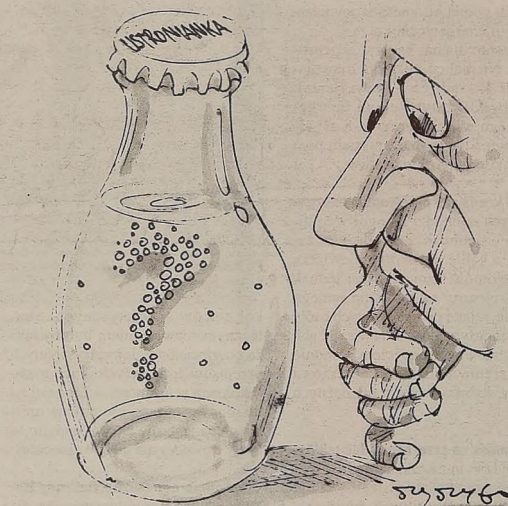
Nie zniosą utraty ulg podatkowych

Możemy nie wytrzymać zmian w gospodarce - mówią szefowie firm zatrudniających osoby niepełnosprawne.

Niejasna polityka podatkowa, brak tanich kredytów na inwestycje i bieżąca działalność oraz gorsza pozycja w konkurencji z zachodnimi firmami to najważniejsze problemy przedsiębiorstw zatrudniających niepełnosprawnych w powiecie prudnickim. Największe zakłady pracy chronionej w powiecie to Wytwórnia Naturalnych Wód Mineralnych „Ustronianka” w Białej i Spółdzielnia „Pionier” w Prudniku. Mimo że pierwsza z tych firm ciałe się rozwija, a druga przeżywa poważne problemy, w obu przedsiębiorstwach z niepokojem patrzy się na procesy gospodarcze zachodzące w kraju.

- Państwo powinno nie tylko deklarować wsparcie, ale realnie pomagać przedsiębiorcom, gdyż w innym wypadku zwiększy się tylko bezrobocie - twierdzi Michał Bożek, właściciel „Ustroniarki”, która należy do grupy pięciu największych krajowych producentów w swojej branży. - Zbyt mała jest pomoc firmom prywatnym, a w niektórych wypadkach odczuwamy nawet dyskryminację. Jako przedsiębiorcy oczekujemy radykalnej zmian w polityce państwa. Nie może tak być, że obce firmy, korzystając z preferencji podatkowych i tanich kredytów, zaczynają w naszym kraju dominować nad rodzimym kapitałem. Przejmują produkcję, handel i wypierają nas z rynku. Dwadzieścia jeden lat prowadzę działalność gospodarczą, ale teraz przyszedł jeden z najtrudniejszych okresów rywalizacji z zachodnimi firmami.

Zdaniem właściciela „Ustroniarki” powszechnym zjawiskiem jest obecnie wstrzymywanie się przedsiębiorców z inwestycjami, a niektórzy z nich myślą już wyłącznie, jak przetrwać okres dekonunktury. - Od lat sporo inwestujemy w nowoczesne technologie i rozwój firmy, ale jak nigdy dotąd brakuje nam poczucia rynkowej stabilizacji - komentuje Michał Bożek. - Do tego do-



chodzi niepewność związana z propozycjami pozbawienia ulg zakładów pracy chronionej. Obecnie zatrudniam kilkuset niepełnosprawnych. Likwidacja ulg spowoduje, że przestaniemy się rozwijać, a z ludźmi będziemy musieli stopniowo rezygnować. Niepełnosprawnym trzeba pomagać, aby czuli się potrzebni w społeczeństwie.

Obecny rok należy do najtrudniejszych w historii spółdzielni „Pionier”, która kooperuje z firmami branży motoryzacyjnej. Przyczyną kłopotów jest załamanie się sprzedaży samochodów i stagnacja gospodarcza. - To spowodowało, że mamy straty w działalności - stwierdził Franciszek Fejdych, prezes „Pioniera”. - Zmuszeni jesteśmy oszczędzać na funduszu płac, staramy się ograniczyć maksymalnie zwolnienia. Ten rok uznaliśmy dla nas za stracony.

Prudnicka spółdzielnia robi wszystko, aby tylko ograniczyć straty i dobrze przygotować się do dzia-

łaności w przyszłym roku. W celach marketingowych zmieniła nawet nazwę. - Dotychczasowa nazwa brzmiała: Spółdzielnia Inwalidów „Pionier”, ale wyrzuciliśmy pierwszy człon nazwy, gdyż większość naszych zachodnich kontrahentów nie wierzyła, że niepełnosprawni mogą precyzyjnie wykonywać swoją pracę - wyjaśnia prezes Fejdych. - Obecnie ekipa pracująca musi wprowadzić mechanizmy, które pobudzą naszą branżę. Poprzedni rząd zapowiadał, że zakłady pracy chronionej zamiast ulg w podatku VAT będą otrzymywały dotacje, co byłoby dla nas bardzo niekorzystne z uwagi na dziurę budżetową i niebezpieczeństwo, że te dotacje będą wypłacane z kilku miesięcznym opóźnieniem. Później długo milczano na ten temat, a w tej chwili, gdy wszędzie szuka się oszczędności, znowu słyszymy, że jednak sięganie się do tych ulg. To spowoduje, że wiele zakładów pracy chronionej tego nie wytrzyma.

Jan PONIATYSZYN

KOSZT INWESTYCJI PRZEKROCZY 2 MILIONY ZŁOTYCH

W poniedziałek zaczną od nowa

Rozbudowa paczkowskiego kolektora rozpoczęła się na początku września, a jej zakończenie zaplanowano wstępnie na 15 października. Niestety, termin nie został dotrzymany, ponieważ firma zajmująca się wykonaniem inwestycji ogłosiła swoją upadłość.

Kolektor ma dociążyć paczkowską oczyszczalnię ścieków, a tym samym obniżyć koszty jej eksploatacji. Bogdan Wyczalkowski, burmistrz Paczkowa, jest zdania, że inwestycja pomoże w skanalizowaniu pozostałej części gminy. - Robimy to przede wszystkim po to, aby udowodnić życie mieszkańcom i nie szkodzić środowisku - wyjaśnił.

Wykonawcą przedsięwzięcia była opolska firma, która, według burmistrza Wyczalkowskiego, sparzyła się już na kilku kontraktach z współfinansowanych przez Bank Światowy i polski rząd. - Na realizację naszej inwestycji miały spłynąć pieniądze rządowe, których, jak się okazało, nie będzie - tłumaczy. - Z tego powodu zrobiły się spore opóźnienia w płatnościach, co w znacznej mierze przyczyniło się do upadłości tej firmy. To piękna recepta na to, jak rozłożyć polską firmę.

Paczkowska gmina, jak twierdzi burmistrz, znalazła się obecnie w sytuacji patowej, ponieważ jedną stroną, która miała prawo rozwiązać umowę, była właśnie gmina. - Całe szcze-

ście, że uzyskaliśmy pozwolenie na zlecenie dokonania budowy z „wolnej ręki”, z pominięciem przetargu - powiedział wczoraj Bogdan Wyczalkowski. - Taki wykonawca się już znalazł i o poniedziałku prace zostaną wznowione.

Inwestycja zamknie się w kwocie 2.000.037 złotych, czyli koszty jej ukończenia nie wzrosną. Jednak burmistrz zapewnia, że zerwanie kontraktu pociągnie za sobą konsekwencje. - Należy się nam 200 tysięcy z funduszu gwarancji należytego wykonania - wyjaśnia. - Co będzie później? - zobaczymy, ponieważ dochodzenie jakichkolwiek roszczeń od firmy, która ogłosiła upadłość, jest szalenie trudne.

Klaudia BOCHENEK

INFORMATOR

NYSZA

Straż Miejska 435-50-30, Policja 433-24-01, Straż Pożarna 433-40-11, Pogotowie Interwencji Społecznych 431-08-28, Schronisko dla Zwierząt Konradowa 431-04-99, Szpital Miejski 433-24-51, Pogotowie Ratunkowe 433-29-00, całonocowy policyjny telefon zaufania 433-80-61, postojne taxi: 448-08-45, 433-41-35, 433-30-80, 448-08-44

GŁUCHOLAZY

Straż Miejska 439-14-41, Policja 439-13-13, Straż Pożarna 439-19-70, Szpital nr 1 439-19-50, Szpital nr 2 439-19-91, Szpital Specjalistyczny 439-13-51

OTMUCHÓW

Straż Miejska 431-52-55, Straż Pożarna 431-50-11, Policja 431-50-25

PACZKÓW

Straż Miejska 431-62-31, Straż Pożarna 431-65-65, Policja 431-63-33, Szpital 431-67-07, Pogotowie Ratunkowe 431-62-22

KORFANTÓW

Policja 431-90-07, Straż Pożarna 431-90-80

KAMIENNIK

Policja 431-21-77, Straż Pożarna 431-22-60

ŁAMBINOWICE

Policja 431-13-32, Straż Pożarna 431-13-14

PRUDNIK

Straż Miejska 436-66-78, Policja 436-20-41, Straż Pożarna 436-32-01, Szpital nr 1 436-32-11, Szpital nr 2 436-32-61

BIAŁA

Policja 438-71-60, Straż Pożarna 436-39-40, Szpital 438-70-33

GŁOGÓWEK

Policja 437-32-91, Straż Pożarna 437-36-66, Szpital 437-33-67



→ Olesno: Dobrodzień Gorzów Śląski Praszka Radłów Rudniki Zębówce
Brzeg/Namysłów: Grodków Lewin Brzeski Lubsza Olszanka Domaszówce Pokój
Świerczów Wilków → Kluczbork: Byczyna Lasowice Wielkie Wólczyn

LUDZIE SAMI ZADECYDUJĄ, NA CO WYDAĆ PRZEZNACZONE DLA NICH PIENIĄDZE

Pięćdziesiąt złotych na głowę

Zarząd Gminy Lubsza przyjął wczoraj nową metodę podziału budżetu. Teraz każde z dwudziestu sołectw w gminie otrzyma własne pieniądze, które przeznaczy na cel uchwalony przez mieszkańców.

Dotąd, kiedy mieszkańcy zgłaszali swoje potrzeby, to był prawdziwy koncert życzeń - mówi Wojciech Jagiełłowicz, wójt gminy Lubsza. - To nie jest nowość, bo taki system wprowadziła już dawno gmina Brzeg, ale mamy również podobny przykład w naszej gminie - w Raciszowie, gdzie sołectwo otrzymuje pieniądze za zgodę na wypisk o śmieci - podkreśla wójt. - Kiedy z pierwszego zebrania wyszedłem z zapisaną listą życzeń, to po wycenieniu tych prac na kolejnym spotkaniu mieszkańcy sami wskazywali zadania, z których można zrezygnować - kontynuuje Jagiełłowicz.

W przysiorocznym budżecie kwota do podziału między sołectwa to około 450 tys. zł. Na więcej gmina nie mogła sobie pozwolić, bowiem ma do wykonania zadania własne - takie jak utrzymanie szkół, przedszkoli, ośrodka pomocy społecznej, świetlic wiejskich.

Na ostatniej sesji mówiliśmy, że wprowadzimy taką metodę, pod warunkiem, że znajdziemy przynajmniej po 50 zł na osobę, bo gdyby to było 10 zł, to plan nie miałby sensu - mówi wójt. - I tyle wolnych pieniędzy udało się wygospodarować.

Teraz najmniejsze sołectwo w gminie - liczący 116 mieszkańców Raciszów - otrzyma do swojej dyspozycji niecałe 6 tys. zł.

- To może niedużo, wystarczy na jedną lampę we wsi, ale nic nie będzie stało na przeszkodzie, aby zostawić te środki na kolejny rok i wtedy łącznie będzie to już większa kwota, albo porozumiewać się z sąsiednimi sołectwami i planować wspólne inwestycje - dodaje Jagiełłowicz.

- Byłoby jeszcze lepiej, gdyby tych



Sołtys Lubszy Józef Jakubowski za pieniądze przyznane sołectwu będzie chciał uzupełnić brakujące odcinki chodnika na ul. Kamiennej.

pieniędzy było więcej - mówił Józef Jakubowski, sołtys największej miejscowości w gminie. - Ale nawet te 50 zł od osoby to jest dużo i tak będzie na pewno znacznie lepiej. Wreszcie nie będę musiał prosić wójtów o pieniądze na każdą tabliczkę czy rurkę - wyśmiał sołtys.

Właśnie tabliczki z nazwami ulic na nowym osiedlu w Lubszy oraz chodnik na ul. Kamiennej Jakubowski wymienia jako najpilniejsze zadania. Dodaje do tego jeszcze parking przy ośrodku zdrowia. Takie inwestycje w Lubszy będą możliwe, bo licząca ponad 1300 osób miejscowość otrzyma ponad 60 tys. zł. - Będę starał się przekonać wójt

ta, aby do naszych mieszkańców doliczyć również tych niezameldowanych - planuje sołtys Jakubowski i wylicza, że wtedy 50 zł można byłoby pomnożyć przez 1400.

Ostateczna decyzja o przeznaczeniu pieniędzy będzie należała do zebrania wiejskiego.

- To będzie prawdziwa społeczna ocena potrzeb - mówi wójt Jagiełłowicz. - A te pieniądze będą jeszcze mobilizowały mieszkańców do pracy. Bo jak uda im się kupić np. kostkę, to będą mogli włożyć własną robociznę i takim gospodarskim sposobem położyć chodnik na dłuższym odcinku - dodaje wójt i zapewnia, że ma 100-procentowe poparcie sołtysów do tego pomysłu.

- Ja jestem za takim rozwiązaniem, bo teraz mieszkańcy nie mają wielkiej korzyści ze swojej gminy - mówi Teresa Kadłubowska, sołtys Pisarzowice. - Choć niektórzy mieszkańcy obawiają się, że jak wiesz weźmie te pieniądze, to gmina całkowicie odżegna się od pomocy - zdradza obawy Kadłubowska.

Obawy mają również niektórzy radni, wskazując, że za kwotę 450 tys. zł można byłoby rozpocząć dużą inwestycję, np. wodociągowanie.

- My nie rezygnujemy z takich prac, w przyszłym roku planujemy wodociąg w Stawach koło Czepielowic i Leśnej Wodzie, chcemy też kanalizować Mąkoszyce - zapewnia gospodarz gminy.

- Oczywiście można byłoby budować np. salę gimnastyczną przy którejś ze szkół, ale nie można zapominać, że w gminie mamy 20 sołectw.

Podział pieniędzy pomiędzy wsie ma też jeszcze jedną zaletę - może mobilizować mieszkańców do płacenia podatków.

- Tych pieniędzy nie damy w styczniu, ale będziemy przekazywać tak, jak do gminy spływają środki z podatków - zapewnia wójt. - I jeśli w którymś z sołectw ściągalskość będzie bardzo niska, to odbije się to właśnie na pieniądzu przypadającym na tę miejscowość. Bo nie możemy zabierać szkołom czy ograniczać środków na zadania własne - podkreśla Wojciech Jagiełłowicz.

Jarosław STAŚKIEWICZ

Jak to robią inni

- Ja to nazywam demokracją bezpośrednią i w naszym przypadku sprawdziła się ona bardzo dobrze - mówi wójt gminy Brzeg Andrzej Pulit. W jego gminie sołectwa otrzymują własne środki już od 10 lat.

- W ten sposób zmniejsza się pole do konfliktów, bo nikt nie może zarzucić zarządowi czy radzie, że źle gospodaruje pieniędzmi. Mieszkańcy na zebraniach biorą na siebie odpowiedzialność, dyskutują, jak podzielić pieniądze, i uczą się w ten sposób demokracji. Oczywiście, jeżeli sołectwo podejmuje się jakiegos dużego zadania - np. kanalizacji, to staramy się znaleźć dodatkowe pieniądze poza budżetem - np. w funduszach ochrony środowiska, tak aby zadanie zostało zrealizowane w całości. Na podział między sołectwa przeznaczamy ostatnio około 1,2 mln zł - to jest około 10 proc. budżetu. Drugie tyle dajemy na inwestycje i te środki wzajemnie się uzupełniają. Do mieszkańców należy też inicjatywa - oni sami proponują, jaką inwestycję chcą wykonać.

NIE WSZYSCY MIESZKAŃCY MOGĄ TERAZ DOTRZEĆ NA MSZE

Pisarzowice będą miały własny kościół

- Liczę, że może za pięć lat we wsi stanie świątynia pod wezwaniem św. Faustyna - mówi Teresa Kadłubowska, sołtys wsi.

Niedawno gmina Brzeg podarowała parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Brzegu 37-arową działkę w Pisarzowicach.

- Złożyliśmy dokumenty u projektantów i czekamy - mówi ks. dziekan Bolesław Robacek, proboszcz brzeskiej parafii, której podlegają również Pisarzowice. - Liczę, że do grudnia trzy projekty będą gotowe. Będzie je oceniać komisja do spraw sztuki sakralnej we wrocławskiej kurii - mówi proboszcz.

Wiadomo już jednak, że nowa świą-

tynia będzie nosiła imię siostry Faustyny od Miłosierdzia. Dlatego też protokół uzgodnień pomiędzy parafią a gminą w sprawie przekazania działki podpisano właśnie w dzień tej świętej - 5 października. Gmina zgodziła się przekazać działkę, otrzymując w zamian użyczenie budynku w Lubszy, w którym znajduje się świetlica.

O plac pod budowę kościoła od dawna starała się sołtys Pisarzowice. Wydawało się, że świątynia stanie przy drodze do Kościerzcy; właściciel jednej z opuszczonych działek deklarował początkowo, że przekaze ją bezpłatnie, a w zamian liczył jedynie, że w wybudowanym kościele dwa razy

do roku zostanie odprawiona msza w intencji jego rodziców - dawnych mieszkańców Pisarzowice. Jednak nie doszło do porozumienia z brzeską parafią i potrzebna była nowa lokalizacja. Ostatecznie zrealizowano pomysł przewodniczącej rady gminy - Marii Jarcekiej, która zaproponowała, aby kościół zbudować na dawnym placu sportowym. Teraz mieszkańcy na boisko dla dzieci i młodzieży zagospodarowują we własnym zakresie inną działkę we wsi.

- Na msze chodzimy do Brzegu - większość do kościoła św. Krzyża, część do Mikołaja - mówi Kadłubowska. - Ja sobie poradzę, ale Pisarzowice to starzejąca się miejscowość i wiele osób nie ma możliwości doj-

ścia do oddalonego o kilka kilometrów Brzegu. I oni po prostu nie chodzą do kościoła, chociaż chcą, bo pamiętam, jak jeszcze przed kilku laty jeździli np. rowerami. A nie wszyscy mają na bilet autobusowy, a potem jeszcze na tace - wzdycha Kadłubowska.

Liczy jednak, że we wsi znajdą się ludzie, którzy pomogą przy wznoszeniu świątyni, choć zdaje sobie sprawę, że są też przeciwnicy jej budowy.

- Ale jak to już ruszy, to ludzie pomogą - zapewnia Kadłubowska i dodaje, że mieszkańców mogłoby do dalszego zmobilizować wiejska świetlica, która stanęłaby przy kościele. Stara jest bardzo zniszczona i bę-

dziemy chcieli ją sprzedać. Choć kiedyś planowaliśmy, aby przynajmniej raz w tygodniu przyjeżdżał tu ksiądz, to jednak jakoś nie pasuje, aby w takich brudnych ścianach odprawiać msze. Dlatego, jeśli udało by się postawić nowy budynek, to byłoby to z pożytkiem dla wszystkich mieszkańców.

Wiadomo już - choć na razie nie oficjalnie - że gospodarzem nowej świątyni będzie ksiądz Andrzej Ilniczek, wikariusz w parafii św. Krzyża.

- Ksiądz Andrzej opiekuje się nami już od kilku lat, przyjeżdża m.in. do naszych chorych - mówiła gospodyni wsi i podkreślała, że wikariusz jest tu bardzo lubiany.

Jarosław STAŚKIEWICZ

ZAGINIONEGO SZUKAŁO 25 OCHOTNIKÓW

Kamień w wodę

Sześćdziesiąt hektarów lasów, pół i łąk w poszukiwaniu zaginionego mieszkańca Żębówiec przeczesali wczoraj strażacy.

Strażacy z jednostek ochotniczej straży pożarnej w Radawiu, Żębówicach, Kadłubie Wolnym i Kniei szukali 46-letniego Bernarda J., mieszkańca Żębówiec, który 5 tygodni temu wyszedł z domu i ślad po nim zaginął. Rodzina zaraz potem zawiadomiła policję.

Poszukiwany mężczyzna jest zarejestrowany w policyjnej bazie zaginionych, sprawdzamy wszelkie informacje mogące naprowadzić nas na jego trop, ale na razie nasze poszukiwania nic nie dały. Motywy

zniknięcia nie są znane - przyznaje sierżant sztabowy Wojciech Kupilas z Komisariatu Policji w Dobrodzie- niu.

O pomoc rodzina Bernarda J. zwróciła się więc także do miejscowych strażaków.

Bernard przez lata należał do OSP - mówi Zygfryd Wierszak, komendant OSP Żębówiec. - Przeczesaliśmy 60 hektarów łąk, mokradeł i lasów. Przetrasaliśmy też stare opuszczone domy i stodoły. I nic.

Jeśli władze gminy zgodzą się, strażacy będą kontynuować poszukiwania w najbliższą sobotę. Teren gminy Żębówiec to blisko 70 procentach pokrywają lasy.

Witold ŻURAWICKI

KRÓTKO

Świetlica będzie, ale inna

Władze Gorzowa Śląskiego wprowadziły zmiany w planie wydatków na realizację Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Jak wyjaśnia sekretarz miasta Artur Tomala, najważniejsza z nich jest konsekwencja zrezygnowania przez gminę z wcześniejszych planów utworzenia na jej terenie profesjonalnej świetlicy socjoterapeutycznej. W efekcie za 7950 zł, które władze planowały przeznaczyć na ten cel, sfinansują utworzenie w Gorzowie świetlicy środowiskowej oraz przeszkolenie i część wynagrodzenia jej pracownika. - Poza tym o tysiąc złotych zmniejszyliśmy fundusz na finansowanie szkoleń członków komisji ds. profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, a w zamian za to podnieśliśmy o tę kwotę pulę pieniędzy na utrzymanie punktu konsultacyjnego dla osób uzależnionych oraz współuzależnionych. Było to konieczne, ponieważ w innym przypadku zabrakłoby nam pieniędzy na ogrzanie tego punktu w zimie - wyjaśnia sekretarz miasta.

EMKA

Rusza narciarska giełda

Miejski Dom Kultury w Oleśnie będzie prowadził giełdę sprzętu sportowego.

Każdy będzie mógł przynieść swój sprzęt, wystawić go, zaofiarować cenę i sprzedać. Na pewno będzie to również ciekawa oferta dla kupujących - wyjaśnia Ernest Hober, dyrektor oleśkiego „emdeku”. - Wkrótce rozpocznie się sezon zimowy. Ludzie są zainteresowani teraz kupnem, sprzedają czy nawet wymianną nart, wiązań i butów narciarskich.

Pierwsza giełda ma ruszyć w sobotę 17 listopada. Kolejne będą odbywać się cyklicznie przez miesiąc, zawsze w soboty w godzinach od 9 do 12.

Sprzedający zapłacą za stoisko 5 złotych.

TMK

INFORMATOR

OLESNO

Szpital
ul. Klonowa 1, tel. 358-22-51 do 5
Poradnia Specjalistyczno-Rejonowa tel. 358 22 81
Poradnia Chorób Płuc i Gruźlicy tel. 358 24 60
Pogotowie: Ratunkowe tel. 999
Policja tel. 997, 358 22 21
Straż Pożarna tel. 998, 358 22 26
Gazowe tel. 992
WPEC tel. 358 29 47
Straż Miejska tel. 359-79-93

GORZÓW ŚLĄSKI

Apteki: Przychodnia Rejonowa tel. 359 44 90

DOBRODZIEŃ

Komisariat Policji tel. 357 55 26
Przychodnia Rejonowa tel. 357 52 75
Szpital tel. 357 54 51

PRASZKA

Pogotowie ratunkowe ul. Fabryczna 17 w godz. 15.00-8.00, tel. 359 10 26
Przychodnia Rejonowa tel. 359 10 01

REKLAMA

9 listopada 2001 (piątek) o godz. 19.00
w Sali Koncertowej

Filharmonii Opolskiej odbędzie się

KONCERT SYMFONICZNY z okazji ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

Wykonawcy:

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Opolskiej
pod dyrykcją **Bogusława Dawidowa**

Solista: **Robert Kabara** - skrzypce

Program: J. Brahms - Uwertura tragiczna op. 81

H. Wieniawski - I Koncert skrzypcowy fis-moll op. 14

L. van Beethoven - III Symfonia Es-dur "Eroica" op. 54

Wstęp wolny!

SAMODZIELNIE WSPIERAJĄ SZKOLNE REMONTY

Dzieci uczą się i zarabiają

Dwadzieścia tysięcy zł dochodu przyniosły w tym roku imprezy zorganizowane w podstawówce w Borkach Wielkich.

Pieniądze wydane zostały na remont szkoły i na wycieczki dla dzieci. Wybudowana przed wojną i rozbudowana w latach siedemdziesiątych szkoła jest jedną z nielicznych wiejskich szkół w województwie, która co roku stać na przeprowadzenie kosztownego remontu któregoś z sal lub korytarzy. Tylko w trakcie ostatnich wakacji wymieniono tu 16 okien w sali gimnastycznej, zaadaptowano jedną z sal na profesjonalną pracownię nauczania początkowego i przeprowadzono generalny remont korytarza na pierwszym piętrze - wymienione zostały wszystkie drzwi i okna, położono nową posadzkę, a ściany wyłożono nowymi panelami. Wymienione zostało też oświetlenie w korytarzu na parterze oraz odmalowano kuchnię, salę gimnastyczną i trzy sale lekcyjne.

Było to możliwe nie tylko dzięki hołności gminy, ale też dzięki przedsiębiorczości, pomysłowości i pracowitości zarówno dyrekcji i personelu szkoły, jak i jej uczniów oraz ich rodziców.

Gdy tylko nadarza się okazja, szkoła organizuje jakąś zabawę, festyn, kiermasz lub aukcję prac uczniów. Rodzice nie tylko chętnie w nich uczestniczą, ale też równie chętnie coś zawsze wrzucają do puszek. Na przykład na kiermaszu podręczni-



Odnowiony korytarz na pierwszym piętrze szkoły.

ków szkolnych zarobiliśmy 1500 zł, na aukcji stroików wielkanocnych i chodzeniu z gaikiem - 1400 zł. Kolejne 1500 zł to pieniądze z nagrody, jaką zdobyli w tym roku nasi uczniowie w gminnym konkursie wiedzy o państwach Unii Europejskiej. I tak się to zbiera. W sumie ze składkami rodziców i darowiznami zebraliśmy już w tym roku ok. 20 tys. zł - mówi dyrektor szkoły Anna Meryk.

Gmina sfinansowała tylko najdroższą z inwestycji, czyli wymianę okien w sali gimnastycznej.

Małgorzata KRYSIŃSKA

W WEEKENDY ZBIORY SĄ ZAMKNIĘTE

Dla kogo muzeum?

Wyremontowane przez władze miasta i znacznie ciekawiej niż wcześniej zaaranżowane Muzeum Regionalne w Oleśnie wciąż ma dość dziwne godziny otwarcia.

W godzinach popołudniowych zwiedzać je można jedynie w środy, natomiast w poniedziałku do piątku jedynie w godz. 8.00 - 15.00. Natomiast w soboty jest nieczynne.

To chyba jakieś nieporozumienie - poskarżyło nam się kilku mieszkańców. - Przecież aby muzeum spełniało swoje zadanie, powinno być czynne przede

wszystkim wtedy, kiedy zjeżdżają do miasta turyści i w godzinach wolnych od pracy. A więc w weekendy i popołudniami. Taką sugestię przekazaliśmy wczoraj Dago Lueckemu, zastępcy burmistrza Oleśna.

Przyjeleliśmy takie godziny otwarcia, ponieważ muzeum odwiedzane jest przede wszystkim w godzinach rannych, głównie przez młodzież szkolną. I nie zauważyliśmy, by popołudniami muzeum budziło zainteresowanie. Owszem, zdarza się, że w tych godzinach lub w trakcie weekendu zjeżdżają do nas wycieczki lub goście z Niemiec. Za każdym razem jednak, gdy taka wyciecz-

ka lub indywidualny turysta zgłosi nam wcześniej chęć obejrzenia zbiorów, to przedłużamy godziny otwarcia - wyjaśnia wiceburmistrz. Dodaje jednak, że jeżeli rzeczywiście spora grupa mieszkańców jest zainteresowana otwarciem placówki w soboty i po południami, to władze są na te propozycje otwarte.

Jesteśmy przecież po to, by ludziom służyć, a nie utrudniać im życie. Dlatego też, jeżeli tylko mieszkańcy przysła nam taką propozycję na piśmie i dołączą do niej listę podpisów, to postaramy się sprostać ich życzeniom - zapewnia wiceburmistrz Dago Luecke.

Małgorzata KRYSIŃSKA

WYMIENIONO BRAMĘ I CZĘŚĆ PŁOTU

Fachowcy się spisali

Oleksi cmentarz komunalny doznał wreszcie nowego frontowego ogrodzenia: elementy drewniane zostały zastąpione stalowymi, a łączące je murki - gruntownie odnowione.

Firma z Radomia zrobiła to nie tylko starannie, ale i bardzo szybko, bo prawie na trzy tygodnie przed ustalonym terminem - mówi Jacek Sokółowski, podinspektor ds. planowania przestrzennego w oleśkim urzędzie miejskim. Inwestycja kosztować będzie gminę ok. 130 tys. zł.

Małgorzata KRYSIŃSKA



Praca została wykonana profesjonalnie i szybko - chwali fachowców Jacek Sokółowski.

NIE WIADOMO, CZY GMINĘ BĘDZIE STAĆ NA REKONSTRUKCJĘ ZABYTKU

Kosztowne odkrycie

Odstąpienie w namysłowskim ratuszu średniowiecznych okien i malowideł spowodowało opóźnienia w jego renowacji.

Remont trwa od marca tego roku. Plany zakładały, że cała inwestycja zostanie zakończona jeszcze przed zimą. Ale pod skuwanym tynkiem średniowiecznych budynków ukazały się kilkusetletnie malowidła i blendy - ślepe, ozdobne okna.

- Wczoraj byliśmy w tej sprawie u konserwatora i dyskutowaliśmy, jak odtworzyć tę najstarszą część obiektu - mówił Zbigniew Ochmański, prezes ADM-1BS - spółki komunalnej, która zajmuje się remontem zabytku. - Pojawilo się wiele nowych elementów - fryzów, malowideł - i nie wiem, czy gminę będzie stać na odrestaurowanie tych fragmentów elewacji - dodaje Ochmański.

Do końca sierpnia zostały wykonane prace na dachach i przy remoncie wieży ratuszowej. Ponieważ podczas remontu wynikiły dodatkowe koszty, całość pierwszego etapu kosztowała blisko 450 tys. zł. Drugi etap, podczas którego miały zostać wykonane elewacje całego obiektu, wyceniono znacznie taniej - firma budowlana wygrała przetarg, oferując 190 tys. zł.

- Trudno nawet szacunkowo powiedzieć, o ile wzrosłyby koszty remontu, ale wiadomo, że jeżeli przekroczylibyśmy o 20 proc. kwotę przetargową, konieczny byłby dodatkowy przetarg - podkreśla prezes Ochmański.

PRZEDŁUŻA SIĘ REMONT PRZYSZŁEJ SIEDZIBY POWIATU

Zabrakło pieniędzy

Nowa kotłownia i wstawienie okien - to ostatnie prace, które zostaną wykonane w tym roku przy modernizacji nowej siedziby starostwa w Brzegu.

Dzisiaj podczas posiedzenia zarządu powiatu będziemy się zastanawiać, co dalej - mówił Kazimierz Bączek, starosta brzeski.

Remont budynku przy ul. Robotniczej 20, który będzie przyszłą siedzibą władz powiatu, rozpoczął się w ubiegłym roku.

- Chcemy jeszcze zamknąć budynek na zimę, ale prace zostały spowolnione, bo mamy wyczerpany kredyt - przy-

MIESZKAŃCY CHCĄ, ŻEBY BYŁO JAK DAWNIEJ

Głośno pod oknami

Sześć osób mieszkających przy ulicy Olawskiej w Namysłowie podpisało się pod protestem przeciwko zmianom w organizacji ruchu na skrzyżowaniu koło ich domów. Namysłowski Zarząd Dróg Powiatowych odrzucił wniosek.

Olawka od 56 lat była główną ulicą i tak powinno pozostać - twierdzi Zbigniew Sabok, którego dom znajduje się tuż przy krzyżówce. Od roku droga wjazdowa do Namysłowa z Olawy jest jednak podporządkowana wobec nowej głównej ulicy - Reymonta, a kierowcy muszą zatrzymywać się przed znakiem „stop”. - Ta zmiana miała być tylko



Odkryte blendy znajdują się na innym poziomie niż współczesne okna - mówi prezes Ochmański.

Większym optymistą jest Andrzej Blendziewicz, architekt z Politechniki Wrocławskiej, który brał udział w pracach badawczych w ratuszu i przygotował projekt renowacji.

- Myślę, że te zmiany spowodują wzrost kosztów nie więcej niż o 5 procent - podkreśla Blendziewicz. - Tak dobrze zachowane całe piętro XIV-wiecznego ratusza to prawdziwa rzadkość w skali kraju. Podobnie jest z malowanymi fryzami. To są drobne reliefy, ale to i tak cud, że tak bogata średniowieczna forma zachowała się do dziś w tak dobrym stanie - mówi wrocławski projektant. - Mam nadzieję, że zarząd Namysłowa znajdzie jednak pieniądze

na rekonstrukcję tych detali - dodawał Blendziewicz.

- Wczoraj uzgodniliśmy wstępna dokumentację prac, a teraz trzeba będzie je wycenić i dopiero później ocenimy, czy stać nas w tej chwili na odtworzenie zabytkowej formy, czy tylko zakonserwujemy odkryte elementy. Nawet boję się myśleć, że musielibyśmy teraz przerwać remont - mówi prezes Ochmański.

Jest już pewne, że prace przedłużą się do wiosny. Ich ostatnim etapem będzie nadanie odpowiedniej kolorystyki całemu ratuszowemu kompleksowi, który był budowany w kilku etapach.

Jarosław STAŚKIEWICZ

znał sekretarz starostwa Krzysztof Drozd. - W przyszłym roku będziemy się starać - jeśli rada wyrazi na to zgodę - o nowy kredyt - zapowiedział sekretarz.

- Starliśmy się o pieniądze w kontraktach wojewódzkim, ale nie udało się ich uzyskać, dlatego musimy teraz zdecydować, czy będziemy brać kolejny pożyczkę. Pieniądzy w budżecie na ten cel nie znajdziemy - podkreślał za kolei starosta. - Dobrze byłoby zakończyć prace w 2002 roku - dodał, ale nie wykluczył, że takie plany przerażają możliwości powiatu.

Obecnie biura i wydziały powiatowego urzędu znajdują się w kilku bu-

dynkach w mieście. Większość urzędników pracuje w obiekcie przy ul. Robotniczej 12, którego gospodarzem jest brzeski urząd miasta, ale narzekają oni na ciasnotę. Mimo to dla części pracowników jest to już docelowe miejsce pracy. W tym roku starosta wykonał bowiem kompleksowy remont jednego z zajmowanych pieter, gdzie mieści się powiatowa geodezja oraz pokoje wydziału komunikacji. - Oba budynki - urzędu miasta i przyszła siedziba starostwa - dzieli zaledwie 100 m i w przyszłości nie będzie to problemem ani dla nas, ani dla mieszkańców - wyjaśniał Bączek.

Jarosław STAŚKIEWICZ



- Przez hamujące głośno ciężarówki nie możemy spać - twierdzi Zbigniew Sabok.

Powiatowych pomiary ruchu wykonano w kilku dwugodzinnych okresach.

Jarosław STAŚKIEWICZ

KRÓTKO

Na Dańca z NTO

Dwie dwuosobowe wejściówki na kabaret Marcina Dańca czekają na tych Czytelników „Nowej Trybuny Opolskiej”, którzy jako pierwsi zgłoszą się dzisiaj do namysłowskiego Domu Kultury. Hasło, na które można będzie odebrać wejściówki, brzmi: NTO.

Kabaret Marcina Dańca wystąpi dzisiaj o godz. 20.30. Bilety kosztują 30 i 20 zł.

JAR

Zaśpiewają laureaci

W sobotę w świetlicy wiejskiej w Pogorzeli (gmina Olszanka) odbędzie się finał VI Wojewódzkiego Festiwalu Pieśni Patriotycznej „Tobie Polsko”.

W koncercie finałowym wezmą udział laureaci tegorocznego festiwalu, których wyłoniło jury po przesłuchaniach 28 października. Przypomnijmy, że Grand Prix zdobyła solistka Emilia Komarnicka z klubu garnizonowego w Brzegu.

JAR

INFORMATOR

BRZEG

Szpital - ostry dyżur pełni szpital przy ul. Mossora 1

Informacja PKP - 416 81 94,

informacja PKS - 416 40 11

Pogotowie wodociągowe - 416 22 44

Policja - 416 20 41

Straż Miejska - 416 20 65

LEWIN BRZESKI

Policja - 412 77 77

Zgłaszanie awarii energetycznych - 412 75 36

NAMYSŁÓW

Pogotowie ratunkowe oddział pomocy doraźnej - 410 15 55

Pogotowie energetyczne - 410 05 18

Straż Miejska - 410 03 30

Policja - 410 08 31

GRODKÓW

Szpital - dyżur pełni szpital przy ul. Szpitalnej 13, tel. 415 52 41

Pogotowie energetyczne - 415 53 76

REKLAMA

PEWNIEJ ... z BEL Leasing

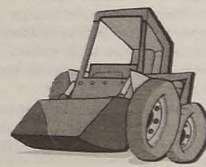
PROGRAM PARTNERSKI
- WIELOKROTNE KORZYŚCI
na wszystkie przedmioty leasingu
Szczegółowe promocje i oferty dostępne w punktach sieci handlowej



LEASING POJAZDÓW, MASZYN I URZĄDZEŃ

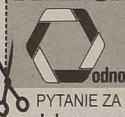
BEL LEASING

PRZEDSTAWICIELSTWO
Opole 45-716
ul. Syczalskiego 13A
tel. (077) 457 37 52-53
fax (077) 457 49 65
e-mail: invest@opole.mtl.pl



47197ad1c

WYGRAJ KONKURS !



WE WTORKI
I CZWARTKI

50 lat
doświadczenia

PYTANIE ZA 4 PUNKTY
Jak nazywa się Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy w Jarnołtówku, który jest własnością Spółdzielni „Odnowa” ?

- A) Promyk ☐
- B) Potok ☐
- C) Płomyk ☐

Zakreśl jedną odpowiedź

Dane osobowe

Imię i nazwisko

Adres

telefon podpis

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów marketingowych Spółdzielni „Odnowa”

W konkursie nie mogą brać udziału pracownicy Spółdzielni „Odnowa” i ich rodziny

W przypadku uzyskania tej samej ilości punktów przez grających rozstrzygnięcie

w formie dodatkowego konkursu w siedzibie Spółdzielni „Odnowa” w Opolu.

Wszystkie wypełnione kupony prosimy przesyłać do 30 XI na adres:

Spółdzielnia „Odnowa”, Zakład Pracy Chronionej, 45-011 Opole,

ul. Koraszewskiego 8-16 DZIAŁ MARKETINGU z dopiskiem „KONKURS”

SUPER NAGRODY
- AGD I RTV

KRÓTKO

Zarząd docenił uczniów

W ramach realizowanego w szkołach gminy Kluczbork programu pn. „Edukacja ekologiczna” wiele z nich organizowało różne proekologiczne przedsięwzięcia, akcje, imprezy.

Zarząd miasta postanowił finansowo docenić placówki biorące udział w „Edukacji ekologicznej”, w zależności od stopnia zaangażowania i liczby uczniów uczestniczących w programie.

W efekcie 15 szkół otrzymało od 400 do 150 zł.

- To nie są duże pieniądze, ale chociaż w ten sposób zarząd chciał docenić zaangażowanie dzieci i młodzieży - powiedziała nam Halina Zachariasiewicz z wydziału ochrony środowiska Urzędu Miejskiego w Kluczborku. - Pieniądze te mogą być przeznaczone na zakup pomocy dydaktycznych do zajęć z ekologii.

Po 400 zł otrzymały kluczborskie szkoły podstawowe nr 1, nr 2 i nr 5; po 200 zł - SP w Bogacicy, SP w Ligocie Dolnej, SP w Biadczu; po 150 zł - SP w Kuniowie, SP w Bąkowie, SP w Kujakowicach Dolnych i SP w Baznach. Wśród gimnazjów po 400 zł otrzymały kluczborskie gimnazja nr 1, nr 3, nr 5 oraz po 200 zł - gimnazja w Bogacicy i Kujakowicach. MONK

Listopad w domu kultury

W tym miesiącu odbędą się następujące wydarzenia w Kluczborskim Domu Kultury: przygotował dla dorosłych i młodzieży kilka okolicznościowych imprez. Już 11 listopada w kościele pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa członkowie Klubu Recytatorów zaprezentują swoje umiejętności w programie okolicznościowym z okazji powiatowych obchodów Dnia Niepodległości.

Zaplanowano też III Edycję Miniplayback Show. Najmłodszych mieszkańców Kluczborka wcielających się w rolę gwiazd muzyki będzie można podziwiać 23 listopada o godz. 10 w sali kameralnej Kluczborskiego Domu Kultury. W zabawach andrzejkowych będą mogli wziąć udział zarówno młodzi, jak i starsi. 27 listopada o godz. 16 bawić będą się członkowie Klubu Seniora, a 29 listopada o godz. 18 do wspólnej zabawy andrzejkowej instruktorzy KDK zapraszają młodzież. LIS

Dzień Niepodległości w Wierzbicy

Miejsko-gminne obchody 83. rocznicy odzyskania niepodległości odbędą się 10 listopada. Na miejsce uroczystości gmina Wołczyn wybrała Wierzbicę Górą.

Oficjalne obchody rozpoczną się o 16.15 w szkole podstawowej, gdzie zbiorą się poczty sztandarowe i delegacje. O godz. 16.30 w kościele parafialnym w Wierzbicy Górnej odprawiona zostanie uroczysta msza św. w intencji ojczyzny. Tuż po nabożeństwie, około godz. 17.30, zaplanowano przemarsz pocztów sztandarowych, delegacji i mieszkańców ulicami Wierzbicy. Paradytowarzystwo będzie orkiestra. O godz. 17.45 w miejscowej świetlicy zaprezentowana zostanie inscenizacja słowno-muzyczna w wykonaniu młodzieży oraz wołyńskiego chóru emerytów „Wrzós”. LIS

Dziś dyżur reportera

Od 15.00 do 17.00 w oddziale „NTO” w Kluczborku będzie dyżurował nasz reporter. Jeśli chcą Państwo porozmawiać o bulwersujących Was sprawach, poinformować o ważnych wydarzeniach w Waszej miejscowości czy na Waszej ulicy, zadać za naszym pośrednictwem nurtujące Was pytania przedstawicielom lokalnych władz i instytucji, zapraszamy. Można się zgłosić osobiście do oddziału redakcji „NTO” przy ul. Piłsudskiego 1, nad kawiarnią „Nina”, lub zadzwonić pod nr tel. 4186965 lub 4142135. MONK

Jeśli chcecie Państwo złożyć komus życzenia, wypełnijcie kupon i prześlijcie na adres „NTO”, ul. Powstańców Śl. 9, 45-086 Opole z dopiskiem „Serdeczności”. Koncert życzeń drukujemy co piątek.

Serdeczności

Nadawca
Miejscowość
Odbiorca
Miejscowość
Twoje życzenia

INFORMATOR

KLUCZBORK

Pogotowie energetyczne 991, 418 13 42, Pogotowie gazowe 992, Pogotowie wodociągowe 418 26 30, Straż Miejska 418 07 77, Kryta pływalnia ul. Kołtāja 6 - czynna w godz. 8-21 (w piątek i sobotę); 10-18 (w niedzielę)

Punkt konsultacyjny Stowarzyszenia Klubu Abstynenta „Dzieciśmi” ds. uzależnień i przeciwdziałania przemocy w rodzinie ul.

Zamkowa 6 tel. inf. 418-75-86 w godz. 9-17

Punkt konsultacyjny „Caritas” ds. uzależnień i przeciwdziałania przemocy w rodzinie - Dom Katechetyczny przy ul. Katowickiej 3, czynny we wtorki i czwartki w godz. 17 - 19

WOŁCZYN

Pogotowie wodno-kanalizacyjne 418 84 58, Straż Miejska 418 93 00

KLUCZBORSKA SPÓŁDZIELNIA ODPIERA ZARZUTY LOKATORÓW

Za co właściwie płacimy?

Mieszkańcy osiedla „Północ” zarzucają spółdzielni „Przyszłość”, że samowolnie decyduje o ilości dostarczanego im ciepła.

Dlaczego lokator spółdzielni „Przyszłość” w sezonie grzewczym ma być uzależniony od widzimisię zarządu spółdzielni lub któregoś z kierowników? - pyta w liście do redakcji „NTO” dziewięciu członków tej spółdzielni. Jak wyjaśniają, każdy z lokatorów ma na kaloryferze zamontowany podzielnik ciepła właśnie po to, aby regulować temperaturę w mieszkaniu i płacić tylko za tyle ciepła, ile zużyje. Ale, jak sugerują, o temperaturze kaloryferów decyduje spółdzielnia, która, kierując się niejasnymi dla nich kryteriami albo zakreca, albo odkręca zawór z ciepłą wodą w stacjach zasilania.

- To nieprawda - komentuje zarzuty Tadeusz Szpakowski, wiceprezes spółdzielni. - Nikomu w spółdzielni nie zależy, aby zakrecać dopływ ciepła do mieszkań czy to ciepło marnować, dostarczając je w zbyt dużej ilości. Po prostu dostosowujemy ilość dostarczanej mocy do zapotrzebowania danego budynku.

Ale na tym nie kończą się zarzuty mieszkańców osiedla „Północ”. Mają pretensje, że okna w ich blokach nie są wymieniane od 28 lat lokatorzy muszą to robić na własny koszt, a spółdzielnia zwraca im za ledwie 100 zł od



Jedna ze ścian bloku przy ul. Morcinka jest już ocieplona.

okna. Pytają też, dlaczego nie są docieplane wszystkie bloki na osiedlu. „Ociepla się bloki zbudowane w latach 80., a te postawione w latach 70. pozostają z nieszczelnymi oknami i nieocieplone. To po co lokatorzy płacą czynsz i opłaty remontowe?” - czytamy w liście mieszkańców.

- Spółdzielnia nie stać na wymianę okien. Lokatorzy rzeczywiście muszą to robić na własny koszt, a my zwracamy im tyle, na ile nas stać, czyli owe

100 zł - wyjaśnia wiceprezes Szpakowski. - Natomiast jeśli chodzi o docieplanie bloków, to mamy plan dwuetapowy, który zakończy się w 2005 roku. Teraz prace prowadzone są na północnych i zachodnich ścianach budynków. Drugi etap to ocieplanie ścian wschodnich i południowych.

Jak zapewnia Tadeusz Szpakowski, do końca 2005 roku wszystkie bloki, których zarządcą jest spółdzielnia „Przyszłość”, będą ocieplone.

Anna LISTOWSKA

DECYZJĘ PODEJMIE URZĄD MARSZAŁKOWSKI

Dobre miejsce na przystanek TIR-ów

Ekspertzy z Warszawy wskazują powiat kluczborski jako jedno z miejsc na Opolszczyźnie, gdzie mogłoby powstać centrum logistyczne transportu.

Takie centra powstały już w Polsce. Są one tworzone przede wszystkim po to, żeby skrócić drogę transportu towarów od producenta do odbiorcy. Chodzi o to, żeby najracjonalniej wykorzystać sieć transportu kolejowego, drogowego i taboru.

- Przykładowo TIR, który jedzie z jednego końca Polski na drugi z 20 tonami towaru, mając do wyładowania część tego towaru w różnych miej-

scowościach po drodze, nie musi, zbaczając z głównej trasy, docierać do każdej z tych miejscowości, tylko może zostawić tę część ładunku w centrum logistycznym, skąd towar trafi do odbiorcy. Albo też, co jest jeszcze korzystniejsze, ładunek trafi do centrum logistycznego koleją, skąd innym środkiem transportu trafią do odbiorcy - wyjaśnia starosta kluczborski Stanisław Rakoczy.

Twierdzi on, że na terenie powiatu powinno powstać takie centrum ze względu na dogodne położenie. Jest tu duży węzeł kolejowy, tu przecinają się drogi krajowe z wojewódzkimi.

- Potrzebny jest jeszcze odpowiedni

teren. Centrum musi mieć bazę przeładunkową, duże magazyny. Chodzi więc albo o grunt o dużej powierzchni, na którym można zbudować magazyny, albo o już istniejące obiekty, które można na te magazyny zaadaptować. W każdym razie położone blisko kolei.

Takie warunki spełniają zdaniem starosty dwa miejsca - Kluczborska Strefa Rozwoju i baza Linoplytu w Wołczynie. Z propozycją utworzenia centrum wyszedł urząd marszałkowski. Władze powiatu zabiegają, żeby powstało ono właśnie na ich terenie. Ostateczna decyzja należy do urzędu marszałkowskiego.

MONK

SPŁONAŁ WARSZTAT I DWA SAMOCHODY

Było blisko do tragedii

W nocy z wtorku na środek w warsztacie samochodowym w Ligocie Górnej wybuchł pożar. Zagrożona była też pobliska lakiernia.

Pożar zauważyli mieszkańcy sąsiednich budynków, którzy powiadomili straż pożarną. Kiedy jednostki straży z Kluczborka (na miejsce wysłano pięć wozów bojowych) wsparte przez jednostki OSP pojawiły się na miejscu, przez dach warsztatu wydobywał się gęsty słup ognia. W środku były dwa samochody - ford escort i jeep. Według relacji strażaków, ogień błyskawicznie ob-

jał cały budynek. Nie było już co ratować.

Było natomiast poważne zagrożenie wybuchem znajdujących się w środku butli z tlenem, dwutlenkiem węgla, a przede wszystkim z acetylenem, co było niebezpieczne dla sąsiednich budynków, a przede wszystkim dla strażaków biorących udział w akcji.

- Najważniejsze było, żeby nie dopuścić do tego, aby ogień przedostał się do lakierni i żeby wysoka temperatura nie spowodowała eksplozji butli, zwłaszcza tej z acetylenem - powiedział nam dowódca akcji kpt

Wojciech Kieszczyński z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kluczborku.

Strażacy błyskawicznie przystąpili do schładzania butli.

Według wstępnych szacunków, straty powstałe w wyniku pożaru warsztatu wynoszą ok. 150 tys. zł. Udało się natomiast uratować mienie za ok. 100 tys. zł.

- Przyczyną pożaru zbadal biegły sądowy - poinformował nas Łukasz Gigiel, rzecznik kluczborskiej Komendy Powiatowej Policji w Kluczborku.

MONK

MAREK BELKA ZBULWERSOWANY WYSTĄPIENIEM POSŁA LUDOWCÓW

Potyczki o podatki

PSL, wchodzący w skład koalicji rządowej, skrytykował wczoraj w Sejmie rządowe propozycje nowelizacji ustawy o PIT-ach.



Wystąpienie Dariusza Grabowskiego z PSL wywołało konsternację w ławach rządowych.

Sejm skierował rządowy projekt nowelizacji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT) do komisji finansów.

Posłowie oddali wniosek klubu LPR o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. Przeciwno wnioskowi LPR głosowało 281 posłów, poparło go 110, zaś 24 wstrzymało się od głosu.

Projekt zakłada m.in. zamrożenie na dwa lata progów podatku PIT na poziomie z 2001 roku. Opatkowanie 20-proc. zryczałtowanym podatkiem zysków z likwidacji oraz wprowadzenie w zamian za to możliwości odpisywania od dochodu odsetek od kredytów zaciągniętych na budowę mieszkań. Drugie i trzecie czytanie planowane jest na wtorek przyszłego tygodnia.

Wicepremiera i ministra finansów

Marka Belkę najbardziej zbulwersowało wystąpienie Dariusza Grabowskiego w imieniu PSL, który skrytykował propozycje rządu. „To propozycja rządowa. Oczekivalibyśmy, że pańskie wątpliwości, generalna krytyka tych rozwiązań zostanie przedstawiona przez przewodniczącego pana partii, który jest wicepremierem tego rządu” - powiedział Belka, odpowiadając na wątpliwości Grabowskiego. Podczas wystąpienia na sali nie było kierownictwa ludowców.

Bezwarunkowo poparcie dla projektu zapowiedział jedynie, liczący 200 posłów, klub SLD. Marek Olewiński (SLD) powiedział, że rozwiązania przyjęte w projekcie mają na celu jak najmniejsze obciążenie osób o najniższych dochodach. Argumentował, że zmiany nie dotkną osób, których miesięcz-

ne dochody wynoszą około 3 tys. zł.

Platforma Obywatelska, będąca największym klubem opozycji, zapowiedziała, że w dalszych pracach nad projektem będzie bronić obywateli przed wzrostem obciążeń podatkowych. „Platforma jest generalnie przeciwna wzrostowi obciążeń podatkowych” - powiedziała Zyta Gilowska.

Przyznała jednocześnie, że PO dostrzega w rządowym projekcie zmian w podatkach „elementy racjonalne”. W opinii Gilowskiej, propozycja zamrożenia progów podatkowych to „ustawienie karabinu” wymierzonego w klasę średnią. Gilowska dodała, że na balagan „solidnie pracowały kolejne ekipy rządzące przez 12 lat”.

Zdaniem wchodzącej w skład rządowej koalicji Unii Pracy, projekt zmian w PIT jest „konieczny dla ratowania finansów państwa”. Jej przedstawiciel Janusz Lisak powiedział jednak, że UP ma zastrzeżenia do propozycji opodatkowania dochodów z oszczędności. Proponujemy, aby wprowadzić opodatkowanie dochodów giełdowych” - powiedział poseł UP.

Dużo bardziej sceptycznie o rządowym projekcie wypowiedział się w imieniu drugiego koalicjanta Dariusz Grabowski (PSL). Według niego, kwota 4,3 mld dodatkowych dochodów, jakiej rząd spodziewa się dzięki wprowadzeniu zmian w ustawie podatkowej, nie rozwiąże problemów budżetu. „Koalicja ustawia się w roli sięgającego do kieszeni przeciętnego obywatela i przedsiębiorcy. Koszty społeczne także będą wysokie. Jeśli chodzi o koszty ekonomiczne, to spowoduje spadek oszczęd-

ności, skłonności do oszczędzania” - powiedział Grabowski.

Dodał, że jeśli opodatkowanie zysków z oszczędności musi być wprowadzone, to PSL uważa, że trzeba zwolnić z opodatkowania te osoby, które przeznaczają swoje oszczędności na zakup obligacji, bonów skarbowych, papierów wartościowych oraz rozważyć wprowadzenie kwoty oszczędności wolnej od opodatkowania.

Wicepremier Belka skrytykował tę propozycję, gdyż - jego zdaniem - wprowadzenie limitu oszczędności wolnego od podatku doprowadziłoby do rozbijania oszczędności na mniejsze lokaty, na czym z kolei zyskałyby głównie banki, dzięki dodatkowym prowizjom od każdej z tych lokat.

Marek Sawicki, szef klubu PSL, uważa, że wątpliwości wyrażone przez Dariusza Grabowskiego nie powinny być zaskoczeniem dla Belki. Sawicki zapowiedział ponadto, że PSL zgłosi podczas dalszych prac nad projektem nowelizacji ustawy podatkowej propozycję wprowadzenia czwartej stawki podatkowej - 50 proc.

Samoobrona zaproponowała, aby osoby zarabiające minimum socjalne były zwolnione od podatku. Chce też obniżyć najniższej stawki podatkowej do 17 proc. Jeżeli rząd uwzględni te postulaty, to Samoobrona poprze propozycję zmian w podatkach.

Według klubu PiS, projekt zmian podatkowych może obniżyć poziom konsumpcji i zagrozić rozwojowi gospodarki. Mimo tych zastrzeżeń, PiS zadeklarował chęć dalszej pracy nad projektem w komisjach. PAP

ROLNICY Z SAMOOBRONY SKAZANI

Pobili policjantów

Sąd Apelacyjny w Gdańsku skazał w środę na rok więzienia w zawieszeniu na dwa lata czterech rolników, w tym męża posłanki Samoobrony Danuty Hojarskiej, za pobicie policjantów podczas blokady drogi w Nowym Dworze Gd. w 1999 r.



Oskarżeni rolnicy i obrońcy występują wyroku.

I dentyczny wyrok wydał w marcu 2001 r. Sąd Okręgowy w Elblągu. Oprócz męża posłanki Ryszarda H. na karę jednego roku więzienia w zawieszeniu na dwa lata skazano wtedy trzech innych rolników: Mieczysława D., Zbigniewa P. i Kazimierza S.

Maż Danuty Hojarskiej wraz z Mieczysławem D. i Zbigniewem P. byli oskarżeni o napad na funkcjonariusza z komendy w Elblągu biorącego udział w rozbijaniu rolniczej blokady. Mężczyźni m.in. przewrócili go na ziemię oraz kopali i bili po ciele.

Czwartemu z oskarżonych rolników, Kazimierzowi S., zarzucono m.in. uderzenie kijem i atak z widłami na policjanta z Nowego Stawu. Funkcjonariusz miał być też przypierany kołem ciągnika do drugiego ciągnika. Na rozprawie odwoławczą przybyło w środę do Gdańska kilkunastu zwolenników Samoobrony, w tym dwójce pomorskich posłów tego ugrupowania - Danuta Hojarska i Lech Zielenka. PAP

KRÓTKO

Do Unii bez zmian

Nie ma żadnej zmiany stanowiska rządu polskiego w sprawie okresów przejściowych w dostępie do rynku pracy Unii Europejskiej - powiedziała wczoraj minister ds. europejskich Danuta Huebner (na zdjęciu). Dodała jednak, że „rozpatrywane są wszystkie warianty w poszukiwaniu rozsądnego kompromisu”. W środę „Gazeta Wyborcza” napisała, że Polska zgodzi się na „co najmniej dwuletnie ograniczenie pracy Polaków w większości krajów UE”, a „Życie” pisze, że



Polska zgadza się na „maksymalnie 7-letnie restrykcje w prawie do pracy w krajach Unii”.

Anieli MINIEWICZ

wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

współpracownicy firmy Komunalnik SP. z o.o. w Grodkowie

REKLAMA

EKSPRESOWE

ROBOTY FUNDAMENTOWE, TEL. 0608152307.

7929807

PUNTO 95, Corsa 96, Fiesta 94, Astra 93, Maluch 96, Polo 96, Olesno - raty.

7818

034/358-39-41, 0602-822-821.

MASAŻE 0504-625-099.

529352C1

NIEMIECKA firma zatrudni kobiety - art. sp. z o.o. - paszport niemiecki, 4692-159, 7963807.

MASAŻE 0504-625-099.

529352C1

SPRZEDAŻ Cinquecento 1995/96; 4-37-19-54.

529598J1

MASAŻE - 0600-527-151.

529840K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

529940K1

MURARZY, cieśli, registratorzy, Staat.

SPODZIEWAM SIĘ OCZYSZCZENIA Z ZARZUTÓW - MÓWI JERZY JASKIERNIA

Do lustracji jeszcze raz

Jerzy Jaskiernia będzie ponownie lustrowany - orzekł Sąd Łużycki II instancji, uchylając wyrok z I instancji, oczyszczający szefa klubu parlamentarnego SLD z zarzutu „kłamstwa lustracyjnego”.

Wustnym uzasadnieniu wyroku sędzia Rafał Kaniok uznał za trafne zarzuty apelacji Rzecznika Interesu Publicznego co do naruszenia wymogów oceny materiału dowodowego przez sąd I instancji. Według sądu, ocena sądu I instancji nie jest wszechstronna, nie odzwierciedla zasad logiki, jest częściowo powier-



Jerzy Jaskiernia jest pewny uniewinnienia. chowna, a innej części dowodów sądu w ogóle nie ocenił. Z uwagi na tajność sprawy uzasadnienie było lakoniczne.

Po wyroku Jaskiernia powiedział, że spodziewa się oczyszczenia z zarzutów także w ponownym procesie. Oświadczył, że ponowny proces nie przeszkodzi mu w sprawowaniu funkcji szefa klubu parlamentarnego SLD.

Zastępca rzecznika Krzysztof Kauba podkreślał, że Jaskiernia zataił swe związki z wywiadem PRL z lat 70. W marcu 2001 r. sąd I instancji przy zdanii odrębnym jednego z trzech sędziów - uznał, że nie można uznać Jaskiernia za „kłamcę lustracyjnego”, bo w sprawie nie ma wymaganych przez instrukcję wywiadu oświadczenia woli współpracy. PAP

SIŁY OPOZYCJI O 7 KM OD MIASTA MAZAR-I-SZARIF

Przełom już blisko?



Siły opozycji północnego w drodze na linię frontu w północnym Afganistanie w pobliżu gór Qala Cata.

Walczące przeciwko talibom wojska afgańskiego Sojuszu Północnego poinformowały w środę, że znajdują się o siedem kilometrów od miasta Mazar-i-Szarif.

„Iczymy, że tego wieczora dojdziemy do wrot miasta” - powiedział rzecznik komendanta Atty Mohammeda, Aszraf Nadim.

Przedstawiciel talibów powiedział z kolei AFP, że ich siły „przygotowały się do wielkiego kontrataku”. „Z Bożą pomocą jesteśmy w stanie odzyskać wszystkie utracone terytoria w bardzo krótkim czasie” - dodał.

Amerykańskie bombowce B-52 zaatakowały w środę pozycje rządzących Afganistanem talibów wzdłuż przebiegającego na północ od Kabulu frontu - podali świadkowie.

Lotnictwo USA przeprowadziło co najmniej pięć nalotów, zrzucając na talibów najpierw pojedyncze bomby o dużej sile rażenia, a potem wiele mniejszych pocisków.

„Uderzyli we właściwe cele” - powiedział jeden z dowódców wojsk Sojuszu Północnego Asil Chan, obserwujący naloty. Dodał, że bomby trafiły w bazy arabskich i pakistańskich terrorystów z organizacji Al-Kaida Osamy bin Ladena, którzy u boku talibów zajęli stanowiska na afgańskim froncie.

Rządzący Afganistanem talibowie „czują presję” amerykańskich ataków lotniczych na ich linii frontu - uznał

w środę brytyjski minister obrony, Geoffrey Hoon.

„Ciężkie bombardowania, jakich dokonują amerykańskie B-52 i inne samoloty, wyraźnie osłabiają talibańskie linie frontu i stwarzają Soюзowi Północnemu możliwość ich przerwania” - powiedział Hoon. „Wspierając Soюз Północny, jesteśmy w stanie zwiększyć nacisk na reżim talibów i doprowadzić do zaprzestania przez nich popierania bin Ladena. Są wyraźne dowody na to, że reżim talibów czuje presję” - mówił brytyjski minister.

Rząd Niemiec podjął w środę decyzję o wystawieniu oddziałów Bundeswehry do walki z międzynarodowym terroryzmem. Na 3,9 tys. żołnierzy ustalono liczebność kontyngentu Bundeswehry, przewidzianego do udziału w operacjach antyterrorystycznych. Część oddziałów może zostać wysłana w rejon kryzysu, reszta wojska pozostanie w gotowości bojowej na terenie Niemiec.

Włochy udostępnią swe siły lądowe do walki przeciw afgańskim talibom - zapowiedział w środę minister obrony Antonio Martino. Łącznie będzie to 2,7 tys. żołnierzy - poinformował minister w parlamencie.

Prezydent Pakistanu gen. Pervez Musharraf wyraził w środę nadzieję, że amerykańska operacja w Afganistanie będzie wstrzymana w czasie świętego dla muzułmanów miesiąca ramadanu, rozpoczynającego się w połowie listopada.

Pakistański dziennik „The Frontier Post” napisał w środę, że specjalny samolot ma zabrać ze szpitala w Kwiecie zwłoki 18 żołnierzy amerykańskich poległych w Afganistanie. Według gazety, ofiary to członkowie specjalnych jednostek amerykańskich, którzy zginęli w trakcie operacji na terytorium państwa talibów. Oficjalnie Stany Zjednoczone zaprzeczają, jakoby jakikolwiek amerykański żołnierz zginął w walce od początku akcji przeciwko Afganistanowi. PAP

MOTORYZACJA

AUTA ROZBITE KUPIĘ

077/457 35 82

KUPIĘ AUTA POWYPADKOWE

0604 522 334

ROZBITE, SKORODOWANE KUPIĘ

0601 646 274

WYPOŻYCZALNIA samochodów „Hexon”
4579-555. 162790K1

AUTA powypadkowe kupię. Tel. 0602-483-765.
191827K1

POWYPADKOWE, osobowe, dostawcze kupię -
gotówka. Tel. 0601-624-184. 191837K1

AUTA powypadkowe zdecydowanie kupię.
Tel. 0604-520-669. 193528S1

AUTA uszkodzone, zniszczone kupię. Tel.
0603-440-294. 199838S1

AUTA rozbite kupujemy. Tel.
0602-506-359. 199838S1

POWYPADKOWE KUPIĘ, 0604-597-980.

AUTA ROZBITE, ZUŻYTE KUPIĘ,
0604-846-202. 7608807

PILNIE KUPIĘ AUTA POWYPADKOWE DO
REMONTU, 077/457-35-82. 7609807

KUPIĘ SAMOCHODY DO REMONTU,
0601-617-279. 7610807

KUPIĘ AUTA POWYPADKOWE,
903-540-03. 7611807

AUTO-HANDEL „CENTRUM” - KUPUJEMY
+ ZAMIENIAMY, 454-90-90. 504492C1

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW TB-CAR
44-20-281, 0602-332-585. 504930K1

AUTOALARMY, centralne zamki, radio-
odtwarzacze, głośniki - sprzedaż, montaż,
naprawa. 456-84-84, Szarotki 1
505306d41

WYPOŻYCZALNIA. Osobowe, mikrobusy, samo-
chody do ślubu, całodobowo. 463-85-12,
0601-468-026. 509140K1

POWYPADKOWE kupię. 482-38-14,
0501-087-289. 509680K1

WYPOŻYCZALNIA - OSOBOWE + DOSTAW-
CZE + LAWETY; 454-90-90,
0601-440-675. 510632C1

SPRZEDAM Fiat 126p, FL 91r, cena 2.400,-
zł, oraz VW Golf 1.6 TD 86r, 6.900,- zł. Tel.
4424-517/0609-870-785. 522972C1

OPEL Corsa 1,2, 88r, tel. 457-62-88, 523282C1

PASSAT 1,6, czerwiec 2000r, 0600353525.
1358A3

SPRZEDAM Tico tel. 437-59-38 1361A3

VENTO 95 17.600,- Tel. 0606-501-962.
524248J1

ORION 1,8D 93, 11.900,- Tel. 0606-501-962.
524258J1

ASTRA Combi 96 salon 16.500,- Tel.
431-60-09. 524272J1

AUDI 80 TD 91 15.200,- Tel. 0608-028-983.
524282J1

WYPOŻYCZALNIA - osobowe, dostawcze.
47-42-655, kom. 0-603-234-199. 529412C1

ESCORT 1,3 1992. Tel. 487-92-94. 525788J1

URSUS C-360, cena 5.500,- Tel. 4213-479.
526462C1

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, PRZY-
CZEP. NAUTANIEJ. KĘDZIERZYN;
48-10-610, 0601-080-086. 526588J1

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW „DAN-
MAR”, TEL. 077/44-13-440;
0601-502-917. 527082C1

ASTRA - 1992, Fiesta - 1990. 48-220-58;
0504-079-192. 527292C1

SPRZEDAM Opel Vectra combi
0502-556-565. 52739AD1

AUDI 80, 1994r, TDI. 0602-511-295, 527542C1

KAŻDE AUTO KUPIĘ. 0601-551-152.
527672C1

FELICJA (1996) 411-40-26. 527708J1

SPRZEDAM Opel Kadett 1.3S, 1986r, instalacja
gazowa, stan bdb. 0609-29-29-27. 527722C1

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
OPEL ASTRA i ASTRAL
fabrycznie nowych

Warunki wypożyczenia:
- ukończone 21 lat
- minimum 1 rok posiadania prawa jazdy
- karta płatnicza

AUTO-SALON OPOLE
ul. Wrocławska 137, tel. 077/47 47 729

214236d1

Czy stać Cię na

kredyt

w banku ?

MY jesteśmy NAJ tańsi !

Korzystne oprocentowanie

Fundusze od 15000 zł do 300000 zł

Finansujemy wszystko

NYSA, tel. (077) 433 25 72
OPOLE, tel. (077) 454 23 27

HANDEL I BIZNES

KREDYTY 454-74-56.

521458J1

WWW.introl.hg.pl

1362A3

LEKARSKIE

**STOMATOLOGIA 7 dni w tygodniu - całodo-
bowo - pełen zakres usług. Praxi Dent,
Piaśtowska 2, 453-10-96. 254806S1**

**STOMATOLOGIA - pełen zakres usług: ponie-
dzialek - sobota, Praxi Dent2, Konopnickiej 2,
454-39-36. 259368S1**

**CHIRURGIA PLASTYCZNA Paweł Niemkiewicz
454-57-37; 0-602-64-66-30,
www.przychodnia.pl/p.niemki 294938S1**

**MASAZJ leczniczy, relaksacyjny, fizyoterapia,
odchudzanie, laseroterapia, leczenie pouraz-
owe. Konopnickiej 2, 454-39-36. 336430K1**

POTENCJA, 0602-878-544. 413428J1

**MAMMOGRAFIA, USG, ginekolog - Koftajka 9,
453-60-70. 6860807**

**STOMATOLOGIA - Multident - czynny 7 dni,
9.00-21.00. Opole, Reymonta 45, (K/szkoły)
454-65-75. 475440K1**

**032/2428-724; 0-601-428-158 GINEKO-
LOG ZABIEGI - PRÓZNIOWO. 481802C1**

**POLSKO-Francuska Klinika „Gameta”.
Niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe za-
płodnienie-IN VITRO, mikroiękcia plemnika do
jaja-ICSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18.
Łódź, tel. (042)-645-76-00, 645-77-77.
492550K1**

RÓŻNE

WRÓŻENIE - 0603-28-35-64. 7287807

ZDROWIE

MASAZYSTKA - 0606-915-932. 511532C1

SCHUDNIJ do Sylwestra. 077/4653-039. 526872C1

**Bezpłatne badania mężczyzn
w kierunku wczesnego wykrywania
nowotworu gruczołu krokowego (prostaty)**

PS ZOZ Wojewódzkie Centrum Medyczne w Opolu, w ramach Programu Polityki Zdrowotnej przeprowadza badania przesiewowe w kierunku wczesnego wykrywania nowotworu gruczołu krokowego (prostaty).

Mężczyźni z województwa opolskiego w wieku powyżej 50 lat, ubezpieczeni w Opolskiej Regionalnej Kasie Chorych proszeni są o telefoniczne ustalenie terminu badania pod nr tel. 45-20-161 w godz. od 8.00 do 12.00. Badania odbywają się w Przychodni Urologicznej Wojewódzkiego Centrum Medycznego w Opolu przy al. Witosa 26, pokój 216 w uzgodnionym telefonicznie terminie. Nie wymagane jest skierowanie lekarza POZ. Pacjenci proszeni są o przyniesienie ze sobą książeczki usług medycznych RUM.

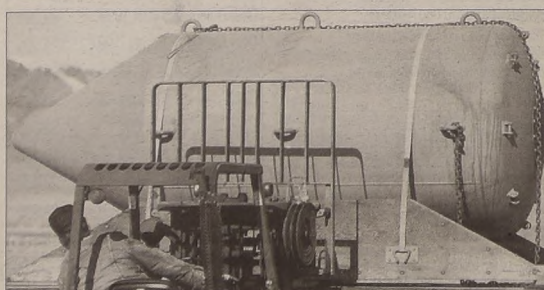
Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać podanym nr telefonu 45-20-161.

52596R1



For PAP/CAF

Amerykane nad Kablem rozrzuili ulotki ze zdjęciami muły Omara, tablicy rejestracyjnej jego samochodu i ostrzeżeniem: „obserwujemy cię”.



Na siły talibów spadły wczoraj największe na świecie konwencjonalne bomby o wadze prawie 7 ton.

For PAP/CAF

SZEROKI WYBÓR



www.albert-supermarket.pl

albert

Brzeg, ul. Długa 2
Grodków, ul. Sienkiewicza 21
Opole, ul. Chelmonskiego (Aroma) 2,
ul. Fabryczna (Aroma) 1, ul. Grota Roweckiego 2
Prudnik, ul. Skowrońskiego 26
Strzelce Opolskie, os. Piastów Śląskich 15

UDANE ZAKUPY — NISKIE CENY

KRÓTKO

Sprawdź, czy masz osteoporozę?

Taka okazja nadarzy się już 24 listopada w Opolu. W Samodzielnym Publicznym ZOZ-ie „Centrum” przy ul. Kościuszki 2 w godz. 8 do 16 odbędzie się w tym dniu densytometryczne badania gęstości kości w ramach akcji „Osteoporoza - poznaj swojego wroga”. Wszyscy chętni będą mogli zbadać stan swoich kości, placąc za to tylko 20 zł, gdyż resztę dofinansuje firma farmaceutyczna Polfa Kutno. Tuż po badaniu osoby ze stwierdzonym ubytkiem kostnym zostaną skierowane do gabinetu lekarskiego, aby skorzystać z bezpłatnych konsultacji lekarskich - porozmawiać na temat profilaktyki i leczenia osteoporozy. Przewidziane jest też rozdawanie materiałów na temat tej choroby.

Osoby zainteresowane proszone są o zapisywanie się na badania już teraz pod warszawskim numerem Edukacyjnego Telefonu Vicalvitu (022) 848 76 61, który działa w dni powszednie w godz. 14-17, lub pod numerem przychodni „Centrum”: (077) 40 20 398, czynnym od poniedziałku do piątku w godz. 8-15. Lekarze dyżurujący przy telefonie także udzielają porad na temat osteoporozy.

Pomoże wyprowadzić grype

W aptekach pojawił się nowy lek zwalczający objawy grypy i przeziębienia o nazwie „Tabcin”. Ma on postać kapsułek, a zawarte w nich substancje czynne występują w postaci płynnej, co sprawia, że kapsułki rozpuszczają się w żołądka natychmiast po zażyciu. Poleca się go przy takich dolegliwościach jak: gorączka, uczucie zatkanego nosa, drapania w gardle, pojawiający się często odruch kichania, katar, ból gardła i mięśni, bóle głowy, obrzęk oraz przekrwienia błon śluzowych nosa i zatok. Tabcin może być też podawany dzieciom od 6 lat. Dzięki



miękkiej konsystencji łatwo go przełknąć z niewielką ilością wody, a w skrajnych przypadkach nawet bez popijania. Dostępny bez recepty - opakowanie z 12 kapsułkami kosztuje ok. 12 zł.

Pomyśl, zanim przekłujesz!

Obecna moda sprawia, że niektóre osoby noszą kolczyki w bardzo dziwnych miejscach, np. na języku. Tymczasem przekłuwanie tego niezwykle wrażliwego punktu w organizmie człowieka może być bardzo niebezpieczne, gdyż znajdują się tam żyły, tętnice i nerwy. A każda ingerencja ostrym narzędziem w tym miejscu grozi spowodowaniem krwotoku, zakażenia lub opuchlizny, która może nawet doprowadzić do zaburzeń w oddychaniu. Kolczykiem łatwo też uszkodzić zęby lub... się zadławić, jeśli jego część np. odpadnie lub się odkreci i wpadnie niespodziewanie do przełyku.

Uzależnienia - już w łonie matki

Choroby działy przyszłych matek mogą być równie szkodliwe jak palenie przez nie w okresie ciąży papierosów - donoszą amerykańscy naukowcy na podstawie badań, które prowadzili przez dwa lata na populacji liczącej pięć tysięcy kobiet. Problemy z działaniami grożą przedwczesnym porodem lub urodzeniem dziecka z niższą wagą. Mogą też u niego wystąpić pewne wady rozwojowe.

Przyszłe matki mogą również doprowadzić do uzależnienia od leków u dziecka, jeżeli krótko przed porodem zajął ją jakiś środek przeciwbólowy. Wykazały to z kolei szwedzkie badania, którym poddano osoby cierpiące na ten rodzaj uzależnienia już w dorosłym życiu.

W trakcie badań okazało się również, że ciężarne kobiety wydawały na świat zdrowe potomstwo, jeśli będąc w ciąży, nie brały żadnych środków przeciwbólowych ani uspokajających. Jeżeli kobieta w ciąży koniecznie musi coś zażywać - powinna wcześniej skonsultować się z lekarzem ginekologiem, pod którego jest opieką.

KOLUMNIE REDAGUJE
MAŁGORZATA FEDOROWICZ

SPOTKANIE PRZY TELEFONIE „NTO”

Bójmy się grypy, a nie węglika

Wczoraj przy redakcyjnym telefonie dyżuruwała przez dwie godziny dr Wiesława BŁUDZIN, wojewódzki inspektor sanitarny.

Pytań Czytelników dotyczyły głównie grypy i zagrożenia bioterroryzmem, a zwłaszcza węglikiem, gdyż strach przed nim nie maleje.

- Czy już nie jest za późno, żeby się zaszczepić przeciwko grypie?

- Jak najbardziej jeszcze można to zrobić. Nawet jeśli epidemia tej choroby miałaby nadejść dopiero w styczniu lub w lutym, to lepiej ze szczepieniem nie zwlekać, bo może zdarzyć się tak, że w aptekach i hurtowniach zabraknie szczepionki. Jej cykl produkcyjny na dany sezon jest bowiem ściśle określony. Producenci nie robią nadmiernych zapasów, gdyż na każdy sezon obowiązuje nowa szczepionka, a nikt nie chce narażać się na straty.

- A czy są już jakieś sygnały, że faktycznie grozi nam epidemia tej choroby?

- Na razie jest cisza. Natomiast skoro w ubiegłym roku nie było epidemii grypy, to należy się spodziewać, że nadejdzie ona w tym lub w przyszłym, gdyż zachorowalność na grype nasila się skokowo. Są województwa, gdzie już w tym roku odnotowano po kilka tysięcy chorych na grype, natomiast w naszym regionie jest to na razie kilkadziesiąt osób.

- Którą szczepionkę by pani poleciła?

- Wszystkie dostępne w aptekach są podobne, jednakowo dobre. Natomiast przeciwwskazaniem może być uczulenie na jeden ze składników szczepionki - głównie uczuła białko jaja kurzego. Jeżeli ktoś zaszczepił się rok czy dwa lata temu i nie mu się nie działo, to radzę znowu użyć tej samej szczepionki.

- Jestem przeziębiony od dwóch tygodni, mam katar. Czy mogę się teraz zaszczepić?

- Przeciwwskazaniem do szczepienia jest wysoka gorączka, nabyta świeża infekcja, ostra choroba zakaźna lub zaostrezenie choroby przewlekłej. Radziłabym najpierw skończyć leczenie przeziębienia, a potem jak najszybciej się zaszczepić. Przeciwciała w organizmie człowieka tworzą się po 7-10 dniach i już wtedy nabycia się odporność.

- Komu szczególnie zaleca się szczepienia przeciwko grypie?

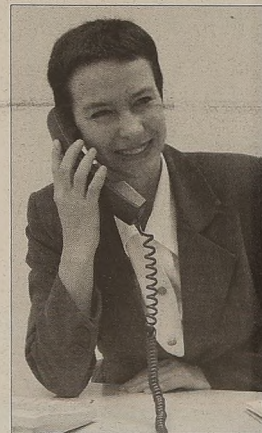
- Polecałabym je zwłaszcza osobom cierpiącym na przewlekłe choroby układu oddechowego lub schorzenia układu krążenia. Szczepionka zapobiega grypie, a przede wszystkim - powikłaniom, które mogą doprowadzić nawet do zgonu. Zaszczepić powinni się też osoby, które ze względu na wykonywany zawód stykają się z dużą ilością ludzi. Gdy przychodzi fala grypy, to jest wtedy większe prawdopodobieństwo, że się zaraża.

- Czy nosiciele wirusa HIV mogą się także zaszczepić?

- Nie ma przeciwwskazań. Natomiast nie poleca się tego chorzy na AIDS.

- Czy w jakiegokolwiek podejrzanym przesyłce, która trafiła do Polski, znajdował się węglik?

- Nie odnotowano dotąd takiego przypadku. Można powiedzieć, że Polska od dawna wolna jest od węglika,



FOT. TOBIASZ KWASNIEWSKI

gdyż na przestrzeni ostatnich lat zdarzały się najwyżej 2-3 zachorowania w ciągu roku i była to postać skórna tej choroby. A zachorowania dotyczyły głównie techników weterynarii oraz garbarzy, czyli tych osób, które pracowały przy skórach zwierzęcych. Natomiast węglik wykrywany w Stanach Zjednoczonych został wyhodowany w laboratoriach.

- Jakże kraje podejrza się o posiadanie broni biologicznej?

- Wymienia się głównie Rosję, Irak, Iran, a także Koreę Północną i Polonię, Chiny. Np. w roku 1979 w okolicach Świerdliwka w wyniku awarii w fabryce broni biologicznej bakterie węglika zostały uwolnione do środowiska, w wyniku czego zginęło podobno od 70 do ponad 200 osób. Utrzymywano ten fakt w tajemnicy aż do początku lat 90.

- Co to są przetrwalniki węglika i czy można je dojrzeć gołym okiem?

- Przetrwalniki są niewidoczne i można je ujrzeć dopiero pod mikroskopem. Sama bakteria węglika jest wrażliwa na środki dezynfekcyjne, w niekorzystnych dla siebie warunkach zamienia się w właśnie w przetrwalniki zwane inaczej zarodnikami. A one z kolei, gdy znowu są dla nich sprzyjające warunki, czyli gdy znajdują się w organizmie człowieka, zamieniają się z powrotem w bakterie. A te wytwarzają wtedy toksyny i wywołują chorobę.

- Pracuję w miejscu, gdzie mam do czynienia z wieloma listami, i zazwyczaj się bać. Jak powinienem postąpić, gdy ktoś przesyłkę wydaje mi się podejrzaną?

- Należy przede wszystkim zachować rozsądek. Terrorysta nie będzie wysyłał do zwykłej osoby węglika. Jeżeli na kopercie jest zaznaczony nadawca, adres zwrotny, jeżeli ktoś spodziewa się korespondencji, powiadomienia z banku, jakiegoś rachunku itp., to na widok każdej przesyłki nie powinien wpadać w panikę. Ostatnio jedna osoba przyniosła nam do zbadania kopertę, w środku której znajdowało się... zaproszenie dla dwóch osób na bankiet. Wołałabym tego nie komentować. Natomiast postanowiliśmy, że będziemy takie przesyłki niszczyć i już nie będzie ich można od nas odbierać. Poza tym

policeja prowadzi dochodzenia i w końcu wypisze sprawców nieodpowiedzialnych żartów. Lepiej więc wiać to pod ułamek.

Chciałabym też skorzystać z okazji i powiedzieć, że dobrze by było, gdyby wszystkie firmy, które wysyłają gdziekolwiek jakieś przesyłki listowe, przybijały pieczątki ze swoją nazwą na kopertach. Pozwoliłoby to na uniknięcie niepotrzebnego strachu u adresatów.

- Jakże postacie zachorowań na węglika, czy wszystkie bywają jednakowo groźne?

- Jest postać skórna, powstająca wskutek uszkodzenia skóry, przez które wnikają bakterie - pojawia się czarny strup otoczony wianuszkami pęcherzyków. Następnie postać jelitowa, wskutek zjedzenia zakażonego mięsa, występuje wtedy krwawa biegunka. Najbardziej niebezpieczna jest postać płucna, gdyż przebieg choroby jest wówczas bardzo ciężki i często prowadzi do zgonu. W tym przypadku do zakażenia dochodzi drogą wziewną.

- W Stanach Zjednoczonych wskazywały rekordy powodzenia białe antybiotyki o nazwie Cipro jako skuteczny środek stosowany u ludzi zarażonych węglikiem. Czy w razie czego byłby on dostępny w Polsce?

- W Polsce też jest on produkowany, ale pod inną nazwą. Nie doradzałabym jednak ani jego brania na wszelki wypadek, gdyż ktoś mógłby sobie jedynie wyrazić szkodę, ani magazynowania go w domu, gdyż to nie ma sensu. Antybiotyki ten może być wydawany wyłącznie na receptę i tylko wtedy, gdy istnieje takie uzasadnienie. A u nas węglika nie ma.

- Czy istnieje w Polsce specjalistyczne laboratorium przygotowane na wypadek zastosowania jakiegolwiek broni biologicznej?

- Pierwsze takie laboratorium, o stopniu bezpieczeństwa trzy, określa się to skrótem BSL 3, zostało właśnie otwarte w Puławach. Ma ono wyższy niż inne poziom zabezpieczenia technicznego i będzie obsługiwało całą Polskę. W drugiej połowie listopada wybieram się tam właśnie na kilkudniowe przeszkolenie. Jeżeli chodzi jednak np. o wirus Ebolę, to najbliższe laboratorium, gdzie prowadzi się badania pod jego kątem, jest nadal aż w Londynie.

Zanotowała

Małgorzata FEDOROWICZ

Jeszcze zdążyć

Można się jeszcze zaszczepić przeciwko grypie w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Opolu - ulica Mickiewicza 1, pierwsze piętro, w gabinecie szczepień, we wtorek i czwartki od godz. 12 do 15.30. Szczepionka wraz z badaniem lekarskim kosztuje 26 zł. Osoby, które zachorują i będą chciały się upewnić, czy to na pewno grypa, będą mogły się przebadać w tym kierunku. Wojewódzki sanepid dysponuje nowoczesną aparaturą - mikroskopem fluorescencyjnym, który to umożliwi. Wynik będzie na drugi dzień, a badanie kosztuje 20 zł. Jest to istotne, żeby nie zażywać niepotrzebnie antybiotyków, gdyż w przypadku grypy są one nieskuteczne. Nie zadziałają na wirus.

STUDENTOM

NOVA TRYBUNA OPOLSKA

Raz pierwszy

MIEJSCE W AKADEMIEKU TO CHODLIWY TOWAR

Kąt za cztery stówy

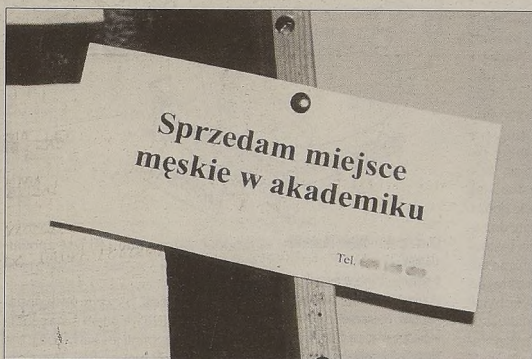
Jeśli nie przyznano ci miejsca w domu studenckim, to mimo wszystko możesz w nim zamieszkać.

Rynek studenckich nieruchomości kwitnie. Aby stać się lokatorem bursy, wystarczy 400-500 zł. „Sprzedam miejsce w akademiku” - ogłoszenia takiej treści można spotkać praktycznie na każdej uczelnianej tablicy ogłoszeń. Proceder jest powszechnie znany i akceptowany:

- Placisz 400 zł z góry za cały rok, ja daję ci kartę mieszkania i już możesz się wprowadzać - mówi student Uniwersytetu Opolskiego, który oferuje mi przez telefon łóżko w akademiku. - Tylko zachowuj się odpowiednio. Żadnych głośnych imprez, bo jak kierownik się dowie, że mieszkasz za mnie, to możemy mieć obaj nieprzyjemności.

Ile osób mieszka na podobnych zasadach w bursach opolskiego uniwersytetu i politechniki, trudno ocenić. Administratorzy akademików nie chcą udzielać żadnych informacji na ten temat: - Nigdy nie spotkałem się z przypadkiem sprzedaży miejsc w naszych domach studenckich - mówi Zbysław Kusk, kierownik DS Mrowisko przy UO. - Nie mam nic więcej do powiedzenia.

Regulamin mieszkania domu studenckiego również nie uwzględnia takiego proceduru, na pewno nie mówi o nim wprost. Jedynie §17 punkt 1 regulaminu przewiduje: „Udzielanie noclegów w pokojach mieszkalnych osobom nieuprawnionym jest zabronione



Bycze ogłoszenie. Trudno przeczytać. A administracja miasteczka nie wie o procedurze.

pod groźbą utraty miejsca w DS”. Norma ta jest bardzo mglista i razi niejasnością pojęć.

Zdarza się, że osoby, które pochodzą np. z Kłuczborka, mimo niskich dochodów na członka rodziny, nie mają przydzielonego miejsca w bursie. Pierwszeństwo mają studenci z miejscowości bardziej oddalonych od Opola. A przecież codzienne dojeżdżanie na zajęcia, nawet dla studenta z Niemodlina, jest praktycznie niemożliwe ze względu na spore koszty. Problem zbyt małej liczby miejsc w domach studenckich, z jakim w głównej

mierze boryka się Uniwersytet Opolski, przynajmniej na jakiś czas mogłoby rozwiązać długie oczekiwane odwołanie do użytku nowego akademika Niechcicie.

Tymczasem wielu, którym nie przyznano pokoju w DS-ie, a nie stać ich na wynajęcie mieszkania czy też stancji (za minimum 250 zł miesięcznie), musi gdzieś mieszkać. Stosunkowo niskie opłaty za kwaterek w bursach popychają studentów w czarną sferę handlu. W tak czarną, że administracja domów studenckich nie o procedurze nie wie. **Maciej KALSKI**

Szanowna braci studencka!

Po raz pierwszy, mamy nadzieję nie ostatni, trzymacie wykluwającą się właśnie wkładkę „StudeNTom”. Zgodnie z zasadą „nic o nas bez nas” przygotowują ją studenci współpracujący z NTO, pod okiem starszych kolegów. Będziemy pisać o tym, co nas dotyczy, co dzieje się na naszym podwórku. Prócz informowania będziemy się starali rozwiązywać problemy, podpowiadać i bawić. Jeśli natomiast stwierdzicie, że czegoś tu brakuje, coś przeoczyliśmy, o czymś warto by jeszcze wspomnieć - dzwonić. Te strony są dla nas - całego, czterdziestotysięcznego prawie, środowiska opolskich studentów. Telefony odbieramy w **poniedziałek, wtorek, piątek w godzinach 13.00 - 15.00; środa, czwartek od 8.00 do 10.30**. Dzwonicie pod numer 456-70-41. Do Waszej dyspozycji jest też skrzynka internetowa: kkownacka@nto.com.pl.

Katarzyna KOWNACKA

BRYK, CZYLI KRÓTKO

Spotkali się, żeby się rozstać

Już po raz drugi w Instytucie Nauk Społecznych odbyło się wręczenie dyplomów ukończenia studiów magisterskich na kierunku politologia i nauki społeczne. Po raz drugi przyznano również nagrodę im. Józefa Kokota.

Nie wszyscy spośród siedemdziesięciu tegorocznych absolwentów studiów dziennych i pięćdziesięciu dziennych studiów zaocznych byli obecni na dyplomie.

Nie ujęło to jednak w niczym uroczystej atmosferze spotkania: - Spotykamy się, żeby się rozstać, i rozstajemy, żeby się spotkać - powiedział NTO dyrektor INS, prof. Bartłomiej Kozera.

Uczestników zaproszono do członkostwa w powołanym niedawno Stowarzyszeniu Absolwentów Uniwersytetu Opolskiego. Ma ono służyć wymianie poglądów między kadrą uczelni a jej absolwentami.

Po raz drugi przyznano nagrodę im. Józefa Kokota za najlepszą pracę magister-



Tegoroczna laureatka nagrody im. Józefa Kokota - Ewa Szkodzińska.

ską. Tegoroczną laureatką została Ewa Szkodzińska, która prac zatrudnioną „Ruchy separatystyczne w Unii Europejskiej” pisała pod kierunkiem prof. Stefana Marka Grochalskiego. Wyrocznia otrzymała dyplom i nagrodę pieniężną w wysokości tysiąca złotych.

- Jestem mile zaskoczona i dumna - powiedziała Szkodzińska. - Mam nadzieję, że konkurs będzie się rozrastał. Życzylabym studentom większej konkurencji i rozgłosu.

Katarzyna KOWNACKA

Wymiana okien

Grundtowa wymiana wszystkich okien przed sezonem zimowym przechodzi DS „Kmicie” przy Uniwersytecie Opolskim. Dla tego dziesięciopiętrowego budynku UO zamówił ok. 300 plastikowych okien. Koszt jednego z nich to 800 złotych, co w sumie dało kwotę 255 tysięcy złotych. Remont ma się już ku końcowi. Przed zimą ma rozpocząć się również odnowa elewacji najstarszego opolskiego akademika - „Mrowiska”. **Poz**

W nowych kolorach

Rok akademicki 2001/2002 w nowych barwach rozpoczął budynek, w którym mieszczą się instytuty filologiczne UO. Nowa elewacja oraz remont dachu kosztowały uczelnię 400 tys. zł. W ciągu bieżącego roku akademickiego do wyremontowanego gmachu przeprowadzi się Instytut Psychologii, natomiast filologie angielska i niemiecka przeniesione zostaną do nowego budynku UO, gdzie swoją siedzibę znalazł już rektorat. **Poz**

Uciążliwy remont

Do odwołania nieczynna będzie z powodu remontu biblioteka Wydziału Ekonomicznego UO. Zamknięta jest także czytelnia tego oddziału. Wypożyczalnia udostępnia czytelnikom jedynie część woluminów, te jednak trzeba wyszukiwać, wykorzystując system komputerowy w bibliotece głównej UO. **Poz**

Praca magisterska - ważna rzecz. Ktokolwiek studiuję, nie śmie temu zaprzeczyć. Ale dlaczego od razu ma być górną i chmurą. Jeśli sztuka jest napisana niepoważnie o poważnym, to też sztuka jest napisana poważnie o... niepoważnym. Poniżej temat - było nie było - pracy magisterskiej. Może Wy się zdecydujecie?

„Czasowa wydajność ogierów państwowych”

Można i o tym...

Redagują: Katarzyna Kownacka, Maciej Kalski, Marcin Poznań, Łukasz Wojtkiewicz

NAWET Z WIATRAKAMI WARTO WALCZYĆ

Jak student PKP pokonał

Prawie rok handryczył się w sądzie student ze Zdzieszowic z Polskimi Kolejami Państwowymi i ich niemiłą, bezlitosną biurokracją. Wygrał.

W październiku 2000 roku Maciej N., mieszkaniec Zdzieszowic, świeżo upieczony student Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, podróżował pociągiem z Kędzierzyna-Koźła do Poznania. Pomiędzy Opolem a Wrocławiem do przedziału wszedł kontroler legitymujący się identyfikatorem przedsiębiorstwa „Renoma”. Zakwestionował ważność legitymacji studenckiej Maćka, ponieważ jego zdaniem pieczęć uczelni nie odbiła się na zdjęciu.

Dla poświadczenia ważności dokumentu student pokazał dowód osobisty i prawo jazdy z takimi samymi danymi i zdjęciem. Kontroler uznał to za niewystarczające i wypisał mandat w wysokości 84 złotych. Nie pomogła też ważna legitymacja studiów zaocznych tej samej uczelni - Maciek dotychczas studiował w trybie zaocznym.

Urzędnik stwierdził, że nie może już odstąpić od wypisywania manda-



Trochę cierpliwości i odrobina upor. Nawet z wiatrakami warto walczyć.

tu i zniszczyć go, bo jest z blankietów mandatowych rozliczany. Poradził podróżnemu, by opisał zaistniałą sytuację i wysłał to wraz z kopią mandatu, kopią legitymacji, numerem kontrolera i biletem na koszt PKP do Biura Przejazdów Bezbiletowych w

Gnieźnie. Zdaniem kontrolera kara miała być anulowana natychmiast po zgłoszeniu.

Maciej wysłał dokumenty do Gniezna. Po miesiącu otrzymał pocztą wezwanie do zapłacenia kary w wysokości 44 złotych. Zignorował je. W pierwszych tygodniach nowego 2001 roku otrzymał kolejne wezwanie. Tym razem PKP zażądało od niego zapłaty pierwotnej sumy 84 złotych, naliczając do tego karne odsetki, w sumie 116 złotych. W przypadku unikania zapłaty w wyznaczonym terminie PKP zagroziły postępowaniem sądowym.

Zdecydował się na - wydawałoby się - walkę z wiatrakami. Poprosił przyjaciół, z którymi tamtego dnia podróżował, o zeznania w sądzie. Miał trzech świadków. Rozprawa sądowa odbyła się 12 września w Sądzie Rejonowym w Kędzierzynie-Koźlu. Nie pojawił się na niej przedstawiciel PKP. Świadkowie wydarzenia złożyli wyjaśnienia. Sąd anulował mandat, a PKP obarczył kosztami procesu oraz porady radcy prawnego. Maciek sprawę wygrał, ale i pokrył jej koszty. Skąd bowiem, jak nie z pieniędzy podatnika, zapłaciły PKP. **Marcin POZNAŃ**

STO LAT TEMU

Wolałem imprezy

Z Januszem
MAĆKOWIAKIEM,
dyrektorem
Polskiego
Radia „Opole”,
rozmawia Łukasz
WOJTKIEWICZ



- Na jakim kierunku pan studiował?

- Ukończyłem fizykę w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu. Tutaj też napisałem i obroniłem pracę magisterską pod tytułem „Badanie stopnia zużycia oleju przekładniowego przy pomocy egzozmierzni”. Mimo iż studiowałem na kierunku ścisłym, miałem jak najbardziej humanistyczne zainteresowania, deklamowałem wierszyki, śpiewałem piosenki, a także ukończyłem szkołę muzyczną w klasie akordeonu. W tym także czasie działałem z obecnym rektorem Nicieją w „Radiosygnalach”.

- Jakim był pan studentem? Wolał pan zacisze czytelni czy imprezy w akademiku?

- Zdecydowanie wolałem imprezy, ale kiedy trzeba było się uczyć, to potrafiłem się sprężyć. Myślę zresztą, że za moich czasów studiowało się wesoło.

- Pamięta pan jakąś zabawną historię ze swoich studenckich czasów?

- Lubiliśmy z kolegami robić innym dowcipy. Kiedyś student historii, któremu zbliżał się termin obrony, szukał kogoś, kto mógłby mu szybko przepisać pracę magisterską. Poradziliśmy mu, aby poprosił o pomoc naszego profesora, który przepisze mu ją błyskawicznie na oscyloskopie. Chłopak był humanistą i nie bardzo orientował się, do czego ten oscyloskop służy i jak działa, więc poszedł. Tak naprawdę zamiast do profesora, to wystaliśmy go do technika, który zajmował się elektryką. Kiedy historyk poprosił o przepisanie, ten wyczuł, że to żart. Zgodził się i wziął od niego wszystkie materiały. Obiecał nawet, że pracę przepisze w jeden dzień. Wówczas maszyniści robili to w ciągu miesiąca. Dopiero na drugi dzień sprostowaliśmy żart.

- Zdarzyła się panu „kampania wrześniowa”, czyli sesja poprawkowa?

- Tak, musiałem nawet zdawać egzamin komisyjny z fizyki do świadczalnej. Niestety, nie wyszedł mi on najlepiej, ale dzięki pomocy rady uczelnianej Zrzeszenia Studentów Polskich udało mi się wyblagać rektora o jeszcze jeden termin.

STUDENT MOŻE SIĘ STARAĆ O POMOC

Jak brać, gdy dają

Dzisiaj część pierwsza o rzeczy nader przyjemnej - czyli o pieniądzach.

Wszystko dla nas, studencka braci, o stypendiach, zapomogach, dopłatach.

Trudna i nudna jest lektura wszelkich regulaminów i ustaw. Dobrze jednak czasem do nich sięgnąć. Pieniądże podobno leżą na ulicy, więc warto się po nie schylić.

Bywa tak, że ustawa sobie, a rzeczywistość sobie. Ot, choćby wymienione w regulaminie pomocy materialnej dla studentów dopłaty do posiłków, których nie przyznają ani dwie publiczne uczelnie opolskie - uniwersytet i politechnika, ani też Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji. PO oraz WSZiA nie dopłacają także do zakwaterowania. Uniwersytet oferuje tę zapomogę w formie zniżki, o którą należy ubiegać się pisemnie. Na początku zaznaczam, że starając się o jakąkolwiek pomoc, należy mieć jak najwięcej tzw. podkładek (tabela obok). Im więcej, tym lepiej. O dopłatę do zakwaterowania warto się starać, bo może to być zniżka - jak zapewniają przedstawiciele samorządu studenckiego - nawet do 100%. Właśnie! Cokolwiek i gdziekolwiek na uczelni załatwiać - idźcie do samorządu. I wiedza dużo, i chętnie dzieli się tą wiedzą. Z urzędu też są pośrednikami między studentem a administracją i władzami uczelni.

Kolejny rodzaj pomocy dla studenta to zapomogi. Przybierają one różne formy. We „Wszy” jest to np. umorzenie części czesnego, a „Polibuda” i „Uniwerek” wypłacają jednorazowo określoną kwotę, przyznaną przez wydziałowe studenckie komisje stypendialne. Można ją otrzymać np. na pokrycie kosztów wizyty u okulisty albo stomatologa, co kryje się pod kryptonimem „uzasadnione przypadki”. Regulamin mówi, że pomoc przysługuje w nieszczęśliwych wypadkach - choroby, śmierci osób z najbliższej rodziny, strat spowodowanych klęską żywiołową - oraz z okazji narodzin dziecka - co dotyczy studentek. Zapomoga może być przyznana kilka razy w roku, ale tylko raz z jednej i tej samej przyczyny. Do podać załączamy „podkładki”.

Comiesięczne stypendium specjalne dla osób niepełnosprawnych przyznają politechnika i uniwersytet. Nie istnieją takie w WSZiA. Przyznaje się je na podstawie ważnej legitymacji inwa-

**Dochód w rodzinie studenta stanowi:**

► wynagrodzenie w ramach stosunku pracy z tytułu umowy, agencyjnej, o dzieło i o pracę nakładczą ► dochody z tytułu: członkostwa spółdzielni, wykonywania wolnego zawodu, działalności gospodarczej lub współpracy przy jej prowadzeniu ► zasiłki z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa ► emerytury i renty inwalidzkie ► stypendia doktoranckie, twórcze, sportowe ► stypendia dla osób niepełnosprawnych ► zasiłki rodzinne ► stałe zasiłki z pomocy społecznej ► zasiłki dla bezrobotnych ► zasiłki wychowawcze ► alimenty i świadczenia z funduszu alimentacyjnego ► zasiłki na utrzymanie rodziny wypłacane żołnierzom pełniącym służbę ► dochód z pracy w gospodarstwie rolnym ► świadczenia wypłacane przez domy dziecka ► renty rodzinne ► inne dochody z tytułu prowadzenia działalności objętej podatkiem dochodowym od osób fizycznych ► inne nie wymienione dochody w rodzinie studenta.

lidkiej. Stypendium to jest opodatkowane (sic!).

Wreszcie coś, o czym prawdopodobnie wie każdy student - stypendia socjalne. Otrzymują je osoby będące w trudnej sytuacji materialnej. Proroktor ds. studenckich określa limit dochodów na członka rodziny uprawniający do jego pobierania. Wszyscy, którzy tego limitu nie przekroczą, mogą się o nie ubiegać. W tym roku limit na UO wyniósł 500 zł, a na PO - 650 zł. Podania z dokumentami należy składać do 30 września - studenci II-V roku oraz do 30 sierpnia - pierwszorocznici. Od lutego br. przyznawane są również stypendia socjalne dla studentów uczelni niepublicznych. Przyznawane są na niemal identycznych warunkach co na uczelniach państwowych. Stypendium to na opolskiej „Wszy” wypłacane jest przez cztery miesiące w roku. W za-

Niniejszym załączam

Dokumenty-załączniki, które należy dołączyć do podań, zaświadczaające o zym stanie finansowym:

- zaświadczenie z urzędu skarbowego o dochodach brutto osiągniętych w ostatnim roku podatkowym zarówno przez studenta, jak i członków jego rodziny;
- zaświadczenie o dochodach nie podlegających opodatkowaniu podatkiem dochodowym z właściwych instytucji;
- oświadczenie studenta o liczbie osób w rodzinie żyjących we wspólnym gospodarstwie domowym;
- oświadczenia pisemne i wyjaśnienia studenta;
- opinie właściwe dla danej sprawy.

sadnionych przypadkach rektor może podwyższyć jego wysokość. W losowych przypadkach rektor przyznaje też jednorazową zapomogę

Katarzyna KOWNACKA

Stawki stypendiów i zapomóg na opolskich uczelniach

	UO	PO	WSZiA
stypendia socjalne	70-200 zł	50-400 zł	maks. 800-900 zł
stypendia dla osób niepełnosprawnych	200 zł	252 zł	brak
dopłaty do zakwaterowania	zniżka do 100%	brak	brak
dopłaty do posiłków	brak	brak	brak
zapotmogi	320-400 zł	350-450 zł	umorzenie części czesnego

OPOLE STUDENTEM STOI, ALE KARMIC GO NIE CHCE

Za żaczką ze smaczkiem

Jadłodajnie w czasach szalejącego kapitalizmu okazały się nie mieć racji bytu. Jeśli da się zjeść, to opróżnia się kieszeń. Jeśli kosztuje niewiele - lepiej nie próbować.

Na początek polecam znaną większość przyjeźdnym „Ambroję”, mieszczańska jest naprzekiwko dworca PKP. Boskich pokarmów i napojów może tam nie serwują, ale zjedzonej kieszki czy zapiekanki nie da się zapomnieć. Ceny też nie odstraszą.

Słynie nie tylko w środowisku studentów, Przedsiębiorstwo Gastronomiczne „Konsument”, zwane „Policyjną” lub „Pod Palami”, położone jest na Korfante, obok Komendy Wojewódzkiej Policji. Klientela i wystrój nie pozwała wątpić, że znajdujemy się w

„Kim lan” z wkładką

Składniki: ► chińska zupa - smak nie ma znaczenia - 1,89 zł ► serek topiony, dowolny - ok. 1,50 zł ► keczup.

Przygotowanie: Gotujemy wodę. Do miseczki wysypujemy zawartość zupy chińskiej. Przyprawiamy zawartość forelek dołączonych do zupki. Dodajemy serek topiony, równomiernie mieszając aż do rozpuszczenia. Potrawę przykrywamy i czekamy 5 minut. Smakosze zwykli dodawać odrobinkę keczupu. Podajemy ze świeżym pieczywem - bułka pszenna, 0,35 zł.

Koszt - ok. 4 zł. **Wartość energetyczna** - ok. 500 kcal.

byłbym kasynie i stołówce policyjnej, a 7 zł za dwudaniowy obiad może przekonać każdego, że warto się tu stołować. Poza tym mamy szansę być świadkami scen żywem wyjętych z „Psów”.

Bardzo popularne na studenckiej mapie kulinarnej Opola są stołówki szkolne. Polecam choćby w 5. gimnazjum na ulicy Ozimskiej. Można tu zjeść tanio i dobrze. Oddzielna bajka to kuchnia chińska. Najbardziej rozpowszechnioną jej formą jest popularna zupa w proszku II kategorii zalewana wrzątkiem. Dla co wybredniejszych jest to po prostu usolony ryż, którego konsumpcja dokonuje się w aśyjskiej ryżu. Aristokracji studenckiej kojarzy się ona z Kim Lanem na Krakowskiej. Swoją drogą po raz pierwszy właśnie tam widziałem akwarium z rybą, które było tak małe,

że ryba nie mogła zmienić swego położenia. Tuż obok znajduje się przybytek o wiele mówiącej nazwie „Starówka”. Niskie ceny, szybka obsługa i pyszne pierogi ruskie rekompensują wystródzemu z „Misia” Barei. W tym samym „trójkacie gastronomicznym” znajduje się smażalnia ryb o egzotycznym brzmieniu nazwie „Rybex”. Mimo naprawdę smacznie przyrządzonych ryb odradzam lokal osobom o bujnym życiu towarzyskim, szczególnie damskim.

Tak to wędruje widelcem po mapie Opola. Przejęty dół studenta, bazując na wieloletnim już doświadczeniu, podaje obok pierwsz z całego zbioru autorskich przepisów na tanie, a smaczne dania studenckie. Gdybyście nie mieli ochoty wychodzić.

DZIDEK

Ogrom wiedzy przekazywany nam, wtkaczom, wkłepkwanym, niczym perły rzucany jest przed przyswojenie wieprze każe nam chylić czoła. Wśród tego zgłok pojawiają się... perelki. Jeśli sami je styżysielicie - dajcie nam znać. Nie pozwólmy im przeminać. W nich cała mądrość. Dziś pierwsza:

Wiem, że zabrzmi to seksualnie, ale administracja jest taką dziedzina, która dotyka nas wszędzie.

Prof. BOĆ,
administracja UO

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY



OPOLE, ul. Ozimska 18, tel. 453 14 17

ZWM, ul. Sosnkowskiego 6 lok. 40 tel. 458 08 11

FUJICOLOR SERVIS



1 godzinny

zdjęcia bardzo dobrej jakości
w minilabach AGFA MSC w ciągu

- INDEX PRINT (wszystkie zdjęcia na jednej kartce)
- ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW (ekspresowo)
- STUDIO FOTO
- FILMY, BATERIE, APARATY, ALBUMY I RAMKI

NOWOŚĆ
w zakładziePowiększenia do 30X45 cm
(możliwość kadrowania) z negatywów 24x36,
6x4,5, 6x6, 6x7 na materiałach KODAKA

39828ad1

TAXI

MATRYMONIALNE

INTER Real 454-44-44; 96-24. Bezpłatny
0-800-24-96-24. Tanie - 24h. 522392C1ODRA 451-33-33, 0800-22-22-22 - Startowe
3,80, km 1,60. 52366R1J

BIURO MATRYMONIALNE ADAM, 456-26-09. 7658807

SAMOTNII WIECZOREK 9.XI.2001R. -
ZAJAZD KASZTELAŃSKI, ZAPRASZA
„EWA”, 455-30-08. 7918R07

KOMUNIKAT

PGNiG w Warszawie - Regionalny Oddział Przesyłu w Świerkianach zawiadamia odbiorców gazu, że w okresie od 12.11 do 21.11 bieżącego roku, będzie prowadzona akcja wzmożonego nawiązania gazu, mająca na celu wykręcenie wszystkich nieszczelności na sieciach i domowych instalacjach gazowych, a tym samym poprawę bezpieczeństwa eksploatacji domowych urządzeń gazowych. Akcja będzie prowadzona na SRP i st. według następującego harmonogramu:

- 12.11.2001 - Bąków, Kędzierzyn-Koźle, os. Stawiec, Opole, Tamów Opolski, Ozimek, Tutowice, Niemodlin, Lewin Brzeski, Paczków, Świerów, Wilemowa,
- 13.11.2001 - Byczyna, Kędzierzyn-Koźle, Grodów, Olmichów, Goświnowice,
- 14.11.2001 - Wolczyn, Krapkowie, Brzeg, Łosów, Nysa, Wyszów, Skoroszyce,
- 15.11.2001 - Kluczbork, Głogówek, Korfań, Gryzów,
- 19.11.2001 - Zdżiszowice, Rozwadza, Żyrowa, Namysłów, Prudnik,
- 20.11.2001 - Zawadzkie, Strzelce Opolskie, Chabielin, Głucholazy,
- 21.11.2001 - Gogolin,

Uprasza się odbiorców gazu zlokalizowanych w pobliżu ww. obiektów o zgłaszanie wszelkich nieszczelności wykrytych na instalacjach gazowych wewnątrz budynków do administracji, właścicieli budynków lub koncesjonowanych warsztatów rzemieślniczych celem ich usunięcia.

Nieszczelności wykryte na zewnętrznych sieciach gazowych prosimy zgłaszać do poszczególnych Rozdziałni Gazu pod numer pogotowia gazowego 992 lub następującymi numerami telefonicznymi:

- RG Opole - 4567-480
- RG Kędzierzyn-Koźle - 4834-731
- RG Nysa - 4358-448
- RG Brzeg - 4112-317
- RG Kluczbork - 4181-392
- RG Prudnik - 4366-501
- RG Krapkowie - 4661-632

512930K

ZARZĄD MIASTA OPOŁA

ogłasza I przetarg pisemny nieograniczony na oddanie w dzierżawę niezabudowanej nieruchomości gruntowej, położonej w Opolu przy ul. Kaliskiej, obejmującej działkę Nr 1122/13 o łącznej pow. 0,1125 ha, karta mapy 18, obręb Gostawice.

Okres dzierżawy - 3 lata.

Kwotę wywoławczą stanowi miesięczna stawka czynszu dzierżawnego ustalona została w wysokości 0,12 zł/m² + 22% VAT.

Zgodnie z Miejsowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Opolu ww. nieruchomość gruntowa przeznaczona jest pod tymczasowy parking samochodowy.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 listopada 2001 r. o godz. 9.00 w Urzędzie Miasta Opolu - pl. Wolności 7/8, pok. 314a.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do:

1. złożenia do dnia 19 listopada 2001 r. do godz. 13.30 w Urzędzie Miasta Opolu - Wydział Przetargów i Zamówień Publicznych, pl. Wolności 7/8, p. 302, pisemnego oświadczenia o zapoznaniu się z przepisami prawnymi i warunkami przetargu (formularz oświadczenia, przepisy prawne oraz warunki w tut. Wydziale),
2. złożenia w ww. terminie, miejscu i czasie w zamkniętej kopercie z napisem - „Przetarg - ul. Kaliska” pisemnej oferty zawierającej m.in. dane oferenta, propozycję kwotową miesięcznej stawki czynszu dzierżawnego, sposób oraz termin zagospodarowania ww. nieruchomości,
3. dokonania w ww. terminie, po spełnieniu warunków, o których mowa w pkt. 1 i 2 wpłaty wadium w kwocie 40,00 zł w kasie Urzędu Miasta Opolu, Rynek - Ratusz do godz. 14.00.

Uwaga: Opłatę za dzierżawę uiszcza się w terminie do 10 dnia każdego miesiąca. Do stawek czynszu osiągniętych w przetargu dolicza się podatek 22% VAT.

Wpłacone wadium ulega przepadkowi wyłącznie w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy dzierżawy. Wadium wpłacone przez pozostałych uczestników przetargu podlega zwrotowi.

INFORMACJE DODATKOWE: Urząd Miasta Opolu (pl. Wolności 7/8) Wydział Przetargów i Zamówień Publicznych, p. 302, tel. 4511-921 (4511-841) w dniach pracy Urzędu w godz. 10.00-13.00.

ZARZĄD MIASTA OPOŁA zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert, bądź odwołania przetargu.

52849JB

TURYSTYKA

MERKURY-2 Centrum Międzynarodowych
Przewozów Pasażerskich. Tel. 077/453-15-30.
456652C1

PRZEWOZY DO NIEMIEC, 441-24-82.

7545807

STUDENCKI SYLWESTER Z „PIASTUSIEM”
441-15-15 51268JB1

SYLWESTER - Wiedeń - 159 zł, 441-15-15.

52178R1J

WYNAJEM AUTOBUSÓW, MIKROBUSÓW,
454-71-86. 7904807

SYLWESTER w: Budapeszcie; Paryżu; Słowacji;
Zakopanym; Wiedniu; Pradze - od 250, PLN
„Karlik” 454-27-81. 527522C1

ANDRZEJKI - Budapeszt 21-24.11. -
299,- PLN „Karlik” 454-27-81. 527522C1

NAUKA

SZKOŁA KIEROWCÓW „URBAŚ”. WRO-
CŁAWSKA 16 *457-02-37;
*0-602287089 20243JB1

KURS: Operatorów wózków widłowych. Certyfikat
Ministerstwa Gospodarki 81/Cert-63/2000. WU-
REX Opolo tel. 454-55-57. 43538R1J

KURS: Spawania podstawowego wg Euronormy
WUREX Opolo tel. 454-55-57. 46730R1J

KURS: Podstawowy na inspektora bhp w zakła-
dzie WUREX Opolo tel. 454-55-57. 46733R1J

PRAWO JAZDY - SAMOCHODY OSOBOWE,
CIĘŻAROWE, PRZYCZEPY,
AUTOBUSY. *RATY* PZMOT* 453-93-50*
494600K1

PRAWO JAZDY - RATY 454-62-48. 500890K1

SAMOCHODY CIĘŻAROWE, AUTOBUSY,

CED. RATY. 453-93-50, 454-35-92.

50822R1J

KURSY: niemiecki; angielski; pilot wycieczek;
komputerowe; WZDZ; 4536357. 508732C1

TADEK + PRAWO JAZDY - RATY - ZNIŻKI

.0601-57-95-12. 457-95-12 P015.00.

50902JB1

ANGIELSKI 4743-772. 7814807

NAUKA JAZDY KAT. A,B,D. 454-71-86.

7840807

„ZAKRĘT” prawo jazdy. Rozpoczęcie kursu
8.11.2001r. 454-58-81 wew. 204. 521060K1

ŚREDNIE wykształcenie w trybie eksternistycz-

nym (14 miesięcy). Rozpoczęcie 17.11.01 godz.

9.00. Informacje i zapisy tel. 418-25-46 ZSZ Nr

1 Kluczbork ul. M.Curie-Skłodowskiej 13.

52121R1J

PROMOCJA SZKOŁA KIEROWCÓW „ODRA” -

44-21-782. 52364R1J

„TRANSBUD” - OTWARCIE KURSÓW PRA-

WA JAZDY KAT. A,B,C,D,E. 13.XI.2001R.

GODZ.16.00, UL. KRAKOWSKA 37,

POK.-405, RATY. 453-66-66;

441-88-18. 7926807

MATEMATYKA, MATURY, GIMNAZJUM

456-80-37. 525522C1

FRANCUSKI, NIEMIECKI, MATEMATYKA,

44-20-899. 525532C1

MATEMATYKA, ANGIELSKI 453-70-32.

525542C1

SEP. KURS DLA ELEKTRYKÓW DIE.

452-92-59; 0603-77-65-46. 526412C1

BUDOWNICTWO

*** BLACHY DACHÓWKOWE - TRAPEZO-
WE - PŁASKIE - SIATKI *** PROMOCJA
*** PRODUCENT 457-37-79(80),
CHMIELOWICE, OGRODOWA 7 ***.

375592C1

BLOCZKI betonowe, Chrzastowice, 4219-091;
4219-085 dom. 45094R1J

SIATKI ogrodzeniowe najtaniej, 435-79-06.

10734L3

OKNA PCV, drzwi, rolety - bezpośrednio od produ-

centa. Alremex, tel. 455-09-60, 456-81-17.

49388AD1

WIĘŻBY dachowe 550 zł m³ z dostawą oraz
skup topoli - możliwość skinki. Tel.
0602-460-509 49690JB1

BLOCZKI żwirowe, wibroprasowane M-6,

14x25x38, 456-30-07; 456-30-17. 7682807

GRANITOWA KOSTKA BRUKOWA. OPAL.

454-04-42, 0601-575-800. 516290K1

OKNA PCV, produkcja, montaż, raty;

032-233-85-07. 52018R1J

KONCERT
PIEŚNI CHRZESCIJAŃSKICH

Sobota 10 listopada 2001 r.

Godz. 14.30

OPOLE, ul. Rybacka 5
(sala kościoła Chrystusowego)

Serdecznie zapraszamy

WSTĘP DARMOWY

527642C

Syndyk Spółdzielni Usług Rolniczych
w Korfańowie, ul. Kościuski 4

sprzeda:

- 1) Koparko-spycharka BIAŁORUŚ, szt. 1,
cena wywoławcza - 2.600,00 zł.
- 2) Przyczepa jednoosiowa dłużykowo-kło-
nicowa, szt. 1, cena wywoławcza -
370,00 zł.

Sprzęt można oglądać pod ww. adresem w
dniach 08, 09.11.2001 r. godz. 9.00-
12.00. Oferty z ceną składać do dnia
14.11.2001 r. na adres Spółdzielnia Usług
Rolniczych w upadłości, ul. Kościuski 4,
49-139 Korfańów.

Informacje 0601 688-954.

528834D

53018R1J



KREGIEL - GRUPA SALWATOR

BANK PEKAO SA

I ODDZIAŁ w Opolu

Zapraszamy do uczestnictwa w programie mieszkań czynszowych
przy 70% udziale finansowym Krajowego Funduszu Mieszkaniowego.

Investycja obejmuje 72 lokale mieszkalne o pow. 33-65 m². Koszt
uczestnictwa Państwa w budowę tych lokali wynosi od 699 zł/m² do
710 zł/m², jest stały i najniższy na rynku budownictwa czynszowego
w Opolu.

Planowany termin realizacji inwestycji i zakończenia prac okre-
ślone na I II kwartał 2003 r.

Ostatnia okazja
na wykorzystanie ulgi budowlanej

Jednocześnie we współpracy z SM Salwator oferujemy 27
mieszkań własnościowych o pow. 33-65 m². Cena 1 m² wynosi dla
pierwszej kondygnacji 1899 zł, dla pozostałych 2049 zł.

Prezentowane inwestycje prowadzone będą w Opolu Szcze-
panowicach w rejonie ulic Wróblewskiego, Gospodarczej i Żniwnej.

Towarzystwo Budownictwa Społecznego Kregiel
Grupa Salwator Sp. z o.o.

45-355 Opolo, ul. 1 Maja 30a, tel. 0...77/4425341

Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-18.00
w soboty od 10.00 do 14.00



52922ad1

TVP 1

TVP 2

Polsat

TV 4

RTL 7

TVN

**23.55 Mali prorocy**

Dramat

USA, 1997 85 min
wyk. John Turturro, Scott Glenn, Elizabeth Perkins, Amy Brenneman, John Spencer, Michael Badalucco
Podczas policyjnej obławy sprytnym oszustem udaje się zbiec. Jeden z funkcjonariuszy zupełnie przypadkowo wpada na trop szefa szajki.

**23.50 Należysz do...**

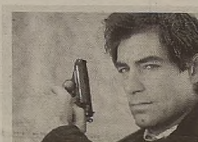
Dramat psychologiczny

Wielka Brytania/USA, 1992 90 min
wyk. Robert Carradine, Elizabeth Arlen, Shirley Knight, George Newbern
Zaraz po ślubie Wendy przyjeżdża z mężem do rodzinnego domu z pierwszą oficjalną wizytą. Jej rodzice, choć uprzejmi wobec Teda, nie podziwiają jego poglądów na życie.

**21.10 Ally McBeal**

Serial komediowy

USA, 1997 60 min
wyk. Calista Flockhart, Gil Bellows, Courtney Thorne-Smith, Greg Germann, Jane Krakowski, Gil Bellows
Dawna znajoma Ally oskarża ją o obrazę czci. Ally pozwoliła sobie na niedozwolone aluzje w obecności jej świętoszkowatych przyjaciół.

**20.00 W obliczu...**

Film szpiegowski

Wielka Brytania, 1987 150 min
wyk. Timothy Dalton, Maryam D'Abo, Jeron Krabbé, Art Malik, Andreas Wisniewski, Desmond Llewelyn
Pierwszy „Bond” z Timothyem Daltonem w roli Agenta 007. Walczy tu o życie sowieckiego agenta KGB, który usiłuje przedostać się na Zachód.

**21.50 Zagubiony...**

Film kryminalny

USA, 1990 105 min
wyk. Adrian Pasdar, Eric Roberts, Ally Sheedy, Titus Welliver, Anthony Crivello, Maria Ptillo, Jimmie F. Skaggs
Fikcyjna opowieść o Jimmym Capone, bracie słynnego gangstera Alca, który postanowił zerwać więzi rodzinne i zostać prawnikiem.

**0.30 Spirala przemocy**

Dramat

USA, 1996 120 min
wyk. Helen Mirren, Fionnula Flanagan
Kathleen przeżyła całe życie starała się ochronić swoje dzieci przed skutkami nekującej Irlandii wojny. Annie jest zagorzałą zwolenniczką IRA, nie dziwnie, że jej syn stał się jednym z jej przywódców.

6.00 Kawa czy herbata
7.30 Telezakupy
7.45 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości
8.15 Krakowski Przedmieście 27
8.45 Pippi
9.10 Budzik
9.40 Mysia
9.50 Okruczy życia: Człowiek bez twarzy – dramat, USA 1993
11.40 Telezakupy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.25 Horyzonty
12.45 Klan (515)
13.15 ZUS radzi
13.25 Telezakupy
13.50 Miliard w rozumie
14.15 Ryzyk fizyk
14.40 Jest robota
15.00 Wiadomości
15.10 Babiniec
15.35 Euroexpress
16.00 Rower Błażeja
16.30 Moda na sukces (1484)
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyński
17.53 Plebania (102)
18.05 Decyzja należy do ciebie
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.57 Sport
20.10 Ekstradycja III (8)
21.15 Zawsze po 21-szej
21.45 Tygodnik polityczny Jedyński
22.30 Polacy w nowej Europie
22.53 Monitor Wiadomości
23.15 Sportowy flesz
23.20 Pegaz
23.55 Mali prorocy – dramat, USA 1997

7.25 Opowieści z księgi cnót
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 W labiryncie (25) – telenowela
9.00 Transmisja obrad Sejmu
13.00 Panorama
13.10 Ich pięćoro
13.50 Ich pięćoro
14.45 Matki, żony i kochanki II (3) – serial obyczajowy
15.40 Opolski Program Publicystyczny: Zielona Akademia
16.00 Panorama
16.20 Pogoda
16.25 Złotopolscy (359)
16.55 Duma i uprzedzenie (5) – serial kostiumowy
17.50 Program lokalny

18.00 **Opolski Serwis Informacyjny**

18.30 Panorama
18.55 Europa Forum
19.10 Jeden z dziesięciu
19.40 W cieniu Kremla
20.10 M jak miłość (17)
21.00 Panorama
21.35 Powodzenie
22.05 997
23.00 Z Archiwum X VI (11)
23.50 Należysz do rodziny – dramat psychologiczny
1.20 Paderewskiego życie po życiu

6.00 Piosenka na życzenie
7.00 Pokemon
7.25 Power Rangers
7.50 MacGyver (66)
8.45 Rozbitkowie (10)
9.35 Cud miłości (137)
10.30 Po prostu miłość (71)
11.30 Adam i Ewa (158)
12.00 Czułość i kłamstwa
12.30 Chciwość, czyli żądza pieniądza
13.25 Disco Polo Live
14.20 Świat według Kiepskich (81)
14.50 Power Rangers
15.15 Pokemon
15.40 Podaruj dzieciom słonice
15.45 Informacje
16.10 Xena, wojowniczka księżniczka VI (130)
17.05 Czułość i kłamstwa
17.35 Cud miłości (138)
18.30 Graffiti
18.45 Informacje
19.00 Sport
19.05 Prognoza pogody
19.10 Dzikie księżyc (108)
20.05 Adam i Ewa (159)
20.35 13 posterunek (34)
21.10 Ally McBeal IV (72)
21.30 Losowanie Lotto (w przerwie serialu)
22.10 Nagi patrol II (21)
22.35 Telewizyjne Biuro Śledcze
23.05 Informacje
23.20 Sport
23.25 Prognoza pogody
23.30 Komentarz gospodarczy
23.50 Przyjaciele IV (91)
0.20 Przemyśleń z Claudią – thriller polityczny, Włochy 1997
2.05 Muzyka na BIS

6.00 Strefa P
6.30 Obieżyświat
6.30 Muzyczne listy
7.50 Eek!stravaganza
8.20 Alvaro (3) – serial obyczajowy
9.20 Łysi i Blondynki
10.20 Przypadki Sindbada Zeglarska (11) – serial przygodowy
11.20 Oni, ona i pizzerza III (11) – serial komediowy
11.50 Kolorowy dom II (10) – serial komediowy
12.20 Star Trek: Voyager II (30) – serial sf
13.15 Obieżyświat
13.35 Grace w opałach (28) – serial komediowy
13.45 Strefa P
14.20 Łochy i smoki
14.45 Muzyczne listy
16.00 Alvaro (4) – serial obyczajowy
17.00 Kolorowy dom II (11) – serial komediowy
17.30 Hot Chat 2001
17.45 Dziennik
18.00 Łysi i Blondynki
19.00 Kameleon (3) – serial fantastyczny
20.00 W obliczu śmierci – film szpiegowski, Wielka Brytania 1987
22.30 Dziennik
22.42 Informacje sportowe
22.45 VIP
22.55 Łysi i Blondynki
23.55 Playboy Special
0.25 Specimen – film fantastyczny, Kanada/USA 1996
1.50 X Łaski
2.20 Muzyczne listy
3.20 Muzyczny VIP

6.30 Teledyski
7.15 Odjazdowe kreskówki
9.35 Teleshopping – program reklamowy
10.10 Maria Emilia (28) – telenowela, Meksyk 1999
11.50 Śmieć się razem z nami – program rozrywkowy
12.15 Teleshopping – program reklamowy
13.20 Maria Emilia (29) – telenowela, Meksyk 1999
14.10 Nie z tego świata (48) – serial fantastyczny, USA 1987
14.35 Czy boisz się ciemności? – serial młodzieżowy
15.05 Gra w przeboje – telenowela
15.35 Odjazdowe kreskówki – magazyn filmów animowanych
18.00 Czy boisz się ciemności? – serial młodzieżowy
18.30 Zar tropików (49) – serial kryminalny, Kanada 1991
19.30 Nie z tego świata (49) – serial fantastyczny, USA 1987
20.00 Zemsta mafii – film akcji, USA 1992
21.50 Zagubiony Capone – film kryminalny, USA 1990
23.35 Zar tropików (49) – serial kryminalny
0.30 Zemsta mafii – film akcji, USA 1992
2.10 Zagubiony Capone – film kryminalny, USA 1990
3.40 Teleshopping

5.45 Kropka nad i
6.00 Prawo do szczęścia (77) – telenowela
6.45 Telesklep
7.00 Cena miłości (12) – telenowela
7.50 Inspektor Gadget
8.15 Przypadki Kuby Guzika
8.40 Łebski Harry
9.05 Denis rozstrzyga
9.30 Telesklep
10.30 Big Brother
12.00 Rozmowy w toku
13.00 Nie do wiary
13.30 Łebski Harry – serial animowany
13.55 Denis rozstrzyga – serial animowany
14.20 Beverly Hills 90210 – serial obyczajowy, USA
15.15 Milionerzy
16.00 TVN Fakty, pogoda
16.20 Virginia (88) – telenowela
17.15 Big Brother – w cztery oczy
18.00 Rozmowy w toku
19.00 TVN Fakty
19.30 Kropka nad i
19.45 Sport
19.50 Pogoda
20.00 Big Brother
20.45 Prawdziwe historie: Nie chcę tego dziecka – dramat, USA 1993
22.35 Granice
23.05 TVN Fakty
23.15 Urzekła mnie Twoja historia
23.45 Big Brother – Extra
0.30 Spirala przemocy – dramat, USA 1996
2.30 Nic straconego – powtórki programów

TV Polonia

Katowice

Wrocław

TV Puls

Polsat 2

Hallmark

6.00 Kawa czy herbata 7.30 Gość Jedyński 7.45 Kawa czy herbata 8.00 Wiadomości 8.15 Krakowski Przedmieście 7.25 Kawa czy herbata 8.40 Złotopolski 9.05 Papierowy teatryk 9.20 Noddy 9.50 Elvis i Merlin 11.20 Wieczór z Jagielskim 12.00 Wiadomości 12.10 Ogród szluk 12.40 360 stopni dookoła ciała 13.00 Dwie strony obrazu 13.10 Złotopolski 13.35 Linia specjalna 14.25 Nie jestem już gadzio 14.45 Laureaci Nowej Tradycji 15.00 Wiadomości 15.10 Ludzie listy piszą 15.30 Jest takie miasto... Kabaret Maćka Stubra 16.20 Banknocik 16.30 Fronda 17.00 Teleexpress 17.20 Gość Jedyński 17.30 Papierowy teatryk 17.45 Słoneczna wioźnica 18.10 Południe 19.45 18.35 Złotopolski 19.00 Polskie smaki 19.15 Jest Kleofas 19.30 Wiadomości 19.55 Pogoda 19.57 Sport 20.00 Życie jest snem 22.00 Kocham jutro – Michał Bajor 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Album krakowskiej szuki 23.20 Odyseja Maurycego Hrabia Beniowskiego 23.45 Tygodnik polityczny Jedyński 0.30 Monitor Wiadomości 1.00 Polskie smaki 1.15 Jest Kleofas 1.30 Wiadomości 1.55 Sport-telegram 1.59 Pogoda 2.00 Złotopolski 2.30 Życie jest snem 4.25 Kocham jutro – Michał Bajor 5.00 Panorama

7.00 Rycerze królestwa owadów 7.30 Wtanj Franklin 8.00 Studio pod bukiem 8.10 Schlesische Wochenschau 8.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne 8.35 Za wszelką cenę 9.00 Za wszelką cenę 9.30 Piknik – język francuski dla początkujących 10.00 Komediantka – serial obyczajowy 10.55 Telekurier 11.25 Anna Karenina – serial obyczajowy 12.15 Malowanie obrazów – to proste 12.45 Kowalski i Szmidt 13.10 Kostek – serial familijny 13.35 Familiada 14.05 Klan – telenowela 14.30 Klan – telenowela 15.00 Zwiadowana podróż – serial przygodowy 15.25 Porozmawiajmy 15.40 Studio pod bukiem 16.00 Blizniak natury 16.30 Siódme niebo – serial familijny 17.15 Wokół Morza Galilejskiego 17.30 Wtanj Stryn 17.50 Wtanj Stryn 18.00 Aktualności 18.20 Kronika miejska – Częstochowa 18.30 Kronika miejska – Bielsko-Biała 18.40 Co słychać w muzyce 19.00 Królowa Bona 20.00 Kaledoskop regionalny 20.15 Szczęśliwej podróży 20.35 Telekurier 21.05 Życie to film – serial komediowy 21.30 Fakty flesz 21.35 Pogoda 21.40 Turbo 21.55 Super 3 22.00 To jest temat 22.15 Skapiec – komedia 0.15 Kabaret

7.00 Rycerze królestwa owadów 7.30 Wtanj Franklin 8.00 Turbo 8.15 Fakty 8.25 Pogoda 8.35 Za wszelką cenę – telenowela 9.00 Za wszelką cenę – telenowela 9.30 Piknik – język francuski dla początkujących 10.00 Komediantka – serial obyczajowy 10.55 Telekurier 11.25 Anna Karenina – serial obyczajowy 12.15 Malowanie obrazów – to proste 12.45 Kowalski i Szmidt 13.10 Kostek – serial familijny 13.35 Familiada 14.05 Klan – telenowela 14.30 Klan – telenowela 15.00 Zwiadowana podróż – serial przygodowy 15.25 Pogoda 15.30 Czas na bajkę 15.40 O niej i dla niej 16.00 Wkręt 16.30 Siódme niebo – serial familijny 17.15 Fakty 17.25 Pogoda 17.30 Dolnośląski Magazyn Reportażowy 17.50 Pogoda 17.55 Fakty 18.10 Fakty komentarze 18.20 Kowalski i Szmidt 18.50 Czas na bajkę 19.00 Królowa Bona – serial historyczny 20.00 Kaledoskop regionalny 20.15 Szczęśliwej podróży 20.35 Telekurier 21.05 Życie to film – serial komediowy 21.30 Fakty flesz 21.35 Pogoda 21.40 Turbo 21.55 Super 3 22.00 To jest temat 22.15 Skapiec – komedia 0.15 Kabaret

7.30 Biznes Info 7.35 Telesklep 8.05 Remington Steele – serial sensacyjny 8.55 Kasper i przyjaciele – serial animowany 9.20 Baśnie braci Grimm – film animowany 9.45 Było sobie życie – serial animowany 10.15 Domek na pręci – serial obyczajowy 11.10 Dotyk anioła – serial obyczajowy 12.00 Zdarzyło się jutro – serial sensacyjny 12.50 Telesklep – program reklamowy 13.55 Remington Steele – serial sensacyjny 15.15 Bill Cosby Show – serial komediowy 15.45 Kasper i przyjaciele – serial animowany 16.05 Baśnie braci Grimm – film animowany 16.35 Było sobie życie – serial animowany 17.35 Domek na pręci – serial obyczajowy 17.55 M Kwadrat – talk show 18.30 Bill Cosby Show – serial komediowy 19.00 Dotyk anioła – serial obyczajowy 19.45 Pytania Krzysztofa Skowronskiego – program publicystyczny 20.00 Wydarzenia – wiadomości 20.20 Sport 20.25 Pogoda 20.30 Ludzie honoru – dramat 23.00 Sześć i pół – serial sensacyjny 23.50 Wydarzenia – wiadomości 0.00 Puente dnia 0.05 M Kwadrat 0.35 Biznes Info 0.40 Ludzie honoru – dramat

7.00 Wyprawy 8.00 Aficionado: Saksofon w jazzie 9.00 Graffiti 9.10 Węhił 9.30 INFORMator Finansowy 10.00 Praktyczny przewodnik po Europie 10.30 Archiwum Kontakt 11.30 Aficionado: Ahyka – kontynent rytmu 12.30 Ludzie się liczą 13.00 Sport w Polsacie 2 14.58 Flash 15.00 INFORMator Finansowy 15.30 Praktyczny przewodnik po Europie 15.58 Flash 16.05 Biznes TV 16.15 Informacja 16.25 Biznes TV 16.30 Aficionado: Muzyka Ninja Tune 16.58 Flash – wiadomości 17.00 Ludzie się liczą – cykl publicystyczny 17.30 TV Market – reklama 17.40 Dziennik 18.00 TV Market – reklama 18.15 Biznes TV 18.30 Graffiti 18.45 Informacja 19.00 TV Market 19.15 Okna na Chicago – serial dokumentalny 19.45 Aficionado: Van Morrison 20.15 VIP – wydarzenia i plotki 20.45 Królewskie rody świata 21.15 Graffiti 21.30 TV Market 21.50 Dziennik 22.05 Kontakt 22.30 INFORMator Finansowy 23.05 Informacje i biznes informacje 23.20 Prognoza pogody 23.25 Graffiti 23.40 VIP – wydarzenia i plotki 0.05 Biznes TV 0.10 Wyprawy 1.10 Graffiti

7.00 Kochać na zabój – thriller, USA 1993 9.00 Nad przepaścią – dramat, USA 1989, reż. John Pasquin 11.00 Z miłości czy dla pieniędzy – komedia, USA 1984, reż. Terry Hughes 13.00 Węzy miłości – film obyczajowy, USA 1992, reż. Tany Elkhann 15.00 Kats i pies (5) – serial przygodowy, Kanada 1988, reż. Roman Buchok 15.30 Kats i pies (6) – serial przygodowy, Kanada 1988, reż. Roman Buchok 16.00 Nad przepaścią – dramat, USA 1989, reż. John Pasquin 18.00 Margaret – film obyczajowy, Wielka Brytania 1992, reż. Ross Cramer 20.00 Niech drogę do domu wskażą gwiazdy – film obyczajowy, USA 2001, reż. Dick Lowry 22.00 Uciec jak najwyżej – film akcji, Kanada/USA 1994, reż. Donald Shebib 0.00 Niech drogę do domu wskażą gwiazdy – film obyczajowy, USA 2001, reż. Dick Lowry 2.00 Kats i pies (5) – serial przygodowy, Kanada 1988, reż. Roman Buchok 2.30 Kats i pies (6) – serial przygodowy, Kanada 1988, reż. Roman Buchok 3.00 Uciec jak najwyżej – film akcji, Kanada/USA 1994, reż. Donald Shebib 5.00 Na zawsze – komedia, USA 1988

Discovery

9.25 Jak to zbudowano? 10.50 Wyczarowane z drewna 11.15 Święto smaków - przez Kanadę z Gregiem i Maxem 11.45 Oblicza natury - program przyrodniczy 12.40 Zaginione skarby starożytności - serial dokumentalny 15.15 The Holy Grail - film dokumentalny 17.05 Wędkarskie przygody Rexa Hunta - program wędkarski 17.30 Terra X - program krajoznawczy 20.00 Świat według Anny Walker - program krajoznawczy 20.30 Jak to budowano? - serial dokumentalny 23.00 Detektywi sądowi - serial dokumentalny 0.30 Wojenne miesiące 1.00 Wyprawy w czasie

Cartoon Network

7.00 Laboratorium Dextera 7.15 Johnny Bravo 7.30 Jam Łasica 7.45 Krowa i kurczak 8.00 Mike, Lu i Og 8.25 Kipper 8.50 Zwyrodnia 9.15 Miś Yogi 9.30 Scooby i Scrappy 9.55 Wampirzyca Mona 10.20 Zwanowiana Szkoła 10.45 Animaniacy 11.10 Maska 11.35 Dwa głupie psy 12.00 Jam Łasica 12.30 Ed, Edd + Eddy 12.55 Atomówki 13.20 Laboratorium 13.45 Johnny Bravo 14.00 Scooby i Scrappy 14.25 Jetsonowie 14.45 Nowe przygody 15.10 Scooby Doo 15.35 Mike, Lu i Og 16.00 Atomówki 16.30 Ed, Edd + Eddy 17.00 Owca 17.30 Błziński Camp 18.00 Chojrak 18.30 Looney Tunes 19.00 Tom i Jerry 19.30 Flintstonowie 20.00 Ewolucja 20.30 Batman przyszłości 3.00 The Magic Roundabout

National Geographic

8.00 Opowieść o pawianach 9.00 Trzecia planeta 9.30 Reportaż z Ziemi 10.00 Starożytne groby 11.00 Na krawędzi przetrwania 11.30 Pakistan - polo 12.00 Bitwa o Midway 13.00 Słońce w Parku Narodowym Krugera 14.00 Opowieść o pawianach 15.00 Trzecia planeta 15.30 Reportaż z Ziemi 16.00 Starożytne groby 17.00 Na krawędzi przetrwania 17.30 Pakistan - polo 18.00 Bitwa o Midway 19.00 Dinozaury 20.00 Wzdłuż rzeki Zulusów 21.00 Afryka 22.00 Atmosfera mórz 22.30 Pirackie skarby „Wydhah” 23.00 Ryzyko 0.00 Tylko dla wytrwałych 0.30 Ameryka Południowa oczami Pultona 1.00 Wzdłuż rzeki Zulusów

Eurosport

8.30 Mistrzostwa świata 9.30 2001 Challenge Tour 10.00 Volvo Ocean Race 11.00 Yachting Series 11.30 AutoMagazine 12.00 Pro Beach Soccer 13.00 Mistrzostwa świata 14.00 Turniej Regal Masters 2001 16.00 Mistrzostwa świata 17.45 Eurosport news report 18.00 Kick in Action 18.30 Kick in Action 19.00 Mistrzostwa świata 21.00 Liga Mistrzów 22.00 Liga Mistrzów 23.00 Eurosport news report 23.15 Walki miedzynarodowe 0.15 Inside Formula 0.45 Mistrzostwa świata 1.15 Eurosport news report

Wizja Sport

12.00 Mecz I ligi angielskiej 14.00 Turniej Mistrzów 15.00 Premier Snooker League 2001 16.30 Liga szkółka 17.00 Mecz PLH 18.00 Mecz ligi NHL 20.00 Ameryka

RADIO

Radio Opole

radio z tej stacji

103.2 96.3

Swoje 50-lecie obchodzi Biblioteka Główna Uniwersytetu Opolskiego. Ewelina

Rusin-Różyczka proponuje wyprawę w takie miejsca tej placówki, do których,

oprócz pracowników nik nie ma dostępu.

O najważniejszych wydarzeniach w regionie będziemy informować w magazynie

„Dzień w przekroju” o 12.10 oraz w popołudniowie po 14.30. W krótkim pro-

gramie o poezji - 18.30 - gościem będzie Tomasz Fronckiewicz - uczestnik Naj-
zdu Poetów na Zamek Piastów Śląskich.

W magazynie SHOWBLAZ - 19.05 powiemy o angielskiej premierze filmu Harry

Potter i nowych płytach grupy Bee Gees i Micka Jaggera.

O 20.20 będziemy rozmawiać z solistą piątkowego koncertu w Filharmonii Opol-

skiej, skrzypkiem R. Kabara.

Częstotliwości Stacji Radiowych:

Radio OPOLSKIE 103.2 96.3 FM • Radio DILE 92.8 FM • PRO-KOLOR 100.7 FM • RIMF FM 100.0 95.3 FM

Radio ZET 92.20 98.60 102.80 FM • Park FM 93.9 FM • Radio PLUS 102.7 107.9 FM • PR 1 94.5 FM

255kHz 196kHz • PR 2 88.3 FM • PR 3 90.30 FM • Radio ESKA 90.8 FM • VANESSA 100.3 FM

CT 1

5.59 Dzień dobry z CT 8.30 Czarodziejska szkoła 9.00 Sprawy 9.05 Podrózomania 9.35 Kiedy się rzeknie profesja 10.00 The Battle of the River Plate 12.00 Sprawy 12.10 Sama w domu 13.10 Bananowe ryby 13.40 Czas dla rodziny 14.05 Na basenie z Yves Pagdem 14.30 Kawiary 14.45 rozstrzygnięcia 15.10 Spiewanki 15.15 Siedem strasznych 16.00 Sprawy 16.05 Czarodziejska szkoła 16.35 Labirynt 17.05 Po czechu 17.15 Stop 17.20 Od A do Z 17.45 Prognoza pogody 17.50 Wieczornik 18.10 Przystanek Alaska 18.57 Dziejście szczęśliwych na milion szans 19.00 Wczorajnia 19.15 Wydarzenia 19.35 Tu i teraz 19.45 Prognoza pogody 19.50 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Przyjaciółki z domu smutku 21.20 Bez immunietu 22.10 Szamani i Złoty 22.45 Wydarzenia 23.58 Bramki, punkty, sekundy 23.05 Spin City Year 1 23.30 Weekend z... 23.40 Szczęśliwych dziesięciu na milion 23.45 Wydarzenia na świecie 23.55 Przyjaciółki VII 0.15 Odcisnąć panie premie-
re 0.45 Hitler, Stalin i ja 1.45 Słpowa Róż-
enka 2.35 Europa dzisiaj

CT 2

6.20 Noviny STV 6.40 Wydarzenia na świecie 6.50 Wiecznik z Czech 7.10 Libomoravsky večer 7.30 Raport 7.55 Panorama 8.30 „12” 9.00 Dzień dobry z CT 11.25 Od A do Z 11.50 Jestem menadżerem własnego zdrowia 12.00 Euronews 13.00 Odlot 13.50 Meduza 14.20 Pan Taw 14.50 Przedwczesna śmierć 15.50 Obce słowo „Poezia” 15.55 Edukacja XXI wie-
ku 16.10 Praga na scenie wiedzy 16.25 Kie-
runek Europa: Przed finiszem 16.45 ABCD
ekologii aneb Żivotabud 16.55 Telewizyjny
klub nieszyjących 17.25 Odlot 18.10 Czarna,
biała 18.30 Godziny nadliczbowe Karla Hy-
dzi 18.50 Wiadomości w języku migowym
18.55 Mecz hokejowy 21.25 Czechosłowacka
kronika filmowa 21.35 Tajny agent 21.35
Muzyczny nokturn 23.50 Tygodnik kultural-
ny 0.05 Avishai Cohen i Jacky Terrason 1.00
Drużyna szansa 1.10 Preisner czyli droga do
sukcesu 2.05 Godziny nadliczbowe Karla
Hydzi 2.20 Zmierzch z Cypilem Boudou
3.00 Newshour z Jimelem Lehrerem 3.55
Energia XXI wieku 4.15 Praga na scenie wie-
dzy 4.30 Kierunek Europa: Przed finiszem

NOVA

5.00 Novashopping 5.10 Cassandra 5.55
Śniadanie z Nova 8.30 Błękitna otchłań
9.35 Mr. Murder - film kryminalny 11.30
Jack i Jill - serial obyczajowy 12.20 Opi-
sane morderstwo IX - serial kryminalny
13.15 Tajemnicza kobieta - telenowela
14.05 Herkules V - serial przygodowy
14.55 Dzikie anioły - telenowela 15.40 Li-
tera „A” - magazyn 16.25 Pozytywne
cioty - telenowela 17.10 Prosto z re-
gionu - program publicystyczny 17.20
Karuzela - talk show 17.50 Ryzykuj!
- teleturystyka 18.25 Pogoda 18.30 Kobry
11 III - serial kryminalny 19.30 Wiado-
mości 20.00 Barometr - program ro-
zyrkowy 20.55 Jaki i tuścioch III - se-
rial kryminalny 21.50 Kociot - program
rozyrkowy 22.35 Ścigani - komedia
sensacyjna 0.25 Pogoda 0.30 Jony
Springer Show - talk show 1.10 Playboy
na noc - serial erotyczny 1.40 Nova-
shopping - program reklamowy 1.55
Krzyk z daleka - thriller 3.25 Litera „A”
4.06 Karuzela 4.30 Ryzykuj!

INFORMATOR

APTEKI DYŻURUJĄCE

Opole - „Pod Orłem” Rynek 15a, tel. 454-34-74.
Białe - Rynek 14, tel. 438-71-21.
Brzeg - ul. Jagiello 3, tel. 416-31-95.
Głogówek - ul. Mickiewicza 20, tel. 437-34-75.
Głubczyce - ul. Kościuski 16, tel. 485-28-19.
Głucholazy - Rynek 26, tel. 439-14-81.
Grodzów - ul. Warszawska 17, tel. 415-54-22.
Kędzierzyn-Koźle - ul. B. Krzywoustego 18, tel. 483-44-84; Rynek 1, tel. 482-33-31.
Kieź - ul. Wojska Polskiego 1d, tel. 485-41-17.
Kluczbork - ul. Grunwaldzka 20, tel. 447-44-55.
Krapkowice - ul. Szkolna 5, tel. 466-53-71.
Namysłów - Rynek 2, tel. 410-12-17.
Niemiłin - ul. Wojska Polskiego 6, tel. 460-65-66.
Nysa - ul. Szopena 16, tel. 435-20-40.
Olesno - ul. Piłkowska 15, tel. 358-20-96.
Ozimek - ul. Czesłowska 19, tel. 465-42-10.
Paczków - ul. Wojska Polskiego 1-5, tel. 431-69-25.
Prażka - ul. Kościuski 15, tel. 358-81-97.
Prudnik - ul. Łągowiska 2, tel. 436-07-38.
Strzelce Opolskie - pl. Żeromskiego 9, tel. 461-21-43.
Wolczyn - ul. Dworcowa 9, tel. 418-86-23.
Zdzieszowice - ul. św. Anny 1, tel. 484-41-65.

SZPITALA

Opole
Wojewódzkie Centrum Medyczne, al. Witosa 26, tel. 452-07-11 (izba przyjęć, informacja medyczna).
Szpital Wojewódzki, ul. Końskiego 53, tel. 443-30-00 (w godz. 7-19), 443-31-99 (w godz. 19-7).
Wojewódzki Ośrodek Onkologii, ul. Katowicka 66a, tel. 441-60-00 (centrala), 441-60-10 (izba przyjęć).
Szpital Ginekologiczno-Położniczy i Noworodków, ul. Ozimska 20, tel. 454-54-01 (do 08).
Wojewódzki Specjalistyczny Zespół Neuropsychiatryczny, ul. Wodociągowa 4, tel. 455-52-74 (do 15), 455-60-61 (do 5).
Szpital MSWiA, ul. Korfańskiego 1, tel. 422-36-00 (izba przyjęć).
Szpital Wojewódzki, ul. Wróblewskiego 46, tel. 452-55-07 (izba przyjęć), 452-58-25 (rejestracja).
Braniec
Samodzielny Wojewódzki Szpital dla Nerwowej i Psychicznej Chorych, ul. Szpitalna 18, tel. 486-81-40.
Kup
Wojewódzki Szpital Chorób Płuc i Gruźlicy, ul. Karłowicza 6, tel. 469-54-55.
Pokoje
Samodzielny Szpital Reumatologiczno-Rehabilitacyjny, ul. Namysłowska 22, tel. 469-30-21.
Mozna
Centrum Terapii Nerwicy, tel. 466-84-18.

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie: Ratunkowe - 999, Straż pożarna - 998, Policja - 997, Energetyczne - 991, Gazowe - 992, Wodociągowe - 994. Pomoc drogowa PZM - 981, 9637.
Ciepłota i ciepła woda, Ujęcie Ochrony Państwa, ofi-
cjalny numer alarmowy 112.
Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska - tel. 453-99-06 (całą dobę). Interwencje dotyczą-
ce wystąpienia nagle nadzwyczajnych zagrożeń
środowiska.
Opolska Regionalna Kasa Chorych (Opole, ul. Głogowska 37) - informacja: tel. 94-88 w godz. 8-17, 455-18-41, 457-69-93 w godz. 10-15; rzecznik praw pacjenta - 457-69-76 w godz. 11-13.
Bratnowska Kasa Chorych dla Służb Mundurowych (Opole, ul. Głogowska 37) - informacja: tel. 458-07-56 w godz. 8-15.
Regionalne Centrum Kwiadawstwa i Kwiadec-
nictwa - tel. 454-54-95.
Telefon Zaufania Poradni Przedmatrzkiej i Ro-
dzinnej - 454-48-45, od poniedziałku do piąt-
ku w godz. 9-19.
Młodzieżowy Telefon Zaufania - 44-18-018 -
pon. - pt. w godz. 17-19.
Telefon Zaufania - AIDS, narkomania - tel. 453-

83-81, 442-58-17, dyżury od poniedziałku do piątku w godz. 11-19, w soboty 16-19.
Telefon zaufania „Moje pomoć - oczekuję po-
mocy” - 454-20-63 - pon. i wt. w godz. 9-11, śr. i czw. w godz. 16-19.
Telefon Zaufania Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Opolu - 457-54-92.
Telefon Zaufania Klubu Wzajemnej Pomocy „Otwarte Drzwi” w Opolu - 455-25-28 pon.-pt. w godz. 17-20.
„Pomarańczowa linia” - pomaga rodzicom, któ-
rych dzieci się upijają - tel. 0801-14-00-68 co-
dzienne od 16 do 21.
Informacja gospodarcza i medyczna - 94-34.
Dary dla powodźnian przysięgi: Zarząd Okręgowy
PCK, Opole, ul. Sienkiewicza 2, tel. 454-47-55
od poniedziałku do piątku w godz. 7-15.

GALERIE I MUZEA

Galeria Sztuki Współczesnej (Opole, pl. Teatral-
ny 12) - godz. 18 - otwarcie wystawy „World
Press Photo 2001” (wejście tylko za zaprosze-
niami).
Galeria „Fotografika” (Opole, ul. Sosnkowskie-
go 6/40) - godz. 18.15 - otwarcie podpylo-
mowej wystawy fotografii Ewy Szulcmanowej „Jo-
anna”.
Galeria Sztuki „Autor” (Opole, Rynek 10, czynna
w godz. 10-18) - rysunek Dariusza Soły oraz eks-
pozycja zbiorowa malarstwa, grafiki, rysunku, rze-
by, tkaniny, szkła i ceramiki artystycznej.
Salon Desa (Opole, ul. Ściegiennego 1, czynna
w godz. 9-17) - ekspozycja zbiorowa malarstwa,
grafiki i rzeźby.
Galeria „Studzienna” (Opole, ul. Studzienna 3,
w godz. 9.30-18) - wystawa plastyków opolskich
„Barwy jesieni w malarstwie”.
Galeria Autorska Biernacki (Opole, ul. Końskiego
11, w godz. 10-18) - wystawa malarstwa Te-
resy i Lecha Biernackich.
Klub Akademicki UO (Opole, ul. Oleska 45) - ma-
larstwo Elżbiety Szolomskiej.
Pub „Maska” Klub Związków Twórczych (Opole,
Rynek 5-6) - malarstwo i grafika Renaty Kukli.
Galeria MCK „9” (Opole, ul. J. Bynara „Rudego”
2) - wystawa prac plastycznych „Malgosa i jej
przyjaciele”.
Galeria MDK „Forma” (Opole, ul. Targowa 12,
czynna pon.-pt. w godz. 8-18) - warsztaty pla-
styczne MDK „Mreżyno 2001” - wystawa po-
plenerowa.
Galeria Sztuki Współczesnej BCK (Brzeg, Rynek
ratuszowy, czynna codziennie w godz. 10-18) - III
Wojewódzka Wystawa Kart Telefonicznych, wy-
stawa ZHP w Brzegu „Czarna trzynastka na prze-
strzeni dwudziestu lat”.

Miejska i Główna Biblioteka Publiczna (Nysa, wy-
stawa czynna od poniedziałku do piątku w godz.
8-19, w soboty 8-16) - malarstwo, grafika i rze-
ba Franciszka Piłkowskiego.
Muzeum Wsi Opolskiej (Opole, ul. Wrocławska
174, tel. 457-23-49) czynna od poniedziałku do
piątku w godz. 9-14, wejście do ul. Etno-
grafów - do zwiedzania tereny parkowe bez wstęp-
u obiektów zabytkowych.
Muzeum Śląska Opolskiego (Opole, Mały Rynek
7, tel. 453-66-77) czynna od wtorku do piąt-
ku w godz. 9-15.30, w soboty w godz. 10-15,
niedziele w godz. 12-17. Wystawy: „Pradzieje
Opolszczyzny”, „Opole - gród, miasto, stolica re-
fata, śmiertelna, zmysłowa. Kobieta w sztuce pol-
skiej”.
Galeria MŚO przy ul. Ozimskiej 10 czynna od wtorku
do piątku w godz. 9-15.30, w soboty w godz.
10-15, niedziele w godz. 12-17 - ekspozycja stała:
„Jan Cybis (1897-1972) - malarstwo i ry-
sunek”
Muzeum Piastów Śląskich (Brzeg, plac Zamkowy
1, tel. 416-32-57, czynna od wtorku do nie-
dzieli w godz. 10-16, soboty 10-18). Wystawy:
„Sztuka Śląska XV-XVIII w.”, „Z przeszłości i tra-
dycji Piastów Śląskich”, „Brzeg. 750 lat”, „Pol-
ska współczesna sztuka artystyczna”, „Panora-
ma karykatury polskiej 1945-2000”.

Muzeum w Nysie (Nysa, ul. Biskupa Jarosława 11,
tel. 433-20-83, czynna we wtorki w godz. 9-
17, od soboty do niedzieli w godz. 10-15). Wy-
stawy: „Dzieje Nysy”, „Archeologia”, „Sztuka i
remisło artystyczne od XVI do XIX wieku”, „Ga-
leria malarstwa obcego XVI-XV w.”, „Odkryć Słoń-
ce. Christoph Scheiner 1575-1650”, wystawa
różnych obrazów, wystawa rysunków i akwa-
rel Sonii i Ireneusza Bolorów.
Muzeum im. J. Dzierżona (Kluczbork, ul. Zamko-
wa 10, tel. 418-27-07, czynna we wtorki i w
środę w godz. 10-15.30, piątki i niedziele w
godz. 10-14). Wystawy: „Pszczelarstwo dawne
i nowe”, „Malarstwo Bronisława Gniazdowskiego
w 100 rocznicę urodzin artysty”, „Kościółki dře-
wiane z okolic Kluczborka w malarstwie Elżbiety
Szolomskiej”.
Centralne Muzeum Jęńców Wojennych (Zamb-
nowice, ul. Muzealna 4, tel. 431-14-71) czyn-
ne od poniedziałku do soboty w godz. 9-16 oraz
w niedziele w godz. 10-17. Wystawy: „W nie-
woli niemieckiej”, „Dzieje obozów jęńców w Sta-
guja 318/VIII Lamsdorf”, „Żołnierze polscy w
niewoli radzieckiej”, „Z pomocą walczącej War-
szawy”.

SPOTKANIA

Klub Akademicki UO (Opole, ul. Oleska 45) - godz.
15 - spotkanie autorskie z Adamem Syperem,
poetą i tłumaczem zamieszkałym w USA. Wstęp
wolny.

KONCERTY

Namysłowski Ośrodek Kultury (Namysłów, pl. Po-
wstańców Śląskich 2) - godz. 20.30 - „Kabaret
Marcina Dańca”. Bilety 30 zł i 20 zł.

TEATRY

Teatr im. J. Kochanowskiego - godz. 11 - „Pi-
nokie, czyli muzyczna opowieść o dobrym wy-
chowaniu” (Duża Scena, bilety 15 zł i 12 zł ulg.),
godz. 18 - „Kaleka z Inishmaan” (Mała Scena,
bilety 17 zł i 11 zł ulg.).
Opolski Teatr Lalki i Aktora im. A. Smolki - godz.
9 i 11 - „Szewczyk Dratewka”. Bilety 9 zł.

KINA

Opole
„Centrum Odra” - godz. 16.30 i 18.15 - „Psy i
koty” (USA, komedia familijna w polskiej wersji
językowej, bilety 12 zł i 20 zł), godz. 20 - „Rozgrywka”
(USA, sensacyjny, bilety 14 zł i 12 zł ulg.).
„Krawków” - godz. 9 i 15.45 - „Quo vadis” (Pol-
ska, ekranizacja powieści H. Sienkiewicza, bilety
20 zł), godz. 12 i 18.45 - „Planeta mała” (USA,
science fiction, bilety 15 zł i 12 zł ulg.), godz.
21 - „Moulin Rouge” (USA, musical, bilety 15
zł i 12 zł ulg.).

Kędzierzyn-Koźle

„ChemiK” - godz. 16.30 i 21.30 - „Szybcy i
wściekli” (USA, sensacyjny), godz. 18.30 - „Pe-
arl Harbor” (USA, wojenny).
„Heł” - godz. 17 - „Tryumf Pana Kleksa” (Pol-
ska, animowany z sekwencjami aktorów), godz.
18.30 - „Stacja” (Polska, sensacyjny), godz.
20.30 - „Blow” (USA, sensacyjny).

Kluczbork

„Bajka” - nieczynne do 8 XI.
Krapkowice
„Krapkowice” - nieczynne do 8 XI.
Nysa
„Pokoje” - godz. 17 i 20.15 - „Quo vadis” (Pol-
ska, dram. hist.).

Paczków

„Kopernik” - nieczynne do 8 XI.
„Kamień” - godz. 17 - „Pani z miłości” (Pol-
ska, USA), godz. 19 „Poranek Kojota” (Polska).
Strzelce Opolskie
„Pionier” - godz. 17 - „Dr Dollittle 2” (USA,
dla dzieci w polskiej wersji językowej), godz. 20
- „Dr... i kobiety” (USA, komedia romantycz-
na).

Zawadzkie

„Huśnik” - godz. 17 i 20.15 - „Quo vadis” (Pol-
ska, dram. hist.).
Zdzieszowice
„Odrodzenie” - nieczynne do 8 XI.

RELAKS

Ogród Zoologiczny w Opolu (tel. 456-42-67) -
czynny w godz. 9-15. Bilety: 4 zł i 2 zł ulg.).
Kryla Pływalska „Akwarium” (Opole, ul. Ozimska
48, tel. 454-38-22) - czynna w godzinach 6-
7 i 15-20. Bilety w cenie 6 zł i 4 zł ulg. (do godz.
15), 8 zł i 6 zł ulg. (do godz. 16).

HOROSKOP

Baran
21.03.-20.04.
Zapał będzie Twoim największym atutem, ale to nie znaczy, że masz się wyrwać z każdym swoim pomysłem. Najpierw je porządnie dopracuj.

Byk
21.04.-21.05.
Powinieneś uważać, bo masz więcej wrogów, niż myślisz. Dmuchać nawet na zimne. Chyba nie chcesz się sparzyć. Musisz być w dobrej formie.

Bliznięta
22.05.-21.06.
Wbrew pozorom i obawom nikt nie będzie Ci bronił dostępu do nowego obszaru działalności. Szybko się okaże, że jesteś w tym naprawdę dobry.

Rak
22.06.-22.07.
Odniesiesz sukces. Ten dzień może okazać się przełomowy, bo okoliczności będą Ci sprzyjać w każdej dziedzinie. Sprawy sercowe też się ułożą.

Lew
23.07.-22.08.
Będziesz w tak dobrej formie, że żadne przedsięwzięcie Cię nie przestraszy ani niczyja groźna mina nie zatrzyma. Znacznie zbliżysz się do celu.

Panna
23.08.-22.09.
Ktoś będzie Ci przeszkadzać, dokuczać, zniechęcać. Trzymaj go z dala od siebie, nawet gdybyś Ty miał zmienić lokalizację.

Waga
23.09.-23.10.
Nie zabraknie Ci zdecydowania, by przeprowadzić to, co zamierzałeś. Jedyną przeszkodą może się okazać tzw. czynnik ludzki. Serce nie służy.

Skorpion
24.10.-22.11.
Zrób wszystko, by nie utknąć w połowie drogi, zwłaszcza że ktoś postąpi wobec Ciebie bardzo przewrotnie. Stracisz impet, ale nie na długo.

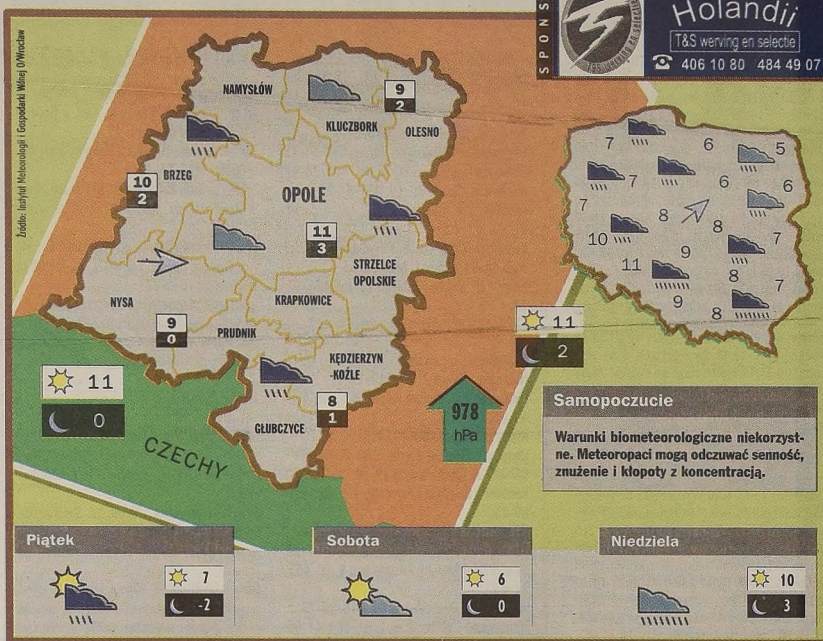
Strzelec
23.11.-21.12.
Czeka Cię rozczarowanie i to ze strony osoby, po której zupełnie się tego nie spodziewałeś. Dopiero teraz ujrzyj jej prawdziwą twarz.

Koziorożec
22.12.-20.01.
Nie zanieczaj bliznich swoimi sprawami, bo każdy ma dość własnych problemów. Może gdybyś komuś pomógł, i Tobie byłoby łatwiej żyć.

Wodnik
21.01.-19.02.
Naucz się słuchać, bądź wyrozumiały. Narobisz sobie szkody, jeśli wsadzisz nos w nie swoje sprawy. Nikomu tego nie wyflumaczysz.

Ryby
20.02.-20.03.
To, co skrzętnie skrywałeś, jest bliższe ujawnieniu. Musisz się spodziewać bardzo różnych, nie zawsze przyjaznych reakcji. Tacy są ludzie.

POGODA



DOBRY ZART 50 ZŁOTYCH WART

Para małżeńska w muzeum, przed rzeźbą Wenus z Milo. - Ależ ona do ciebie podobna! - zachwycił się mąż, chcąc zrobić przyjemność żonie.

- Oczywiście, ja też nie mam co na siebie włożyć!

Przysłała Halina Magdziarz z Gzowic

Dwaj mali chłopcy stoją przed kościołem, z którego akurat wychodzą nowożeńcy. - Uważaj, zaraz będzie drażnił! - mówi jeden do drugiego, po czym biegnie do pana młodego i woła: Tata, tata!

Rozmawiają dwie przyjaciółki. - Musisz być bardzo chora, skoro codziennie przychodzi do ciebie ten młody lekarz...

- A czy u ciebie tak często się paliło, kiedy przychodził ten strażak?

Nadesłał Henryk Papuga z Opola

Na pustyni zbłąkany wędrowiec spotyka lwa. Przerażony żegna się i mówi: - Boże, spraw, by ta istota miała chrześcijańskie uczucia!

Na to lew podnosi łeb do góry i mówi: - Boże, pobłogosław ten dar, który zaraz będę spożywał.

Przysłała Izabela Grela z Niemodlina

Maty Szkot mówi do ojca: - Tato, możesz być ze mnie dumny. Wczoraj zaoszczędziłem 10 pensów! Zamiasz...

Ty ośle! Gdybyś pobiegł za takową, zaoszczędziłbyś funta!

Dwóch Szkotów założyło się, który z nich da na mszy mniejszą ofiarę. Podczas nabożeństwa pierwszy triumfalnie kładzie na tacy jednego pensa. Na to drugi nachyla się do kościelnego i szeptem: - To za nas dwóch...

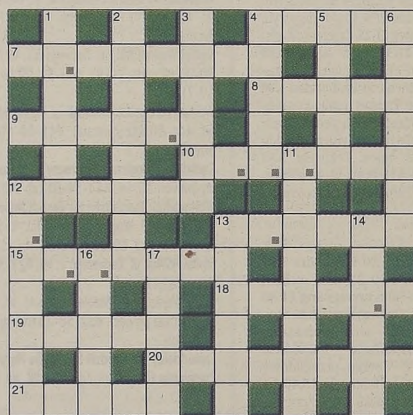
Nadesłała Anna Naumowicz z Gorzowa Śl.

Matka krzyczy na córkę: - Zabrałam ci wracać tak późno do domu! Masz dopiero 17 lat, ja w twoim wieku... - Wiem, wiem - przerywa jej córka. - Siedziałaś stale w domu, bo ja miałam pięć miesięcy.

Przysłała Barbara Chmielewska z Kluczborka

OPRAC. MRUK

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM NR 40 (D)



Poziomo: 4. produkt, 7. brzydactwo, straszdyło, 8. przeciwny zenitowi, 9. igrz, 10. rodzaj szlafroka, 12. potocznie o koneksjach, które ułatwiają załatwianie spraw, 13. dzielnica Katowic, 15. osobistość, figura, dygnitarz, 18. punkt wymiany pieniędzy, 19. potrzebne oskarżonemu, 20. pełno ich w szafie, na odzież, 21. włókno banana manińskiego.

Pionowo: 1. dużo je, 2. mała człokształtna, 3. sofy, 4. pierwiastek, składnik stali specjalnych, 5. miasto nad Mleczną, 6. patronka górników, 11. istota żywa, 12. miasto w środkowej Szwecji, 13. np. do paznokci, 14. można nią kogoś otoczyć, 16. podpadła budowla, 17. w powiedzeniu: zawsze sprawiedliwa.

Litery z zaznaczonych pól, czytane kolejno poziomymi rzędami, utworzą czwartą część hasła: myśli z Talmudu.

Rozwiązania (pełne brzmienie hasła) należy nadsyłać w terminie do 15 listopada, na adres NTO, ul. Powstańców Śl. 9, 45-086 Opole, z dopiskiem „krzyżówka z hasłem nr 40”.

NA WŁASNE OCZY



Edyta Adamska z Wrzosek pod Opolem wybrała się na pielgrzymkę do Medjugorja w Bośni, miejsca znanego z objawień Matki Boskiej. Pani Edyta przeżyła mnóstwo wznieśliwych chwil, ale i momenty zaskoczenia, np. gdy zobaczyła niespotykane u nas znaki drogowe. Mieszkańców Bośni, doświadczoną okrutną wojną, znaki zakazu wnoszenia broni i wjazdu transporterami opancerzonymi nie dziwią, ale nas mogą szokować.

MRUK

KOSZYKÓWKA • EKSTRAKLASA KOBIEC

Nerwowa wygrana

Brzeskie koszykarki przerwały passę porażek i po zaciętym spotkaniu pokonały rywalki z Krakowa.

* **CUKIERKI ODRA BRZEG - WISŁA KRAKÓW** 86:76 (21:25, 28:17, 14:16, 23:18)

Odra: Kaniowska 12, Muraszkina 7, Kędzior 18, Orlenko 6, Wieliszajewa 11 (1x3) - Nowacka 2, Lorek 30 (4x3). Trenerzy: Algirdas Paulauskas i Krzysztof Kubiak.

Wista: Janiszewska 6, Radwan 3, Czepiec 23 (2x3), Downar-Zapolska 9, Wielebnowska 20 (3x3) - Dłużyk 4 (1x3), Rezier 2, Czarnicka 7, Krawiec, Zalewska 2. Trener Remigiusz Koć. Sędziowali: D. Szczerba i D. Włodkowski (Wrocław). Widzów 700.

Pierwsza kwarta w wykonaniu Odry nie mogła zachwycić. Miejscowe rozpoczęły mecz stremowane, grały bardzo nerwowo, na tablicach przeważały przyjezdne. Odra nie miała pomysłu na przeprowadzenie skutecznych akcji. Dopiero w końcówce tej części, dzięki dobrej grze Kaniowskiej i Wieliszajewej brzeżanki odrobiły część strat.

W drugiej kwarcie swój koncert rozpoczęła Joanna Lorek, bardzo dobrze zagrała również Anna Kędzior, a po-

Opinie

Algirdas PAULAUŠKAS: - Ta wygrana była nam bardzo potrzebna. W pierwszej połowie zagrałyśmy nieco słabiej w obronie, później było już lepiej. Najważniejsze, że moje zawodniczki walczyły i potrafiły utrzymać wywalczoną przewagę.

Remigiusz KOĆ: - Gratuluję Odrze dobrej i mądrej gry. Zespół potrafił wykorzystać dwie zmiany, które robiły całą grę, my natomiast graliśmy falami. Ten mecz przegraliśmy w drugiej kwarcie.



Joanna Lorek (nr 11) była najlepszą zawodniczką wczorajszego meczu.

czynianiami koleżanek kierowała niezawodna Dilara Wieliszajewa, skuteczna także w grze obronnej. Wista prowadziła już nawet 38:30, a jednak w 16. min Odra doprowadziła do remisu (38:38), a na przerwie schodziła już ze spora przewagą (49:42). Lorek w tej kwarcie zdobyła aż 18 punktów.

W kolejnej odsłonie oba zespoły, mimo ogromnych chęci, miały spore kłopoty z celnością rzutów. Pod tablicą zawodziła nawet zwykle niezawodna Anna Wielebnowska. Zawodniczki grały za to agresywnie w obronie, a sędziowie odgryźdowali całe serie przewinień z obu stron. Począ-

tek ostatniej kwarty należał do Cukierków. Seria rzutów Lorek i Kędzior dała im 10-punktowe prowadzenie i mimo stałej rywalce Odra dowiozła je do końca. Kluczem do zwycięstwa była dobra gra obronna Odry i znakomita skuteczność Lorek, choć i do pozostałych brzeskich koszykarek nie można mieć pretensji.

Udanym pociągnięciem trenera Paulauskasa było także desygnowanie do pierwszej piątki Małgorzaty Kaniowskiej. Zanim wiślaczki, pilnujące Olgi Muraszkiny, zorientowały się, skąd grozi im niebezpieczeństwo, Kaniowska zdobyła kilkanaście punktów.

Tadeusz WYSPIAŃSKI

SIATKÓWKA • PUCHAR POLSKI

Chwile niepewności

Mostostal miał w Gorzowie szybko wygrać seta, który gwarantował awans do ćwierćfinału. Nieoczekiwanie obrońcy tytułu przegrali dwie partie i dopiero w trzeciej „rozbili” rywali.

* **STILON GORZÓW - MOSTOSTAL AZOTY KĘDZIERZYN-KOŹLE** 2:3 (19, 19, -15, -19, -9)

Mostostal: Kardos, Soroka, Serafin, Szczerbaniuk, Januszkiewicz, Dembończyk, Musielak (libero) - Lipiński, Świdwiski, Papke. Trener Waldemar Wspaniały.

Pod wysokim zwycięstwem we własnej hali wydawało się, że kędzierzynie w Gorzowie zaatakują awans już w I partii. Tym bardziej, że rozpoczęli dobrze, wygrywając 14:11 i 16:13. W tym momencie goście stanęli, a dobre akcje Sosnina oraz Ozimińskiego spowodowały, że Stilon odrobił straty, potem odskoczył na 22:18 i wygrał seta. W II partii Stilon grał jeszcze lepiej. Dobre serw i niezłe przyjęcie pozwoliły na uzyskanie sporej przewagi. Mostostal grał słabo i w pewnym momencie przegrywał aż 13:20.

Po tej partii kędzierzynie nie potrzebowali jednak tylko 4 małych oczek, by awansować. Gdy Sosnin zaatakował w aut i goście odskoczyli na 5:1, Stilon zrezygnował z walki. Pap-

ke, Świdwiski i Szczerbaniuk siali po płoch po stronie gospodarzy i szybko wygrali. W kolejnej odsłonie gospodarze popełniali wiele błędów i Mostostal znów pewnie wygrał. Również tie-break był popisem gości, którzy prowadzili 3:1, 6:3, 11:6.

Roman STĘPOROWSKI

Prus na aucie

Zapalenie żyły w łydce Marcina Prusa, środkowego Mostostalu i reprezentacji, okazało się na tyle poważne, że siatkarz będzie wykluczony z gry przez kilka miesięcy. - Niestety, ten sezon jest dla Marcina skończony - poinformował Kazimierz Pietrzyk, prezes klubu. - Jeśli wszystko pójdzie dobrze to Prus do gry wróci w kwietniu przyszłego roku.

Po piłkarskim meczu z Czarnymi Radom prezes Pietrzyk rozpoczął rozmowy z działaczami z Radomia w sprawie pozyskania reprezentacyjnego środkowego Jarosława Stancelwskiego.

- Nie chciałem podejmować decyzji przed ostateczną diagnozą, by nie być nie fair wobec swojego siatkarza. Natomiast wczorajsza diagnoza w specjalistycznej klinice w Katowicach przekreśliła udział Prusa w meczach ligowych i pucharowych w tym sezonie. Dlatego musimy wzmacnić skład. W przyszłym tygodniu będziemy finalizować transfer Stancelwskiego. Współne warunki już uzgodniliśmy. Sprawę uważam za załatwioną, ponieważ rozmawialiśmy o poważnych ludziach.

SIATKÓWKA • KS NYSA W ĆWIERĆFINALE Rewanż bez emocji

Wczoraj wiceliderzy serii A, siatkarze KS Nysa, nie dopuścili już do tak zaciętego spotkania, jak dzień wcześniej (we wtorek wygrali w tie-breaku) i pewnie pokonali liderów II ligi.

* **ORZEL MIĘDZYRZECZ - KS NYSA** 0:3 (-19, -22, -22)

KS Nysa: Ratajczak, Łuka, Bułkowski, Dymowski, Sedlacek, Hachula, Kopy (libero). Trener Jerzy Salwin.

Orzeł słabiej niż w pierwszym meczu zagrał. Siedem pospitych serwisów oraz mało precyzyjne pozostałe podania spowodowały, że goście nie mieli problemów z przyjęciem i punktowym końceniem akcji. Dobrze na skrzydłach radził sobie Hachula, ze środka wiele oczek zdobył Sedlacek. Goście łatwo wypracowali 4-punktową przewagę (14:18), którą powiększyli w końcówce seta.

Bardziej wyrównany przebieg miał set drugi, ponieważ Orzeł nie mógł utrudnić zagrywkę. Miejscowi dobrze też grali w polu, kilka piłek wybronił mło-

dy libero Lamcha i Orzeł wyprowadził kilka kontr. Po akcjach Boguty i Nahorowskiego gospodarze objeli prowadzenie 14:13 i 17:15. Bardzo trudne zagrywki Bułkowskiego oraz ataki Hachuli pozwoliły gościom na zmniejszenie strat i wygranie końcówki.

Po przegraniu II seta trener gospodarzy wpuścił na parkiet rezerwowych. Siatkarze z Nysy też za bardzo się nie wysilali i przez większą część III partii obie ekipy prowadziły wyrównaną walkę. Przy stanie 22:21 do remisu doprowadził Bułkowski. Już do końca seta punkty zdobywali siatkarze z Nysy, a mecz zakończył atak Bułkowskiego.

Siatkarzom AZS-u Opole nie udało się sprawić niespodzianki. Po zwycięstwie przed dwoma tygodniami we własnej hali 3:1, wczoraj w takich samych rozmiarach ulegli Polskiej Energii Sosnowiec. Lepsi bilans małych punktów mieli sosnowiczanie i to oni zagrają w ćwierćfinale PP.

* Polska Energia Sosnowiec - AZS Opole 3:1 (18, 18, -24, 20) MARK

CIĘŻARY • DOBRY START OPOLANINA

Niespodziewany triumfator

W rozgrywanych w Antalyi mistrzostwach świata triumfatorom w wadze 77 kg został reprezentant Kataru Abbas Nader. Andrzej Kozłowski, sztangista Budowlanych Opole, zajął 7. miejsce.

Reprezentant Kataru uzyskał w dwuboju wynik 365 kg, a jego zwycięstwo zostało przyjęte jako niespodzianka. Taki sam wynik uzyskał srebrny medalista, Arsen Melikjan z Armenii, a brązowy medal wywalczył Rosjanin Oleg Pieriepiecznow (360).

25-letni Nader złoty medal zapewnił sobie najlepszym podrzutem - jako

jedyny osiągnął w tej konkurencji 202,5 kg. Niespodzianką jest dopiero 5. miejsce tytułowanego Bułgara Plamena Żelazkova, który jest jednak daleki od formy, jaką prezentował w poprzednich mistrzostwach. Bardzo dobrze zaprezentował się Ormianin Melikjan, który atakował rekord świata w rwaniu, jednak sztangę z ciężarem 171 kg przerzucił za plecy i bój nie został zaliczony. Pieriepiecznow tym razem musiał zadowolić się brązowym medalem.

Kozłowski, po dłuższej przerwie w startach, dopiero w ostatniej chwili włączony został do centralnego szkolenia. Na pomoc w Antalyi startował bar-

dzo dobrze, zaliczył sześć podejść, a styl, w jakim podnosił ciężary, sprawiał wrażenie, że zarówno w rwaniu, jak i w podrzucie mógł uzyskać jeszcze lepsze wyniki.

MARK

Wyniki wagi 77 kg mężczyzn

1. Abbas Nader (Katar) - 365,0 (162,5 + 202,5)
2. Arsen Melikjan (Armenia) - 365,0 (165,0 + 200,0)
3. Oleg Pieriepiecznow (Rosja) - 360,0 (160,0 + 200,0)
7. Andrzej Kozłowski (Polska) - 355,0 (160,0 + 195,0)

NTO
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Redakcja: 45-086 Opole ul. Powstańców Śl. 9.

Centrala: tel. 457 70 41 (łączy wszystkie działy), fax 454 37 37.

Redaktor naczelny: Wojciech Potocki (sekretariat: tel. 454 56 30).

Zastępca redaktora naczelnego: Zbigniew Górniak, sekretarz redakcji: Ryszard Rudnik, z-ca sek. red.: Bogusław Mrukot, dział tere-

nowy - Małgorzata Kroczyńska, dział społeczny - Jan Gwoździwicz (tel. 454 56 67, po 16:00 - 456 70 45), dział korekty - Krzysztof Szymczyk (tel. 456 70 41 w. 351).

Redakcja nocna (od 16:00 do 21:30, tel. 456 70 43). Oddział w Nysie ul. Wąłowa 7, tel. 433 92 90. Od-

dział w Kłobucku ul. Piłsudskiego 1, tel/fax 418-69-65. Agencja Medialna, ul. Ligonia 14a (pokój nr 1), tel. 418-74-74. KRAKOWICE PZMot, ul. Opolska 69, tel. 466-11-02. NAMYSŁOW Biuro Ogłoszeń i Reklam, ul. Harcerska 4/1, tel. 4102090. NIEMODLIN „Jarko”, ul. Bohaterów Powstań Śląskich 32 (PZU), tel. 460-63-14. Nysa Biuro Reklam, „NTO”, ul. Wąłowa 7, tel. 433-92-90. „WIGRA”, ul. Piastowska 10, tel. 435-33-55. OLESNO Biuro Reklam, „NTO”, ul. Wolności 8, tel. 359-78-85. OPOLE „Loyal”, ul. Piastowska 19A, tel. 456-47-44. „Andy”, ul. 1 Maja 61, tel. 442-70-26, tel. 442-70-28. „Agencja Reklam”, ul. Krakowska (filharmonia), tel. 453-11-44. „Rex”, ul. Witosa, tel. 457-69-68. „M.W. Reklama”, ul. Staromiejka 2-4/4, tel. 453-79-44. „Arcon Pol”, ul. Barlickiego 2A, tel. 4416220. „Sindbad”, ul. Sosnowskiego 16 (Real), tel. 458-11-76. Biuro Reklam „Ole”, ul. Zielonogórska 3, tel. 455-27-19. OZIMEK Akwizycja-Handel-Usługi Zdzisław Hulaj, ul. Wywolenia 24 (box nr 10). PRONIK „Ars”, Rynek 2, tel. 436-21-52. STRZEŻE OPOLSKIE, ul. Powstańców Śl. 26, tel. 461-25-81.

Dyżurni prawna - wtorki i piątki w godz. 15:00-17:00. E-mail: nto@nto.com.pl, NTO w Internecie: www.nto.com.pl

WYDAWCA: PRO MEDIA SP. z o.o.

45-086 Opole, ul. Powstańców Śl. 9, tel. 456 70 41.

PREZES: Marian Szcurek, tel. 454 65 27.

PRACOWNIA KOMPUTEROWA: Jan Gachowski, tel. 456 50 71.

MARKETING: Karol Wład, tel. 454 18 67, 456 70 41 w. 365.

BIURO OGŁOSZEŃ: Opole, ul. Powstańców Śl. 9, tel. 454-18-68, fax 456 70 17, e-mail: ogloszenia@nto.com.pl, czynne w

godz. pn.-czw. 7:30-18:00, pt. 7:30-16, w soboty 9:00-14:00.

KOLPORTAŻ: tel/fax 453 18 06. PRENUMERATA INFOLINIA 0 800 163 132.

SKŁAD: Pro Media. Druk: Pro Media - Drukarnia, Opole.

ul. Skłodowska 4, tel. 453 18 07 i 453 74 96

PROJEKT GRAFICZNY: Mediapolis/Formules Editio (Paryż)



19. KOLEJKA II LIGI

- * **KS MYSZKÓW - ORLEN PŁOCK 0-2 (0-1)**
0-1 Nosal - 8., 0-2 Budka - 83.
- * **ŚWIT NOWY DWÓR MAZ. - JAGIELLONIA BIAŁYSTOK 2-1 (1-1)**
1-0 Podolski - 7., 1-1 Żuberek - 45., 2-1 Lanch - 63.
- * **GÓRNIK POLKOWICE - GÓRNIK ŁĘCZNA 0-1 (0-0)**
0-1 Bugala - 90.
- * **LECH POZNAŃ - ŁKS ŁÓDŹ 3-1 (1-0)**
1-0 Bugaj - 39., 2-0 Ślusarski - 73., 2-1 Zawadzki - 79., 3-1 Przysuda - 81.
- * **RYAN ODRĄ OPOLE - HUTNIK KRAKÓW 2-0 (2-0)**
1-0 Juraszek 5., 2-0 Tracz - 44.

1. Lech Poznań	20	46	35-8	13	7	0
2. Orlen Płock	19	42	30-11	12	6	1
3. Świt Nowy Dwór	19	33	21-21	10	3	6
4. Szczakowianka	18	32	35-27	10	2	6
5. GKS Belchatów	18	29	23-14	7	8	3
6. Hetman Zamość	18	29	26-19	8	5	5
7. Górnik Łęczna	20	28	22-16	7	7	6
8. Tłoki Gorzyce	18	28	18-24	8	4	6
9. Zagłębie Sosnowiec	18	27	22-17	7	6	5
10. Ceramika Opoczno	18	24	26-26	6	6	6
11. Hutnik Kraków	19	22	23-27	6	4	9
12. Włókniarz Kietrz	18	21	13-23	6	3	9
13. Arka Gdynia	18	19	20-25	4	6	7
14. Ruch Radzionków	18	19	21-27	5	4	9
15. Polar Wrocław	18	19	15-27	5	4	9
16. Jagiellonia	19	18	19-24	4	7	9
17. Górnik Polkowice	19	18	12-19	3	9	7
18. Odra Opołe	19	18	17-29	5	3	11
19. ŁKS Łódź	19	17	20-24	3	8	8
20. KS Myszków	19	17	21-32	5	2	12

KRÓTKO

MINIPIŁKA NOŻNA • RUSZA HALA

Dzisiaj zainaugurowana zostanie V edycja lig halowych Opolszczyzny, która rozgrywana będzie na wzór piłkarskiej ekstraklasy. W I etapie 16 drużyn, podzielonych na dwie grupy - A i B, rozegra serię meczów każdy z każdym. Zespoły, które zajmą miejsca 1-4, utworzą grupę mistrzowską, natomiast ekipy z miejsc 5-8 znajdą się w grupie pucharowej. W II fazie rozgrywek obowiązować będzie system mecz i rewanż każdy z każdym. Program I kolejki (czwartek): ECO Opołe - Politechnika Opolska (17.00), Giełz Karo Strzelce Opolskie - ZTS Poczta Polska (18.00), Mexpol - LZS Tomicek Tamów Opolski (19.00), Energobudowa - Oviata Nutricia (20.00); grupa B (piątek): ŻLK Opołe - CSV Opołe (17.00), Toyota-Szic - Old Gold Złotniki (18.00), TTI Opołe - Marioss Opołe (19.00), Agra Opołe - Uniwersytet Opolski (20.00).

MARK

NTO KUPON KONKURSOWY • kibic doskonały

ODRA - ŁKS		POLKOWICE - WŁÓKNIARZ	
wynik		wynik	
do przerwy		do przerwy	
strzelcy bramek dla Odry		strzelcy bramek dla Włókniarza	
Imię i nazwisko		Adres	

Zawarte w kuponie dane osobowe są przetwarzane przez Pro Media sp. z o.o. (45-086 Opołe, ul. Powstańców Śl. 9) w celu przeprowadzenia konkursu, w tym także publikacji imienia i nazwiska gracza wraz z nazwą miejscowości, w której mieszka. Gracz ma prawo do wglądu do swoich danych oraz ich poprawienia. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak powoduje nieważność kuponu. Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych.

Podpis

SPORT TAKŻE NA STRONIE 23

PIŁKA NOŻNA • WYGRANA ODRY

Koniec czarnej serii

Po jedenastu przegranych opolski zespół odniósł zwycięstwo, które pozwoliło mu opuścić ostatnie miejsce w tabeli.

* **ODRA OPOLE - HUTNIK KRAKÓW 2-0 (2-0)**
1-0 Juraszek - 5. (głową), 2-0 Tracz - 44.

Odra: Feć - Jagieniak, Juraszek, Michniewicz - Golec (90. Wyrzykowski), Copik, Tracz, Zarczyński (62. Berbelicki), Lachowski - Żymańczyk, Sobotta (83. Jonczyk). Trener Marian Kurowski.

Hutnik: Jeziorek - Kosterka, Księżyc, Kolodziej (70. Szewczyk), Łatka - Powroźnik, Jasiak, Bernas, Makuch - Białek, Madejski (80. Papież). Trener Władysław Łach.

Sędziował Aleksander Weiwer (Toruń). Widzów ok. 1000. Żółte kartki: Żymańczyk oraz Kosterka.

W szatni Odry po meczu panowała wielka radość. „Nigdy nie spadnie, Ode-rka, nigdy nie spadnie” - śpiewali zawodnicy zaraz po zamknięciu drzwi. Ich śpiew rozbrzmiewał na klubowych korytarzach. W podobnych nastrojach byli również kibice. Oni na zwycięstwo w Opolu czekali od 15 września!

Zaczęło się niezwykle obiecująco dla gospodarzy, ale... niezbyt fartownie. Odra już w pierwszych 20 min mogła zapewnić sobie wysokie prowadzenie. Zaczęła na początku meczu prezentując zwycięską formę Żymańczyk płasko dośrodkował wzdłuż bramki, ale Zarczyński, stojąc kilka metrów przed Jeziorkiem, przepuścił piłkę między nogami.

Opinie

Marian KUROWSKI

(Odra): - Już w pierwszej połowie mogliśmy zapewnić sobie wyższe zwycięstwo, ale zabrakło precyzji w sytuacjach strzeleckich. W moim zespole trochę słabiej zagrała druga linia, a niedoświadczeni w niej gracze poczynali sobie zbyt beztropo, było za dużo nerwowości. Mecz mógł się podobać, był prowadzony z obu stron w szybkim tempie.

Władysław ŁACH (Hutnik)

(Hutnik): - Obie bramki zostały zdobyte prawidłowo, ale nie mogę się ustrzec wypowiedzenia gorzkich uwag pod adresem sędziego, który w pierwszej połowie był sprzymierzeńcem Odry. W drugiej połowie mój zespół pokazał charakter i piłkarskie umiejętności. Gratuluję Odre, która zagrała bardzo zdefiniowaną. Sz



Po tym strzale Marka Tracza (w środku) padła druga bramka dla Odry.

- „Żaro”, tylko zamknąć oczy i do siatki - krzyknął podenerwowany trener Kurowski.

Ten sam zawodnik mógł się wpiąć na listę strzelców również w 18. min. Ponownie otrzymał idealne podanie od Żymańczyka, ale będąc 4 m przed bramką i mając do pokonania tylko gólkiera gości, strzelił głową za lekko i Jeziorek nie miał problemów ze skuteczną interwencją.

- To jest niemożliwe, lepszej piłki już nie dostaniecie - znów zdenerwował się szkoleniowiec Odry, którego okrzyki pod adresem zawodników słychać było aż po drugiej stronie boiska.

Bramkową okazję miał również Żymańczyk. W 34. min Golec minął przy bocznej linii boiska obrońców Hutnika, wykonał dokładną wrzutkę do „Żyma-na”, ale ten główkował tuż obok słupka.

Odra miała wczoraj trzech wyróżniających się zawodników. W defensywie niepodzielnie panował Juraszek. W całym spotkaniu popełnił jeden błąd, na szczęście nie wykorzystany przez rywali. On też strzelił pierwszą bramkę, wyskakując najwyżej do dośrodkowania Tracza, był bliski (27.) drugiego celnego trafienia. Dobre spotkanie zaliczył również Tracz, który po odejściu Czajkowskiego do Lecha przejął po nim rolę prowadzącego gre. Był współautorem jednego gola, a dru-

giego strzelił sam. W 44. min Golec podał głową do wybiegających na do-brą pozycję dwóch napastników Odry, piłkę przejął Sobotta, dostrzegł będącego na wolnym polu Tracza, a ten „złapał” na wykroku bramkarza Hutnika i posłał piłkę do siatki.

Hutnik w tej fazie meczu miał dwie okazje. W 11. min Feć odbił piłkę przed siebie, na szczęście dobitka Jasiaka poszybowała nad poprzeczką. Podobny kiks młody bramkarz Odry popełnił w 21. min. Uderzał Makuch, ale błąd Fecia w porę naprawił Jagieniak.

W II połowie opolanie bardziej poświęcały uwagę obronie własnej bramki niż próbom podwyższenia rezultatu. Na przedpolu Fecia częściej dochodziło do groźnych sytuacji. Groźnie uderzali Łatka oraz Madejski. W 73. min Feć dalekim wybiegiem uratował zespół przed stratą gola, zaś w 76. min Makuch trafił w poprzeczkę. Odra pomogła podwyższyć w 74. min. Lachowski był sam na sam, zbyt zwał ze strzałem, „zszedł” do linii końcowej pola karnego i trafił w boczną siatkę. W 90. min trafił Jonczyk, lecz sędzia, mimo braku sygnalizacji bocznego gola nie uznał.

Pasja, z jaką dziś grała Odra, była naprawdę godna podziwu - ocenili spotkanie Stefan Skrzypecki, dziennikarz Radia Opola. Andrzej SZATAN

Mercedes na Gwiazdkę

Jak gramy
Codziennie w „Nowej Trybunie Opolskiej”, od 19.10.2001r. do 7.12.2001r. włącznie, drukowane są ponumerowane kupony, zawierające różne zestawy liczb, które należy odnaleźć na karcie. Kupon należy wyciąć i zachować jako dowód udziału w grze. Z odnalezionych pól z numerami należy zdrapać srebrną farbę (powłokę lateksową) i odczytać znajdujący się pod nią znak. Pamiętaj, że traci ważność karta, na której zdrapano srebrną farbę z pól innych niż z numerami opublikowanymi w „Nowej Trybunie Opolskiej”.

Kiedy wygrasz
Wygrasz nagrodę, jeśli odnajdziesz: pięć jednakowych symboli samochodu w diagramie „SAMOCHÓD” cztery jednakowe symbole kółka w diagramie „SUPER NAGRODA” cztery jednakowe symbole kwadraty w diagramie „NAGRODA” trzy jednakowe symbole trójkąty w jednym z diagramów „PREZENT”.

UWAGA!
Otrzymasz swoją nagrodę, jeśli:

- W ciągu trzech dni roboczych od opublikowania ostatniej liczby pozwalającej na wygranie nagrody skontaktujesz się telefonicznie lub osobiście z Biurem Loterii, znajdującym się w siedzibie redakcji „Nowej Trybuny Opolskiej”, tel. (077) 454-18-67, od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.30 do 15.00, w celu zgłoszenia wygranej oraz ustalenia terminu i miejsca odbioru nagrody.
- Przedstawisz najpóźniej w dniu odbioru nagrody wycięte z gazety kupony od dnia rozpoczęcia gry do dnia, w którym wygrasz nagrodę (może brakować dwóch kuponów), oraz kartę do gry, na którą padła wygrana.

Drugi Czytelniku
Twój udział w zabawie oznacza, że znasz i akceptujesz regulamin loterii oraz, jeśli zostaniesz jej laureatem, wyrażasz zgodę na publikację w gazecie swojej fotografii, imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania, a także na przetwarzanie swych danych osobowych dla potrzeb loterii. Pełny regulamin loterii jest do wglądu w siedzibie redakcji „Nowej Trybuny Opolskiej” w Opolu.

Zakłady Piwowskie
Głubczyce S.A.

Kalastyna
LABORATORIUM

Prenumerata 2001/2002

Wszelkie informacje - 0 800 163 132

8 listopada 2001

kupon nr 17

Dzisiejsze numery do zdrapania

38 70

Wytnij i zachowaj kupon

UBEZPIECZENIA

SPADA KONIUNKTURA FIRM UBEZPIECZENIOWYCH

CZWARTEK 8 listopada 2001

REDAKTOR PROWADZĄCY
LINA SZEJNER

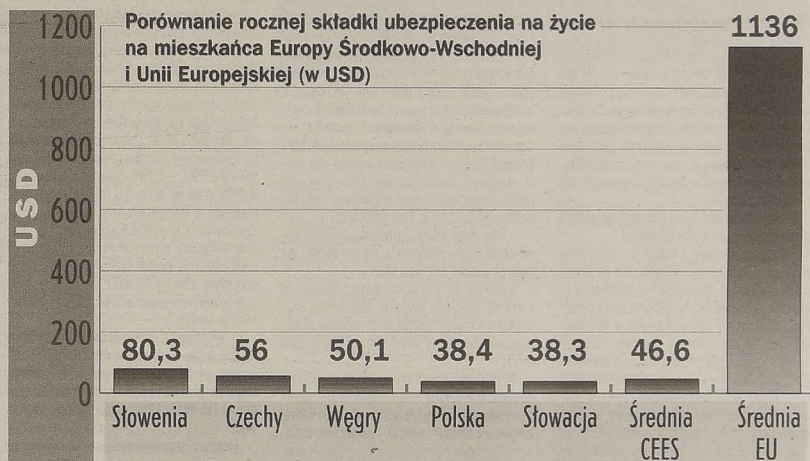
Polacy nie są przezorni?

Z badań naukowców Akademii Ekonomicznej w Poznaniu oraz firmy ZBM Markt wynika, iż w II kw. br. na polskim rynku ubezpieczeniowym nastąpiło dalsze pogorszenie koniunktury.

Analitycy odnotowali osłabienie tempa wzrostu zarówno liczby klientów obsługiwanych przez ubezpieczycieli, jak i liczby zawartych ubezpieczeń.

Zupełnie inaczej przedstawia się natomiast sytuacja firm zajmujących się ubezpieczeniem na życie i majątkowym. O ile w pierwszym przypadku 66-71 proc. towarzystw odnotowało umiarkowany wzrost liczby klientów oraz sprzedanych polis (29, 35 proc.), o tyle w towarzystwach majątkowych często obie wielkości były ujemne (-2 i -3 proc.). Relatywnie niska była także dynamika wzrostu wartości pozyskanej składki, choć i ten wskaźnik był bardziej korzystny w firmach oferujących ubezpieczenie na życie. W sumie jednak analitycy zaobserwowali niezmiennie, ale dalsze pogorszenie koniunktury także w towarzystwach oferujących ubezpieczenia na życie.

Zmniejszenie zainteresowania ubezpieczeniami firmy próbowały pobudzić wzbogacając swoją ofertę. Wzrost liczby nowych produktów sygnalizowało aż 57 towarzystw. Próż



nowych ofert korzystnie dla klienta modyfikowano też te, które funkcjonowały na rynku od pewnego czasu. Coraz lepiej też przygotowani są agenci ubezpieczeniowi do prezentowania produktów swoich firm klientom.

- Współpracuję od kilku lat z tymi samymi, stałymi klientami - mówi jeden z agentów ubezpieczeniowych, który nie podaje nazwiska, ponieważ nie chce się publicznie przyznawać do braku sukcesów w pozyskiwaniu nowych ludzi. Rezerwuje dla nich swój czas na dokładne wytłumaczenie, na czym polegają zalety nowych produktów, które chciałby im zaproponować. Ale oni nawet nie chcą tego wysłuchać. Są z góry nastawieni na „nie”.

Od początku tego roku nie nastąpiła poprawa koniunktury na rynku ubezpieczeń zaopatrzenia dzieci. Już wcześniej notowano stagnację w sprzedaży tego produktu. W ostatnim kwartale jednak wyraźnie się on utrwalił. Tylko nieliczne firmy informowały analityków o wzroście zawartych polis posagowych.

Nie zaobserwowano również po-

prawy w sprzedaży ubezpieczeń osobowych, wypadkowych. Relatywnie najkorzystniejsza była tylko sytuacja w sprzedaży krótkoterminowych polis turystycznych.

Niezbyt zadowalająca była również koniunktura ubezpieczeń majątkowych. Wprawdzie w 75 proc. firm wzrosła liczba zawartych umów, ale wzrosła też liczba wypłaconych odszkodowań. Na tym tle korzystniejsze wskaźniki odnotowały firmy ubezpieczeniowe, które stwierdziły wyraźny przyrost polis ubezpieczających mienie od ognia i żywiołów.

Niewielka dekonunktura odnotowano także na rynku ubezpieczeń casco. Chociaż w 64 proc. firm odnotowano umiarkowany wzrost wartości pozyskanej składki, to jednak nie było to skutkiem nowo zawartych polis, ale wyraźną podwyżką

Polisa zamiast psa

Ubezpieczając mieszkanie od kradzieży, zapoznaj się z warunkami, jakie musimy spełnić, by dostać odszkodowanie.

Co po kolizji

Nieznajomość przepisów może być źródłem kłopotów. Najlepiej wezwać policję.

Płacimy za oszustów

Naciągających firmy ubezpieczeniowe jest coraz więcej. Ścigajmy ich a nie podziwiamy.

Zapłacą za błędy

Coraz popularniejsze stają się ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla grup zawodowych - dyrektorów, lekarzy, aptekarzy.

Najważniejszy jest samochód

Stanisław GAJEK, dyrektor okręgowy PZU:

- W przeciwieństwie do naszych klientów najważniejszy w rodzinie jest... samochód. Zdecydowanie ważniejszy niż zdrowie żony i dzieci. To on ma być ubezpieczony. Ubezpieczenia komunikacyjne mają ogromny wpływ na kondycję firm sprzedających ubezpieczenia majątkowe, gdyż stanowią 40 proc. całego ich portfela ofert. Ich kondycja od pewnego czasu jest coraz gorsza, ponieważ ma na nią wpływ to, co dzieje się na rynku motoryzacyjnym. Ponieważ sprzedaje się coraz mniej samochodów (o ok. 30 proc.), mniej zawiera się polis ubezpieczeniowych. Szacuje się, że ok. 10-12 proc. kierowców jeździ po drogach bez obowiązkowego OC. Z tego wydatku rezygnują zwłaszcza posiadacze aut starych. Coraz częściej kierowcy rezygnują także z opłat casco. Zmniejszenie liczby polis od następstw nieszczęśliwych wypadków jest skutkiem zubożenia ludzi starszych, którzy najczęściej to właśnie ubezpieczenie wykupywali. Mniej jest także młodzieży bo ona także z tego korzystała. Część osób nie kupuje produktów firm ubezpieczeniowych, ponieważ zubożała, a część nie widzi takiej potrzeby, ponieważ nie ma takiego nawyku. Na Opatowsku funkcjonuje 70 tys. małych podmiotów gospodarczych. W Europie Zachodniej większość z nich jest ubezpieczona, a u nas - tylko nieliczne widzą taką potrzebę.



SONDA



Tomasz Hrycaj z Opola:



Zenon Wereszczyński z Opola:



Andrzej Staś z Turawy:



Elżbieta Gałczyńska z Opola:



Stanisław Zajszły z Opola:



Bożena Stefanowska z Opola:



Jan Kulickowski z Opola:

- Właściwie nie ubezpieczam niczego. Mieszkam z rodzicami i nawet nie wiem, czy oni je ubezpieczyli. Trochę się tylko obowiązkowo o swoją emeryturę i placę na II filar.

- Mam świadomość, że ubezpieczenia różnego typu są potrzebne, zapewniają pokrycie szkód i dają człowiekowi większe poczucie bezpieczeństwa, ale nasze zarobki są za małe.

- Wykupilem polisę ubezpieczenia na życie, ponieważ uważam, że to ma sens. Gdybym miał mieszkanie, to chyba bym je ubezpieczył, ale nie mam.

- Ubezpieczyłam mieszkanie, ponieważ pracujemy z mężem poza Opolem i rzadko w nim bywamy. Na razie nie korzystałam z żadnego odszkodowania.

- Ubezpieczam siebie, rodzinę i swoje auto. Mieszkania nie ubezpieczam, ponieważ liczę na to, że nic mi się nie stanie. Polisę mam od lat w tej samej firmie i korzystam ze zniżek.

- Od bardzo dawna mam polisę ubezpieczenia na życie i ubezpieczony samochód. Od niedawna mieszkam w Opolu i myślę też o ubezpieczeniu mieszkania.

- Ubezpieczam auto oraz mieszkanie. Po powodzi żona powiedziała, że musi być ubezpieczone już na zawsze. Ten kataklizm wszystkim uświadomił, jakie to ważne.

SZEL

Co Państwo ubezpieczają?

Amplifico AIG Life

Rozmowa z Krzysztofem WACHOWSKIM, Dyrektorem Agencji Amplifico Life w Opolu



- Od 2 lat jest Pan Dyrektorem Agencji w Opolu, czy nasz region jest dobrym rynkiem ubezpieczeń?

Nasze towarzystwo działa tu od ponad 4 lat. Opole doskonale zdają sobie sprawę, że w kwestii bezpieczeństwa i bytu rodziny nie można zdać się na ślepy los. Warto je raczej powierzyć komuś godnemu zaufania, a takim partnerem jest Amplifico Life.

- Czym agenci ubezpieczeniowi Amplifico Life różnią się od agentów innych towarzystw?

Ludzie to nasz największy atut. To właśnie ludzie przede wszystkim tworzą firmę. Stawiamy na profesjonalnych agentów o najwyższych kwalifikacjach. Naszą dewizą jest świadczenie usług najwyższej jakości. Jako Dyrektor Agencji nie waham się inwestować w pracowników. Dla agentów rozpoczynających pracę Amplifico Life przygotowaliśmy specjalny „pakiet startowy” ułatwiający wejście w nowy zawód. Również nowi agenci i kierownicy mogą być objęci kontraktem finansowym, co zapewnia stałe i stabilne dochody. Firma dba o profesjonalnych pracowników. Oprócz atrakcyjnych premii pieniężnych i ciekawych wyjazdów zagranic-

nych oferujemy możliwości specjalizacji, ubezpieczenie grupowe z funduszem inwestycyjnym. Stworzyliśmy kontrakty menedżerskie dla osób, w których widzimy potencjał rozwojowy. Dzieci naszych agentów mają szansę skorzystania ze stypendium studenckiego w kraju i w Stanach Zjednoczonych.

- A jak pomagacie agentom przy sprzedaży polis? Na tym rynku jest przecież ogromna konkurencja.

Agentom oferujemy różnorodne cykle szkoleń. Ponadto każdy agent pracuje pod okiem menedżera, który zawsze ma duże doświadczenie w pozyskiwaniu klientów. Powiem krótko: jeśli nie jesteś zadowolony z oceny swojej pracy, jeśli czujesz, że potrafisz, ale widzisz jakieś sztuczne bariery - przyjdź do nas!

- Czy przy tak atrakcyjnych warunkach Amplifico Life nadal poszukiwało pracowników?

Stawiamy na ludzi. Chcemy przyciągnąć wszystkich, którzy wierzą w swoje siły. W tym fachu migracja pracowników między firmami jest naturalna. Cieszy mnie, że Amplifico Life nie zaobserwowało ubytku fachowej kadry. Przeciwnie - wciąż przybywa ludzi, którzy chcą pracować. A ja ze swej strony obiecuję zainwestować w każdego nowego, dobrego pracownika.

- To oferta dla Waszych potencjalnych pracowników. A co dla klientów?

Klientom oferujemy usługi na najwyższym poziomie. Postanowiliśmy postawić na jakość obsługi. Bardzo mocny nacisk kładziemy na etyczne zachowanie. Systematycznie oceniamy jakość pracy naszych agentów korzystając z opinii ich klientów. Co roku wzbogacamy naszą ofertę produktową wprowadzając nowoczesne pakiety ubezpieczeniowe.

- Kiedy Wasz klient w taki czy inny sposób skontaktuje się już z agentem - na co może liczyć?

- Przede wszystkim na profesjonalną obsługę, którą cały czas staramy się systematycznie udoskonalać. Absolutną nowością i ewenementem na polskim rynku jest darmowy wzrost sum ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków: poczynając od drugiego, aż do szóstego roku trwania ubezpieczenia suma ubezpieczenia wypadkowego rośnie bez konieczności płacenia wyższej składki. Wykupując polisę na życie w Amplifico Life można dodatkowo umieścić część składki w jednym z nowoczesnych funduszy inwestycyjnych oferowanych w ramach umowy „Kapitał na przyszłość”.

- Jak przekonuje klienta, że ubezpieczenia na życie są konieczne?

W nowoczesnym społeczeństwie, a za takie przecież zamierzamy uchodzić - tego typu rozwiązania są bezwzględnie potrzebne. Każdy Polak poszukuje informacji o ubezpieczeniach na życie. Skończyły się definitywnie czasy, kiedy wszechobecne państwo dbało, przeważnie z miernym skutkiem, o każdą chwilę życia swoich obywateli. Po wysokości obecnie wypłacanych emerytur widać, do czego taki system prowadzi i jak bardzo jest nieefektywny. Teraz każdy z nas musi dokonać wyboru: jak chce żyć po zakończeniu zawodowej aktywności. My jesteśmy po to, aby w tym pomagać.

- Dlaczego klient, przekonany już o konieczności ubezpieczenia się na życie, ma wybrać akurat Amplifico Life?

Dlatego, że oferujemy najkorzystniejsze warunki na rynku poparte kapitałem największej i najlepszej firmy w sektorze ubezpieczeń - American International Group (AIG Inc.).

Najbardziej prestiżowa, międzynarodowa agencja oceniająca Standard&Poor's, a wcześniej agencja Moody's przyznały AIG, której Amplifico Life jest częścią, najwyższe noto-

wania stabilności finansowej: AAA.

Również mocnym atutem naszego Towarzystwa są dobre wyniki inwestycyjne osiągnięte z zainwestowanego kapitału, co przekłada się na zyski dopisywane klientom do ich indywidualnych polis. Po trzech kwartałach tego roku nasz indywidualny fundusz inwestycyjny Lokata osiągnął stopę zwrotu wynoszącą 22,61% w skali roku. Z kolei stopa zwrotu grupowego funduszu inwestycyjnego NESTOR wyniosła w tym okresie 19,95% w skali roku. W III kwartale 2001 również fundusze Amplifico Life oparte o jednostki uczestnictwa osiągnęły bardzo dobre, przewyższające inflację, wyniki. Te wyniki są gwarancją zapewnienia naszym Klientom stałego wzrostu wartości posiadanych polis.

Warto w tym miejscu przypomnieć, iż w maju br. Amplifico Life zostało uznane najefektywniejszym przedsiębiorstwem sektora finansowego z Listy 500 „Rzeczpospolitej”.

W trakcie uroczystej ceremonii Prezes Amplifico Life Michel Khalaf odebrał z rąk premiera statuetkę „Orla Rzeczpospolitej”. Ceremonia wręczenia statuetek towarzyszyła oficjalnemu ogłoszeniu „Listy 500” Rzeczpospolitej, która grupuje największe przedsiębiorstwa w Polsce. Myślę, że dla naszych klientów to jest kolejny dowód na to, że dokonali słusznego wyboru. Z kolei w marcu br. Amplifico Life zostało uznane przez miesięcznik „Business Week” za najbardziej zyskowne towarzystwo ubezpieczeniowe w Polsce w latach 1997 - 1999. Amplifico Life działa w Polsce od przeszło 10 lat. Jesteśmy najstarszym w Polsce towarzystwem ubezpieczeniowym z kapitałem zagranicznym. Według ostatnich raportów mamy 10-procentowy udział w rynku ubezpieczeń na życie, przy czym warto podkreślić, że kolejne na liście towarzystwo ma udział przeszło ośmiokrotnie mniejszy.

- Wspomniał Pan o funduszu grupowym Nestor, który w ubiegłym roku osiągnął najwyższą wśród wszystkich polskich funduszy stopę zwrotu. Co to takiego jest fundusz grupowy? Jak Wasz klient może z niego skorzystać?

Fundusz grupowy nie jest skierowany do

indywidualnego klienta, ale do pracodawcy. Jest to niezwykle atrakcyjna oferta zarówno dla niego, jak i dla pracowników. Pozwala gromadzić kapitał, który będzie dla pracownika źródłem dodatkowej emerytury, a jednocześnie zapewnia jemu i jego rodzinie pomoc w trudnych sytuacjach życiowych.

- A co ma z tego pracodawca?

Wykupienie ubezpieczenia grupowego ułatwia planowanie polityki płacowej, zwiększa atrakcyjność pracodawcy na rynku pracy - przecież zawsze lepiej mieć większą emeryturę - a także stabilizuje kadre, to znaczy zapobiega przemijaniu najlepszych pracowników przez konkurencję. Polisa Nestor spełnia wymagania określone w ustawie o Pracowniczych Programach Emerytalnych, a zatem składki na to ubezpieczenie są poddawane do dodatkowych oszczędności finansowych firmy.

- Czy ta forma ubezpieczeń cieszy się dużą popularnością?

Zawieramy coraz więcej kontraktów grupowych, stale rozszerzamy ofertę. W tym roku wprowadziliśmy na rynek nowoczesny program ubezpieczeniowy dla małych i średnich zakładów pracy - „Nasza Firma”. Intensywnie szkolimy agentów. Zaufał nam między innymi tak znane firmy jak: Citroën Polska, Colgate-Palmolive Poland, Johnson&Johnson Poland, Nestlé, Oriflame Poland, PWN Wydawnictwo Naukowe, Raiffeisen Bank, Tchibo, Wrigley Poland i wiele innych.

- Jak są najbliższe zamierzenia Amplifico Life?

Planujemy skonsolidować siły z naszymi partnerami grupy AIG w Polsce. Przede wszystkim zamierzamy zacieśnić współpracę z AIG Poland, firmą oferującą ubezpieczenia majątkowe. Podjęliśmy już działania w zakresie połączenia ofert usług ubezpieczeniowych z bankowymi tak, aby klient wchodząc do banku AIG Polska S.A. stykał się z ofertą naszego Towarzystwa.

- Dziękuję za rozmowę

Amplifico AIG Life
ul. Katedralna 10, 45-007 Opole

poznamy się bliżej

www.compensa.com.pl



Biurowy Oddział w Opolu, ul. Rynek 24/25, 45-015 Opole, tel./fax: 4542654, 4542656, 4531708, Agencja Opole, ul. Rynek 24/25 tel./fax: 4542654, 4542656, 4531708, tel. kom. 0606245174, Agencja Brzeg, ul. Długa 23, 49-300 Brzeg, tel./fax 4161968, tel. kom. 0604469188, Agencja Kędzierzyn-Koźle, ul. Matejki 6, 47-220 Kędzierzyn-Koźle, tel./fax 4810116, tel. kom. 0602157037, Agencja Nysa, ul. Wąłowa 7, 48-300 Nysa, tel./fax 4336452, tel. kom. 0608360552.

Towarzystwo Ubezpieczeniowe COMPENSA S.A.
Centrala: 00-842 Warszawa, ul. Łucka 13
tel. 022 / 620 95 65; fax 022 / 620 45 97
e-mail: centrala@compensa.com.pl

ZANIM PODPISZESZ UMOWĘ, DOKŁADNIE JĄ PRZECZYTAJ

Dom: odszkodowanie na warunkach

Coraz częściej słyszymy o włamaniach do mieszkań, i to nie tylko takich na odludziu, lecz położonych na wysokich piętrach bloków.

Warto ubezpieczyć mieszkanie od kradzieży, ale zanim się na to zdecydujemy i spisujemy umowę z wybranym towarzystwem ubezpieczeniowym, musimy się dowiedzieć, jak zabezpieczyć mieszkanie, aby w przypadku włamania bez żadnych problemów otrzymać odszkodowanie.

Towarzystwa ubezpieczeniowe określają te warunki w umowie, w części dotyczącej „ogólnych warunków ubezpieczenia”, które stanowią treść umowy. W umowie określone są także obowiązki stron (rozwiązania umowy, zmiany umowy, wypłaty odszkodowania). Z wielką uwagą należy przeczytać zwłaszcza tę część, a w przypadku niejasności należy je szczegółowo wyjaśnić z agentem ubezpieczeniowym. Nasza interpretacja przepisów zawartych w niej może się bowiem znacznie różnić od tej, jaką prezentuje ubezpieczyciel.

Umowa o ubezpieczenie domu lub mieszkania może być zawarta, jeśli klient spełni przynajmniej minimalne warunki stawiane przez firmę ubezpieczeniową.

Wymogi są w każdej firmie bardzo podobne. Drzwi wejściowe do mieszkania (domu) muszą być w dobrym stanie technicznym oraz zamknięte tak, by ich sforsowanie nie było możliwe bez użycia siły lub narzędzi. Mu-

szą mieć też co najmniej dwa wielozastawkowe zamki. Jeśli drzwi mają atest potwierdzający zwiększoną odporność na włamanie lub jest zabezpieczone monitoringiem firmy ochroniarzkiej, mogą mieć jeden odpowiedni zamek.

Podobnie restrykcyjne są wymogi dotyczące pomieszczeń gospodarczych (garaż, piwnica). Muszą one być zamknięte na co najmniej jeden zamek wielozastawkowy lub kłódkę z takim zamkiem. Klucze do piwnicy i zamków powinny być w wyłącznym posiadaniu ubezpieczonego lub osób z nim zamieszkujących. W przypadku zagubienia klucza właściciel mieszkania musi wymienić zamek. Jeśli tego nie uczyni, a złodziej dostanie się do domu przy użyciu znalezionej bądź ukradzonego klucza - nie można liczyć na odszkodowanie.

Wymogi stawiane są również w stosunku do okien ubezpieczonego domu. Muszą one być zamknięte w całości - tak by nawet przez uchylony lufcik złodziej nie mógł otworzyć okna. Niektóre firmy ubezpieczeniowe stawiają mieszkańcom parteru wymogi, by okna ich mieszkań były zabezpieczone dodatkowo - kratami, żaluzjami albo też szybami antywłamaniowymi.

Można ubezpieczyć zarówno wyposażenie stałe mieszkania, jak i ruchomości. W pierwszym przypadku chodzi o antresole, wbudowane szafy,



FOT. TADEUSZ KWASNIEWSKI

Po powodzi o wiele więcej osób ubezpiecza mieszkania i domy.

fy, stolarkę okienną itp. W drugim przypadku chodzi o meble i inne przedmioty domowego użytku (sprzęt audiowizualny, turystyczny, komputerowy, agd., a także instrumenty muzyczne, dzieła sztuki, gotówkę).

Firmy ubezpieczeniowe zwykle dość dokładnie określają, co należy rozumieć pod pojęciem kradzieży z włamaniem. Te definicje są również do siebie podobne i określają precyzyjnie sytuacje, w których klient może otrzymać odszkodowanie.

I tak np. większość firm ubezpiecza lokale od kradzieży z włamaniem i wandalizmem. Oznacza to, że aby odszkodowanie zostało wypłacone, włamanie musi być skuteczne, to znaczy - włamywacz musi wejść do domu po pokonaniu określonych prze-

szkód. Jeśli nie zdołał sforsować drzwi, ale usiłując to zrobić, zniszczył je, towarzystwa ubezpieczeniowe najczęściej za to nie odpowiadają. To wszystko jest precyzyjnie opisane w umowie, dlatego należy się tak dokładnie z nią zapoznać.

Rozmawiając z przedstawicielem firmy ubezpieczeniowej, dowiemy się oczywiście, czy można rozszerzyć zakres ubezpieczenia mieszkania. W końcu oprócz kradzieży na nasze mieszkania czyhają inne przykre niespodzianki. Bardziej przeczorni lokatorzy ubezpieczają więc swoje mieszkania od pożaru i od powodzi. Ten ostatni zakres ubezpieczenia jeszcze przed kilkoma laty był przez większość mieszkańców Opolaszczyzny zupełnie lekceważony. Teraz tylko lokatorzy górnych pięter

wysokich bloków nie ubezpieczają swoich mieszkań od powodzi. Pozostali, po doświadczeniach sprzed czterech lat, rozszerzają zakres ubezpieczenia mieszkania także od powodzi. Wszystkie firmy ubezpieczeniowe odnotowały w ostatnich latach znaczący wzrost liczby klientów zainteresowanych tego typu ofertą.

Za co upust? Większość firm ubezpieczeniowych proponuje te same upusty. Za bezszkodowy przebieg ubezpieczenia (jak w przypadku samochodu), za kontynuację ubezpieczenia, za zamontowanie drzwi o zwiększonej odporności przed włamaniem oraz za elektroniczne zabezpieczenie antywłamaniowe lub monitoring przez agencję ochroniarską.

Za dom pod lasem - wyższa stawka. Bardzo trudno jest porównać stawki ubezpieczenia proponowane przez obecne na rynku firmy ubezpieczeniowe, ponieważ opłata zależy od tego, jak firma oceni ryzyko. I tak za ubezpieczenie mieszkania identycznej wielkości zapłacimy więcej, jeśli leży ono na parterze, jeśli jego okna wychodzą na las lub niezamieszkaną przestrzeń. Podobnie z domem. Mniej nas będzie kosztować ubezpieczenie segmentu w szeregu niż np. domu o tej samej powierzchni, położonego na podłesnej działce.

Lina SZEJNER

FILAR

KORPORACJA UBEZPIECZENIOWA

KORPORACJA UBEZPIECZENIOWA FILAR S.A.
DELEGATURA OPOLE

45-018 Opole, Pl. Wolności 6

tel./fax (077) 456-57-41 do 42, 454-52-58

Jeżeli chcecie czuć się bezpiecznie ze swoją Rodziną we własnym mieszkaniu proponujemy Państwu nasz najnowszy produkt: **UBEZPIECZNE MIESZKANIA Z MIESIĘCZNĄ OPŁATĄ SKŁADKI**

Bezpieczeństwo **Twoje i Twojej Rodziny** to najważniejszy cel naszej pracy. Aby zapewnić wysoki poziom ochrony maksymalnie najszerszemu gronu **Mieszkańców** opracowaliśmy specjalnie nową w naszym kraju dogodną formę **dobrowolnego kompleksowego ubezpieczenia mieszkania**.

Złożona Państwu propozycja obejmuje ubezpieczenie: ruchomości domowych, jeżeli znajdują się w mieszkaniu, piwnicy, komórce, garażu w zakresie od:

- następstw zdarzeń losowych np. ognia, powodzi, huraganu i gradu
- zalania
- zaginięcia
- odpowiedzialności cywilnej
- kradzieży z włamaniem i rabunku lub próby takiego czynu i wandalizmu po włamaniu

Ponadto ubezpieczenie obejmuje:

Koszty wynagrodzenia rzeczoznawców
koszty związane z ratowaniem ubezpieczonego mienia
koszty uprzątnięcia pozostałości po szkodziu

Suma ubezpieczenia mieszkania jest ustalana indywidualnie w wysokości:

Składka miesięczna **3,75 zł** przy sumie ubezpieczenia **5 000,00 zł**

Składka miesięczna **7,50 zł** przy sumie ubezpieczenia **10 000,00 zł**

Składka miesięczna **11,25 zł** przy sumie ubezpieczenia **15 000,00 zł**

Składka miesięczna **15,00 zł** przy sumie ubezpieczenia **20 000,00 zł**

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA ! R+V Grupa Ubezpieczeniowa
R+V VERSICHERUNG Niemcy

DOSTOSUJ BIEG UBEZPIECZENIA

Dynamiczna inwestycja

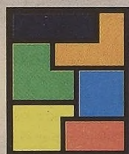
Gdy nastawiasz się na zysk

Ochrona

Gdy wybierasz bezpieczeństwo

Elastyczność

Gdy zmienia się Twoje tempo życia



KOLORY ŻYCIA+

Najlepsze Ubezpieczenie na Życie*



*Kolory Życia+, to udoskonalona wersja Kolorów Życia, zdobywcy nagrody Srebrny Sejf 2000.

TUnŻ ROYAL PBK

Oddział OPOLE ul. Ozimska 7, 45 – 057 Opole

tel. (077) 454 40 20, 454 65 02



ROYAL PBK
Ubezpieczenia na Życie

Zapraszamy do współpracy najlepszych Unit Managerów i Agentów.
Oferujemy doskonałe warunki finansowe i pozafinansowe.



BEZPIECZNY DOM w PZU SA

Nie możemy się ustrzec przed wszystkimi żywiołami. Ulewy, burze, huragany nie są tylko anomaliami pogody, ale stają się niestety naszą rzeczywistością. Przekonaliśmy się o tym przeżywając powódź 1997r. i powódź, która dotknęła nas w tym roku.

Eksploduje gaz, a nawet upadek samolotu stają się realnym zagrożeniem. Włamanie i kradzież powoduje, że trudno nam wyposażyć z powrotem mieszkanie.

Nie możemy zapobiec tym zdarzeniom, ale możemy zabezpieczyć się od ich dotkliwych skutków.

Często się zdarza konflikt z sąsiadem, którego mieszkanie zostało zalane z naszej przyczyny, albo nieprzyjemne sytuacje związane z wyrządzeniem szkód przez nasze dzieci lub psa. W takim przypadku ochronę zapewni nam ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej, które jest włączane bezskładkowo do ubezpieczenia mieszkania.

Spokój dla siebie i swojej rodziny zapewnimy zawierając ubezpieczenie budynku, lokalu mieszkalnego oraz mienia w PZU SA.

Zadbajmy o nasze mieszkanie, czyli co to jest ubezpieczenie kompleksowe dla osób fizycznych

jest to pakiet siedmiu ubezpieczeń gwarantujących pełną ochronę majątku, zdrowia i życia oraz przyjęcia przez PZU SA roszczeń osób trzecich, łącznie z kosztami obrony sądowej.

Warunkiem zawarcia umowy ubezpieczenia kompleksowego jest wykupienie co najmniej dwóch ubezpieczeń, w tym mieszkania lub budynku

Ubezpieczenie domów letniskowych oraz mienia ruchomego

W ramach ubezpieczenia kompleksowego lub indywidualnie możemy również zabezpieczyć domek letniskowy lub altanę na działce.

Zima jest tym okresem, który sprzyja kradzieżom. Najlepszym zabezpieczeniem jest ubezpieczenie, które zmniejsza dotkliwość poniesionych strat.

Proponujemy zawarcie:

1. ubezpieczenia od ognia i innych żywiołów: domków letniskowych (altanek), budynków gospodarczych, mienia w domku,
2. ubezpieczenie od kradzieży z włamaniem mienia w domku i dodatkowe ubezpieczenie zabezpieczeń przeciwkradzieżowych od skutków włamania.

Przykładowa opłata za ubezpieczenie na przykład domku letniskowego (altanki na działce) na sumę 10 000 zł wynosi w przypadku domku murowanego - 30 zł rocznie, drewnianego - 80 zł.

Proponujemy również zawarcie mienia zgromadzonego w domku od ognia i innych żywiołów oraz od kradzieży z włamaniem. W przypadku przyjęcia do ubezpieczenia od kradzieży z włamaniem wymagane są odpowiednie zabezpieczenia.

Ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków

W ramach ubezpieczenia kompleksowego możemy ubezpieczyć się od następstw nieszczęśliwych wypadków rodziny. Ubezpieczenie to obejmuje skutki nieszczęśliwych wypadków powodujących trwałe uszkodzenia lub śmierć ubezpieczonego wskutek wypadku. Może posiadać już ubezpieczenie z taką ochroną, ale pamiętajmy, że zdrowie i nasze życie jest bezcenne i w razie wypadku świadczenie otrzymamy z każdej polisy. Zwracamy uwagę na wysokość sumy ubezpieczenia, im wyższa suma, tym wyższe świadczenie.

Ubezpieczenie Assistance Dom

Ubezpieczenie Assistance Dom jest ubezpieczeniem komplementarnym do ubezpieczenia mieszkań i ubezpieczenia budynków i lokali mieszkalnych osób fizycznych. Ubezpieczenie to poszerza ochronę ubezpieczeniową dla posiadaczy mieszkań, budynków i lokali mieszkalnych zawierających umowy ubezpieczenia tych obiektów w PZU SA o usługi Assistance. Ubezpieczenie ASSISTANCE DOM gwarantuje udzielenie pomocy technicznej i medycznej, jeżeli spotka nas niżej wymienione zdarzenie: nieszczęśliwy wypadek, nagłe zachorowanie, pożar, kradzież z włamaniem, huragan, grad, zalanie, uderzenie piorunu, eksplozja, lawina, upadek pojazdu powietrznego.

Ubezpieczenie Assistance Dom bezskładkowo otrzymają osoby zawierające:

- * ubezpieczenia mieszkań na sumy równe lub przekraczające 10.000 zł
- * ubezpieczenia budynków i lokali mieszkalnych nie związanych z działalnością gospodarczą na sumy równe lub przekraczające 150.000 zł

Klienci zawierający powyższe ubezpieczenia na sumy niższe od podanych mają możliwość wykupienia Assistance Dom jako oddzielnego ubezpieczenia.

Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej (OC) w życiu prywatnym

Zabezpieczamy się od skutków wypadków drogowych opłacając obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej jako posiadacze pojazdów. W ten sposób przenosimy na PZU SA wszelkie roszczenia, jakie poszkodowany może wysunąć przeciwko sprawcy wypadku. Dlaczego nie chronić naszego życia prywatnego w ten sam sposób? Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym gwarantuje przeniesienie odpowiedzialności na PZU SA, jeżeli jesteśmy zobowiązani do naprawienia szkody wyrządzonej innej osobie przez:

- zniszczenie mienia,
- spowodowanie śmierci,
- uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Wiemy, że za szkody wyrządzone przez dzieci odpowiadają rodzice. Będziemy spokojniejsi, jeżeli opłacimy ubezpieczenie OC w życiu prywatnym.

Ille to kosztuje, czyli stawki za kompleksowe ubezpieczenie osób fizycznych

Biorąc pod uwagę zakres ochrony ubezpieczeniowej, jaki oferuje swoim klientom PZU SA, niewiele. Składka wynosi setną lub tysięczną sumy ubezpieczenia. Jest uzależniona od wysokości sumy ubezpieczenia. Suma ubezpieczenia decyduje o wysokości wypłaconego odszkodowania. Dlatego warto przyjmować sumę ubezpieczenia zgodną z rzeczywistą wartością, tym bardziej, że w poszczególnych rodzajach ubezpieczeń oferujemy korzystny system obniżek.

Składkę można opłacić jednorazowo lub w dwóch równych ratach. W przypadku jednorazowej opłaty składki przysługuje dodatkowa zniżka od całości wyliczonej składki.

Ubezpieczenie budynków i lokali mieszkalnych

Ubezpieczeniem są objęte:

- budynki, lokale mieszkalne własnościowe, lokale o statusie własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu, budynki w trakcie budowy.

PZU SA odpowiada za szkody spowodowane w wyniku:

- ognia, uderzenia piorunu, gradu, huraganu, eksplozji, obsunięcia się ziemi, lawiny, upadku pojazdu powietrznego, akcji ratowniczej.

W ramach ubezpieczenia budynku mieszkalnego można ubezpieczyć też ogrodzenie posesji.

Ubezpieczenie mieszkań

PZU SA umożliwiła zawarcie umowy również w sytuacji, gdy ubezpieczający wynajmuje mieszkanie.

Ubezpieczone ryzyka:

- * kradzież z włamaniem,
- * rabunek,
- * zdarzenia losowe w postaci ognia, zalania, powodzi, huraganu, uderzenia piorunu, eksplozji, gradu, upadku pojazdu powietrznego, lawiny, obsuwania się ziemi.

Umowa ubezpieczenia mieszkania obejmuje ochroną:

1. Ruchomości domowe oraz stałe elementy mieszkania, znajdujące się w ubezpieczonym mieszkaniu oraz poza mieszkaniem (piwnica, garaż).
2. Odpowiedzialność cywilną ubezpieczającego za szkody powstałe na terenie nieruchomości spowodowane między innymi:
 - * zalaniem mieszkania sąsiada,
 - * przez dzieci,
 - * użytkowaniem roweru,
 - * przez posiadane zwierzęta domowe.
3. Niezbędne koszty obrony sądowej i pozasądowej, prowadzonej na polecenie PZU SA lub za jego zgodą, w związku z wniesionym przez osobę trzecią roszczeniem o odszkodowanie.
4. Oferujemy możliwość:
 - indywidualnego wyboru zakresu i rodzaju mienia, które chcemy ubezpieczyć,
 - poszerzenia umowy ubezpieczenia mienia od
 - a) aktów terrorizmu,
 - b) przebieg,
 - c) anten telewizyjnych i radiowych od kradzieży, dewastacji i zdarzeń losowych.

Ubezpieczenie bagażu podróznego

Odpowiedzialnością objęte są szkody w bagażu podróznym powstałe na terenie kraju. Umowa ubezpieczenia obejmuje poza rzeczami osoby ubezpieczonej również rzeczy należące do osób bliskich.

Wiele osób pracuje lub podróżuje w interesach na terenie całego kraju. Wzrasta ryzyko kradzieży bagażu dokonywane z samochodu. Warto rozważyć rozszerzenie umowy o odpowiedzialność za kradzież z włamaniem.

Ubezpieczenie szyb

Podnosimy standard naszych mieszkań, wymieniamy okna na takie, które są nowocześniejsze i lepiej chronią nasze mieszkanie przed wiatrem, hałasem, przeciągiem. Nasza inwestycja była dużym wydatkiem dla naszej rodziny. Aby stworzyć pełne poczucie bezpieczeństwa warto ubezpieczyć szyby od stłuczenia. Można również ubezpieczyć szyby drzwiowe.

Ubezpiecz cztery kąty i wygraj cztery kółka

Trwa promocja pakietu „Bezpieczny Dom”.

W okresie do 30 listopada 2001r. w ramach promocji można zaoszczędzić 20% składki zawierając nowe ubezpieczenie lub 50% składki podwyższając na warunkach promocyjnych sumę ubezpieczenia mieszkania i/lub budynku.

Każdy, kto do 30 listopada br. wykupi ubezpieczenie promocyjne, może wziąć udział w specjalnym konkursie z atrakcyjnym samochodem osobowym jako nagrodą główną.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 20 grudnia, a ogłoszenie listy laureatów - 31 grudnia br.

Szczegółowych informacji na temat promocji kompleksowego ubezpieczenia „Bezpieczny Dom” udzielają nasi specjaliści w placówkach PZU SA i agencji ubezpieczeniowej.

JAK SIĘ ZACHOWAĆ PO WYPADKU

Udział pomocy i wezwij policję

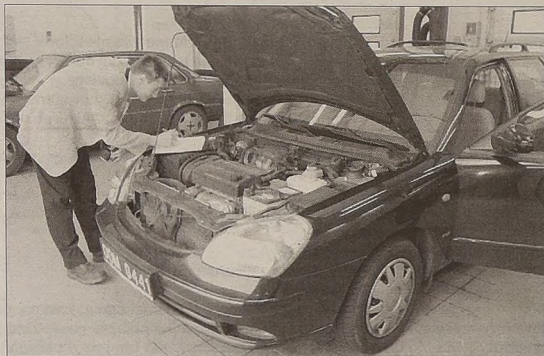
Jeśli kierujący pojazdem spowodował wypadek, zobowiązany jest przede wszystkim do udzielenia pomocy ofiarom.

Jeśli wypadek jest poważny, należy zawiadomić policję. Czasem warto wezwać ją także przy kolizji, której nie uznajemy za poważną.

Kilkanaście dni temu w Opolu, niedaleko Centrum Szkodowości PZU zdarzyła się kolizja, którą niewątpliwie można zaliczyć do drobniejszych. Jeden samochód na lekkim wznieśieniu stoczył się na jadący z tyłu. Kierowcy wysiedli, pooglądali szkody, po czym uzgodnili, że spotkają się zaraz w PZU, gdzie zostaną ocenione szkody. Właściciel fiata, który jechał z tyłu, niezwłocznie udał się do PZU, gdzie czekał na drugiego uczestnika kolizji. Nie doczekawszy się, pojechał do domu. Jakież było jego zdziwienie, kiedy po kilku godzinach zjawił się u niego w domu policjant z mandatem za... ucieczkę z miejsca wypadku. Kierowca, który wezwał policję, tłumaczył się potem, że... nie mógł trafić do siedziby towarzystwa ubezpieczeniowego. Policjant zadawał mu najniższym mandatem. Całe zdarzenie było jednak bardzo nieprzyjemne i kosztowało wiele nerwów.

Może być i tak, że obaj uczestnicy kolizji zgodnie składają zeznania przed przedstawicielem towarzystwa ubezpieczeniowego, który próbuje je podważyć, podejrzewając znowu i próbę wyłudzenia odszkodowania. Protokół policji jest w takich przypadkach jedynym wiarygodnym dowodem na to, jak naprawdę wyglądały fakty.

Jeśli kierowca jest sprawcą wypadku, powinien bezpośrednio po kolizji udostępnić poszkodowanym informacje o własnym ubezpieczeniu i pokazać polisę OC. Następnie



Inspektor PZU dokładnie ogląda samochód po „stłuczce”.

posiadacz pojazdu lub kierujący nim musi o zdarzeniu poinformować swoje ubezpieczyciela.

Warto zapamiętać jeszcze jedną informację. Otóż obecnie w przypadku ucieczki sprawcy z miejsca wypadku, ubezpieczycielowi przysługuje od niego zwrot wypłaconego odszkodowania. To tak, jakby kierowca prowadził pojazd pod wpływem alkoholu.

Poszkodowany też ma obowiązki.

Nawet jeśli to nasz samochód został potrącony, mamy obowiązek udzielić pomocy innym poszkodowanym uczestnikom wypadku. Dotyczy to także jego sprawcy. Zgłaszając szkodę towarzystwu ubezpieczeniowemu, należy przedstawić dowody potwierdzające przebieg zdarzenia oraz ułatwić zakładowi ubezpieczeń ustalenie

okoliczności wypadku i rozmiaru szkód. Jeśli zachodzą okoliczności dające towarzystwu prawo do regresu w stosunku do sprawcy (bo np. nie miał on uprawnień do prowadzenia samochodu, kierował pod wpływem alkoholu, uciekł z miejsca wypadku), należy również pomóc zakładowi ubezpieczeń w dochodzeniu tych roszczeń.

Ubezpieczyciel sam obowiązany jest przeprowadzić (niezwłocznie po zawiadomieniu) odpowiednie postępowanie likwidacyjne oraz poinformować poszkodowanych, jakie dodatkowe dokumenty będą niezbędne do wypłacenia odszkodowania. Nie może się przy tym powoływać na fakt trwania procesu karnego jako na czynnik opóźniający likwidację, jeśli winą sprawcy nie budzi znaczących wątpliwości.

FOT. TADEUSZ KWASNIEWSKI

Z Andrzejem PIOTROWSKIM, dyrektorem Centrum Likwidacji Szkód PZU, rozmawia Lina SZEJNER

Wszyscy płacą na oszustów

- Panie dyrektorze, czy pracownicy PZU często spotykają się z usiłowaniami wyłudzenia nie należnego odszkodowania?

- Niestety, zbyt często. Dzielimy takie osoby na dwie grupy. Do pierwszej należą tacy klienci, którzy robią to spontanicznie, wtedy, gdy ich samochód uległ wypadkowi, oraz takich, którzy po prostu zrobili sobie z tego sposób na życie. Usługą tak zarabiać na życie.

- Jakże są najczęstsze okoliczności wyłudzenia odszkodowania?

- Nie chciałbym obrażać posądzającymi żadnych klientów, ale tak się składa, że do pierwszej grupy wyłudzaczy należą zwykle posiadacze samochodów, którzy nie mają ubezpieczenia autocasco. Jeśli w takiej sytuacji zdarzy się wypadek, właściciel zniszczonego samochodu nie może liczyć na odszkodowanie, które umożliwiłoby mu remont pojazdu. Wtedy próbuje kombinować, szuka swarga, który ma takie ubezpieczenie...

- Skoro ubezpieczyciel zna fali mechanizm i tok myślenia nieuczciwych klientów, to znaczy, że wyprowadzenie w pole inspektorów technicznych nie jest takie proste.

- Nie jest. Ludzie, którzy nie trudnią się procederem przestępczym, bardzo szybko gubią się w kłamstwach. Doświadczony inspektor bardzo szybko orientuje się, że klient usiłuje zmieniać

fakty i okoliczności wypadku. W końcu klient rezygnuje z roszczeń.

- Natomiast profesjonalistów są chyba znacznie trudniejszym przeciwnikiem...

- Tak, dlatego współpracujemy z policją i delektywem, z biegłymi technikami i specjalistami ruchu drogowego. Oni są coraz lepiej przygotowani do oszukiwania klientów, a my - do umiędziawienia procedur. Jednak pomyślność kłudyka nie zna granic. Mam przed sobą dokumenty ubiegającego się o odszkodowanie obcokrajowca, który przyjechał na Opolszczyznę. W lipcu jego samochód - audi - został potrącony przez malucha. Właściciel dużego samochodu otrzymał odszkodowanie. Teraz, zaledwie po kilku miesiącach, ten sam samochód tego samego właściciela został znowu uszkodzony. Tym razem przez ciągnik. Prowadził pojazd ten sam właściciel, który kierował uczestniczącym w kolizji maluchem. Przypada Pani, że trudno uwierzyć w przypadek...

- Giniąc na zawsze samochody to także zapewne jeden z przejawów działalności zorganizowanych grup przestępczych...

- Przypuszczalnie zostają wywiezione za wschodnią granicę i tam sprzedane. A właścicielom firma ubezpieczeniowa musi wypłacić odszkodowanie.

- Wydaje się, że ubezpieczyciele złotoli ograniczyć oszustwa, które były możliwe w poro-



FOT. TADEUSZ KWASNIEWSKI

mieniu z właścicielami warsztatów naprawczych.

- Tak, teraz mamy umowy z niektórymi warsztatami autoryzowanymi. A poza tym proponujemy klientom rozliczenie kosztorysowe. Klient sam wybiera warsztat, dyskutuje z właścicielem, czy ten ma mu wymienić części nowe czy lekko używane, a pieniądze z tytułu odszkodowania zawsze otrzyma te same.

- Czy firmy ubezpieczeniowe rejestrują przypadki wyłudzonych odszkodowań?

- Nie, nikt nie wie, ile ich udermiono i ilu oszustom się udało.

- Co zmienia się w tym względzie, gdy wejdziemy do UE?

- Myślę, że tak jak na Zachodzie, tak i u nas powstanie policja ubezpieczeniowa, która zajmując się ściganiami tylko przestępstw ubezpieczeniowych. Są tym zainteresowani zarówno klienci, jak i policja. Powinni być także obywateli, bo przecież oszuści wyłudzący nie pieniądze firm ubezpieczeniowych, ale wszystkich klientów.

NIEZNAJOMOŚĆ PRZEPISÓW MOŻE NAS NARAZIĆ NA KŁOPOTY

ABC obowiązkowego OC

Ubezpieczenia komunikacyjne są najpopularniejszą formą zabezpieczania się. Trzeba jednak dobrze znać przepisy, ustalone przez ministra finansów, które dotyczą zawierania polisy, by nie narazić się na kłopoty.

Kiedy zawrzeć ubezpieczenie OC

Każdy zarejestrowany pojazd powinien posiadać ubezpieczenie OC. Tak więc w przypadku nowego samochodu OC należy wykupić do końca w dniu jego rejestracji. Jeśli kupimy samochód używany, jego polisa ubezpieczeniowa jest jeszcze ważna maksymalnie 30 dni. Są jednak sytuacje, kiedy wygasa ona natychmiast.

Dzieje się tak w następujących przypadkach:

• jeśli upłynął „normalny” termin jej ważności (np. polisa była ważna do 30 listopada, a my nabyliśmy samochód 25 listopada),

• jeśli właściciel prze rejestrował pojazd.

Zdarza się także - mimo obowiązku posiadania ubezpieczenia OC, że właściciel nie dopełnił go. W takich sytuacjach należy niezwłocznie, jeszcze w dniu zakupu, zawrzeć umowę ubezpieczenia OC.

W pułapkę czyhającą na klientów firm ubezpieczeniowych można paść przy zmianie firmy ubezpieczeniowej. Jeśli zdecydujemy się na to, należy pamiętać, że zawsze powiadomimy dotychczasowe towarzystwo o tym, że wypowiadamy mu umowę. Należy to zrobić przynajmniej na dzień przed terminem wygaśnięcia dotychczasowej umo-

wy listem poleconym lub osobiście, na piśmie, z potwierdzeniem odbioru tego pisma. Jeśli ta formalność nie zostanie dopełniona, może tak się zdarzyć, że stara polisa zostanie automatycznie przedłużona o kolejne 12 miesięcy, a my musimy zapłacić składki obydwu ubezpieczycielom.

Co nam zrobia, jak nas zlapia

Za brak ubezpieczenia OC grozi kara na rzecz Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w kwocie odpowiadającej trzykrotności średniej stawki za ubezpieczenie OC w dniu 30 września poprzedniego roku. Kwoty kar są ogłaszane co roku i w roku 2001 przedstawiają się następująco:

• samochody osobowe - 3.300 zł,
• samochody ciężarowe i autobusy - 3.800 zł,

• pozostałe pojazdy - 700 zł.

Na tym jednak nie koniec. Najbardziej dolegliwą karą jest to, iż w razie spowodowania wypadku i związanej z nim szkody, przy braku polisy OC pojazdu, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny - po wypłacie odszkodowania - może zażądać od sprawcy oraz posiadacza pojazdu zwrotu pieniędzy wypłaconych osobom poszkodowanym w tym wypadku. Na szczególne podkreślenie zasługuje to, że UFG może zwrócić się o pokrycie szkody zarówno do właściciela pojazdu, jak i do sprawcy wypadku, czyli osoby, która wtedy kierowała pojazdem. Ma to szczególne znaczenie dla osób, które zawodowo kierują pojazdami, a także dla tych wszystkich osób, które pożyczają samochody od innych.

SZL

KRÓTKO

Kiedy zwrócić nam pieniądze

Obowiązkowe ubezpieczenie OC pojazdów zostało pomyślane przede wszystkim jako gwarancja otrzymania odpowiedniego odszkodowania przez osoby poszkodowane. Tak więc OC działa, kiedy szkoda powstała w różnych sytuacjach:

- pojazd jest w ruchu,
- przy wsiadaniu i wysiadaniu,
- bezpośrednio przy wyładowywaniu i załadowywaniu pojazdu,
- podczas zatrzymywania, postoju lub nawet garażowania.

Polisy OC mają jednak swoje ograniczenia. Przede wszystkim ubezpieczyciel ogranicza swoją odpowiedzialność do wskazanej w polisie sumy gwarancyjnej. W tej chwili minimalna kwota gwarancyjna wynosi 600 tys. euro. Oznacza to, że możemy spotkać kierowcę z wyższą sumą OC, ale na pewno nie będzie on miał sumy niższej, chyba że nie będzie miał polisy w ogóle.

SZL

Sprawca bez OC

Jeśli sprawca nie posiada ubezpieczenia OC, poszkodowany i tak otrzyma odszkodowanie. W takiej sytuacji wypłaca je Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny. W takich wypadkach poszkodowanemu przysługuje odszkodowanie zarówno za szkody na zdrowiu (koszty leczenia i rehabilitacji), jak też za szkody na mieniu (rozbity samochód).

Jeśli sprawca szkody jest nieznany, odszkodowanie możemy otrzymać jedynie za szkody uciążliwe osobie. Z tytułu ubezpieczenia OC nie będą natomiast pokryte straty związane z remontem rozbitego samochodu. Dlatego warto mieć polisę autocasco, gdyż jej posiadanie gwarantuje odszkodowanie także za rozbity samochód, jeśli dokonał tego nieznany sprawca.

W każdym z przypadków odpowiednie roszczenie należy składać do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego za pośrednictwem dowolnej firmy ubezpieczeniowej prowadzącej ubezpieczenia OC.

SZL

Odszkodowanie do zwrotu

Zakład ubezpieczeń może domagać się od kierowcy, który spowodował wypadek, zwrotu wypłaconego odszkodowania, jeśli:

- wyrządził on szkodę umyślnie lub po spożyciu alkoholu, pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub tzw. środków zastępczych,
- wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa,
- nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem (z wyjątkiem ratowania życia lub pościgu za przestępcą),
- zbiegł z miejsca zdarzenia.

SZL



ubezpieczenie

Skąd wiedziałeś...

- ze to dla mnie najważniejsze.
- Wcale nie jestem zbyt młoda,
- żeby poważnie myśleć o przyszłości.
- Ubezpieczenie na życie połączone
- z oszczędzaniem... Tak to moje **Credo**

INSPEKTORAT W OPOLU
ul. Reymonta 22, 45-066 Opole
tel. (077) 4545658; 4531616

Credo ubezpieczenie na życie i dożycie
z ustalonym okresem ubezpieczenia



Powszechny Zakład Ubezpieczeń na Życie SA
<http://www.pzuzycie.com.pl>

pełnia dojrzałości

53192dn1a



Pogodna
jesień

**Porozmawiajmy
o jutrze...**

- Czy to będzie dodatkowa emerytura dla każdego naszego pracownika?
- Tak, ponieważ **Pogodna Jesień** jest nowoczesnym grupowym ubezpieczeniem emerytalnym, w którym środki są nie tylko gromadzone, ale i inwestowane.
- Jeżeli ktoś zechce może z nich również korzystać na bieżąco.
- No to nie tylko jesień zapowiada nam się słonecznie...

INSPEKTORAT W OPOLU
ul. Reymonta 22, 45-066 Opole
tel. (077) 4545658; 4531616



Powszechny Zakład Ubezpieczeń na Życie SA
<http://www.pzuzycie.com.pl>

53192dn1

U NAS OD SAMEGO POCZĄTKU CAŁA SKŁADKA JEST INWESTOWANA.

Hestia 7 Plus to nowoczesna forma systematycznego inwestowania, w której zastosowaliśmy redukcję wysokości opłat początkowych. Jako jedyni stworzyliśmy możliwość lokowania całej składki już od początku trwania ubezpieczenia. Jednocześnie ubezpieczenie spełnia swoją podstawową funkcję ochronną – Hestia 7 Plus to nowatorskie połączenie ubezpieczenia inwestycyjnego oraz siedmiu podstawowych ubezpieczeń majątkowych. Wszystko w jednym pakiecie.

Sopockie Towarzystwo Ubezpieczeniowe Ergo Hestia SA
Przedstawicielstwo w Opolu, ul. Reymonta 18, 45-066 Opole, tel. (77) 453-82-14

infolinia: 0 801 107 107

całkowity koszt połączenia równy jednemu taryfikacyjnemu TP SA

www.hestia.pl



ERGO
HESTIA®

Ergo Hestia. Recepta na bezpieczeństwo.

52623p1

NIE MOŻNA SIĘ UBEZPIECZYĆ OD BEZROBOCIA

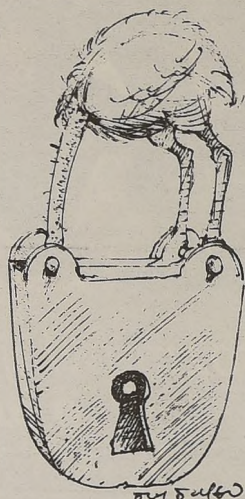
Polisy posagowe i „lecznicze”

Firmy ubezpieczeniowe proponują swoim klientom coraz bardziej różnorodne i przydatne formy ubezpieczenia.

Nasi klienci coraz częściej pytają nas, czy można się ubezpieczyć od... bezrobocia - informuje dyrektor opolskiego oddziału Towarzystwa Ubezpieczeniowego Na Życie i Reasekuracji „Amplico Live” SA Krzysztof Wachowski. Niestety, nie mamy takiej oferty. Nie ma jej chyba w naszym kraju żadna firma ubezpieczeniowa. Nie słyszałem też, by zagraniczne korporacje oferowały taką możliwość swoim klientom. Bardzo często pytają nas o alternatywne formy ubezpieczeń zdrowotnych osoby pracujące na Zachodzie. Niestety, nie mamy im na razie nic do zaproponowania.

Nowością są natomiast nowe rodzaje funduszy inwestycyjnych, w ramach których może funkcjonować ubezpieczenie na życie. To jest alternatywa dla lokat bankowych. Dotąd osoby, które miały nadwyżki finansowe, niosły je do banków. Teraz, kiedy rząd zapowiedział wprowadzenie podatków od odsetek z lokat, z pewnością wiele osób zastanowi się nad niezbyt popularnym sposobem oszczędzania, jakim są fundusze inwestycyjne.

Wzrasta popularność ubezpieczeń na życie, ponieważ takich wymagają banki od klientów, którzy biorą duże kredyty, a ich spłaty rozłożone są na kilkadziesiąt lat. Domagają się one cesji takich polis jako dodatkowego zabezpieczenia dla pożyczanych pie-



niedzy. Tego typu ubezpieczenie można wykupić we wszystkich firmach ubezpieczeniowych, które mają w nazwie „na życie”.

Z kredytami bankowymi związany jest także wprowadzony od niedawna kolejny typ ubezpieczenia, który ma ułatwić życie klientom banków.

Kiedy banki zaczęły sygnalizować, że w sądach długo czeka się na

założenie hipoteki na nieruchomości, która ma być zabezpieczeniem kredytu, niektóre towarzystwa ubezpieczeniowe zaoferowały swoim klientom nowy produkt - ubezpieczenie spłaty kredytu do czasu uprawnienia się hipoteki - informuje Marek Skrzypczyk - specjalista do spraw sprzedaży opolskiego oddziału TU „Compensa”. Samo zawarcie umowy odbywa się pomiędzy towarzystwem ubezpieczeniowym a bankiem. Towarzystwo zapoznaje się z warunkami kredytu, a klient załatwia sprawę w banku.

Jednym z najnowszych produktów (wprowadzono go 7 listopada) jest indywidualne posagowe ubezpieczenie na życie „Sampo Junior” wprowadzone przez Sampo Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie SA. To oferta fińskiej firmy, która działa na polskim rynku zaledwie od roku.

„Sampo Junior” to także jedno z ubezpieczeń o charakterze inwestycyjnym, przeznaczone dla osób, które chcą poprzez systematyczne oszczędzanie gromadzić kapitał na przyszłość uposażonego dziecka. Wpłata zgromadzonego kapitału może nastąpić pomiędzy 18. a 25. rokiem życia tego dziecka. Minimalna składka wynosi miesięcznie 100 zł.

Sama polisa tego typu nie jest nowością na polskim rynku. Oferuje ją od dawna większość towarzystw ubezpie-

czeniowych. Ten ubezpieczyciel zastępuje jednak, że różni ten produkt od innych, podobnych, wysoka alokacja składki. W pierwszym roku aż 87 proc., a w kolejnych latach - 95 proc. Składki dodatkowe (min. 300 zł) alokowane są w 100 proc. Te rozwiązania pozwalają na o wiele szybszy przyrost kapitału niż w innych tradycyjnych uposażeniach posagowych z funduszem inwestycyjnym oraz sumą ubezpieczenia określoną przy zawarciu umowy ubezpieczenia. W czasie trwania umowy możliwe są także częściowe lub całkowite wypłaty zgromadzonego kapitału, zawieszenie na rok opłacania składki lub przekształcenie ubezpieczenia oraz umowy dodatkowe.

Kolejnymi nowymi rodzajami ubezpieczeń, które oferuje wiele firm ubezpieczeniowych, są ubezpieczenia kosztów leczenia poniesionych w kraju. Taki produkt oferuje m.in. TU „Compensa”.

Ten rodzaj ubezpieczenia przeznaczony jest dla klientów w różnym wieku. Polisy mają wiele wariantów i można sobie wybrać ten, który wydaje się klientowi najkorzystniejszy. Jeśli właściciel takiej polisy zachoruje, może liczyć na zwrot kosztów leczenia i rehabilitacji w placówkach, z którymi konkretne towarzystwo ma podpisaną umowę (w zakresie określonym w wykupionej polisie).

SZEŁ

DLA DYREKTORÓW, LEKARZY...

Zapłacą za błędy

W ostatnich kilkunastu miesiącach towarzystwa ubezpieczeniowe rozszerzają swoją ofertę o ubezpieczenia przeznaczone dla określonych grup zawodowych - lekarzy, aptekarzy, pracowników biur podróży, brokerów...

Praca tych osób łączy się z ryzykiem oraz podejmowaniem licznych decyzji, które nie zawsze są trafne i wiążą się z poważnymi konsekwencjami dla pacjentów, klientów i pracowników osób, którzy je podejmują.

Do tego rodzaju ubezpieczeń należy ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej członków władz lub dyrekcji spółek kapitałowych, znane w wielu krajach świata jako ubezpieczenie „D & O” (skrót od „dyrektors & officers”).

Ten typ ubezpieczenia kierowany jest do osób pełniących strategiczne funkcje w spółce. Są to członkowie zarządów, rad nadzorczych, komisji rewizyjnych, a także prokurenci (nie będący członkami władz) oraz dyrektorzy spółek. Przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna za szkody - rozumiane jako czysta strata finansowa - wyrządzone spółce lub osobom trzecim w związku z wykonywanym zawodem. Na życzenie klienta zakres wykupionej polisy ubezpieczeniowej może być rozszerzony także o koszty obrony w sprawach karnych.

Przed zawarciem takiej umowy eksperci towarzystwa analizują kondycję finansową spółki oraz doświadczenie członków jej władz i dyrekcji.

SZEŁ

Siła po Twojej stronie

Allianz

Allianz Polska jest częścią Grupy Allianz

Nowoczesne ubezpieczenia

W Polsce Allianz oferuje ponad 70 nowoczesnych ubezpieczeń majątkowych oraz ubezpieczeń na życie, a także fundusz emerytalny i pracownicze programy emerytalne.

Ubezpieczenie dla klientów indywidualnych:

- ubezpieczenie na życie III Filar
- komunikacyjne (OC, AC, NNW, ZIELONA KARTA Assistance)
- ubezpieczenia budynków i wyposażenia mieszkań od różnych ryzyk
- odpowiedzialności cywilnej
- NNW indywidualne, rodzinne, grupowe
- ubezpieczenie assistance dla wyjeżdżających za granicę

Ubezpieczenia dla firm:

- grupowe na życie z funduszem inwestycyjnym
- grupowe wypadkowe
- majątkowe od ognia i innych zdarzeń losowych oraz od wszystkich ryzyk (All Risks)
- kredytu i finansowe

Fundusze emerytalne:

pracownicze programy emerytalne dla firm
fundusz emerytalny dla klientów indywidualnych II Filar

Zapraszamy do naszych oddziałów

OPOLE

ul. Ozimska 53

Tel. 453-13-31, fax 456-75-35

NYSZA

ul. Marcinkowskiego 1

Tel. 435-55-53, fax 435-55-42

PRACA

DODATEK COTYGODNIOWY

w każdy
poniedziałek

SZUKASZ PRACY?

SZUKASZ PRACOWNIKA?

BIURO REKLAMY

NTO
NOWA CZĘŚĆ TRYBUNA OPOLSKA

45-086 OPOLE, ul. Powstańców Śl. 9

tel. (077) 456 70-41, 454 18 68

fax (077) 456 60 17